PRZEGLĄD NOTARIALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARIATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARIALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARIALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORII I PRAKTYKI NOTARIATU

Niniejszy zeszyt obejmuje łącznie cztery numery

(11-12: czerwiec I i II oraz 13 - 14: lipiec I i II, 1939 r.) i zawiera 72 stronice druku.

Treść zeszytu — podana na odwrocie.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notariatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona — 200 zł, 1/8 str. — 30 zł, 1/16 str. — 20 zł, drobne — 20 gr od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarialny", Warszawa)

Cena numeru - 3 złote.

Nr 11–14. WARSZAWA, CZERWIEC – LIPIEC, 1939 r. Rok XVIII.

OD REDAKCJI

PO RAZ PIERWSZY ZDECYDOWALIŚMY SIĘ WYDAĆ ZESZYT PISMA, OBEJMUJĄCY RAZEM CZTERY NUMERY ZA MIESIĄCE: CZERWIEC i LIPIEC 1939 R. — W ŁĄCZNEJ OBJĘTOŚCI 72 STRONIC DRUKU. WIĘKSZEMU WYSIŁKOWI NIE ZDOŁALIBYŚMY JUŻ PODOŁAĆ Z POWODÓW CZYSTO TECHNICZNYCH.

NIE WZGLĘDY „FERYJNE" SKŁONIŁY NAS DO WYDANIA JEDNEGO POCZWÓRNEGO ZAMIAST DWÓCH NIECO ZMNIEJSZONYCH POD WZGLĘDEM OBJĘTOŚCI NUMERÓW PODWÓJNYCH, JAK TO ZWYKLE PRAKTYKUJEMY W OKRESIE LETNIM. CZYNNIKIEM DECYDUJĄCYM TAKIEGO ROZWIĄZANIA STAŁ SIĘ UKŁAD MATERIAŁU, KTÓREGO OBFITOŚĆ NAKAZAŁA POSTĄPIĆ WŁAŚNIE TAK. CZY CAŁOŚĆ NA TYM ZYSKAŁA, CZY TEŻ STRACIŁA — OSĄDZĄ CZYTELNICY.

ZAZNACZAJĄC, ŻE NASTĘPNY ZESZYT PISMA W CYKLU NUMERÓW OKRESU LETNIEGO UKAŻE SIĘ W DRUGIEJ POŁOWIE SIERPNIA R. B. (NR. 15-16, 1939), PODAJEMY:

TREŚĆ Nr. 11–12–13–14, 1939 r.

W HOŁDZIE PAMIĘCI BOHATERA ZADWÓRZA

W dniach 3 i 4 czerwca r. b. odbyło się we Lwowie uroczyste uczczenie pamięci 318 ochotników lwowskich, poległych w pamiętnej i sławnej bitwie pod Zadwórzem. Dnia 3 czerwca r. b. odsłonięto na gmachu Gimnazjum Państwowego im. Śniadeckich tablicę pamiątkową ku czci „rycerzy zadwórzańskich", nazajutrz zaś udała się pielgrzymka nad „kurhan zadwórzański", by u stóp pomnika poległych bohaterów złożyć hołd Ich nieśmiertelnej pamięci.

Do aktu tego Notariat polski przyłącza się w najgłębszym skupieniu, a to nie tylko w czci, jaką żywi dla bohaterów Zadwórza wraz z całym Narodem, lecz i w szczególnym hołdzie, jaki pragnie w związku z uroczystościami lwowskimi złożyć pamięci swego wielkiego bohatera — Dowódcy Zadwórzaków, ś. p. Majorowi Bolesławowi Zajączkowskiemu.

Ś. p. Bolesław Prus Zajączkowski, syn powstańca 1863 roku, w chwili wybuchu Wielkiej Wojny — kandydat notarialny, wstępuje do Legionów i przechodzi kampanię lat 1914 — 1917. W listopadzie 1918 roku zrywa się do obrony Lwowa, dzielnie walcząc w oddziale Majora *Abrahama*. Ciężko ranny pod Kopyczyńcami, przydzielony zostaje do sądownictwa wojskowego w randze kapitana. Zdawało by się, że to już kres „kariery" wojskowej. Ale nie! Ledwie w czerwcu 1920 roku obejmuje stanowisko Notariusza w Brodach, gdy Ojczyzna znów Go powołuje do służby. Zgłasza się jako ochotnik do swego „macierzystego" oddziału — do okrytego już sławą bohaterstwa oddziału *Abrahama* i wyrusza w pole. I znowu walczy z całkowitym oddaniem aż do chwili, gdy Opatrzność ssyła nań najcięższą próbę, w której dane Mu było ofiarą młodego życia zapisać jedną z najchlubniejszych kart w dziejach oręża polskiego. Nadszedł dzień 17 sierpnia 1920 roku...

Batalion „lwowskich dzieci", którym dowodzi Kapitan Zajączkowski, znajduje się pod Zadwórzem. Na batalionie, odciętym już od głównych sił, ciąży ogromnej wagi obowiązek osłony oddziałów, cofających się w kierunku Lwowa. A nieprzyjaciel o sile wielu tysięcy szabel i bagnetów naciera ze wszystkich stron. Rankiem dnia 17 sierpnia 1920 roku Pan Kapitan wydaje rozkaz zajęcia wzgórza 222, położonego na północny wschód od Zadwórza. W brawurowym ataku, który sam prowadzi, wzgórze 222 zostaje zajęte, a niebawem i stacja kolejowa Zadwórze zostaje zdobyta po krwawej walce. Ale położenie staje się co raz tragiczniejsze. Batalion w sile kilkuset ludzi ściśnięty jest zwartym pierścieniem przez kilka tysięcy kozaków. Gorąca walka wre. Ludzi jest co raz mniej, amunicja zaczyna się wyczerpywać. Nieprzyjaciel wzywa do poddania się. W odpowiedzi na to wezwanie pada rozkaz Pana Kapitana: „Strzelać do ostatniego ładunku!" Ostatni rozkaz ukochanego Dowódcy wykonują „lwowskie dzieci" z legendarnym bohaterstwem. Batalion walczy do ostatniej kuli. Padają wszyscy oficerowie, giną prawie wszyscy szeregowi. W rewolwerze Pana Kapitana została już tylko jedna kula, którą zachował — dla siebie. Kładzie nią kres bohaterskiego żywota, by iść za swoimi ludźmi i nie stanąć bez broni przed obliczem nieprzyjaciela...

Jeden z niewielu pozostałych przy życiu uczestników bitwy pod Zadwórzem — *Seweryn Faliński* w książeczce p. t. „Rycerze Zadwórzańscy" (Lwów, 1927) tak opisuje ostatnie chwile Dowódcy:

„Kapitan Zajączkowski — z bladą, marmurową twarzą — spokojnie oddaje swe życie, kładąc trupem co chwila doń przyskakujących kozaków. Ostatnim strzałem kończy kres życia. Tak zginął nasz ukochany dowódca, nieśmiertelny Leonidas, żołnierz bez skazy, zginął jak wierny rycerz na szańcu obrony polskich Termopil..."

W zbiorowej mogile, na „kurhanie zadwórzańskim", otoczonym czcią i wdzięcznością Ojczyzny, spoczął prawie cały batalion Kapitana Zajączkowskiego, którego bohaterstwo wstrzymało natarcie nieprzyjaciela i walnie się przyczyniło do ocalenia Lwowa. Dnia 18 września 1920 r. Lwów przyjmuje w swe objęcia ciało bohatera. Nad grobem mianowany Majorem i udekorowany krzyżem *Virtuti Militari* — przechodzi na wieki do historii patriotyzmu i bohaterstwa polskiego.

S. P. Bolesław Zajączkowski, Notariusz w Brodach, Major Wojsk Polskich, Dowódca batalionu w grupie *Abrahama,* ten, co przewodził „rycerzom zadwórzańskim" — zapisał się też na wieki w naszych sercach. Najgłębsza cześć Jego pełnej chwały pamięci!

NOTARIAT — W SUBSKRYPCJI P. O. P.

W uzupełnieniu wiadomości, ogłoszonych w ostatnim numerze (str. 3), publikujemy ostateczne dane, obrazujące subskrypcję Notariuszów w poszczególnych Izbach Notarialnych na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Dane te przedstawiają się, jak następuje:

Izba Notarialna	— Warszawa:	zł.	455.100
„ „	— Poznań:	„	266.050
„ „	— Lwów:	„	170.700
„ „	— Kraków:	„	197.080
„ „	— Lublin:	„	151.770
„ „	— Wilno:	„	78.320
„ „	— Katowice:	„	99.200
	razem	zł.	1.418.220

Po dodaniu do tej ogólnej sumy zaznaczonej w poprzednim numerze kwoty 58.000 zł. (bez uwzględnienia kwoty 2.000 zł. złożonej na F.O.N. przez Izbę Wileńską), subskrybowanej przez same Rady Notarialne z rozporządzalnych funduszów, otrzymamy łączną sumę subskrypcji Notariatu, wynoszącą dokładnie *1.476.220* złotych.

Jeśli chodzi o udział w subskrypcji asesorów i aplikantów oraz pracowników notariatu, to na podstawie danych ostatecznych udział ten przedstawia się według poszczególnych Izb następująco:

Warszawa — 12.080 zł. (kwota ta dotyczy tylko Członków Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów notarialnych, natomiast brak danych co do pracowników notariatu), Poznań — 26.620 zł., Lwów — 39.360 zł., Kraków — 36.180 zł., Lublin — 50.500 zł., Wilno — 13.050 zł., Katowice — 9.090 zł., razem — 186.880 zł. (bez uwzględnienia pracowników na obszarze Izby Warszawskiej).

Ponadto w związku z subskrypcją na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej składane były zarówno przez notariuszów, jak również przez asesorów, aplikantów i pracowników — ofiary na F.O.N., bądź w gotówce, bądź w obligacjach P.O.P.

Związek Pracowników Notariatu i Hipoteki ogłosił, że w zarządzonej zbiórce na F.O.N. zebrał od dnia 25 kwietnia r. b. kwotę 15.388 zł. 09 gr.

Dokładnych danych z terenu poszczególnych Izb Notarialnych nie ogłaszamy, gdyż ofiary na F.O.N. miały w tym wypadku charakter doraźny.

*

W związku z zamknięciem subskrybcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej — XXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, która zasiadała w Wilnie dnia 10 czerwca r. b. (p. sprawozdanie — str. 6), powzięła następującą uchwałę:

XXII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, która obradowała w Warszawie dnia 15 kwietnia 1939 r., wezwawszy ogół Notariuszów w Państwie do najusilniejszego poparcia Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, wyraziła pewność, że Notariat polski wobec powagi chwili wykaże swą wypróbowaną już gotowość przyjścia Rzeczypospolitej z najbardziej wydatną pomocą i stanie w pierwszym szeregu subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, osiągając łączną kwotę subskrypcji w wysokości jednego miliona złotych.

XXIII Konferencja, zasiadająca w Wilnie dnia 10 czerwca 1939 r., zapoznawszy się z wynikami subskrypcji, w której Notariusze wraz z Radami Notarialnymi uczestniczyli w łącznej kwocie 1.476.220 zł., z głębokim zadowoleniem stwierdza, że wytknięta granica miliona złotych została przekroczona prawie o połowę.

Wyrażając wszystkim Kolegom - Notariuszom serdeczne uznanie za podjęty i tak chlubnie wykonany obowiązek wobec Państwa, XXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych — wobec trwającej nieprzerwanie powagi sytuacji dziejowej — stwierdza z niewzruszoną ufnością, że notariusze polscy nadal kroczyć będą w pierwszym szeregu obywateli, dla których służba dla Rzeczypospolitej jest najwyższym nakazem postępowania.

NOTARIAT — W SŁUŻBIE ARMII

W ślad za samolotem sanitarnym: SP — BFN „Stefan Smólski", ufundowanym przez Lubelską Izbę Notarialną (p. *P. N.* Nr 23 - 24, 1938 r., str. 5), wkrótce wzniesie się w przestworza drugi samolot „notarialny", jaki funduje dla Armii Izba Notarialna okręgu stołecznego.

W sprawozdaniu z tegorocznego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby Warszawskiej (str. 57) podajemy uchwały, jakie zapadły w tej sprawie — w entuzjastycznej atmosferze jednomyślności wszystkich Członków Izby.

Historia sprawy przedstawia się, jak następuje:

Na podstawie przeprowadzonych rozmów z P. *Z. Hübnerem,* Prezesem Rady Notarialnej w Warszawie, Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (Komitet Żwirki i Wigury) wystąpił dnia 17 grudnia 1938 r. z oficjalnym pismem, proponującym, by stołeczna Izba Notarialna ufundowała samolot sanitarny dla Armii.

W rzeczonym piśmie Zarząd Główny L.O.P.P. stwierdza, że stanowisko, jakie zajął w sprawie P. Prezes Rady Notarialnej w Warszawie — „jest jeszcze jednym specjalnie miłym dowodem, że w dążeniach swoich do wzmożenia lotniczej potęgi Polski może liczyć zawsze na światłą pomoc Jej najwybitniejszych obywateli".

Co do typu samolotu, to zostało ustalone, że Warszawska Izba Notarialna ufunduje samolot sanitarny RWD—15 S, będący ostatnim wyrazem techniki i przodujący w całym świecie. Samolot taki — to obszerna limuzyna, mogąca zabrać cztery osoby (dwóch chorych, pilot i sanitariusz) o szybkości podróżnej 220 kilometrów na godzinę. Najnowsze urządzenia techniczne pozwalają na krótkie lądowanie i łatwy start. Cena takiego samolotu wraz z silnikiem i wyposażeniem sanitarnym wynosi 75.000 złotych.

W niezwłocznej odpowiedzi na zaznaczone pismo Zarządu Głównego L.O.P.P. Rada Notarialna w Warszawie powiadomiła, że w pełnym i gorącym poparciu sprawy jednogłośnie postanowiła postawić ją na porządku dziennym najbliższego Walnego Zgromadzenia Izby, zlecając Skarbnikowi opracowanie planu zbiórki.

O stanowisku i uchwale Walnego Zgromadzenia Izby powiadomiony został Zarząd Główny L.O.P.P. — z zaznaczeniem, że o ile wpływy kancelarii notarialnych utrzymają się na poziomie zeszłorocznym, to pełna wpłata pokrycia na fundowany samolot będzie mogła być dokonana mniej więcej w połowie lata 1940 roku.

W ten sposób dochodzi do skutku dzieło, które stanie się jeszcze jedną kartą w księdze ofiarności Notariatu na rzecz Armii, tak umiłowanej przez cały Naród, jako ostoi potęgi i obronności Rzeczypospolitej.

*

W sprawozdaniu z tegorocznego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Lwowskiej Izby Notarialnej (str. 60) podajemy tekst uchwały, jaka zapadła na Zgromadzeniu w jednomyślnym i gorącym poparciu wszystkich obecnych, w sprawie złożenia daniny na F.O.N. i na F.O.M. — przez dobrowolne opodatkowanie się Członków Izby na przeciąg jednego roku.

W ten sposób Izba Lwowska zapisuje dalszą kartę w owej wspomnianej już księdze ofiarności Notariatu na rzecz Armii. Oto po zamknięciu zeszłorocznej wielkiej akcji zbiórki na F.O.N., w której wzięły udział wszystkie Izby Notarialne, składając łącznie kwotę 260.000 zł (p. *P. N.* Nr 23-24, 1938 r., str. 7), oto niezależnie od przeprowadzanych w poszczególnych Izbach Notarialnych zbiórek lokalnych na budowę wojewódzkich ścigaczy torpedowych, oto poza doraźnymi akcjami zbiórkowymi na cele obronności Państwa — Izba Lwowska występuje z nową akcją, opartą na zasadach systematycznego opodatkowania na rzecz Funduszów Obrony Narodowej i Obrony Morskiej.

Najszlachetniejszy wyścig ofiarności Notariatu pod znakiem wzmożenia potęgi obronnej Rzeczypospolitej — toczy się nieprzerwanie i w co raz to szerszym zakresie!

XXIII KONFERENCJA PREZESÓW I WICEPREZESÓW R. N.

Dnia 10 czerwca r. b. obradowała w Wilnie XXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych — pod przewodnictwem P. Not. Dra *St. Steina,* Prezesa R. N. w Krakowie.

Na wstępie Konferencja zarejestrowała szczegółowe wyniki subskrypcji Notariatu na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i powzięła odpowiednią uchwałę, którą podaliśmy osobno (p. str. 4).

Następnie Konferencja wysłuchała sprawozdania sytuacyjnego o stanie spraw notarialnych na terenie poszczególnych Ministerstw i po wymianie zdań postanowiła wystąpić na jesieni r. b. z dwoma memoriałami: do Ministerstwa Sprawiedliwości — w sprawie wytycznych polityki nominacyjnej (podjęcie koncepcji rozporządzenia wykonawczego do art. 6 pr. o not.) i do Ministerstwa Skarbu— w sprawie wagi ksiąg notarialnych ze stanowiska podatkowego.

W dalszym ciągu Konferencja zajęła stanowisko w kilkunastu sprawach, opracowanych przez Sekretariat Międzyizbowy z inicjatywy poszczególnych Rad Notarialnych i dojrzałych już do rozstrzygnięcia po przeprowadzeniu normalnej procedury międzyizbowej (odpowiednie wywody zamieszczone będą we właściwych rubrykach pisma).

Z zakresu wykładni Prawa o Notariacie XXIII Konferencja rozpoznała sprawy następujące:

powiązanie artykułów 112 — 125 — 115 pr. o not.;

wykładnia art. 29 § 4 pr. o not.;

dwa przyczynki do wykładni art. 16 pr. o not.;

dwa zagadnienia z dziedziny poświadczania podpisów;

dwie kwestie z zakresu wykładni art. 75 § 2 pr. o not.

Z dziedziny wykładni rozporządzenia o wynagrodzeniu notariuszów XXIII Konferencja przeprowadziła dyskusję nad niektórymi zagadnieniami spornymi.

Ponadto XXIII Konferencja rozważała kilka spraw z dziedziny praktyki, a w szczególności: sprawę wykładni art. 87 prawa wekslowego i sprawę stosowania prawa ubogich w stemplowym postępowaniu notarialnym.

Na zakończenie XXIII Konferencja rozpoznała niektóre sprawy organizacyjne i programowe, a w szczególności postanowiła przystąpić do opracowania w trybie międzyizbowym wytycznych postępowania w korporacyjnych stosunkach koleżeńskich. Konferencja wysłuchała również sprawozdania z posiedzenia komisyjnego w sprawie utworzenia Prawniczego Biura Prasowego, o czym piszemy tuż dalej.

Konferencja uznała, że akcja ta, zmierzająca do powstania ogólno-prawniczej placówki informacji prasowej, winna być prowadzona w dalszym ciągu — we wspólnym interesie wszystkich zawodów prawniczych.

*

Dnia 10 czerwca r. b. w godzinach wieczornych Rada Notarialna w Wilnie podejmowała uczestników XXIII Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych — w salonach Klubu Szlacheckiego przy ul. Mickiewicza.

Poza uczestnikami Konferencji, Członkami Rady Notarialnej w Wilnie i przybyłymi Członkami Wileńskiej Izby Notarialnej — w przyjęciu wzięli udział: P. Prezes Sądu Okręgowego w Wilnie *Mitraszewski,* reprezentujący również nieobecnego w Wilnie P. Prezesa Sądu Apelacyjnego *Przyłuskiego;* Sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie P. *Jodziewicz,* przewodniczący sądu dyscyplinarnego odwoławczego Wileńskiej Izby Notarialnej; P. *Łuczyński,* Dziekan okręgowej Rady Adwokackiej w Wilnie; P. *Strumiłło,* b. Dziekan i Członek Naczelnej Rady Adwokackiej; P. *Narębski,* Profesor Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B.

W serdecznym i podniosłym przemówieniu powitał gości P. *Jan Buyko,* Prezes Rady Notarialnej w Wilnie, uwydatniając znaczenie prac zbiorowych Notariatu polskiego, do których Izba Wileńska przywiązuje największą wagę.

Za słowa te i za niezmiernie gorące przyjęcie uczestników XXIII Konferencji podziękował w imieniu wszystkich P. *Hübner,* Prezes Rady Notarialnej w Warszawie.

Poza tym przemawiali: P. Prezes *Mitraszewski* — na cześć Notariatu polskiego i pomyślność jego prac, P. Dziekan *Łuczyński* — na intencję harmonijnego współdziałania wszystkich zawodów prawniczych, P. Sędzia *Jodziewicz,* P. Prof. *Narębski* i inni.

W serdecznej atmosferze gościnności wileńskiej wieczór upłynął miło i pożytecznie.

*

Przybyłym na XXIII Konferencję Prezesom i Wiceprezesom Rad Notarialnych Wilno zgotowało serdeczne i gorące przyjęcie. Członkowie Rady Notarialnej w Wilnie, a w szczególności jej Prezes P. *J. Buyko,* uczynili wszystko, by uczestnikom Konferencji dostarczyć jak najwięcej miłych i głębokich wrażeń. Nie było to zadanie trudne: ze względów podmiotowych — wobec serdecznej i otwartej natury ludzi kresowych, ze względów przedmiotowych — wobec piękna i uroku samego Wilna i jego najbliższych okolic.

Po zamknięciu obrad Konferencji wykonany został szeroko zakrojony program „krajoznawczy", któremu poświęcony był głównie dzień 11 czerwca r. b. Przede wszystkim zwiedzono pełne głębokiego i ujmującego czaru mury i zabytki Wilna — pod wytrawnym przewodem P. *Narębskiego,* Profesora Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego. Następnie udano się na zwiedzanie najbliższego otoczenia Wilna. Miłe przyjęcie w uroczym dworku, położonym nad pięknym

jeziorem Gulbińskim, a więc zespolenie czarującej gościnności z krasą przyrody Wileńszczyzny — ujęło wszystkich. Następnie poprzez cudowne jezioro „zielone" i urocze Werki — nastąpiło zwiedzenie Trok, połączone z kilkugodzinnym pobytem na jeziorach trockich. Kraj borów i jezior zaprezentował się w całej swej krasie i okazałości!

Wiele też miłych i pięknych wrażeń wynieśli z pobytu w Wilnie uczestnicy XXIII Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, których myśli i uczuć łamy te stają się wiernym tłomaczem, gdy Radzie Notarialnej w Wilnie i Notariuszom wileńskim ślą wyrazy głębokiego i serdecznego podziękowania — za niezapomnianą gościnę.

*

XXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych zamknęła trzyletni (od czerwca 1936 r. do czerwca 1939 r.) cykl obrad naczelnej reprezentacji Notariatu polskiego w siedzibach poszczególnych Izb Notarialnych.

Poza Warszawą, jako stałym miejscem obrad. Konferencja zasiadała (w nawiasach — numeracja Konferencji):

20 czerwca 1936 r. — we Lwowie (X);
6 listopada 1936 r. — w Katowicach (XII);
5 maja 1937 r. — w Poznaniu (XIV);
23 kwietnia 1938 r. — w Krakowie (XVIII);
10 grudnia 1938 r. — w Lublinie (XX);
10 czerwca 1939 r. — w Wilnie (XXIII).

*

Skład Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w kadencji 1939 — 1940 przedstawia się, jak następuje:

Warszawa — *Zygmunt Hübner*, Prezes, *Piotr Eydziatt-Zubowicz*, Wiceprezes;

Poznań — Dr *Witold Jeszke*, Prezes, Dr *Stefan Piechocki*, Wiceprezes;

Lwów — *Kazimierz Sokol*, Prezes, *Eugeniusz Misky*, Wiceprezes;

Kraków — Dr *Stanisław Stein*, Prezes, *Ludwik Mleczko*, Wiceprezes;

Lublin — *Julian Borkowski*, Prezes, *Wacław Salkowski*, Wiceprezes;

Wilno — *Jan Buyko*, Prezes, *Aleksander Kaliniewicz*, Wiceprezes;

Katowice — Dr *Franciszek Mazurkiewicz*, Prezes, Dr *Mikołaj Kosała*, Wiceprezes.

*

Dnia 29 czerwca r. b. odbyła się w Warszawie XXIV (nadzwyczajna) Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. Konferencja poświęcona była jedynej sprawie, a mianowicie — sprawie przysposobienia Notariatu na wypadek wyższej potrzeby.

PROJEKT UTWORZENIA PRAWNICZEGO BIURA PRASOWEGO

„Palestra", organ Rady Adwokackiej w Warszawie, w Nr. 5 r. b. (str. 688) ogłosiła, co następuje:

Na zaproszenie Prezydium Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych Dziekan L. Nowodworski wziął w dniu 16 maja r. b. udział w posiedzeniu Komisji, mającej na celu rozważenie projektu utworzenia przy wspomnianej Delegacji stałego Prawniczego Biura Prasowego, którego zadaniem byłaby obsługa informacyjna i artykułowa czasopism ogólnych w zakresie wszelkich przejawów życia prawniczego w Polsce. Sprawa jest dopiero w stadium wstępnych rozważań.

W ten sposób wpłynęła na forum publiczne sprawa, mająca za sobą historię wielomiesięcznych rokowań przygotowawczych, których pierwszym etapem realizacyjnym było właśnie posiedzenie komisyjne z dnia 16 maja r. b.

W posiedzeniu tym uczestniczyli: P. Prokurator *Mieczysław Siewierski*, jako Przewodniczący Rady Głównej Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R. P., P. Sędzia *Kazimierz Fleszyński*, Redaktor „Głosu Sądownictwa", Wiceprezes Zarządu Głównego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P.; P. Mecenas *Leon Nowodworski*, Dziekan okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie; P. Not. *Zygmunt Hübner*, Prezes Rady Notarialnej w Warszawie, i P. Not. *Karol Hettlinger*, Członek tejże Rady; P. Dr *Wiktor Natanson*, Redaktor „Przeglądu Notarialnego".

Istotę projektowanego Prawniczego Biura Prasowego określiła przytoczona notatka. Chodzi o stworzenie placówki informacyjno - prasowej, która ma służyć całemu prawnictwu polskiemu i przyczyniać się do właściwego orientowania opinii publicznej we wszelkich sprawach, związanych z życiem zawodów prawniczych, przejawami stosunków prawnych, stosowaniem obowiązującego prawodawstwa, ustaleniami orzecznictwa sądowego itp.

Na pierwszym posiedzeniu komisyjnym w dniu 16 maja r. b. projekt utworzenia Prawniczego Biura Prasowego stał się przedmiotem dyskusji ogólnej, z której wyłoniły się dalsze wskazania.

Nie należy wątpić, że Prezydium Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych, po uporaniu się z pracami, związanymi ze zbliżającym się IV Zjazdem Prawników Polskich, przystąpi do dalszej akcji, zmierzającej do utworzenia Prawniczego Biura Prasowego, którego zasada jest oczywiście bezsporna, a chodzi jedynie o wytknięcie właściwej drogi realizacji. Powolne i gruntowne przygotowanie sprawy wyjść może tylko na dobre, gdyż tylko w oparciu o takie przygotowanie można stworzyć placówkę trwałą i solidną, zdolną do odegrania doniosłej roli, jaką jej przypisać wypada.

RADY NOTARIALNE W KADENCJI 1939 — 1940

W tym miejscu przedstawiamy sumaryczne zestawienia osobowe, dotyczące składu Rad Notarialnych — w wyniku tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Izb Notarialnych, z których dalej (str. 55 i nast.) podajemy szczegółowe sprawozdania. A więc:

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 21 maja r. b. pod przewodnictwem Członka Izby P. Not. *A. Boguckiego* (Sosnowiec).

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: Dra *St. Jurkiewicza,* Wiceprezesa, *A. Sleszyńskiego* (Warszawa), *Wł. Tarnowskiego* (Warszawa) i *M. Bacciarellego* (Grójec) — Walne Zgromadzenie wybrało P. P. Not.:

Piotra Eydziatt-Zubowicza (Warszawa), *Romana Jelnickiego* (Warszawa), *Zygmunta Skibniewskiego* (Żyrardów) i *Stefana Zielińskiego* (Płock).

Rada Notarialna w Warszawie ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając na stanowisko Prezesa — P. Not. *Zygmunta Hübnera,* dotychczasowego Prezesa Rady, zaś na stanowisko Wiceprezesa — P. Not. *Piotra Eydziatt-Zubowicza.*

IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 21 maja r. b. pod przewodnictwem Prezesa Rady P. Dra *W. Jeszkego.*

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *Cz. Chmielewskiego* (Poznań), *St. Rosady* (Poznań) i *J. Zakrzewskiego* (Toruń) — Walne Zgromadzenie wybrało P. P. Not.:

Dra *Jana Sławskiego* (Poznań), *Karola Jawornika* (Poznań) i *Stanisława Sobolewskiego* (Toruń).

Rada Notarialna w Poznaniu ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając na stanowisko Prezesa — P. Not. Dra *Witolda Jeszkego,* dotychczasowego Prezesa Rady, zaś na stanowisko Wiceprezesa — P. Not. Dra *Stefana Piechockiego.*

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 21 maja r. b. pod przewodnictwem Prezesa Rady P. *K. Sokola.*

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *J. Antoniewicza* (Lwów), Dra *St. Szymonowicza* (Lwów), *Br. Kowalskiego* (Dolina) i Dra *H. Szymusika* (Brody) — wybrani zostali P. P. Not.:

Dr *Ludwik Adam* (Stryj), *Włodzimierz Korczyński* (Żółkwia), *Kazimierz Niementowski* (Skałat) i *A. Aleksander Nitarski* (Przemyśl).

Rada Notarialna we Lwowie w nowym składzie ukonstytuowała się, przy czym stanowisko Prezesa objął — P. Not. *Kazimierz Sokol,* dotychczasowy Prezes Rady, zaś stanowisko Wiceprezesa — P. Not. *Eugeniusz Misky.*

IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 21 maja r. b. pod przewodnictwem Członka Izby P. Not. *A. Bahra* (Nowy Sącz).

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: Dra *Fr. Szymanowicza* (Kraków), Dra *J. Krzyżanowskiego* (Jasło), Dra *J. Popkiewicza* (Skawina) i *St. Trętowskiego* (Miechów) — wybrani zostali P. P. Not.:

Dr *Tadeusz Rotter* (Kraków), *Jan Grzybczyk* (Leżajsk), *Adolf Kisielewski* (Dąbrowa) i Dr *Zygmunt Mrowec* (Brzesko).

Rada Notarialna w Krakowie w nowym składzie ukonstytuowała się, przy czym Prezesem został P. Not. Dr *Stanisław Stein,* dotychczasowy Prezes Rady, zaś Wiceprezesem — P. Not. *Ludwik Mleczko.*

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 14 maja r. b. pod przewodnictwem Członka Izby P. Not. *W. Sałkowskiego* (Lublin).

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *Fr. Falkiewicza* (Radom) i *B. Skowery* (Iłża)— Walne Zgromadzenie wybrało P. P. Not.:

Wacława Salkowskiego (Lublin) i *Włodzimierza Zakrzewskiego* (Kozienice).

Rada Notarialna w Lublinie ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając na stanowisko Prezesa — P. Not. *Juliana Borkowskiego,* dotychczasowego Prezesa Rady, zaś na stanowisko Wiceprezesa — P. Not. *Wacława Salkowskiego.*

IZBA NOTARIALNA — WILNO

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 21 maja r. b. pod przewodnictwem Członka Izby P. Not. *R. Suryna* (Wołkowysk).

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *St. Chrząstowskiego* (Mołodeczno), *J. Kosmaczewskiego* (Stołpce) i *M. Piotrowskiego* (Słonim) — wybrani zostali P. P. Not.:

Aleksander Kaliniewicz (Wilno), *Czesław Bojarowski* (Brześć n/B.) i *Michał Wiszniewski* (Dokszyce).

Rada Notarialna w Wilnie ukonstytuowała się w nowym składzie, przy czym Prezesem został — P. Not. *Jan Buyko,* dotychczasowy Prezes Rady, zaś Wiceprezesem — P. Not. *Aleksander Kaliniewicz.*

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 13 maja r. b. pod przewodnictwem Prezesa Rady P. Not *A. Rostka.*

W miejsce ustępujących Członków Rady P. P. Not.: *A. Rostka*, Prezesa, *F. Bilińskiego* (Bielsk) i Dra *J. Kobieli* (Cieszyn) oraz na stanowiska wakujące — wybrani zostali P. P. Not.:

Dr *Franciszek Mazurkiewicz* (Katowice), Dr *Kazimierz Nieć* (Katowice), *Brunon Kudera* (Mysłowice), Dr *Zdzisław Lubomęski* (Bielsko) i Dr *Leon Wolf* (Frysztat).

Rada Notarialna w Katowicach ukonstytuowała się w nowym składzie, wybierając na stanowisko Prezesa — P. Not. Dra *Franciszka Mazurkiewicza*, zaś na stanowisko Wiceprezesa — P. Not. Dra *Mikołaja Kosałę.*

*

Wobec przedstawionych przemian osobowych skład Rad Notarialnych w kadencji 1939 — 1940 przedstawia się, jak następuje:

RADA NOTARIALNA W WARSZAWIE

Zygmunt Hübner — Prezes
Piotr Eydziatt-Zubowicz — Wiceprezes
Karol Hettlinger
Roman Jelnicki
Józef Moldenhawer (— Warszawa)
Bohdan Chełmicki (Łódź)
Henryk Hertzberg (Łomża)
Tadeusz Koss (Częstochowa)
Zygmunt Skibniewski (Żyrardów)
Stefan Zieliński (Płock)
Tadeusz Żenczykowski (Przasnysz).

RADA NOTARIALNA W POZNANIU

Dr Witold Jeszke — Prezes
Dr Stefan Piechocki — Wiceprezes
Karol Jawornik
Dr Edward Korczyński
Dr Jan Sławski
Ludwik Wyrzykowski (— Poznań)
Franciszek Faralisz (Rawicz)
Józef Kazowski (Jarocin)
Jan Meysner (Bydgoszcz)
Kazimierz Nykiel (Ostrów)
Stanisław Sobolewski (Toruń).

RADA NOTARIALNA WE LWOWIE

Kazimierz Sokol — Prezes
Eugeniusz Misky — Wiceprezes
Dr Bolesław Trzos
Dr Wawrzyniec Typrowicz (— Lwów)
Dr Ludwik Adam (Stryj)
Franciszek Górski (Rawa Ruska)
Włodzimierz Korczyński (Żółkwia)
Kazimierz Niementowski (Skałat)
A. Aleksander Nitarski (Przemyśl)
Dr Włodzimierz Sawicki (Sądowa Wisznia)
Stanisław Witwicki (Rawa Ruska).

RADA NOTARIALNA W KRAKOWIE

Dr Stanisław Stein — Prezes
Ludwik Mleczko — Wiceprezes
Włodzimierz Jabłoński
Bagusław Pajor
Dr Tadeusz Rotter (— Kraków)
Dr Stefan Breyer (Oświęcim)
Jan Grzybczyk (Leżajsk)
Adolf Kisielewski (Dąbrowa)
Dr Zygmunt Mrowec (Brzesko)
Dr Jan Pawłowski (Wieliczka)
Jan Wirski (Rzeszów).

RADA NOTARIALNA W LUBLINIE

Julian Borkowski — Prezes
Wacław Salkowski — Wiceprezes
Józef Skolimowski
Antoni Xiężopolski (— Lublin)
Jan Gabryel (Równe)
Andrzej Hałaciński (Łuck)
Dr Adam Kroebl (Tomaszów)
Kazimierz Olszewski (Puławy)
Włodzimierz Zakrzewski (Kozienice).

RADA NOTARIALNA W WILNIE

Jan Buyko — Prezes
Aleksander Kaliniewicz — Wiceprezes
Adam Jundziłł
Franciszek Rekłajtys (— Wilno)
Czesław Bojarowski (Brześć n/B.)
Piotr Choynowski (Grodno)
Stanisław Miłkowski (Grodno)
Wilhelm Tarnecki (Nowogródek)
Michał Wiszniewski (Dokszyce).

RADA NOTARIALNA W KATOWICACH

Dr Franciszek Mazurkiewicz — Prezes
Dr Mikołaj Kosała — Wiceprezes
Dr Kazimierz Nieć (Katowice)
Dr Władysław Adam (Rybnik)
Karol Jazienicki (Mikołów)
Dr Jan Kotas (Cieszyn)
Brunon Kudera (Mysłowice)
Dr Zdzisław Lubomęski (Bielsko)
Dr Leon Wolf (Frysztat).

W UZNANIU ZASŁUG B. PREZESA R.N. W KATOWICACH

Dnia 17 maja r. b. odbyła się w Katowicach skromna uroczystość złożenia wyrazów uznania i wdzięczności z ramienia Izby Notarialnej — byłemu Prezesowi Rady Notarialnej P. Drowi *Włodzimierzowi Dąbrowskiemu,* który z dniem 1 stycznia r. b. ustąpił z szeregów notariatu, by swe siły i zdolności poświęcić naczelnemu kierownictwu wielkiej placówki gospodarczej na Śląsku, z zachowaniem zresztą szeregu odpowiedzialnych stanowisk publicznych, a w szczególności piastowanego od wielu lat stanowiska Wicemarszałka oraz Przewodniczącego i Sprawozdawcy Generalnego Komisji Budżetowo - Skarbowej Sejmu Śląskiego.

Rada Notarialna w Katowicach *in corpore* przez usta swego ówczesnego Prezesa P. *A. Rostka* złożyła byłemu zasłużonemu przewodnikowi notariatu śląskiego wyrazy uznania i wdzięczności i ofiarowała Mu dla pamięci artystycznie wykonany album— z odpowiednim tekstem i podpisami wszystkich Członków Izby Notarialnej.

O zamiarze dopełnienia tego aktu Rada Notarialna w Katowicach powiadomiła we właściwym czasie wszystkich Członków Izby odezwą, w której m. in. wywodziła:

Dr. Dąbrowski były notariusz i były Prezes Rady Notarialnej w toku Swych czynności jako notariusz brał szczególnie żywy udział w życiu samorządu notarialnego tak Izby jak też ogólnej organizacji notariatu, którą stała się Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. Inicjatywa Jego i aktywność umożliwiły wielokrotnie pomyślne dla notariatu i notariuszy rozwiązanie problemów, które wyłaniały się szczególnie we wstępnym okresie prac ujednoliconego notariatu, kiedy to Dr. Dąbrowskiemu przypadła z racji Jego stanowiska w notariacie i stanowiska społecznego niejednokrotnie odpowiedzialna i decydująca rola.

Wobec odejścia Dr. Dąbrowskiego z notariatu Grono Jego byłych Kolegów postanowiło dać wyraz uczuciom koleżeńskim i uznaniu dla Niego w sposób, którYby pozostał w pamięci... (dalej—szczegóły wykonawcze).

Oficjalne pożegnanie P. Prezesa Dra *Dąbrowskiego* przez cały Notariat — dotychczas jeszcze się nie odbyło z powodu przeszkód natury technicznej. Należy przewidywać, że nastąpi ono w okresie zasiadania w Warszawie Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w jednej z najbliższych kadencji.

DOROCZNY XLV KONGRES NOTARIUSZÓW FRANCJI

Notariat polski otrzymał we właściwym czasie uprzejme i serdeczne zaproszenie na doroczny 45-ty z kolei Kongres Notariuszów Francji — w *Cornouaille* (departament *Finistère),* w dniach 19, 20 i 21 czerwca r. b.

Nie tylko bardzo interesujący program Kongresu, ale i zrozumiałe względy natury ogólnej skłaniały Konferencję Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych do wysłania na Kongres oficjalnej delegacji polskiej, która by umocniła nici współdziałania z notariatem francuskim, tak pomyślnie zawiązane przed czterema laty na pamiętnym Kongresie w *Reims.*

Skład delegacji był już prawie wyznaczony, lecz, niestety, wysoce nieprzychylny splot przeszkód natury osobistej sprawił, że delegacja nie mogła wyjechać.

W tym stanie rzeczy Pan Prezes Rady Notarialnej w Warszawie wystosował na ręce Przewodniczącego Kongresu P. *Ferras,* Notariusza w *Eauze* (departament *Gers*), pismo następującej osnowy:

Z prawdziwym żalem donoszę, że — mimo podjętych wysiłków organizacyjnych — oficjalna delegacja Notariatu polskiego nie będzie mogła uczestniczyć w Kongresie — z powodu nieprzezwyciężonych przeszkód natury osobistej wyznaczonych już członków delegacji.

Pragnęliśmy gorąco przywieść Notariuszom Francji nasze serdeczne wyrazy koleżeństwa, lecz, niestety, nie zdołamy tego uczynić. Toteż tą drogą proszę Pana, Panie Prezesie, o wyrażenie Kongresowi naszego prawdziwego żalu z powodu niemożności przybycia do waszego pięknego kraju oraz naszych serdecznych uczuć koleżeństwa i przyjaźni.

Czasy, jakie przeżywamy, a w których Francja i Polska w obliczu dziejów znalazły się znów ramię przy ramieniu, wzywają do zacieśnienia współpracy wszelkich organizacji społecznych i zawodowych naszych krajów. Mniemamy, że Notariat winien w tym względzie świecić dobrym przykładem, toteż przywiązujemy szczególną wagę do zacieśnienia naszych wzajemnych stosunków.

W przekonaniu, że w przyszłym roku zdołamy osobiście wziąć udział w waszym dorocznym Kongresie, proszę Pana, Panie Prezesie, o przyjęcie wyrazów mojego wysokiego poważania wraz z serdecznymi koleżeńskimi pozdrowieniami.

O programie XLV Kongresu Notariuszów Francji napiszemy obszerniej w stosownej chwili w rubryce „Notariat zagranicą".

JAN GWIAZDOMORSKI

POJĘCIE SPADKU
WEDŁUG PRZEPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH W WOJEWÓDZTWACH POŁUDNIOWYCH*)

Tak, jak wszelkie instytucje prawa spadkowego, tak i pojęcie spadku ma znaczenie w zasadzie tylko dla prawa prywatnego (por. zb. urz. nr. 226/38). Prawa i obowiązki publiczne z reguły z chwilą śmierci ich podmiotu gasną. Nawet w tych przypadkach jednak, w których prawa i obowiązki publiczne nie gasną ze śmiercią ich podmiotu, nie należą one do spadku a przechodzą na inne osoby nie na podstawie i nie wedle zasad prawa spadkowego, lecz na podstawie i wedle zasad, zawartych w przepisach szczególnych prawa publicznego.

Przykładowo wspominam o przypadkach następujących:

a) wedle art. 40 ust. 1 i 3 prawa przemysłowego (rozp. Prez. z dn. 7 czerwca 1927, Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) może być po śmierci przemysłowca, na podstawie nabytego przez niego uprawnienia, wykonywany dalej odnośny przemysł koncesjonowany lub rzemieślniczy na rachunek wdowy przez czas jej wdowieństwa, albo na rachunek małoletnich zstępnych przez czas ich małoletności. Przemysł nie może być wykonywany na rachunek wdowy, o ile była ona sądownie rozdzielona od stołu i łoża z własnej winy lub też została wykluczona od spadkobrania. Jeżeli oprócz wdowy, która chce korzystać z określonego na wstępie prawa, pozostali także małoletni zstępni do spadku uprawnieni, natenczas prawo dalszego wykonywania przemysłu przysługuje wdowie i tym zstępnym, o ile przemysłowiec nie poczynił w tej mierze innych zarządzeń;

b) jeżeli apteka publiczna, utrzymywana w ruchu na podstawie koncesji, przechodzi drogą spadku na inną osobę, osoba ta, chcąc aptekę prowadzić musi uzyskać nową koncesję. Jeżeli jednak taka apteka po śmierci koncesjonariusza przechodzi drogą spadku na wdowę po nim lub na jego ślubnych potomków w linii zstępnej, może być na podstawie starej koncesji utrzymywana dalej w ruchu na rachunek wdowy przez czas jej wdowieństwa (O. S. P. X. 578), a na rachunek descendentów aż do ich pełnoletności. Gdyby pomiędzy descendentami, na których apteka po śmierci koncesjonariusza przechodzi drogą spadku, był farmaceuta, apteka taka może być na podstawie starej koncesji utrzymywana dalej, dopóki rzeczony descendent nie uzyska uzdolnienia do samoistnego prowadzenia apteki publicznej, a najdalej do chwili, w której ukończy 30 rok życia. Na czas trwania przewodu spadkowego nie potrzeba do dalszego utrzymywania w ruchu apteki publicznej na rachunek masy nowej koncesji (§ 15 ust. 1, 2, 3, 5 ustawy z dn. 18 grudnia 1906, dz. u. p. nr. 5/7);

c) w razie śmierci właściciela lub współwłaściciela (wspólnika osobiście odpowiedzialnego w spółce jawnej lub komandytowej) przedsiębiorstwa bankowego koncesja może przejść tylko na wdowę i małoletnie dzieci. Przejęcie koncesji przez innych spadkobierców, o ile umowa spółki tego nie wyklucza, wymaga uprzedniego zezwolenia ministra skarbu; w przeciwnym razie przedsiębiorstwo podlega likwidacji, o ile pozostały wspólnik nie przejmie udziału zmarłego (art. 12 rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 321 o prawie bankowym);

d) pozwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa publicznego wyświetlania filmów jest ściśle osobiste, nie wolno go przenieść na inne osoby fizyczne lub prawne w drodze rozporządzenia ostatniej woli. Jednak w przypadku śmierci przedsiębiorcy należy wdowie na skutek jej zgłoszenia — o ile małżeństwo nie było separowane z jej winy, a nadto jeśli ma ona prawo samodzielnego rozporządzania swym majątkiem oraz, o ile chodzi o pozwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa publicznego wyświetlania filmów sposobem wędrownym, jeśli jest obywatelką polską — przedłużyć na czas wdowieństwa pozwolenie na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa. To samo dotyczy uprawnionych do dziedziczenia małoletnich zstępnych (art. 11 ust. 1, art. 12 ustawy z dnia 13 marca 1934, Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 323);

e) co do pozwoleń na urządzanie rozrywek, podlegających przepisom rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933, Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 632, p. art. 2 § 2 powoł. rozp.;

f) co do koncesji na uprawę tytoniu, p. §§ 4, 39 p. a) rozp. z dnia 19 lipca 1932, Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 623 w brzmieniu, zmien. rozp. z dn. 30 marca 1935, Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 207;

g) co do zezwoleń na wyrób, odwadnianie i przerób spirytusu, na wolne składy spirytusu i wyrobów wódczanych, na prowadzenie zakładów wyrobu i oczyszczania kwasu octowego oraz na sprzedaż napojów alkoholowych, p. §§ 49, 51, 54 p. b), §§ 218, 294, 308 ust. 1 p. a) rozp. z dnia 10 września 1932, Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 746 w brzmieniu, zmien. rozp. z dnia 30 grudnia 1933, Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 12/34, z dnia 16 kwietnia 1935, Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 235 oraz z dnia 30 października 1937, Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 575;

h) co do zezwoleń na drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych, p. §§ 12, 13 ust. 1 p. 2 rozp. z dnia 31 sierpnia 1937, Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 521.

Od zasady, iż prawa i obowiązki publiczne — nawet wtedy, gdy z chwilą śmierci ich podmiotu nie gasną — do spadku nie należą i przechodzą na inne osoby nie wedle zasad prawa spadkowego, istnieją wyjątki. Tak n. p. wedle art. 127 ord. pod. (ustawa z dnia 15 marca 1934, Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 134/36) odpowiadają dziedzice za nieściągnięte należności podatkowe spadkodawcy, jak za zobowiązania, oparte na tytułach prywatno - prawnych, według przepisów prawa spadkowego. Co do odpowiedzialności dziedziców za zaległe daniny samorządowe, należne od spadkodawcy, p. art. 59 ust. 3—5 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów ko-

*) *Grzybowski:* Pojęcie spadku i dziedzica w powszechnym prawie spadkowym a w niemieckiej ustawie o zagrodach dziedzicznych, Prz. Sąd. XII. *Fried:* Judykatura w sprawie przynależności polis na przeżycie do mas spadkowych, P. P. A. XXX. *Rosmarin:* Istota prawna nabycia uprawnienia przemysłowego w drodze dziedziczenia, N. Pal. I. *Tenże:* Sukcesja w uprawnienia przemysłowe, P. P. A. LIX.

munalnych z dnia 11 sierpnia 1923, Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 454/36. Wedle § 548 zd. 2 k. c. a. nie przechodzi na dziedziców obowiązek zapłaty kar, na które zmarły nie został jeszcze skazany. Przepis ten został uzupełniony rozp. min. z dn. 3 kwietnia 1859. dz. u. p. Nr. 52, wedle którego na dziedziców przechodzą kary pieniężne i majątkowe wtedy, jeśli śmierć zasądzonego nastąpiła po prawomocności orzeczenia karnego. Zasada, wyrażona w powyższym rozp. min., jest naogół przyjęta w ustawodawstwie polskim z tą jednak zmianą, że konfiskata przedmiotu przestępstwa następuje mimo śmierci skazanego (por. zresztą art. 548 k. p. k., art. 46 przep. wprow. k. p. k., art. 57 rozp. Prez. Rzp. z dn. 22 marca 1928 o postępowaniu karno - administracyjnym, Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365, art. 32 prawa karnego skarb., t. j. dekr. Prez. Rzp. z dn. 3 listopada 1936, Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 581, art. 822 § 2 k. p. c., art. 172, 173 ord. pod., t. j. ustawy z dn. 15 marca 1934, Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 134/36; co do kosztów postępowania karnego, p. art. 586 k. p. k.

Nie należą do prawa spadkowego przepisy, regulujące skutki śmierci strony w postępowaniu sądowym (cywilnym, karnym, upadłościowym i układowym), administracyjnym oraz dyscyplinarnym.

Mam na myśli takie przepisy jak art. 190—192, 557, 118 k. p. c., art. 66, 68, 70, 74, 480, 505 § 2, art. 3, 603 k. p. k., art. 45, 47, 49, 347, 4, 353, 436 k. wojsk. p. k., art. 72 prawa upadł., art. 14 prawa o post. układ., art. 314 § 1, art. 320 prawa karnego skarbowego (dekr. Prez. Rzp. z dnia 3 listopada 1936, Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 581), art. 66 rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932 o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 806, art. 33 rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365, §§ 23, 25 rozp. z dnia 17 października 1932 o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym, Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 790, art. 167, 170 pr. o ustr. sąd. powsz., art. 42 rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932 o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 806, §§ 23, 25 rozp. z dnia 20 stycznia 1933 o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko nauczycielom, Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 217, art. 69, 71, 72, 113 ust. 1 rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 lutego 1928 o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół, Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 551/33, §§ 41, 42 przepisów dyscyplinarnych dla oficerów i szeregowych Straży Granicznej (zał. do rozp. z dnia 23 listopada 1928, Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 80/29), § 53 ust. 1 p. d), § 123 ust. 1 rozp. z dnia 21 kwietnia 1938 o postępowaniu dyscyplinarnym w Policji Państwowej, Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 353, art. 85 rozp. Prez. Rzp. z dnia 23 sierpnia 1932 o Straży Więziennej, Dz. U. R. P. Nr. 74, poz. 667, §§ 41, 43, 44 rozp. z dnia 2 lipca 1936 o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko pracownikom państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 417, §§ 70, 74 rozp. z dnia 3 kwietnia 1935 o stosunku służbowym, uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników „Polskiego Monopolu Tytoniowego", „Polskiego Monopolu Solnego", „Państwowego Monopolu Spirytusowego" i „Polskiego Monopolu Loteryjnego", Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 228 w brzmieniu zmien. rozp. z dnia 31 lipca 1936, Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 459, art. 55 prawa o notariacie (rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933, Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 609), §§ 5, 45, 57 rozp. z dnia 7 kwietnia 1936 o postępowaniu dyscyplinarnym izb lekarskich, Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 239, art. 112, 154 prawa o ustroju adwokatury (ustawa z dnia 4 maja 1938, Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 289) i t. d.

Dla stosunków prawa prywatnego określa pojęcie spadku następująca definicja ustawowa: ogół praw i obowiązków zmarłego, o ile nie opierają się tylko na stosunkach osobistych, nazywa się jego spuścizną albo spadkiem, a w odniesieniu do dziedzica dziedzictwem (§§ 531, 532 *in fine* k. c. a.). Z definicji tej wynika, że do spadku należą tylko prawa i obowiązki majątkowe, a nie należą prawa i obowiązki osobowe. Zasada, wyrażona w powyższej definicji, jest częściowo uzupełniona a częściowo zmodyfikowana szeregiem przepisów szczegółowych.

Co do poszczególnych praw osobowych zasada § 531 k. c. a. wraz z przepisami szczegółowymi prowadzi do następujących wyników:

a) Prawo osobistości w zasadzie gaśnie ze śmiercią jego podmiotu i na dziedziców nie przechodzi. Co do poszczególnych emanacji prawa osobistości obowiązują pewne przepisy szczegółowe. I tak:

1) prawo do zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną przechodzi na dziedziców tylko wtedy, jeżeli zostało umownie lub prawomocnym wyrokiem przyznane za życia poszkodowanego, a w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności lub obrazy czci także wtedy, gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego (art. 165 § 3 kod. zob.). Zasadę powyższą należy stosować także do roszczeń z art. 62 ustawy z dn. 29 marca 1926 o prawie autorskim. Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 260/35, powstających wskutek wyrządzenia twórcy szkody w zakresie jego osobistego stosunku do dzieła, do prawa sprzeciwiania się egzekucji, której przedmiotem ma być dzieło (art. 25 ust. 1 zd. 1 ustawy autor.), do roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdy osobistej natury, wyrządzone przez bezprawne wkroczenie w zakres wyłączności, określonej przez patent lub wynikającej z zarejestrowania wzoru użytkowego albo zdobniczego lub znaku towarowego, albo z wyrządzenia w inny niezgodny z prawem lub dobrymi obyczajami sposób szkody osobie uprawnionej z patentu, z zarejestrowanego znaku towarowego (art. 25, 111, 188 rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 384), wreszcie do roszczeń o zadośćuczynienie za wyrządzone krzywdy osobistej natury z art. 1—4 ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 467/30;

2) prawa z art. 166 kod. zob. są własnymi pra-

wami osób w tym przepisie wymienionych. Dlatego też przepis powyższy nie ma z prawem spadkowym nic wspólnego;

3) prawa z art. 25 ust. 1 zd. 2 oraz art. 63 ust. 1 ustawy autor. wykonują osoby, wymienione w tych przepisach, jako „reprezentanci interesów duchowych zmarłego twórcy". Prawa te nie są ich własnymi prawami i wskutek tego do spadku nie należą;

4) stanowiące emanację prawa osobistości prawo do nazwiska (§ 43 k. c. a.) jest prawem własnym każdego osobnika, noszącego dane nazwisko. Nazwisko nabywa się nie wedle przepisów prawa spadkowego, lecz wedle przepisów prawa familijnego wzgl. administracyjnego, przy czym śmierć jednej osoby nie jest nigdy przyczyną nabycia jej nazwiska przez osobę inną. Przepisy art. 29, 32 § 2 (por. także art. 33 § 1 k. h.), w których zamieszczenie wzgl. pozostawienie w firmie nazwiska pewnej osoby uzależniono także od zgody jej dziedziców, mogą być tłomaczone co najwyżej jako oddanie w ręce dziedziców reprezentacji pewnej sfery interesów spadkodawcy;

5) roszczenia o odszkodowanie za krzywdę moralną, wyrządzoną niesłusznym skazaniem lub oskarżeniem (art. 650—658 k. p. k.), „przechodzą" wprawdzie w razie śmierci osoby uprawnionej na osoby, wymienione w art. 652 k. p. k., ale przejście to następuje nie wedle zasady prawa spadkowego, bo niezależnie od tego, czy osoby te są dziedzicami uprawnionego, czy nie. Nadto roszczenie to przez fakt „przejścia" z uprawnionego na osoby, wymienione w art. 652 k. p. k., zmienia zupełnie swą naturę prawną i staje się raczej roszczeniem o odszkodowanie za pozbawienie należnego z ustawy utrzymania (p. także art. 463—468 k. wojsk. p. k.).

b) Prawa familijne osobowe do spadku nie należą i na dziedziców nie przechodzą. Dotyczy to także prawa dochodzenia bezwzględnej nieważności małżeństwa oraz prawa zaczepienia ślubnego pochodzenia dziecka. Osoby, które po śmierci jednego z małżonków dochodzą bezwzględnej nieważności małżeństwa celem urzeczywistnienia swych roszczeń prywatno - prawnych (dekr. nadw. z dnia 27 czerwca 1837, zb. u. s. nr. 208), oraz dziedzice męża matki, którzy po jego śmierci zaprzeczają ślubne pochodzenie dziecka (§ 159 zd. 4 k. c. a), dochodzą swego własnego prawa, powstałego samodzielnie w ich własnej sferze prawnej. — Przez śmierć uprawnionego wzgl. zobowiązanego gaśnie także prawo wzgl. obowiązek utrzymania, wynikający z przepisów prawa familijnego, i to niezależnie od tego, czy prawo wzgl. obowiązek utrzymania ma — jak z reguły — charakter prawno - osobowy, czy też — jak między małżonkami po separacji lub rozwodzie w przypadkach, kiedy to prawo wzgl. obowiązek istnieje — charakter prawno - majątkowy (p. jednak § 1243 k. c. a.; por. także §§ 795, 796 k. c. a.). Obowiązek utrzymania, wychowania i zaopatrzenia dzieci ślubnych wzgl. nieślubnych może wprawdzie ciążyć kolejno na różnych osobach, ale w razie śmierci wpierwzobowiązanego obowiązek ten nie przechodzi na jego dziedziców wedle przepisów prawa spadkowego, tylko obowiązek ten po stronie spadkodawcy z jego śmiercią gaśnie, a powstaje samodzielnie u osób innych, wskazanych w przepisach prawa familijnego. Od tej zasady istnieje tylko jeden wyjątek. Mianowicie obowiązek utrzymania dziecka nieślubnego przechodzi z ojca nieślubnego naprzód na jego dziedziców (§ 171 k. c. a.). — Z pośród praw i obowiązków familijnych przechodzi w razie śmierci opiekuna (kuratora, doradcy) na jego dziedziców tak jego obowiązek złożenia rachunków z opieki (w granicach wykonalności) oraz wydania majątku pupila, jak i jego prawo do żądania wynagrodzenia za sprawowanie opieki (por. §§ 262—264, 266, 267 k. c. a.).

Wedle § 531 k. c. a. prawa i obowiązki majątkowe należą do spadku i przechodzą na dziedziców. Co do długów powtarza tę zasadę § 548 zd. 1 k. c. a., formułuje ją jednak za ciasno, stanowiąc, że dziedzic obejmuje zobowiązania, które spadkodawca miał wykonać z e s w e g o m a j ą t k u. Przez tę swą ciasną stylizację zdaje się § 548 zd. 1 k. c. a. pomijać zobowiązania, w których świadczenie polega na *facere* lub *non facere*, a poniekąd także zobowiązania, w których świadczenie polega na *pati*. Tymczasem także i te zobowiązania — zgodnie z zasadą § 531 k. c. a. — w braku odmiennych przepisów szczegółowych należą do spadku i na dziedziców przechodzą.

Z pośród praw rzeczowych należą do spadku własność na ruchomościach i nieruchomościach (z ograniczeniami co do cudzoziemców, wynikającymi z art. 12 rozp. Prez. z dnia 23 grudnia 1927 o granicach Państwa, Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 83/37), prawo zabudowy (§ 1 ust. 1 ustawy z dn. 26 kwietnia 1912, dz. u. p. nr. 86), prawo zastawu (wraz z zabezpieczającą ją wierzytelnością) oraz służebności gruntowe (wraz z własnością gruntu panującego). Na dziedziców przechodzi także posiadanie (sporne). Służebności osobiste gasną ze śmiercią podmiotu uprawnionego i na dziedziców nie przechodzą (por. § 529 k. c. a., który zresztą zawiera pozorny wyjątek od powyższej reguły).

Do spadku należą także prawa rzeczowym podobne, jak prawa wodne (ale p. także art. 62 ustawy wodnej z dn. 19 września 1922, Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 574/28), górnicze (por. art. 20 ust. 1, ale także art. 16 ust. 3, 4, art. 20 ust. 2 pr. górn., t. j. rozp.

Prez. Rzp. z dn. 29 listopada 1930, Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654 w brzmieniu, zmien. dekr. Prez. Rzp. z dn. 22 listopada 1938, Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 627), polowania (por. art. 4 rozp. Prez. z dn. 3 grudnia 1927 o prawie łowieckim, Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 934), rybołóstwa (por. art. 7 ustawy z dn. 7 marca 1932 o rybołóstwie, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 357), prawo autorskie majątkowe (art. 24 ustawy z dn. 29 marca 1926 o prawie autorskim, Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 260/35), własność patentu (art. 19 rozp. Prez. z dnia 22 marca 1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 384), własność wzoru zarejestrowanego (art. 105 cyt. rozp. Prez.), własność przedsiębiorstwa wraz z łączącymi się z nią prawami do firmy (art. 33 § 1 k. h.), własnością znaku towarowego (art. 185 cyt. rozp. Prez.) oraz z wynikającymi z ustawy o ochronie lokatorów prawami co do najmu podlegających przepisom tej ustawy pomieszczeń handlowych, przemysłowych i innych zarobkowych (art. 13 ust. 1 ustawy z dn. 11 kwietnia 1924, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 297/36).

Zgodnie z zasadą § 531 k. c. a. należą do spadku i przechodzą na dziedziców prawa i obowiązki obligacyjne. Co do niektórych praw i obowiązków obligacyjnych, co do których dziedziczności mogłyby istnieć wątpliwości, zawiera kod. zob. (wzgl. przepisy szczegółowe) wyraźne postanowienia. I tak wedle art. 66 kod. zob., który zresztą ma znaczenie nietylko dla zobowiązań, oferta w zasadzie nie traci mocy wskutek tego, że czyniący ofertę zmarł przed zawarciem umowy. Tę samą regułę stosować należy wedle dosłownego brzmienia art. 66 kod. zob. do przyjęcia oferty. Przez dodanie w art. 66 kodeksu zobow. słów „lub przyjęcie oferty" wypowiedziano w tym przepisie — może niezupełnie świadomie — nadto jeszcze tę dalszą bardzo doniosłą zasadę, że jeśli po wysłaniu oświadczenia woli a przed jego dojściem do odbiorcy składający oświadczenie woli umrze, oświadczenie należy z reguły uważać i tak za złożone z chwilą jego dojścia do odbiorcy. — Roszczenia paulianskie można podnosić przeciwko dziedzicowi osoby, która zawarła z dłużnikiem czynność prawną, nadającą się do zaskarżenia (*arg.* z art. 290 kod. zob.). — Tak prawo odkupu, jak i prawo pierwokupu, są — przynajmniej w zasadzie — prawami dziedzicznymi (*arg.* z art. 344 § 1, art. 350 § 1 kod. zob.). — Prawo darczyńcy domagania się spełnienia świadczenia, obciążającego odbarowanego, przechodzi na dziedziców darczyńcy (art. 362 § 2 kod. zob.). Prawo odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego służy dziedzicom darczyńcy, jeżeli istniało w chwili jego śmierci, albo gdy powstało wskutek tego, że obdarowany rozmyślnie pozbawił darczyńcę życia (art. 367 § 2 kod. zob.). — Najem wzgl. dzierżawa nie rozwiązuje się ani przez śmierć wynajmującego wzgl. wydzierżawiającego ani przez śmierć najemcy wzgl. dzierżawcy (art. 391 §1, art. 403 kod. zob.). Jednak prawa z art. 391 § 2 kod. zob. oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 o ochronie lokatorów, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 297/36 do spadku nie należą, bo przechodzą na osoby w przepisach tych wymienione niezależnie od tego, czy osoby te są dziedzicami, czy nie. Dzierżawa obwodu rybackiego nie rozwiązuje się przez śmierć dzierżawcy. Jego prawa i obowiązki przechodzą na jego dziedziców. Dzierżawa taka może być jednak w razie śmierci dzierżawcy rozwiązana za rocznym wypowiedzeniem (p. zresztą art. 23 ustawy z dn. 7 marca 1932 o rybołóstwie, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 357). — Stosunek pracy, wynikający z umowy o pracę, podlegającej przepisom art. 441 — 477 kod. zob., nie rozwiązuje się ze śmiercią pracodawcy. Zasada ta co do umów o pracę w przedsiębiorstwach, gospodarstwach rolnych i innych zakładach pracy wypowiedziana jest wyraźnie w art. 476 § 1 kod. zob. (p. jednak także art. 476 § 3 kod. zob., wedle którego pracownik może w ciągu miesiąca a w gospodarstwie rolnym w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o śmierci pracodawcy, wypowiedzieć umowę z zachowaniem terminów ustawowych, chociażby umowa zawarta była na czas oznaczony), zaś co do innych umów o pracę wynika pośrednio z art. 472 kod. zob. Stosunek pracy, wynikający z umowy o pracę pracownika umysłowego, podlegającej przepisom rozp. Prez. z dn. 16 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323, trwa nadal pomimo śmierci pracodawcy. Pracownik może jednak w ciągu miesiąca od daty zmiany posiadacza rozwiązać umowę o pracę z zachowaniem trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia, chociażby umowa była zawarta na czas określony (art. 35 cyt. rozp.). Stosunek pracy, wynikający z umowy o pracę robotnika, podlegającej przepisom rozp. Prez. z dn. 16 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324, nie rozwiązuje się przez śmierć pracodawcy. Wynika to pośrednio z art. 10 p. d) cyt. rozp. — Przy umowie o dzieło umowa wiąże dziedziców zamawiającego (art. 497 § 2 kod. zob.). Umowa o dzieło nie rozwiązuje się także w razie śmierci przyjmującego zamówienie (art. 497 § 1 kod. zob.). — W braku odmiennej umowy zlecenie nie wygasa ze śmiercią dającego zlecenie. Chociażby nawet zlecenie wygasło, przyjmujący zlecenie powinien jednak, o ile z przerwania powierzonych mu czynności mogłaby wyniknąć szkoda, prowadzić te czynności nadal, dopóki dziedzice dającego zlecenie nie będą mogli zarządzić inaczej (art. 514 kod. zob.). — W

umowie spółki można postanowić, że w razie śmierci spólnika spółka ma istnieć nadal z jego dziedzicami. W tych przypadkach wchodzą oni do spółki z mocy prawa i wszystkim im wspólnie służą te prawa, jakie miał zmarły spólnik (art. 571 kod. zob.). Co do spółek prawa handlowego, p. art. 114, 115, 144, 157, 183, 687 k. h., a także art. 25, 77 ustawy z dn. 29 października 1920 o spółdzielniach, Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 495/34. — Śmierć dłużnika nie stanowi przeszkody do ogłoszenia jego upadłości, jeżeli wniosek o ogłoszenie będzie złożony w ciągu roku od daty jego śmierci (art. 7, 10 § 2 pr. upadł.).

Niektóre prawa i obowiązki obligacyjne nie należą do spadku i na dziedziców nie przechodzą. Dzieje się tak albo dlatego, że spełnienie świadczenia zaspokoić ma wedle treści stosunku prawnego osobisty interes wierzyciela, nieistniejący, czy nie zasługujący na uwzględnienie u jego dziedziców, albo też dlatego, że sposób spełnienia świadczenia, a wskutek tego i jego wartość dla wierzyciela, zależy w danym stosunku prawnym od osobistych przymiotów dłużnika, albo wreszcie dlatego, że istotną podstawą danego stosunku prawnego jest, czy to zaufanie jednej ze stron do drugiej, czy też zaufanie wzajemne. We wszystkich tych przypadkach prawa i obowiązki z istoty swej majątkowe są jednak — w większej lub mniejszej, ale zawsze dość silnej mierze — „oparte na stosunkach osobistych spadkodawcy". To też przypadki, o które chodzi obecnie, nie tylko nie stanowią wyjątków od zasady § 531 k. c. a., lecz są raczej jej konsekwentnym przeprowadzeniem. Są to przypadki następujące:

Wedle art. 98 kod. zob., który zresztą ma znaczenie nietylko dla zobowiązań, pełnomocnictwo wygasa, jeżeli nie sprzeciwia się temu stosunek, będący podstawą pełnomocnictwa, ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika (por. także art. 96 k. p. c.). — W razie śmierci pewnej osoby wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia winien wprawdzie zobowiązany do odszkodowania osobom, do których utrzymywania zmarły był obowiązany z mocy ustawy i które rzeczywiście utrzymywał, wynagrodzić utracone korzyści przez wypłacanie stosownej renty (art. 162 § 2 kod. zob.). Powyższe prawo do renty nie należy jednak do spadku, skoro renta — jak to wynika zupełnie jasno z brzmienia art. 162 § 2 kod. zob. — stanowi odszkodowanie za naruszenie praw nie spadkodawcy, lecz osób, którym art. 162 § 2 rentę przyznaje. Tak samo jest w przypadkach art. 162 § 3 kod. zob. oraz art. 652 k. p. k. (odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oskarżenie). — Darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności po śmierci obdarowanego (art. 367 § 1 kod. zob.). M. zd. nie przechodzą na dziedziców darczyńcy prawa z art. 364, 365 kod. zob. — Jeżeli umowa inaczej nie stanowi. użyczenie kończy się ze śmiercią biorącego do używania (art. 427 § 3 kod. zob.). — Umowa o pracę rozwiązuje się ze śmiercią pracownika (art. 472 kod. zob., art. 25 p. 7 rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323, art. 10 p. d) rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 o umowie o pracę robotników, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324). Jeżeli jednak rozwiązaniu wskutek śmierci pracownika (robotnika) uległa umowa o pracę pracownika umysłowego (robotnika), podlegająca przepisom rozp. Prez. z dn. 16 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323 wzgl. 324, powinien pracodawca, bez względu na ubezpieczenie emerytalne pracownika (robotnika), jeżeli pracownik (robotnik) pracował conajmniej 10 lat w przedsiębiorstwie, wypłacić jego rodzinie, mającej ustawowe prawo do utrzymania i przez niego utrzymywanej, odprawę (art. 42 rozp. Prez. z dn. 16 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323, 324). Powyższe prawo do odprawy jest własnym prawem osób, wymienionych w art. 42 powoł. rozporządzeń, wskutek tego oczywiście do spadku nie należy. — Umowa o dzieło, którego wykonanie zależy od osobistych przymiotów przyjmującego zamówienie, rozwiązuje się skutkiem jego śmierci. Dziedzice przyjmującego zamówienie mogą jednak żądać zwrotu ceny przygotowanego materiału i zapłaty części wynagrodzenia, odpowiadającej wykonanej pracy, o ile jedno i drugie ma wartość dla zamawiającego (art. 497 § 1 kod. zob.). — W braku odmiennej umowy zlecenie wygasa wskutek śmierci przyjmującego zlecenie (p. zresztą art. 515 kod. zob.). — W braku odmiennej umowy przestaje się być spólnikiem przez śmierć (art. 570 p. 1, art. 575, 582 § 2 kod. zob.). Co do spółek prawa handlowego, p. art. 112 p. 4, art. 119—121, 125 § 2, art. 135, 144, 183, 688 p. 5, art. 693 k. h., por. także art. 25 ustawy z dn. 29 października 1920 o spółdzielniach, Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 495/34. — Rentę dożywotnią należy uiszczać tylko do śmierci osoby, na której rzecz została ustanowiona (art. 595 § 1, art. 594 kod. zob.). Jeżeli rentę dożywotnią ustanowiono na rzecz kilku osób, a obowiązek płacenia renty ustał względem niektórych z nich, renta, w braku odmiennej umowy, ulega zmniejszeniu w odpowiednim stosunku (art. 595 § 2 kod. zob.). — Prawa dożywotnika, wynikające z umowy o dożywocie, nie przechodzą na jego dziedziców (art. 599 §1 kod. zob.). Jeżeli dożywocie ustanowiono na rzecz kilku osób, ulega ono, w przypadku śmierci jednej z nich, odpowiedniemu zmniejszeniu (art. 603 kod. zob.). — Polisy ubezpieczeń na życie do spadku nie należą z wyjątkiem tych polis, które opiewają na okaziciela oraz na

pewien kapitał i śmierć ubezpieczającego a którymi spadkodawca ani na przypadek śmierci, ani między żyjącymi nie rozporządził (por. §§ 132, 133 ord. ubezp. z dn. 23 grudnia 1917, dz. u. p. nr. 501, która weszła w życie na terenie, na którym obowiązywało rozp. P. K. L. z dn. 24 listopada 1918, dz. rozp. P. K. L. z dn. 30 grudnia 1918, poz. 15, na podstawie rozp. Prez. z dn. 7 października 1917, Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 793; inaczej traktowane są polisy ubezpieczeń na życie przy wymiarze podatku spadkowego, p. § 1 ust. 6 ces. rozp. z dn. 15 września 1915, dz. u. p. nr. 278 w brzmieniu, zmien. art. 3 ustawy z dn. 14 marca 1933, Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 141). — Zamieszczony w umowie lub rozporządzeniu ostatniej woli zakaz pozbycia lub obciążania rzeczy obowiązuje tylko pierwszego właściciela, a nie wiąże jego dziedziców (§ 364 k. c. a.). — Zobowiązanie lub zarządzenie pozostania we wspólności nie rozciąga się na dziedziców (§§ 831, 832 k. c. a). — Obowiązek zwrotu stypendium wzgl. pożyczki, udzielonej z funduszu „Państwowe Stypendia Akademickie", nie przechodzi na dziedziców stypendysty wzgl. dłużnika (art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 18 marca 1933, Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 207).

Prawa i obowiązki wynikające z układów majątkowych małżeńskich, są w zasadzie dziedziczne. Prawa te nie przechodzą na dziedziców, jeśli ich skuteczność zależy od wcześniejszej śmierci tego z małżonków, który w danym przypadku pozostał przy życiu. Nie przechodzi wskutek tego na dziedziców żony prawo do żądania oprawy, jeśli żona zmarła przed mężem (§ 1230 k. c. a.). Nie przechodzą na dziedziców prawa, wynikające z umowy o dochód wdowi (§ 1242 k. c. a.) oraz z umowy o dożywocie (§ 1255 k. c. a.). Co do wspólności na przypadek śmierci, p. § 1234 k. c. a.

Z pośród praw spadkowych prawami dziedzicznymi są prawo dziedziczenia (§§ 536, 537, 809 k. c. a.) oraz w zasadzie przynajmniej prawo do zapisu (§ 684 k. c. a.). Prawo żądania zachowku jest m. zd. dziedziczne tylko w tych przypadkach, w których dziedzic dziedzica koniecznego byłby dziedzicem koniecznym spadkodawcy, gdyby pierwszy dziedzic konieczny zmarł był przed spadkodawcą. Tak n. p. roszczenie o zachowek syna spadkodawcy przejdzie w drodze dziedziczenia na wnuka spadkodawcy, ponieważ wnuk spadkodawcy byłby dziedzicem koniecznym spadkodawcy, gdyby syn spadkodawcy zmarł był przed nim. Natomiast roszczenie o zachowek syna spadkodawcy nie przejdzie na będącą dziedzicem syna instytucję, ponieważ instytucja ta nie byłaby dziedzicem koniecznym spadkodawcy nawet, gdyby syn spadkodawcy zmarł był przed nim (inaczej O. S. P. XI. 452, wpisane do księgi zasad prawnych, z glossą *Bossowskiego*, P. P. A. Nr. 265/30; por. także O. S. P. X. 60). Prawa dziedzica (wzgl. zapisobiorcy) ustanowionego przy podstawieniu powierniczym mają naturę prawną, podobną do praw użytkowcy (por. § 613 k. c. a.), ale pomimo to nie zawsze gasną ze śmiercią dziedzica (zapisobiorcy) ustanowionego. Mianowicie, jeśli dziedzic (zapisobiorca) ustanowiony umrze przed zajściem przypadku substytucji, wstąpią z reguły w prawa dziedzica (zapisobiorcy) ustanowionego jego dziedzice.

Do spadku należą wreszcie pewne pozycje, które w skład majątku spadkodawcy nie wchodziły. Wedle § 549 k. c. a. należą mianowicie do ciężarów spuścizny koszta pogrzebu, odpowiadającego zwyczajom miejscowym oraz stanowi i stosunkom majątkowym spadkodawcy. Jest tak oczywiście tylko w tych przypadkach, w których koszta pogrzebu nie mają być pokryte przez inne osoby; p. n. p. art. 162 § 1, art. 599 § 1 kod zob.

Co do zwrotu kosztów pogrzebu p. art. 20 rozp. Prez. z dn. 28 października 1933 o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 663, art. 28 rozp. Prez. z dn. 28 października 1933 o uposażeniu wojska i marynarki wojennej, Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 362/38, art. 4 rozp. Prez. z dn. 28 października 1933 o uposażeniu sędziów oraz prokuratorów, Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 665, art. 9 rozp. Prez. z dn. 28 października 1933 o uposażeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej i Straży Gran., Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 666, art. 78 ustawy z dn. 9 grudnia 1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkc. państw. i zawodowych wojskowych, Dz. U. P. Nr. 20, poz. 160/34, § 36 rozp. z dn. 1 stycznia 1934 o uposażeniu pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 24, § 40 rozp. z dnia 28 stycznia 1934 o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe, Dz. U. R. P. Nr. 20, poz. 169, § 23 rozp. z dn. 1 stycznia 1934 o uposażeniu pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 26, § 33 rozp. z dn. 20 stycznia 1934 o uposażeniu funkcjonariuszów administracji lasów państwowych, Dz. U. R. P. Nr. 8, poz. 67, § 127 rozp. z dn. 3 kwietnia 1935 o stosunku służbowym, uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników „Polskiego Monopolu Tytoniowego", „Państwowego Monopolu Spirytusowego", „Polskiego Monopolu Loteryjnego" i „Polskiego Monopolu Solnego", Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 228, art. 18 ustawy z dn. 17 marca 1932 o zaopatrzeniu inwalidzkim, Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 31/35, art. 15 ustawy z dn. 2 lipca 1937 o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego, Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 464, art. 9 ust. 2, 3 ustawy z dn. 23 stycznia 1937 o ochotniczych lotach ćwiczebnych, Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 48 w brzmieniu, zmien. ustawą z dnia 30 marca 1939, Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 198, § 20 a rozp. z dnia 10 maja 1938 o warunkach służby przygotowawczej i zasadach odpowiedzialności służbowej kandydatów na szeregowych Policji Województwa Śląskiego, przyjętych do służby przygotowawczej w charakterze pracowników kontraktowych, Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 322 w brzmieniu, podanym w rozp. z dnia 10 stycznia 1939, Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 11.

P. także § 46 pat. niesp., art. 796 § 1 p. 6 k. p. c., art. 203 § 1 p. 6 pr. upadł.

Co do prawa pochowania zwłok, p. art. 2 ustawy z dnia 17 marca 1932 o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu, Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 359, §§ 12, 13 rozp. z dnia 30 listopada 1933, Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 103/34, art. 10 ustawy z dnia 28 marca 1933 o grobach i cmentarzach wojennych, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 311.

Drugą pozycją, która należy do spadku, jakkolwiek w skład majątku spadkodawcy nie wchodziła, są koszta przewodu spadkowego (*arg.* z § 111 ust. 1, § 132 ust. 2 zd. 2 pat. niesp.).

Scharakteryzowane wyżej pojęcie spadku ma duże znaczenie. Ono rozstrzyga o rozmiarze ograniczonej odpowiedzialności dziedzica za długi spadkowe, ono także jest podstawą oznaczenia zachówku.

Masa spadkowa obciążona jest odpowiedzialnością za zapisy i zachowki. Wskutek tego dziedzice konieczni i zapisobiorcy są wierzycielami spadkowymi. Zobowiązania z zapisów i zachowków nie należą jednak do spadku.

Majątek osoby fizycznej staje się spadkiem z chwilą jej śmierci, wzgl. z chwilą jej uznania za zmarłą (cofnięcie tego skutku prawnego w przypadku uznania za zmarłego do dnia, w którym dana osoba — wedle orzeczenia sądowego — zmarła lub którego nie przeżyła, nie wydaje mi się ani potrzebne, ani nawet możliwe). Dla majątku zakonnika, który złożył uroczyste śluby zakonne, pozbawiające go prawa zarządzania swym majątkiem, a swym majątkiem przed złożeniem ślubów nie rozporządził, ustanawia się kuratora (§ 182 pat. niesp.). Także i taki majątek staje się spadkiem dopiero z chwilą śmierci zakonnika.

W przypadku rozwiązania osoby prawnej następuje jej likwidacja. Likwidacja taka odbywa się na podstawie przepisów, właściwych ze względu na charakter danej osoby prawnej (p. n. p. art. 262—279 444—462 k. h., art. 26, 27, 33—35, 37—39, 56 prawa o stowarzyszeniach, t. j. rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932, Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808); z przepisami prawa spadkowego nie ma ona nic wspólnego.

JÓZEF BIELER

KILKA UWAG KRYTYCZNYCH
DO PROJEKTU POSTĘPOWANIA SPADKOWEGO*)

Kodyfikację postępowania spadkowego jako części postępowania niespornego przed skodyfikowaniem prawa spadkowego i jego zasad uważam za eksperyment teoretyczny pozbawiony wszelkiego praktycznego znaczenia.

Obojętne jest, na jakim systemie przewodu ta kodyfikacja się oprze, t. j. czy na systemie obligatoryjnym czyli systemie z urzędu czy też na systemie fakultatywnym.

Wszczęcie przewodu spadkowego i jego przebieg zależne bowiem są wyłącznie od zasad przyjętych w materialnym prawie spadkowym.

Wedle kodeksu cyw. z 1811 (§ 797 u. c.) nie można objąć spadku samowolnie, lecz dopiero po zbadaniu praw spadkobiercy przez sąd oraz po oświadczeniu, że się spadek przyjmuje (§ 799 u. c.) a wkońcu po przyznaniu spadku (§ 819 u. c.).

Przyjęcie więc w projektowanym przewodzie systemu fakultatywnego bez równoczesnej zmiany zasad prawa spadkowego a więc uchylenia w przepisach wprowadczych przepisów §§ 797 u. c. i odpowiedniej modyfikacji niektórych przepisów, a to §§ 550 i 799 u. c. oraz innych, jak to uczyniono w rozdziałach II i IV, mogłoby doprowadzić do długotrwałego stanu *ex lex,* w którym nie będzie właściciela majątku.

Majątek spadkowy nie stanie się bowiem własnością przypuszczalnych dziedziców, jak długo sąd nie przeprowadzi przewodu spadkowego i nie przyzna spadku (arg. *ex* §§ 797, 799 i 819 u. c.).

Taki stan zaś nie leży w interesie publicznym, bo z czasem musi wywołać liczne procesy tym uciążliwsze, im dłuższy okres upłynął od śmierci spadkodawcy.

Wprawdzie skutki te nie grożą, dzielnicom pod rządem Kodeksu cywilnego niemieckiego, a w części i Kod. Nap., lecz jesteśmy przecież w stadium unifikacji wszelkich ustaw, a więc niewątpliwie i prawa spadkowego, a zasady tego przyszłego prawa spadkowego, są narazie wielką niewiadomą.

Przy układaniu bowiem prawa spadkowego — jak i wszelkiego innego prawa — ma kodyfikator zupełną swobodę i kieruje się zasadami, jakie uważa za najbardziej celowe ze stanowiska polityki gospodarczej, narodowościowej, państwowej i t. p.

Kodyfikator nie może się krępować zasadami istniejącego przewodu i rezygnować ze swoich zasad.

*) Po wywodzie *de lege lata* z dziedziny prawa spadkowego materialnego pióra P. Dra *Jana Gwiazdomorskiego,* Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dajemy z kolei niniejsze uwagi *de lege ferenda* z zakresu prawa spadkowego formalnego, których Autorem jest P. *Józef Bieler,* Sędzia Sądu Okręgowego w Stryju. (Red.).

chociaż dany przewód, wzgl. jego zasady uważa za nieodpowiednie.

Dziś zaś trudno przewidzieć, jakimi zasadami kierować się będzie przyszły kodyfikator.

Idąc raczej po linii ewolucji ustawodawstw i nurtujących je w ostatnim dwudziestoleciu prądów, należy przyjąć, że w ślad za poważnym i coraz silniejszym ograniczeniem prawa własności, którego przejawem są ustawa o ochronie lokatorów, ustawa o drobnych dzierżawcach i ustawa o reformie rolnej, w ślad za reglamentacją życia gospodarczego, ujętą w ustawodawstwie pracy, w ustawach o ulgach rolniczych i w ustawodawstwie dewizowym — pójdzie niewątpliwie i prawo spadkowe. Nie można jednak skodyfikować przewodu spadkowego w ten sposób, by on odpowiadał wszelkim ewentualnym systemom prawa spadkowego, bo taki przewód nie miałby jednolitej linii wytycznej, którą uważam za konieczną do wykładni ustawy i zastosowania jej w praktyce.

Dlatego sądzę, że obecnie jest kodyfikacja prawa spadkowego niewskazana i przedwczesna, bo gdyby nowe prawo spodkowe oparte było na innych zasadach i zawierało też odmienną terminologię pojęć prawnych, to wypadłoby potem zburzyć dzieło, które z tak niezwykłą inwencją zbudowano.

Różnice dzielnicowe w istniejących przewodach wzgl. systemach nie powinny być powodem doraźnej kodyfikacji.

Wynikłym stąd trudnościom można zaradzić odpowiednim przepisem międzydzielnicowym, n. p. tej treści, że decyduje forma przewodu, gdzie spadkodawca miał nieruchomość albo w wypadku, gdy spadkodawca posiada nieruchomości w obrębie kilku dzielnic, to decyduje forma przewodu ostatniego stałego zamieszkania lub t. p.

Gdyby jednak mimo powyższe wątpliwości miała już teraz nastąpić kodyfikacja przewodu spadkowego, to uważam, że wskazane byłoby przyjęcie systemu obowiązkowego.

Za tą formą przewodu przemawia, przede wszystkim notoryjny w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim, gdzie właśnie obowiązywał system obligatoryjny, fakt, że dobrze przeprowadzony przewód spadkowy zapobiega licznym i nader przykrym, a nawet gorszącym procesem rodzinnym. Przewód spadkowy jest bowiem prawie wyłącznym źródłem układów rodzinnych, regulujących raz na zawsze wszekie nieporozumienia w rodzinie w kwestiach majątkowych.

Przewód spadkowy też bardzo często ujawnia niezgodność stanu tabularnego ze stanem faktycznym i daje asumpt do usunięcia tej niezgodności na podstawie ustawy z 23 maja 1883.

W interesie publicznym leży, by stan niepewności w księdze wieczystej z powodu braku przewodu nie trwał zbyt długo.

Taki stan bowiem przyczynić się może do chaosu w księdze wieczystej, w której figurowałyby przez lata osoby dawno zmarłe i do utraty zaufania do ksiąg wieczystych, a w dalszym ciągu i do podkopania kredytu i pewności obrotu.

Przy znanej opieszałości włościan nie ulega wątpliwości, że przy braku przymusu tylko bardzo rzadko możnaby liczyć na ich inicjatywę.

Ale i odnośnie spadków, złożonych wyłącznie z ruchomości uważam system obowiązkowy za bardziej wskazany właśnie dla uniknięcia licznych procesów.

Wprawdzie mogą zdarzyć się wypadki dobrowolnego pozasądowego podziału ruchomości spadkowych, do czego bodźcem może być chęć ukrycia majątku (ruchomości i wierzytelności) przed władzami skarbowymi. Ale właśnie ta okoliczność tak w interesie Skarbu Państwa, jak i w interesie etycznego wychowania społeczeństwa, powinna powstrzymać od systemu fakultatywnego.

Nadto dochodzi podział do skutku zawsze dzięki przeświadczeniu spadkobierców, iż pozostały tylko te ruchomości, które objęte zostały działem. Bardzo częste jednak będą wypadki ukrycia części majątku przez spadkobiercę, który mieszkał u spadkodawcy w chwili jego śmierci. Wtedy oczywiście inni spadkobiercy zawnioskują przeprowadzenie przewodu, zabezpieczenie odkrytego majątku i spisanie inwentarza, o ile już nie wyniknie proces z powodu usunięcia części majątku. Wtedy jednak po długim okresie czasu od śmierci spadkodawcy przeprowadzenie przewodu będzie znacznie utrudnione, a ewentualny proces odszkodowawczy kosztowny, a przecież projekt — jak z uzasadnienia wynika — wprowadza system fakultatywny właśnie dla zaoszczędzenia stronom kosztów.

Wprawdzie argument ten jest bardzo ważki, ale — jak wyżej przedstawiono — rzadko tym kosztom się zapobiegnie.

Nadto uważam, że można sprawę kosztów uregulować w ten sposób, że one nie odegrają większej roli. Jak bowiem i dotąd było pod rządem ustawy cyw. z 1811 i pat. niesp. z 1854 roku, przeprowadzali notariusze zupełnie bezpłatnie przewód w spadkach bezmajątkowych i w spadkach drobnych.

Dalszą modyfikację możnaby wprowadzić w zależności od tego, czy pozostały tylko małoletnie dzieci, za co należałoby się najniższe wynagrodzenie zależnie od wysokości majątku; wyższe wynagrodzenie możnaby przyznać, gdy zostały dzieci pełnoletnie, które mieszkały razem ze spadkodawcą, jeszcze wyższe, gdy pozostała żona, dalej, gdy pozostały dzieci pełnoletnie, osobno mieszkające, jesz-

cze wyższe, gdy pozostali dalsi członkowie rodziny, a najwyższe, gdy pozostali obcy.

W ten sposób zależnie od znaczenia przysporzenia majątkowego dla danych osób możnaby przyznać wynagrodzenie, któreby nabywcy majątku spadkowego wcale nie lub bardzo mało odczuli.

Odpadłby więc jeden z ważkich argumentów Podkomisji Kodyfikacyjnej, skłaniającej się widocznie do systemu obowiązkowego, skoro jako przyczynę przyjęcia systemu fakultatywnego podaje m. i. chęć zaoszczędzenia kosztów.

Odpadłaby też niepewność stanu prawnego w interesie pewności i bezpieczeństwa obrotu i uniknięcia kosztownych procesów, a — o ile chodzi o nieruchomości — też w interesie przejrzystości ksiąg wieczystych.

Licząc się jednak z istniejącym projektem przewodu spadkowego, pozwolę sobie przytoczyć i rozwinąć niektóre moje uwagi przesłane do Komisji Kodyfikacyjnej.

Rozdział o zabezpieczeniu spadku uważam za zbyt kazuistyczny. Art. 2 możnaby opuścić, bo odpowiednie zarządzenie może wydać sąd spadku na wzór projektowanego art. 26. W wypadkach niebezpieczeństwa i konieczności rychłego wydania odpowiednich zarządzeń pełne bezpieczeństwo daje przepis art. 6, który należałoby uzupełnić § 3 odpowiadającym treści art. 7 o uprawnieniu policji państwowej i władz statku. Nadto należałoby tu dodać § 4, iż w wypadkach przewidzianych w § 3 może też wkroczyć burmistrz wzgl. wójt.

Przepisy art. 15, 16 i 21 należałoby pozostawić.

W miejsce reszty artykułów do art. 19 włącznie należałoby umieścić przepis, że przepisy o postępowaniu zabezpieczającym (księga II części II k. p. c.) mają być analogicznie stosowane.

Przepis art. 20 należałoby zmienić. Przepis ten głosi, że zabezpieczenie, o ile ustała jego potrzeba, będzie uchylone przez sąd na wniosek osób uprawnionych do żądania zabezpieczenia. A gdy takiego wniosku nie będzie? Może się to zdarzyć, gdy n. p. współwłaściciel (art. 5 § 1 proj.) postawił wniosek o zabezpieczenie, a potem nie dba o uchylenie, a spadkobierca też z jakichkolwiek przyczyn się nie zgłasza. Zabezpieczenie takie trwałoby *ad infinitum.* Uważam więc, że przepis ten powinien brzmieć:

„Zabezpieczenie, jeżeli ustała jego potrzeba, będzie uchylone przez sąd na wniosek osób, uprawnionych do żądania zabezpieczenia z wyjątkiem wierzyciela, albo też z urzędu.“

Odnośnie rozdziału 4., obejmującego łączne przepisy o zabezpieczeniu spadku i o spisie inwentarza, projekt przewiduje w art. 31, że wykonanie postanowienia sądu o zabezpieczeniu spadku i o sporządzeniu inwentarza należy w zasadzie do komornika, a tylko stosownie do okoliczności może sąd poruczyć te czynności notariuszowi lub burmistrzowi albo wójtowi gminy.

Uważam ten przepis za niebezpieczny nietylko ze względu na treść § 2 art. 34, przewidującego solidarną odpowiedzialność Skarbu Państwa za wyrządzoną nawet przez niedbalstwo szkodę, lecz także z innych przyczyn. Przepisy art. 2 i 25 proj. wprowadzają pojęcia prawne „spadku“ wzgl. „majątku spadkodawcy“ oraz „władania“. Przepis art. 32 proj. wspomina o ruchomościach i o zgłoszeniu przez osoby trzecie praw do rzeczy. W toku więc spisywania inwentarza wymagana jest znajomość przepisów prawnych z dziedziny prawa materialnego, a to pojęcia własności, władania, pojęcia rzeczy ruchomych, wierzytelności i praw oraz rzeczy nieruchomych, wreszcie uprawnień do spadku, bez czego nie można rozstrzygnąć, czy chodzi o prawa osób trzecich. Kwestie incydentalne, jakie się w każdym przewodzie wyłonić mogą, mogą więc być rozstrzygnięte tylko przez prawników. Ponieważ zaś Skarb Państwa ma odpowiadać za szkody, wyrządzone w toku przewodu tak z winy spisujących inwentarz wzgl. zabezpieczających spadek, jak nawet z powodu ich niedbalstwa, to nie może ulegać wątpliwości, że te czynności można powierzyć tylko osobom publicznego zaufania, jakimi są notariusze. Zasadą więc powinien być nie komornik, lecz notariusz.

Podobny przepis był w art. 1412 k. p. c. z 1864 i w § 20 pat. niesp. oraz rozp. austr. z 7.V.1860.

Przy drobnych spadkach, złożonych z ruchomości (a to z urządzenia domowego, z drobnego włościańskiego inwentarza martwego lub drobnej gotówki do 200 zł.) możnaby poruczyć wykonanie powyższych czynności komornikom, burmistrzom lub wójtom, ale tylko w tych miejscowościach, gdzie nie ma siedziby notariusza, a to dla zaoszczędzenia kosztów.

W tym więc kierunku należałoby zmienić przepis art. 31 projektu.

Odnośnie oddziału 6. — art. 47 proj. uważam, że nawet przy systemie fakultatywnego przewodu winien sąd stwierdzić prawa do spadku z urzędu w tych przypadkach, gdy zachodzą przesłanki objęte art. 5 § 2 proj.

Wreszcie, o czym już wyżej wspomniano, należałoby w rozdziale III dodać przepis uchylający przepis § 797 ustawy cyw. z 1811, głoszący, że bez przewodu sądowego nie można samowolnie objąć spadku w posiadanie, oraz odpowiednio zmodyfikować przepisy §§ 550 i 799 u. c.

JACEK SIEDLECKI

NIEPODZIELNOŚĆ GOSPODARSTW WIEJSKICH
W PRAWIE POLSKIM NA ZIEMIACH ZACHODNICH*)

I. CEL PRACY, JEJ ZAKRES I ŹRÓDŁA

Polskie ustawodawstwo rolne, czyli ustawodawstwo normujące ustrój rolny, postawiło sobie na czele swych zadań określenie wielkości gospodarstwa rolnego. Zmierzając do tego celu, ustanawia ono z jednej strony maksymalne granice gospodarstw rolnych, z drugiej zaś zapobiega rozproszkowaniu warsztatów rolnych. Do celu tego zamierza dojść przez opracowanie zasad parcelacji przeprowadzanej w większym zakresie przez władze do tego powołane, a także przez ustanowienie kontroli władz administracyjnych nad parcelacją prywatną.

Badając rozwój ustawodawstwa reglamentującego obrót parcelacyjny, rzuca się nam w oczy stałe rozszerzanie ram przepisów, mających na celu zapobieżenie nadmiernemu rozdrabnianiu i obciążaniu gospodarstw wiejskich. Ewolucja ta postępuje od zasady ochrony kredytu udzielanego nabywcy gospodarstwa, do zasady ochrony obszaru nieruchomości, bez względu na to, czy nieruchomość odpowiada za kredyt udzielony przy założeniu gospodarstwa, czy też nie. Te właśnie przepisy będą przedmiotem pracy niniejszej.

Z pracy naszej wyłączymy badanie przepisów ustawodawstwa niemieckiego służącego temu samemu celowi [1]). Ustawy te tracą moc obowiązującą z dniem 1 lipca 1939 r., zaczym całokształt omawianych przez nas zagadnień będzie odtąd objęty wyłącznie ustawodawstwem polskim.

Pozatym wyłączymy z zakresu pracy niniejszej także te ustawy polskie, które nie stawiają sobie za cel ochronę nieruchomości przed rozdrobnieniem, jakkolwiek zawierają przepisy ograniczające obrót nieruchomościami i uzależniają go od zezwolenia władzy administracyjnej [2]).

Nie będzie wreszcie tematem naszych rozważań omawianie zwyczajów panujących na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej, według których własność nieruchomości przechodzi aktem darowizny, lub rozporządzeniem na wypadek śmierci na jednego z członków rodziny niepodzielnie, a prawa majątkowe podlegają zabezpieczeniu w księdze wieczystej.

W ten sposób ramy pracy naszej zacieśniły się do omówienia dwuch zasadniczych ustaw: z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. poz. 1/1926), a raczej do art. 54 tej

---

*) Ogłaszamy rozprawę P. *Jacka Siedleckiego,* Sędziego Grodzkiego w Gdyni, opracowaną jako referat na IV Zjazd Prawników Polskich. Z cyklu referatów zjazdowych na temat niepodzielności gospodarstw wiejskich już była drukowana w „Kwartalniku Prawa Prywatnego" (zesz. 2—1939 r.) praca P. Not. *Dra Stefana Breyera.* W następnym zeszycie 3—1939 r. „Kwartalnika" ukazuje się kolejna praca P. *Mieczysława Piekarskiego,* Sędziego Grodzkiego w Gdyni. Niniejszą rozprawę publikujemy w „Przeglądzie Notarialnym" ze względu na jej specyficzne ujęcie, albowiem Autor potraktował temat pod kątem ustawodawstwa polskiego, dotyczącego ograniczeń w obrocie nieruchomościami. W szczególności szeroko zakreślona i wnikliwa analiza postanowień ustawy z 14.IV.1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji nadają rozprawie charakter praktyczny, uzasadniający właśnie jej opublikowanie na łamach „Przeglądu Notarialnego". (Red).

[1]) Wymienić tu należy następujące przepisy pruskiego ustawodawstwa osadniczego:

a) ustawę z 2 marca 1850 r. o wykupie ciężarów realnych i uregulowaniu stosunków dworsko włościańskich (Zb. u. p. str. 77);

b) ustawę z 2 marca 1850 r. o tworzeniu banków rentowych (Zb. u. p. str. 112);

c) ustawę z 24 kwietnia 1886 r. o popieraniu niemieckiego osadnictwa w prowincjach zachodnio-pruskiej i poznańskiej (Zb. p. p. str. 131) w brzmieniu nadanym ustawami z 20 kwietnia 1898 r. (Zb. u. p. str. 63) i 1 lipca 1902 r. (Zb. u. p. str. 234) i 20 marca 1908 r. (Zb. u. p. str. 29) w części nie uchylonej rozp. Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 25 czerwca 1919 r. o utworzeniu Urzędu Osadniczego (Tyg. Urz. Min. b. dzieln. pr. poz. 83);

d) ustawę z 27 czerwca 1890 r. o włościach rentowych (Zb. u. p. str. 209);

e) ustawę z 7 lipca 1891 r. o popieraniu tworzenia włości rentowych i osadniczych (Zb. u. p. str. 279) w brzmieniu ustawy z 8 maja 1916 r. o popieraniu osadnictwa (Zb. u. p. str. 51);

f) ustawę z 8 stycznia 1896 r. o niepodzielnym dziedziczeniu gospodarstw rentowych i osadniczych (Zb. u. p. str. 124);

g) ustawę z 12 lipca 1900 r. o udzielaniu kredytów przejściowych przy tworzeniu włości rentowych (Zb. u. p. str. 300) w brzmieniu ustawy z 20 lipca 1910 r. (Zb. u. p. str. 149);

h) ustawę z 26 czerwca 1912 r. o wzmocnieniu niemieckości w niektórych dzielnicach państwa (Zb. u. p. str. 183);

i) art. 29 ustawy (z 20 września 1899) wykonawczej do kod. cyw. z 1896 r.

W myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. poz. 249) wyżej wymienione przepisy tracą moc obowiązującą z dniem 1 lipca 1939 r.

[2]) Do takich należy np. Rozporządzenie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z 25 czerwca 1919 (Tyg. urz. Min. b. dz. pr. poz. 85), lub rozp. Rady Min. z 1.IX.1919 r. normujące przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (Dz. U. R. P. poz. 428).

ustawy i do ustawy z 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (Dz. U. R. P. poz. 272). Pierwszy z powyższych przepisów będziemy w dalszym ciągu tej pracy nazywać — art. 54 ref. roln., drugi — ust. z 14.4.37 [3]).

II. ANALIZA USTAW O OGRANICZENIU OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

A. TREŚĆ I CEL OGRANICZEŃ

1. Przedmiot ograniczeń (parcelacja — gospodarstwo rolne). 2. Treść i zakres ograniczeń.

1. Przedmiot ograniczeń. — Według art. 54 ref. roln. ograniczeniom podlegają tylko nieruchomości powstałe z parcelacji w wykonaniu ustawy o wykonaniu reformy rolnej, a ściślej biorąc te nieruchomości, których właścicieli wyznacza uprawniona do tego władza ziemska (Wojewoda) i które to nieruchomości są obciążone hipotekami na rzecz Skarbu Państwa z tytułu reszty ceny kupna, a także nieruchomości dokupione, a raczej uzupełnione parcelami pochodzącymi z parcelacji w wykonaniu reformy rolnej.

O ile natomiast chodzi o ustawę z 14.4.37 r. ograniczeniami objęte są wszelkie gospodarstwa powstałe z parcelacji, bez względu na to w jakim trybie została ona przeprowadzona, o ile nastąpiła po wejściu w życie tej ustawy, czyli po 15 maja 1937 r. (art. 1). Natomiast gospodarstwa powstałe z parcelacji dokonanej przed 15 maja 1937 r., lecz po 1 września 1919 r. mogą być poddane ograniczeniom obrotu, wyłącznie na wniosek właściwego starosty powiatowego (art. 6). Również na wniosek właściwego starosty mogą być poddane tym ograniczeniom gospodarstwa powiększone o działki powstałe z parcelacji dokonanej po wejściu w życie ustawy (art. 5).

Ponadto w myśl art. 4 omawianej ustawy nieruchomość podlegająca przepisom ustawy z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 267) o uregulowaniu prawa własności gruntów oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego może być poddana ograniczeniom obrotu na żądanie sądu przyznającego posiadaczowi własność nieruchomości.

Ostatnią wreszcie grupę nieruchomości poddanych omawianym ograniczeniom stanowią nieruchomości objęte ustawą z 9 kwietnia 1938 r. o zamianie niektórych należności b. pruskich władz i instytucji agrarno-finansowych na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (Dz. U. R. P. poz. 249). Ustawa ta poddała omawianym ograniczeniom te nieruchomości położone na Ziemiach Zachodnich R. P., które w dn. 1 października 1937 r. były obciążone należnościami b. pruskich władz i instytucji agrarno-finansowych wchodzących w skład Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, lub administrowanymi przez organa podległe Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych, o ile zostały one skonsolidowane i zamienione na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (art. 14 ust. 1, 1 i 2 cyt. ustawy).

Wszelkie inne nieruchomości, nie mieszczące się w ramach wyżej opisanych nie mogą być poddane ograniczeniom ustawy z 14 kwietnia 1937 r., przykładowo więc biorąc nie podlegają im nieruchomości, nabyte nie w drodze parcelacji, lub nabyte wprawdzie w drodze parcelacji dokonanej przed 1 września 1919 r. Nie podlegają również ograniczeniom tym nieruchomości nabyte nie w celu założenia gospodarstwa rolnego, a więc w celach budowlanych i t. p.

Istotnymi pojęciami, które odgrywają rolę przy ustaleniu, czy nieruchomość podlega ograniczeniom z ustawy z 14 kwietnia 1937 r., są pojęcia parcelacji i gospodarstwa rolnego. Należy więc pojęcia te bliżej omówić:

a) *Parcelacja.* Ustawa z 14 kwietnia 1937 r. nie podaje pojęcia parcelacji. Nie znajdujemy go również i w pokrewnych ustawach jak np. w Ustawie o wykonaniu reformy rolnej, lub w wyżej cytowanej Ustawie o uregulowaniu prawa własności gruntów oddanych w drodze parcelacji. Pojęcie to jest kluczem do rozwiązywania wszystkich kwestii nasuwających się w omawianiu tych Ustaw, nie sposób więc przypuścić, by ustawodawca przeoczył potrzebę sprecyzowania tego pojęcia. Z milczenia ustawy nie podającej definicji parcelacji należy wysnuć raczej ten wniosek, że ustawa używa takiego pojęcia, jakie jest przyjęte w zwykłej nomeklaturze prawniczej.

W sensie prawnym za parcelację uznać trzeba jakiekolwiek podzielenie gruntu czyniące z jednolitego dotąd obszaru conamniej dwie jednostki, z których nowa powstaje kosztem umniejszenia dawnej (por. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10.9.1936 r. zamieszczone w zbiorze Orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawach cywilnych - zażaleniowych za lata 1920—1937 pod tezą 529).

Definicja ta wymaga jednak pewnego wyjaśnienia. Nie wypowiada się ona w kwestii, czy może mieć miejsce parcelacja bez zmiany własności, czy

[3]) Przep. tej ostatniej ustawy zostały rozszerzone na nieruchomości objęte ustawą z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 267) i ustawą z 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. poz. 249), które to ustawy omówimy w dalszym ciągu niniejszej pracy.

też istotnym elementem tego pojęcia jest zmiana własności części gruntu.

Druga z powyższych alternatyw wydaje się słuszniejszą. Złączenie kilku gruntów we wspólnym wykazie księgi wieczystej w jeden grunt, oznaczony jednym numerem, lub rozdzielenie gruntu przez utworzenie dla każdej części osobnego wykazu, jest tylko czynnością techniczną, nie wpływającą na jednolitość, czy też różnorodność obszaru, a więc nie wpływającą na pojęcie parcelacji. Obszar dotąd jednolity rozpada się w sensie prawnym na nowe różne jednostki dopiero wówczas, gdy właścicielem którejś z nich staje się inna osoba. Jednak obszar jest jednolity tylko wtedy, gdy stanowi fizyczny kompleks, nie oddzielony gruntami innych właścicieli. W przeciwnym razie nie ma mowy o jednolitości obszaru, choćby poszczególne jego części były uwidocznione we wspólnym wykazie księgi wieczystej pod wspólnym numerem w spisie gruntów.

Parcelacja tak pojętego jednolitego obszaru następuje zarówno wtedy, gdy z jednego wykazu księgi wieczystej odpisuje się parcelę na rzecz nowego właściciela, jak również, gdy przenosi się własność gruntu, objętego osobnym wykazem księgi wieczystej, jeżeli grunt ten był częścią jednolitego dotąd obszaru, należącego do jednego i tego samego właściciela.

Jeżeli więc ustawy wprowadzające ograniczenie obrotu obejmują niemi nieruchomości powstałe z parcelacji — to należy zdaniem moim pojmować parcelację w sposób wyżej opisany.

b) *Gospodarstwo rolne.* Pojęcie gospodarstwa spotykamy w ustawie z 14 kwietnia 1937 r. Art. 54 ref. roln. nie wymienia wprawdzie pojęcia gospodarstwa jako przedmiotu ograniczeń, lecz mówi o gruntach nabytych w drodze tej ustawy. Zatem pojęcie gruntów nabytych w wykonaniu reformy rolnej i pojęcie gospodarstwa rolnego wzajemnie się pokrywają, gdyż ustawa o wykonaniu reformy rolnej realizuje parcelację właśnie celem tworzenia gospodarstw rolnych.

Obu omawianym ustawom chodzi o zastosowanie ograniczeń wyłącznie do gospodarstw wiejskich, skoro wyłączają one grunty miejskie i grunty o innych specjalnych celach jak np. klimatycznych lub przemysłowych. Poczyniwszy to rozróżnienie łatwiej nam przyjdzie dojść do ustalenia istoty gospodarstwa wiejskiego. A więc gospodarstwo wiejskie ma na celu wytworzenie takiego zasobu płodów rolnych, który będzie główną, jeżeli nie jedyną podstawą utrzymania właściciela gospodarstwa. Właściciela gospodarstwa wiejskiego nazywamy rolnikiem. Aby jednak odróżnić rolnika od innych przedsiębiorców, czerpiących dochód z płodów rolnych wyprodukowanych na własnym gruncie, należy określić go, jako osobę produkującą celem bezpośredniego zaspokojenia potrzeb własnego gospodarstwa domowego. Do pojęcia tego nie należy stosować kryterium ilościowego czy stosunkowego, obojętnym jest bowiem, czy ilość płodów rolnych wyprodukowana przez rolnika na pokrycie potrzeb gospodarstwa domowego jest większa, czy też mniejsza od ilości przeznaczonej na sprzedaż, obojętnym jest, czy rolnik w ogóle produkuje na sprzedaż, istotnym jest tylko, czy przez bezpośrednie zużycie wyprodukowanych przez siebie płodów zaspakaja zasadnicze potrzeby gospodarstwa domowego. Wydaje się, że takie pojęcie gospodarstwa ma właśnie zastosowanie w odniesieniu do art. 54 ref. rol. i ustawy z 14 kwietnia 1937 r.

Przepis art. 2 ust. 2 tej ostatniej ustawy nakazuje właścicielowi osobiście gospodarować na swej nieruchomości. Oczywistym jest że gospodarowania nie możemy utożsamiać z pracą fizyczną na roli. Gospodarowanie związane jest raczej z zarządzaniem gospodarstwem w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Kończąc omawianie przedmiotu ograniczeń podanych wyżej ustaw, należy się jeszcze zastanowić, czy ograniczeniom tym podlegają tylko nowe gospodarstwa utworzone po parcelacji, czy też również gospodarstwo umniejszone wskutek parcelacji. Ponieważ ustawa mówi o gospodarstwach *powstałych* z parcelacji, należałoby przyjąć, że ograniczeniom podlegają tylko te nieruchomości, na których powstały nowe gospodarstwa rolne, a nie nieruchomość, na której mieściło się gospodarstwo powstałe przed parcelacją. Jeżeli jednak parcelacja obejmuje teren nie zajęty poprzednio istniejącym gospodarstwem, a dawny właściciel zakłada na pozostałym w jego władaniu gruncie gospodarstwo rolne, to ograniczenia ustawowe obejmą i to nowo zakładane gospodarstwo.

2. Zakres ograniczeń. — *a) W ogólności* art. 54 ref. rol. ogranicza własność nieruchomości przez zakaz dzielenia jej, sprzedawania, wydzierżawiania, lub zastawiania, bez zezwolenia władzy (starosty powiatowego). Ustawa z 14 kwietnia 1937 r. zawiera pełniejsze wyliczenie ograniczeń: gospodarstwa objęte ograniczeniami tej ustawy nie mogą być zbywane w całości, lub części, dzielone, wydzierżawiane, zastawiane, lub obciążane bez zezwolenia władzy (art. 2 ust. 1). Właściciele ich zobowiązani są do osobistego gospodarowania na nieruchomości (art. 2 ust. 2). Ograniczenia te odnoszą się tak do pierwotnych jak i następnych nabywców (art. 4 ust. 1).

b) W odniesieniu do chronionych wierzytelności — ograniczenia z art. 54 ref. rol. są ściśle uzależnione od istnienia hipotek obciążających nieruchomości z tytułu reszty ceny kupna (§ 9 rozp. Min. Spraw. z 16 marca 1928 r. Dz. U. R. P. poz. 447) Państwowy Bank Rolny udzielając zezwolenia na wykreślenie tych hipotek, zezwala równocześnie na wykreślenie ograniczeń z art. 54 ref. rol. Natomiast ograniczenia z art. 2 i nast. ustawy z 14 kwietnia 1937 r. są niezależne od istnienia na gruncie jakichkolwiek obciążeń czy to na rzecz Skarbu Państwa, czy też innych wierzycieli. Jak to będziemy się starali wykazać w dalszym ciągu niniejszej pracy, ograniczenia z tej ustawy nie podlegają wykreśleniu. Jedynie Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych może w drodze rozporządzenia zawiesić całkowicie lub częściowo działanie tej ustawy w stosunku do poszczególnych województw i powiatów, oraz poszczególnych kategorii gospodarstw (art. 11).

B. STOSUNEK USTAW OGRANICZAJĄCYCH OBRÓT DO INNYCH PRZEPISÓW OGRANICZAJĄCYCH NABYCIE WŁASNOŚCI

1. Stosunek do innych ograniczeń. 2. Stosunek do art. 54 ust. o ref. roln.

1. Stosunek do innych ograniczeń. — Art. 12 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. przewiduje, że „do nieruchomości podlegających ograniczeniom wynikającym z ustawy niniejszej nie stosuje się:

rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919, normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 428);

rozporządzenia niemieckiej Rady Związkowej z dnia 15 marca 1918 r. o obrocie nieruchomościami ziemskimi (Zb. ust. Rzeszy str. 123);

art. 54 ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 1 z 1926 r.).

Ustawa niniejsza nie narusza jednak skuteczności wpisów hipotecznych ujawnionych przed wejściem w życie ustawy niniejszej, a zawierających podobne ograniczenia".

Wykładnia powyższego przepisu prowadzi do następujących wniosków:

a) Pozostają nadal nienaruszone wszelkie ograniczenia własności wpisane do księgi wieczystej (np. z ustaw o włościach rentowych i o niepodzielnym dziedziczeniu) [4].

b) Pozostają nadal nienaruszone wszelkie ograniczenia własności wynikające z publiczno-prawnych przepisów, nie podlegające uwidocznieniu w księdze wieczystej, *z wyjątkiem* wyczerpująco wyliczonych przepisów: rozp. niem. Rady Związkowej z 15 marca 1918 r. i Tymcz. Rozp. Rady Min. z 1 września 1919 r.

2. Stosunek do art. 54 ref. roln. — W odniesieniu do art. 54 ref. roln. skuteczność tego przepisu należy uzależnić od tego, czy ograniczenie zostało uwidocznione w księdze wieczystej, czy też nie.

a) Jeżeli ograniczenie z art. 54 ref. roln. nie zostało, do chwili wejścia w życie ustawy z 14 kwietnia 1937 r. wpisane do księgi wieczystej, to wpis taki nie może już nastąpić i ograniczenie jest bezskuteczne. W miejsce ostrzeżenia z art. 54 ref. rol. wpisze sędzia hipoteczny na żądanie właściwej władzy analogiczne ostrzeżenie z ustawy z 14 kwietnia 1937 r.

b) Jeżeli ograniczenie z art. 54 ref. roln. zostało uwidocznione w księdze wieczystej przed wejściem w życie ustawy z 14 kwietnia 1937 r. to ograniczenie to odnosi swój pełny skutek. Uwidocznienie wszakże ostrzeżenia z cyt. art. 54 nie staje jednak wcale na przeszkodzie późniejszemu ewent. wpisowi ograniczenia z ustawy z 14 kwietnia 1937 r.

C. ZNACZENIE WPISU OGRANICZEŃ

1. Ogólna charakterystyka przepisów ograniczających własność (zależne i niezależne od wpisu). 2. Podział ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r.

1. Ogólna charakterystyka przepisów ograniczających własność. — Ograniczenia własności nieruchomości można podzielić na zależne od wpisu do księgi wieczystej, czyli takie, których skuteczność uzależniona jest od wpisu w księdze wieczystej, i na niezależne od wpisu, których skuteczność wynika z mocy prawa Przed wejściem w życie ustawy z 14 kwietnia 1937 r. podział ten zarysowywał się w ustawodawstwie zupełnie wyraźnie: jeśli dane ograniczenie podlegało wpisowi do księgi wieczystej, to jego skutek uzależniony był od takiego wpisu, jeżeli natomiast ograniczenie było skuteczne z mocy samego prawa, to nie podlegało wpisowi do księgi wieczystej.

Do kategorii ograniczeń zależnych od wpisu należą ograniczenia ustaw o włościach rentowych i dziedzicznych i ograniczenia z art. 54 ust. o wyk. ref. roln. Ograniczenia te powstają przez wpis do księgi wieczystej i gasną wskutek ich wykreślenia w księdze wieczystej.

Do kategorii ograniczeń niezależnych od wpisu

[4]) Ograniczenia te, o ile nie podlegają konwersji na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, tracą moc z dniem 1 lipca 1939 r. Por. ods. 1.

należą między innymi ograniczenia z wyżej cyt rozp. Rady Min. z 19 września 1919 r., rozp. niem. Rady Związkowej z 15 marca 1918 r., rozp. Komisariatu Nacz. Rady Lud. w Poznaniu z 25 czerwca 1919 r. o zezwoleniach na przewłaszczenie nieruchomości (Tyg. Urz. poz. 85), rozp. Prez. Rzpl. z 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. poz. 83 z 1937 r.) i szereg innych.

Ograniczenia z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. wyłamują się z powyższej systematyki. Wszystkie ograniczenia podlegają wpisowi do księgi wieczystej, jednak w niektórych przypadkach wpis ten posiada znaczenie konstytutywne i dopiero od wpisu uzależniona jest skuteczność ograniczeń, w pozostałych wpis do księgi wieczystej ma znaczenie jedynie deklaratoryjne, czy też sprostowawcze.

Przepis art. 4 ust. 3 omawianej ustawy przewiduje, że tylko wówczas wpis do księgi wieczystej ma znaczenie konstytutywne, jeżeli następuje w przypadkach art. 5 i 6 na wniosek starosty, a więc jeżeli chodzi o wpis ograniczeń w odniesieniu do nieruchomości parcelowanych w czasie między 1 września 1919 r. a 15 maja 1937 r. i w odniesieniu do gospodarstw uzupełnionych przez nabycie parcel powstałych w drodze parcelacji dokonanej po wejściu w życie omawianej ustawy. We wszystkich innych przypadkach ograniczenia odnoszą skutek bez względu na wpis do księgi wieczystej.

Ten ustawowy podział nie został przeprowadzony konsekwentnie w dalszych przepisach ustawy z 14 kwietnia 1937 r. i w przepisach uzupełniającej ją ustawy z 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. poz. 249). Przepisy art. 4 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. dopuściły wpis ograniczeń na wniosek sądu przysądzającego własność w trybie ustawy z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 267), a przepisy art. 12 upoważniły władze ziemskie do zamieszczania ograniczeń w miejsce ograniczeń z art. 54 ref. roln., zaś przepisy art. 14 ustawy z 9 kwietnia 1938 r. upoważniły Państw. Bank Rolny do żądania wpisywania ograniczeń obrotu w odniesieniu do określonych nieruchomości, zatym trudno przyjąć, że w tych wszystkich przypadkach, kiedy wpis następuje na podstawie wniosku, czy też żądania władzy, ograniczenie odnosi skutek przed wpisem do księgi wieczystej, zatym w terminie przez ustawę nieoznaczonym i zainteresowanym nieznanym. Przy takiej koncepcji powstałby stan zupełnej niepewności co do stanu prawnego nieruchomości, stan wykluczający możność sprawdzenia, czy jakakolwiek czynność prawna dotycząca nieruchomości jest ważna, ze względu na możliwość, że nieruchomość ta być może podlega ograniczeniom ustawy z 14 kwietnia 1937 r. Logiczniejszą więc wydaje mi się koncepcja, że zasada podziału z art. 4, ust. 3 omawianej ustawy nie została konsekwentnie w ustawie przeprowadzona, że zatem należy szukać innego podziału przepisów ograniczających obrót w odniesieniu do ich skuteczności.

2. Podział ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. — a) Ograniczenia niezależne od wpisu, zachodzą wtedy, gdy wpis ich do księgi wieczystej następuje z urzędu. Ma to miejsce tylko wówczas, gdy zachodzi t. zw. parcelacja prywatna, czyli dokonywana na mocy prywatno prawnych czynności prawnych przewidzianych przy przenoszeniu własności nieruchomości. W myśl art. 4 ust. 2 notariusze zamieszczają z urzędu wzmiankę w akcie notarialnym o ograniczeniach ustawy i do nieruchomości powstałych na skutek takiej parcelacji ograniczenia te mają zastosowanie bez względu na to, czy notariusz wzmiankę zamieścił, a wydział hipoteczny uwidocznił ostrzeżenie w księdze wieczystej.

b) Ograniczenia zależne od wpisu mają miejsce we wszystkich wypadkach, gdy wpis ograniczeń następuje na wniosek, lub na żądanie władz i upoważnionych instytucji.

Na żądanie władzy następuje wpis:

1) W przypadku parcelacji na zasadzie art. 61 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, gdy wydział hipoteczny dokonywa wpisu na podstawie orzeczenia wojewody wyznaczającego nabywcę;

2) w przypadku przyznania własności parceli w trybie ustawy z 23 marca 1933 r., jeżeli sąd orzekający uzna za wskazane obciążyć nieruchomość ograniczeniami z ustawy z 14 kwietnia 1937 r.

Na wniosek urzędu lub *uprawnionej instytucji*, a mianowicie:

1) Na wniosek właściwego starosty postawiony w myśl art. 5, lub 6 omawianej ustawy, wydział hipoteczny dokonywuje wpisu, przyczym według wyraźnego przepisu art. 4 ust. 3 o skuteczności ograniczenia decyduje wpis do księgi wieczystej.

2) Na wniosek Państwowego Banku Rolnego następuje wpis do księgi wieczystej, jeżeli nieruchomość była w dniu 1 października 1937 r. obciążona należnościami b. pruskich władz i instytucyj agrarno-finansowych, podlegającymi zamianie na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Istnienie omawianego zadłużenia wykazuje Państwowy Bank Rolny jednostronnym oświadczeniem (art. 15 ust. 1). Oczywistym jest więc, że oświadczenie takie stanowiące stwierdzenie powstania nowego stosunku dłużnego i będące podstawą wpisu do księgi wieczystej ograniczeń z ustawy z 14 kwiet-

nia 1937 r. nie może wywołać skutków tych ostatnich ograniczeń, jeżeli nie zostaną one uwidocznione w księdze wieczystej, gdyż stan ten nie byłby znany osobom trzecim. I tutaj więc o skuteczności ograniczeń decyduje wpis do księgi wieczystej.

III. WPIS OGRANICZEŃ W KSIĘDZE WIECZYSTEJ

Omawianie zasad postępowania przy wpisie ograniczeń w obrocie do księgi wieczystej, należy ograniczyć do wpisu ostrzeżeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. gdyż ograniczenia te w treści i celach zastąpiły ograniczenia z art. 54 ust. o ref. roln. Wpis tych ostatnich do księgi wieczystej nie może już zresztą nastąpić, omawianie więc zasad wpisu miałoby tylko znaczenie historyczne.

A. PODSTAWY WPISU

1. Wpis na wezwanie władzy [a) z art. 61 ref. roln., b) z ustawy z 28 marca 1933]. 2. Wpis na wniosek [a) wniosek starosty powiatowego, b) wniosek Państwowego Banku Rolnego]. 3. Wpis z urzędu.

1. W p i s n a ż ą d a n i e w ł a d z y. — Wpis na żądanie władzy następuje w dwuch przypadkach: na żądanie wojewody w trybie art. 61 ustawy o wyk. ref. roln. oraz na żądanie sądu orzekającego w przypadkach ustawy z 28 marca 1933 r.

a) *Wpis na podstawie art. 61 o wykonaniu reformy rolnej.* Wpis ten następuje na podstawie orzeczenia właściwego terytorialnie wojewody wyznaczającego nabywcę parceli, oraz stwierdzającego, jakie obciążenia mają być uwidocznione w odpowiedniej księdze wieczystej.

Przy badaniu orzeczenia wydział hipoteczny ogranicza swe czynności przede wszystkim do stwierdzenia, czy dokument, będący podstawą wpisu ma charakter dokumentu publicznego, czy więc pochodzi od upoważnionej przez ustawę władzy, czy treść dokumentu opiera się na przepisach władzę tę upoważniających do wydania tego dokumentu, zatem do stwierdzenia właściwości danego organu władzy. Dokument winien być opatrzony pieczęcią i podpisem właściwego przedstawiciela urzędu, przyczym jednak wydział hipoteczny nie ma obowiązku sprawdzania, czy osoba podpisana na dokumencie jest upoważniona do podpisu. Następnie stwierdza sędzia hipoteczny, czy tytuł wpisu jest wykonalny, czy więc na dokumencie zaznaczono jego wykonalność. Poza tym stwierdza sędzia hipoteczny, czy w piśmie wzywającym o dokonanie wpisu i w orzeczeniu wojewody oznaczono należycie księgę wieczystą przez podanie nazwy gminy katastralnej i numeru wykazu księgi. Wreszcie badanie żądania władzy obejmuje treść żądanego wpisu: czy treść ta jest zgodna z brzmieniem przepisów ustawy z 14 kwietnia 1937 r. Jeżeli obok żądania wpisu ograniczeń z tej ustawy, wojewoda żąda dokonania także i innych wpisów, przyczym z treści ich wynika, że wpis jednego z nich nie może nastąpić bez wpisu drugiego (współzależność wpisów), a niektóre wpisy nie mogą nastąpić, to niedopuszczalność jednego wpisu pociąga za sobą odrzucenie pozostałych żądań.

Badanie żądania władzy ogranicza się więc do formalnego skontrolowania jego dopuszczalności. Sędzia hipoteczny nie jest upoważniony do badania materialnego, więc do oceny, czy dane orzeczenie wojewody jest słuszne i usprawiedliwione materialno - prawnymi przepisami ustawowymi. Od takiego badania materialnego należy ściśle odróżnić porównanie żądania z treścią księgi i stwierdzenie, że stan księgi wieczystej stoi na przeszkodzie żądaniu władzy. Może to zachodzić wtedy, gdy bądź wpis tej samej treści, na tej samej podstawie prawnej został już w księdze wieczystej uwidoczniony, bądź też wpłynął poprzednio wniosek o tej samej treści. Stwierdzić należy, że ustawa z 14 kwietnia 1937 r. nie przewiduje ponawiania wpisów, jeżeli więc nieruchomość została poddana ograniczeniom tej ustawy, niedopuszczalny byłby ponowny wpis takich ograniczeń, choćby miał on nastąpić wskutek dopisania parceli z parceli podlegającej osobnemu ograniczeniu z tej samej ustawy.

b) *Wpis z ustawy z 28 marca 1933 r.* Wpis ten oparty jest na przepisach art. 4, ust. 2 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. i następuje na żądanie sądu upoważnionego do przeprowadzenia postępowania regulującego prawo własności gruntów oddanych w posiadanie nabywców w drodze ustawy podanej wyżej w tytule.

Upoważnienie sędziego hipotecznego do badania tytułu wpisu pokrywa się naogół z upoważnieniem do badania orzeczeń wojewody z art. 61 ust. o ref. roln. Różnica jaka tu zachodzi polega na różnicy tytułów, gdyż tytuł pochodzący od sądu powszechnego jest tytułem wykonawczym i jako taki podlega badaniu ze stanowiska kodeksu postępowania cywilnego. Postanowienie sądu okręgowego (lub apelacyjnego) wymaga opatrzenia go klauzulą wykonalności w myśl art. 526 k. p. c., a do sędziego hipotecznego należy stwierdzenie istnienia klauzuli wykonalności odpowiadającej w swej treści § 23 reg. cyw.

2. W p i s n a w n i o s e k.[5]) — Wpisy na wnio-

[5]) Rozróżnienie wpisu „na wezwanie władzy" i „na wniosek" opiera się na wyrażeniach ustawowych: w przypadkach art. 5 i 6 ustawa przewiduje wpis na wniosek starosty, przy

sek przewidziane są w art. 5 i 6 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. i art. 14 ustawy z 9 kwietnia 1938 r.

a) *Wpis na wniosek starosty.* Wpis ten następuje jeżeli starosta uzna za wskazane poddać ograniczeniom omawianej ustawy gospodarstwa powiększone w drodze nabycia działek z parcelacji po wejściu w życie tej ustawy, do normy gospodarstwa somodzielnego (art. 5 ust. 1) bądź też poddać im gospodarstwa powstałe z parcelacji przeprowadzonej przed wejściem w życie omawianej ustawy, a po dniu 1 września 1919 r. (art. 6).

Zakres badania sędziowskiego w przypadkach wyżej wyszczególnionych jest szerszy, niż w przypadkach wpisu na wezwanie władzy, omówionych pod pkt. 1. Poza uprawnieniem badania formalnej dopuszczalności wniosku, sędzia hipoteczny ma obowiązek stwierdzenia, czy stan księgi wieczystej nie wykazuje sprzeczności z treścią wniosku. Sprzeczność taka może polegać na stwierdzeniu, że do danej nieruchomości nie mogą mieć zastosowania przepisy art. 5 i 6 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. gdyż z księgi wieczystej wynika np. że nieruchomość powstała z parcelacji dokonanej przed 1 września 1919, lub też powiększona o parcelę z parcelacji dokonanej przed 15 maja 1937 r.

Uprawnienie to wynika przede wszystkim z przepisów art. 4 omawianej ustawy, które uzależniają skuteczność ograniczeń od wpisu ich do księgi wieczystej, pośrednio więc nakładają na sędziego hipotecznego obowiązek stwierdzenia braku przeszkód wpisu jawnych z księgi wieczystej. W żadnym jednak wypadku ustawa nie dopuszcza do kontroli swobodnej dezyzji starosty przez sędziego hipotecznego, przez stwierdzanie np. niecelowości obciążenia, lub stwierdzenie, że gospodarstwo nie odpowiada normom gospodarstwa samodzielnego (art. 5 ust. 2). Taka polemika z decyzją władzy administracyjnej mogłaby być conajwyżej podjęta przez zainteresowaną stronę w toku instancyj administracyjnych.

b) *Wpis na wniosek Państwowego Banku Rolnego.* Wpis ten następuje wyłącznie w przypadkach przewidzianych w art. 14 ustawy z 9 kwietnia 1938 r., a więc, jeżeli w dniu 1 października 1937 r. dana nieruchomość była obciążona należnościami b. pruskich władz i instytucji agrarno-finansowych, podlegających konsolidacji i zamianie na pożyczki Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Wpis następuje na podstawie pisemnego oświadczenia Banku i jego wniosku (art. 15 ust. 1 cyt. ust.).

Poza obowiązkiem badania formalnego wniosku, jak w przypadkach poprzednio opisanych, ciąży na sędzim hipotecznym obowiązek stwierdzenia, czy z księgi wieczystej nie są jawne materialne przeszkody wpisu, czy np. nie wynika z niej, że nieruchomość wogóle nie była obciążona na rzecz b. pruskich władz i instytucyj finansowych wskutek nie ujawnienia w księdze wieczystej takiego wpisu, bądź też, czy wpis taki istniał wprawdzie, lecz przed dniem 1 października 1937 r. został wykreślony, zaczym obciążenie zgasło. Trzeba bowiem pamiętać, że obciążenia takie, jak renty, czy służebności są prawami rzeczowymi, zaczym powstają przez wpis do księgi wieczystej, a gasną przez wykreślenie (§ 873 i 875 k. c. n.), a takie właśnie obciążenia przysługiwały władzon i instytucjom wymienionym w omawianej ustawie.

Jednakże ustalenie, czy dane obciążenie podlega konsolidacji i konwersji przewidzianej w art. 1 omawianej ustawy, czy wierzytelność mimo figurującego wpisu w księdze wieczystej w stosunkach wewnętrznych między Bankiem a dłużnikiem istnieje, lub istniała w dniu 1 października 1937 r. — należy jedynie do właściwości Państwowego Banku Rolnego i dlatego legitymacją do wpisów i wykreśleń przewidzianą w art. 15 ust. 1 jest wyłącznie oświadczenie tego Banku.[6])

3. W p i s o g r a n i c z e ń z u r z ę d u. — a) *Formalna podstawa wpisu.* Ograniczeniom uwidacznianym z urzędu w księdze wieczystej przez wydział hipoteczny podlegają wyłącznie gospodarstwa powstałe z parcelacji dokonanej po 15 maja 1937 r. Wpis następuje na podstawie art. 4 ust. 2 przewidującego, że „notariusze zamieszczają z urzędu wzmiankę o ograniczeniach z ustawy niniejszej w aktach sprzedaży gospodarstw powstałych z parcelacji“.

W związku z brzmieniem powyższego przepisu nasuwa się kilka kwestii wymagających wyjaśnienia:

1) Należy wyjaśnić przede wszystkim, czy wzmianka w akcie notarialnym dotyczy wyłącznie przypadków sprzedaży nieruchomości, czy też i innych przypadków umów zbycia nieruchomości. Użycie wyrażenia „w aktach sprzedaży“ wskazywaćby mogło, że uwidocznienie wzmianki ma nastąpić tylko w aktach sprzedaży, a więc z pominięciem innych umów.

Jednakże logiczna wykładnia ustawy musi doprowadzić do odmiennego wniosku. W myśl art. 1 ograniczeniom podlegają wszystkie gospodarstwa, powstałe z parcelacji a więc nabyte na podstawie jakichkolwiek umów, mających na celu zbycie części nie-

---

wpisie z art. 14 ustawy z 9 kwietnia 1938 r. dopuszczalność zależy od wniosku Państw. Banku Rolnego, przy wpisach parcelacji prywatnej ustawa nie przewiduje niczyjego wniosku, czy też wezwania, zaczym wpis następuje z urzędu, w pozostałych wymienionych w innych ustawach przypadkach, na wezwanie władzy.

[6]) Przewidziane w omawianej ustawie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o ujawnianiu zmian wynikających z tej ustawy nie zostało dotąd ogłoszone.

ruchomości. Stwierdziwszy pozatym, że wzmianka notariusza z art. 4 ust. 2 jest jedyną formalną podstawą wpisu, gdybyśmy oparli się wyłącznie na przytoczonej wyżej interpretacji gramatycznej, musielibyśmy wyłączyć od wpisu wszystkie gospodarstwa nabyte wskutek darowizny, lub zamiany, co w niczym nie wpłynęłoby na fakt, że mimo to nieruchomości te podlegałyby ograniczeniom ustawy (art. 4 ust. 3).

Z tych przyczyn musimy stanąć na tym stanowisku, że notariusze zamieszczają w sporządzonych przez siebie aktach wzmianki o ograniczeniach, zawsze, jeżeli dana nieruchomość ograniczeniom tym podlega, bez względu na to jakie zobowiązanie jest podstawą przeniesienia własności.[7])

2) Drugim nasuwającym się zagadnieniem jest: czy obowiązek notariusza ogranicza się do uwidocznienia wzmianki wyłącznie w akcie obejmującym zobowiązanie przeniesienia własności, czy też wzmianka ma być uwidoczniona na każdym akcie będącym bezpośrednią podstawą wpisu zmiany własności, a więc także na akcie powzdania (§ 925 k. c. n.). Zagadnienie to uwypukli się na następującym przykładzie: W czasie obowiązywania przepisów ustawy z 14 kwietnia 1937 r. zwracają się do notariusza strony celem oświadczenia aktu powzdania na podstawie aktu sprzedaży zawartej przed wejściem w życie omawianej ustawy. Czy notariusz jest obowiązany uwidocznić wzmiankę w akcie powzdania, zwłaszcza jeżeli akt sprzedaży był sporządzony przez innego notariusza?

Chcąc odpowiedzieć na to pytanie trzeba stwierdzić przede wszystkim, że fakt parcelacji ma miejsce dopiero z chwilą utworzenia dla poszczególnych części gruntu osobnych wykazów księgi wieczystej i wpisania tam nowych właścicieli. Jeżeli wpis taki ma miejsce po wejściu w życie ustawy z 14 kwietnia 1937 r., to tym samym gospodarstwa nabyte na mocy tego wpisu zostają objęte ograniczeniami ustawy. Gdyby akt powzdania nie uwidaczniał tych ograniczeń, sędziemu hipotecznemu brakłoby formalnej podstawy do wpisu w księdze wieczystej ostrzeżenia o ograniczeniach, zatem powstałaby rozbieżność między stanem księgi wieczystej a stanem prawnym rzeczywistym, rozbieżność sprzeczna z intencją ustawy.

Z tych przyczyn należy przyjąć, że jeżeli wzmianka o ograniczeniach nie została uwidoczniona w akcie obejmującym umowę zbycia nieruchomości, to obowiązkiem notariusza jest uwidocznić ją w akcie powzdania nieruchomości.

3) Trzecim zagadnieniem jest zbadanie czy w przypadku gdy zarówno akt umowy obligacyjnej, jak i akt powzdania zostały oświadczone przed wejściem w życie ustawy z 14 kwietnia 1937 r. — sędzia hipoteczny jest uprawniony do żądania uzupełnienia ich przez uwidocznienie wzmianki o ograniczeniach.

Jak wspomnieliśmy wyżej decydującym momentem dla powstania praw własności jest moment wpisu. Decyduje on zatym o konieczności uzupełnienia aktu notarialnego, by zapobiec rozbieżności między stanem ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem nieruchomości.[8])

Wyjątek od powyższej zasady zachodzi jednak, gdy notariusz, który sporządził akt nie piastuje już swego urzędu. Chodzi tu oczywiście o fakt stałej a nie chwilowej utraty urzędu. Obowiązek zamieszczenia wzmianki z cyt. art. 4 jest obowiązkiem tego notariusza, który sporządził dany akt, i ustawa nie może rozszerzać tego obowiązku na innych notariuszy bez wyraźnych w tym względzie postanowień. Należy jednak zaznaczyć, że w takim przypadku nieruchomość mimo wszystko podlega ograniczeniom ustawowym z mocy samego prawa (art. 4 ust. 3).

b) *Wyłączność podstawy wpisu.* Wzmianka z omawianego art. 4 jest jedyną podstawą formalną wpisu ograniczeń z urzędu w księdze wieczystej. Wyłączność ta oparta jest na tym, że omawiana ustawa nie podaje jakiejkolwiek innej formalnej podstawy wpisu z urzędu.

Z tej więc przyczyny wykluczyć należy możliwość wpisu ostrzeżenia o ograniczeniu obrotu, jeżeli powzdanie gospodarstwa powstałego z parcelacji zostało dokonane aktem sądowym przed wydziałem hipotecznym, a wzmianka o ograniczeniach nie została uwidoczniona w podstawowym akcie umowy obligacyjnej. Ustawa z 14 kwietnia 1937 r. nie przewiduje właściwości wydziału hipotecznego do uwidocznienia wzmianek o ograniczeniach w aktach sądowych. Przyjąć zatym należy, że jeżeli zachodzą takie przypadki sędzia hipoteczny winien odmówić przyjęcia powzdania i skierować strony do notariusza.

c) *Wykluczenie faktycznych podstaw wpisu.* Wobec tego że ustawa nakłada na notariusza obowiązek uwidocznienia wzmianki z art. 4 ust. 2, a na sędziego

[7]) Zastosowanie wykładni rozszerzającej do interpretacji art. 4 ust. 2 dotyczącego obowiązku notariusza uwidocznienia ograniczeń w akcie, nie wydaje mi się niedopuszczalnym, skoro wykładnia ta nie rozszerza zakresu o g r a n i c z e ń, lecz jedynie rozszerza zakres u j a w n i e n i a ograniczeń, nie mający nic wspólnego z skutkami ograniczeń.

[8]) Uzupełnienie aktu nie wymaga udziału stron, skoro obowiązek uwidocznienia wzmianki ciąży wyłącznie na notariuszu. Do uzupełnienia aktu jest uprawniony sam notariusz [por. *M. Kurman:* Omyłki w aktach notarialnych i ich skutki. „Kwartalnik Prawa Prywatnego". Rok 1938, zeszyt III, str. 67 (267)].

hipotecznego obowiązek wpisu ostrzeżenia takiej samej treści w księdze wieczystej, że zatym sędzia ten ma obowiązek badania braku wzmianki w akcie notarialnym, wydaje się słusznym, by notariusz, stwierdzając brak podstaw wpisu wzmianki skutkiem istnienia okoliczności wpis ten wykluczających, poczynił odpowiednie ustalenia faktyczne w akcie notarialnym. Akt notarialny winien więc ujawnić oświadczenia stron co do celu nabycia parceli np. że parcela została nabyta w celach budowlanych, czy też dla uzupełnienia obszaru gospodarstwa już istniejącego i t. p.

B. POSTĘPOWANIE PRZED WYDZIAŁEM HIPOTECZNYM

1. Podstawy postępowania. 2. Kolejność wpisu. 3. Rozstrzygnięcie.

1. Podstawy postępowania. — Postępowanie przy wpisie do księgi wieczystej oparte jest na przepisach ustawy o księgach wieczystych, gdyż wpis ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. jest czynnością ściśle hipoteczną. Podstawowymi przepisami są §§ 13 i 39 cyt. ust.przewidujące w jakich przypadkach wydział hipoteczny jest obowiązany dokonać wpisu, wśród uzupełniających wymienić należy przepisy § 28 o obowiązku oznaczenia gruntu, którego wpis dotyczy, § 40 ust. 1, przewidujący, że osoba, której praw wpis ma dotyczyć, winna być uprzednio wpisana do księgi wieczystej, § 29 o formach dowodów i wniosków składanych wydziałowi hipotecznemu, wreszcie § 54 o skutkach wpisów wadliwych.[9])

Przy omawianym postępowaniu nie mają zastosowania te przepisy ustawy o księgach wieczystych, które są związane ściśle z prywatno prawnym wnioskiem o wpis. Wymienić tu należy jako nie mający zastosowania przepis § 19, przewidujący, że wpis może tylko wtedy nastąpić, jeżeli nań zezwoli osoba, której prawa wpis dotyczy. Wpis ostrzeżenia o ograniczeniach z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. jest wykonaniem przepisów publiczno prawnych nie zależnych od woli jednostki.

2. Kolejność wpisu. — Wnioski (pod którą to nazwą pojmować będziemy wszelką formalną podstawę wpisu: wezwania władz, rzeczywiste wnioski i akty notarialne z klauzulą o ograniczeniach) o wpis ograniczeń podlegają rozstrzygnięciu w kolejności wpływu do wydziału hipotecznego (§ 46 ust. o ks. wiecz.). Fakt wpłynięcia takiego wniosku nie wpływa zasadniczo na załatwienie innych wniosków, które wpłynęły przedtem. Zasada ta ma zastosowanie także i do tych przypadków, w których nieruchomości podlegają ograniczeniom ustawy bez względu na to, czy wpis został uwidoczniony w księdze wieczystej. Skutek ograniczeń zależny jest bowiem od parcelacji nieruchomości, a więc od dokonania wpisu parcelacyjnego w księdze wieczystej. Ograniczenia nie działają wstecz, a więc odnośnie wniosków rozstrzyganych przed wnioskiem o dokonanie parcelacji. Jednakże wnioski zgłoszone po złożeniu wniosku o wpis ograniczeń, lecz przed jego rozstrzygnięciem, sprzeciwiają się zakazom omawianej ustawy z 14 kwietnia 1937 r., to jeżeli wpis ograniczeń zostanie dokonany, lub ograniczenia będą skuteczne niezależnie od ich wpisu, to te dalsze wnioski będą mogły być uwzględnione tylko po dostosowaniu się do zmienionej sytuacji prawnej nieruchomości.

3. Rozstrzygnięcie. — Wpis ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. może tylko wtedy nastąpić, jeżeli podstawa wpisu zarówno pod względem materialnym, jak i formalnym odpowiada ustawie w granicach do jakich sięga kontrola sędziego hipotecznego. Jeżeli sam wniosek (formalna podstawa wpisu) dotknięty jest brakami, ulega on bezwarunkowemu oddaleniu. Jeżeli natomiast brakami nie jest dotknięty sam wniosek, lecz nie wykazane zostały inne przesłanki wpisu, sędzia jest obowiązany udzielić wnioskodawcy stosowny termin do usunięcia braków w myśl § 18 ustawy o księgach wieczystych.[10]) Zastosowanie tego przepisu jest uzależnione od tego, czy braki dadzą się usunąć w stosunkowo krótkim czasie. Termin zakreślony nie ulega przedłużeniu. Jeżeli wnioskodawca braków w terminie nie usunie sędzia uchwałą wniosek oddala.

W związku z rozpatrywaniem zarządzeń pośrednich z § 18 ust. o ks. wiecz. należy się zastanowić nad kwestią, czy sędzia hipoteczny jest uprawniony oddalić wniosek o wpis własności parceli podlegającej ograniczeniom ustawy z 14 kwietnia 1937 r., bądź uzależnić przychylne załatwienie od uzupełnienia przez stronę braku polegającego na nieuwidocznieniu klauzuli o ograniczeniach przez notaruisza?

Brak wzmianki z art. 4 ust. 2 cyt. ustawy nie powoduje bezskuteczności, czy nieważności aktu parcelacyjnego lub powzdania, ani nie uniemożliwia wpisu parcelacji do księgi wieczystej, powoduje tylko niemożność uwidocznienia w księdze ograni-

[9]) Ustawa o księgach wieczystych *(Grundbuchordnung)* z dnia 24 marca 1897 w brzmieniu ogłoszenia z 20 maja 1898.

[10]) Bliższe omówienie istoty zarządzenia pośredniego zamieszczone jest w komentarzu: *Die Grundbuchordnung für das Deutsche Reich und die Preussischen Ausführungbestimmungen v. Georg Güthe. II Auflage. Berlin* 1911 w uwagach do § 18, a ponadto w cytowanym zbiorze orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu tezy 350—356.

czeń i bez tego obciążających nieruchomość. Zamieszczenie wzmianki w akcie notarialnym jest obowiązkiem urzędowym notariusza, a nie obowiązkiem strony, z tych więc przyczyn należy przyjąć, że w przypadku nieuwidocznienia wzmianki w akcie notarialnym, sędzia nie może odmówić z tej przyczyny dokonania parcelacji, może jedynie poza tym zażądać od notariusza uzupełnienia aktu celem dokonania wpisu do księgi wieczystej.

Wpis ostrzeżenia o ograniczeniach z ustawy omawianej następuje w przedziałkach 1—3 Działu II księgi wieczystej, jako ograniczenie własności nieruchomości nie będące hipoteką, długiem gruntowym, ani rentowym. Przykładem osnowy wpisu może być tekst następujący:

Nieruchomość niniejsza podlega ograniczeniom ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 272). W szczególności nieruchomość ta nie może być zbywana w całości, lub części, dzielona, wydzierżawiana, zastawiana, lub obciążana bez zezwolenia właściwego starosty powiatowego. Właściciel jest obowiązany do osobistego gospodarowania na nieruchomości. Z powołaniem się na przepisy art. 2 i następne cytowanej ustawy, oraz na wniosek (akt notariusza...) z dnia... liczba czynności... (numer repertorium...) wpisano dnia...

C. SKUTKI WPISU

1. Warunkowe zamknięcie księgi wieczystej — a) skutki przedmiotowe: 1) zezwolenie starosty, 2) zakaz zbywania, 3) zakaz obciążania; b) skutki podmiotowe. 2. Wieczysty charakter ograniczeń. 3. Wpis a § 54 ustawy o księgach wieczystych.

1. Warunkowe zamknięcie księgi wieczystej. — Skutkiem wpisania do księgi wieczystej ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. powstaje stan, który może być określony, jako warunkowe zamknięcie księgi wieczystej, a który polega na tym, że nikomu i na niczyją rzecz nie wolno bez zezwolenia terytorialnie właściwego starosty powiatowego nieruchomości zbyć w całości lub części, ani jej w jakikolwiek sposób obciążyć.

a) *Przedmiotowy skutek wpisu.* Przedmiotowym skutkiem wpisu jest niemożność dokonania wpisu zbycia lub obciążenia nieruchomości w całości lub części, bez zezwolenia właściwego starosty powiatowego.

1) Zewolenie starosty jak wynika z istoty zakazu ustawowego powinno być uzyskane zasadniczo przed oświadczeniem aktu powodującego zbycie, lub obciążenie nieruchomości. Ponieważ jednak ustawa nie zabrania przedłożenia następnego zezwolenia starosty (zatwierdzenia czynności) dopuszczalną jest i ta ostatnia forma. Jeżeli umowa będąca przedmiotem zezwolenia została zawarta przez złożenie i przyjęcie oferty osobnymi aktami, konieczne jest uzyskanie zezwolenia do przyjęcia oferty.

Zezwolenie winno być wyrażone na piśmie w sposób ujawniający charakter dokumentu publicznego. W zezwoleniu winno być podane jaka władza go udziela, na podstawie jakiego przepisu prawnego. Dokument winien być opatrzony pieczęcią i podpisem starosty, lub osoby upoważnionej do podpisu zastępczego.

Ponadto zezwolenie winno wyraźnie określać jakich konkretnych aktów prawnych dotyczy. Jeżeli zezwolenie zostało udzielone na akcie czynności notarialnej wystarczy powołanie się na treść tego aktu.

2) Zbyciem nieruchomości może być sprzedaż, zamiana, lub darowizna. Sprzedaż może także nastąpić w formie licytacji w toku egzekucji z nieruchomości (art. 653 i nast. k. p. c.). W tym przypadku uzyskanie zezwolenia jest konieczne nietylko do nabycia własności, a więc do uczestnictwa w przetargu, lecz również i do sprzedaży nieruchomości, a więc do wszczęcia egzekucji z nieruchomości. Bez przedłożenia zezwolenia starosty sędzia hipoteczny nie może wpisać wzmianki egzekucyjnej, ani komornik nie może wszcząć postępowania egzekucyjnego.

Nie jest zbyciem nieruchomości taki stan prawny, w którym przejście własności następuje z mocy samego prawa, bez aktu powzdania. Nie potrzeba więc zezwolenia starosty do nabycia własności w drodze spadkobrania, lub wskutek powstania ogólnej wspólności majątkowej (§ 1438 k. c. n.), przedłużenia wspólności majątkowej (§ 1483), wspólności dorobku (§ 1519 k. c. n.). W tych przypadkach wpis własności do księgi wieczystej ma jedynie charakter sprostowawczy.

3) Zakaz obciążania. Obciążeniem nieruchomości jest wpisanie prawa rzeczowego, ograniczającego własność nieruchomości. Obciążeniem nieruchomości będzie więc wpis służebności gruntowej (§ 1018 k. c. n.), prawa zabudowy (§ 1012 k. c. n.), użytkowania (§ 1031 k. c. n.), ograniczonej służebności osobistej (§ 1090 k. c. n.), prawa pierwokupu (§ 1094 k. c. n.), ciężaru realnego (§ 1105 k. c. n.), hipoteki (§ 1113 k. c. n.), długu gruntowego (§ 1195 k. c. n.) i rentowego (§ 1199 k. c. n.).

Obciążeniem jest również taka zmiana treści prawa wpisanego do księgi wieczystej, która zwiększa odpowiedzialność gruntu. Obciążeniem więc jest zwiększenie stopy procentowej przy wierzytelności hipotecznej, uzupełnienie treści hipoteki rygorem natychmiastowej egzekucji i t. p. Nie stanowią natomiast obciążenia nieruchomości takie zmiany treści dotychczasowych wpisów, które nie zwiększają odpowiedzialności gruntu, jak wpisanie zastawu prawa na gruncie, wpis cesji takiego prawa i t. p. Nie należą wreszcie do rzędu obciążeń wpisy o charakterze przygotowawczym, jak ostrzeżenia zabez-

pieczające późniejszy wpis (§ 883 k. c. n.) i sprzeciwy (§ 899 k. c. n.).

b) *Podmiotowe skutki wpisu.* Ograniczenia z art. 2 i nast. ustawy z 14 kwietnia 1937 r. dotyczą wszystkich osób upoważnionych do żądania wpisu do księgi wieczystej. Obejmują one zatym nietylko każdorazowego właściciela nieruchomości, lecz również wszystkie osoby na rzecz których ma wpis nastąpić. Od tej zasady nie stwarza ustawa żadnych przywilejów bez względu na osobę zainteresowanego. Nie jest więc zwolniony od ograniczeń ani Skarb Państwa, ani inne osoby prawa publicznego, czy też banki, lub przedsiębiorstwa państwowe.[11])

2. Wieczysty charakter ostrzeżenia. — Wszystkie przepisy ustawodawstwa rolnego, przewidujące dokonywanie pewnych wpisów do księgi wieczystej, przewidują również tryb, w jakim następuje ich wykreślenie. Np. wpisy z art. 54 ust. o wyk. ref. roln. ulegają wykreśleniu automatycznie z wykreśleniem hipotek nimi chronionych (§ 9 rozp. Min. Spraw. z 16 marca 1928 r. Dz. U. R. P. poz. 447).

Przepisy ustawy z 14 kwietnia 1937 r. nie zawierają żadnych postanowień w przedmiocie wykreślenia tych ostrzeżeń, które ujawniają ograniczenia z tej ustawy. Natomiast art. 11 przewiduje, że Rada Ministrów może na wniosek Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych zawiesić w drodze rozporządzenia całkowicie, lub częściowo działanie tej ustawy w stosunku do poszczególnych województw i powiatów, oraz poszczególnych kategorii gospodarstw.

Stan ten wskazuje wyraźnie na to że wykreślenie wpisów ograniczeń z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. nie może nastąpić.

3. Wpis ostrzeżenia a § 54 ustawy o księgach wieczystych. — § 54 ust. 1 u. o k. w. stanowi: „Jeżeli się okaże, że Wydział hipoteczny dokonał wpisu z naruszeniem ustawowych przepisów, przez co księga wieczysta stała się niezgodną z stanem prawnym, należy z urzędu wpisać sprzeciw. Jeżeli się wpis okaże wedle swej osnowy jako niedopuszczalny, należy go z urzędu wykreślić".

Jeżeli się zatym okaże, że wpis ostrzeżenia z ustawy z 14 kwietnia 1937 r. nastąpił bezpodstawnie, wydział hipoteczny wpisze z urzędu sprzeciw w myśl cyt. § 54 u. o k. w. Różnica między tym wpisem a innymi wpisami sprzeciwu, polega na tym, że o ile w osnowie innych sprzeciwów uwidacznia się nazwisko osoby uprawnionej do zezwolenia na wykreślenie sprzeciwu, o tyle w przypadku sprzeciwu dotyczącego ustawy omawianej, brak podstaw do takiego wpisu.

Jeżeli treść wpisu ostrzeżenia okaże się niedopuszczalna, wydział hipoteczny wykreśli ostrzeżenie w myśl cyt. § 54 ust. o k. w. Może to zajść, gdy w osnowie ostrzeżenia uwidoczniono inną treść niż przewidzianą omawianą ustawą. Jeżeli skuteczność ograniczeń ustawowych nie jest związana z istnieniem wpisu w księdze wieczystej, to mimo wykreślenia ostrzeżenia jego skutki pozostają nadal w mocy.

[11]) Przepisy ustawy z 14 kwietnia 1937 r. podobnie, a nawet w wybitniejszym stopniu niż przepisy z art. 54 ust. o wyk. ref. roln. nie mają na celu ochrony interesów Skarbu Państwa, lecz jedynie ochronę ustroju agrarno społecznego (por. tezę 418-a cyt. Zbioru Orzeczeń S. A. w Poznaniu). O ile bowiem przepis art. 54 ref. roln. ogranicza obrót nieruchomością aż do chwili spłaty pożyczek z tytułu reszty ceny kupna, a zaciągniętych z funduszów państwowych, o tyle przepisy ustawy z 14 kwietnia 1937 r. zachowują swą moc bez względu na fakt, czy właściciel zadłuża Skarbowi Państwa jakąkolwiek kwotę zahipotekowaną na nieruchomości.

Orzecznictwo sądowe

Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

PROTOKÓŁ WALNEGO ZGROMADZENIA AKCJONARIUSZÓW*)

Stan sprawy. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu, oddalający powództwo o unieważnienie uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów pozwanego banku, podwyższającej kapitał zakładowy o 15 milionów zł do ogólnej sumy 20 milionów zł drogą cesji 150.000 sztuk akcyj okazicielskich po 100 zł nominalnej wartości, i wszystkich uchwał, powziętych przez walne zgromadzenie akcjonariuszów banku dnia 27 września 1935 r., w szczególności zatwierdzających bilans i rachunek strat i zysków za r. 1934 i uchwał w przedmiocie udzielenia pokwitowań zarządowi i radzie nadzorczej i w przedmiocie pokrycia strat przez odpisanie kapitału zapasowego i obniżenie kapitału zakładowego itd.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa. Pełnomocnik pozwanego banku wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Z uzasadnienia. 1) Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 407 i 408 kod. handl. Sąd Apelacyjny ustalił, że uchwały zostały powzięte większością głosów około 25.000 przeciw 100 głosom i że gdyby twierdzenie powoda, że około 90% akcyj było nieważnych, było prawdziwe, to większość około 25.000 przeciw 100 była dostateczna, a zatem uchwały nie są z powyższej przyczyny nieważne. To rozumowanie nie obraża art. 407 k. h., który wymaga bezwzględnej większości oddanych głosów, ani art. 408 k. h., który dla zmiany statutu wymaga większości ¾ oddanych głosów. Oczywiście przez „oddane" głosy należy rozumieć oddane ważne głosy. Stosunek 25.000 : 25.100 przewyższa znacznie ¾, a skarżący nie podnosi, że obecność posiadaczy 25.100 akcyj była niewystarczająca do powzięcia zaskarżonych uchwał. Na czym ma polegać pogwałcenie w związku z powyższym rozumowaniem Sądu Apelacyjnego art. 246 i 259 k. p. c. skarżący nie podaje, wskutek czego zarzut pogwałcenia powyższych przepisów k. p. c. nie może być rozważany.

2) Nieuzasadniony jest także zarzut, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 396 § 2, 397 § 1 i 433 k. h. i w związku z tym naruszeniem pogwałcił art. 408 § 2 k. p. c.

Art. 396 § 2 kod. handl. stanowi, że w ogłoszeniach o zwołaniu walnego zgromadzenia akcjonariuszów spółki akcyjnej należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce walnego zgromadzenia i „szczegółowy porządek obrad". Przez szczegółowy porządek obrad należy rozumieć dokładne wymienienie przedmiotów obrad w tej kolejności, w jakiej te przedmioty (sprawozdania, wnioski itp.) mają być poddane obradom zgromadzenia. Przedmioty obrad winny być tak dokładnie oznaczone, by uczestnicy zgromadzenia mogli się przygotować do obrad i głosowania. Ustawa nie wymaga przytoczenia w ogłoszeniu ani wszystkich szczegółów propozycyj i wniosków, ani projektu uchwały, która ma zapaść, skoro walne zgromadzenie samo zadecyduje o szczegółach i brzmieniu uchwały. Drugie zdanie § 2 art. 396 k. h. potwierdza powyższą zasadę, gdyż zawiera wyjątek od niej, stanowiącej, że w przypadku zamierzonej zmiany statutu należy powołać dotychczas obowiązujące artykuły, jako też podać treść projektowanych zmian. Potwierdza przytoczoną zasadę także brzmienie art. 397 § 1 k. h. stanowiącego, że w „przedmiotach" nie objętych porządkiem obrad, nie można powziąć uchwały, chyba że cały kapitał akcyjny jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie podniesie sprzeciwu... Z brzmienia tego przepisu wynika, że wystarcza dla powzięcia uchwały, jeżeli jej przedmiot jest objęty porządkiem obrad.

Zarówno podwyższenie, jak i obniżenie kapitału zakładowego stanowią zmianę statutu (art. 432 i 440 kod. handl.). Ogłoszenie zatem o zwołaniu walnego zgromadzenia akcjonariuszów powinno czynić zadość wymaganiom zawartym w pierwszym i w drugim zdaniu § 2 art. 396 k. h. Według twierdzeń stron i ustaleń sądów ogłoszenie zawierało oznaczenie przedmiotów obrad pod Nr. 4) „zatwierdzenie bilansu i rachunku strat na rok 1934... oraz uchwała o pokryciu strat przez odpisanie z kapitału zapasowego i obniżenie kapitału zakładowego o zł 15.000.000..." i pod Nr. 5 „podwyższenie kapitału zakładowego o 15.000.000 zł", a ponieważ obniżenie i następne podwyższenie kapitału wywołuje — właściwie: stanowi — zmianę statutu, to porządek obrad przytacza pod Nr. 6 zmianę statutu z powołaniem się na § 3 pkt. 1—4 statutu z podaniem brzmienia skutkiem obniżenia, a następnie podwyższenia kapitału zakładowego. W ten sposób ogłoszenie czyni zadość wymaganiom § 2 art. 396 k. h. Przepis zaś art. 433 k. h. dotyczy, jak to wynika z jasnej jego treści, podwyższenia kapitału, a nie ogłoszeń o zwołaniu walnego zgromadzenia akcjonariuszów.

Jest oczywistą rzeczą, że Sąd Apelacyjny nie pogwałcił tu art. 408 § 2 k. p. c., który stanowi, że Sąd Apelacyjny może uchylić wyrok w całości lub w części, jeżeli postępowanie przed Sądem Okręgowym jest dotknięte nieważnością, albo jeżeli Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, i pogwałcić wspomnianego przepisu nie mógł, skoro nie zachodził tu ani jeden z dwóch przypadków zastosowania tego przepisu.

3) Nie może też być uwzględniony zarzut naruszenia § 412 kod. hadl.

Art. 412 § 2 zd. 2 kod. handl. stanowi, że do protokółu należy dołączyć odpowiednie dokumenty, jako to dowody zwołania walnego zgromadzenia i listę obecności z podpisami uczestników zgromadzenia. Co należy rozumieć przez „odpowiednie dokumenty", można wnosić z poprzedniego (pierwszego)

*) Publikujemy bardzo ważny ze stanowiska praktyki notarialnej wyrok Sądu Najwyższego, którego sentencja zapadła z końcem ubiegłego roku, uzasadnienie zaś jest świeżej daty. Część wyroku opatrujemy glossą P. Not. Dra *Jana Sławskiego*, który też zredagował tezy, jakie dają się z wyroku tego wysnuć. (Red.).

zdania tego paragrafu, według którego w protokóle należy stwierdzić prawidłowość zwołania walnego zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, poza tym wymienić powzięte uchwały, ilość głosów oddanych za każdą uchwałą i zgłoszone sprzeciwy. Z porównania tych dwóch zdań wynika, że notariusz powinien dołączyć także dokumenty, które stwierdzają prawidłowość zwołania zgromadzenia, obecność dostatecznej ilości uczestników, jeżeli statut wymaga tego do ważności zgromadzenia, zdolność prawną do uczestniczenia w zgromadzeniu i głosowaniu i t. p. Co do sprzeciwów notariusz jest obowiązany wymienić je w protokóle i to na żądanie akcjonariusza, który głosował przeciw uchwale (porówn. art. 413 § pkt. 2 kod. handl.).

W przypadku niniejszym, jak to zostało ustalone, protokół zawiera stwierdzenie, że ks. *D.* zgłosił sprzeciw co do wszystkich uchwał walnego zgromadzenia. Wymienione przepisy nie zawierają nakazu dołączenia do protokółu obszernych uzasadnień sprzeciwów, doręczonych przewodniczącemu na zgromadzeniu. Takie uzasadnienie sprzeciwu nie jest dokumentem w znaczeniu, jakie nadaje temu terminowi art. 412 § 2 kod. handl.

Poza tym Sądy I-szej i II-iej instancji zasadnie zaznaczyły, że niedołączenie do aktu dokumentów dowodowych (a o takie dokumenty może tu chodzić) nie pociąga za sobą nieważności protokółu (aktu) notarialnego (porówn. art. 88 i 105 pr. o not.).

W nawiasie można zaznaczyć, że pełnomocnik powoda złożył do akt uwierzytelniony przez notariusza odpis sprzeciwu i że notariusz w uwierzytelnieniu poświadcza zgodność tego odpisu z oryginałem, dołączonym do protokółu walnego zgromadzenia akcjonariuszów Banku..., — Spółki Akcyjnej w Poznaniu z dnia 27. września 1935 r. nr. 1843 repertorium, znajdującego się przy aktach notarialnych, z czego wynika, że sprzeciw został dołączony do protokółu.

Z uzasadnienia pozwu: „Ks. *D.* imieniem własnym i jako pełnomocnik powoda złożył do protokółu notariusza pisemny sprzeciw wraz z uzasadnieniem, szczegółowo umotywowanym... sprzeciw ten nie znalazł wyrazu w treści protokółu notarialnego...“ i w drugim miejscu: „Odpis protokółu notarialnego sprzeciwów tych nie zawiera“, — należy wnosić, że pełnomocnik powoda przez „dołączenie do protokółu“ rozumie „wpisanie do protokółu całej treści *in extenso*“. Takie pojmowanie przepisu zdania drugiego § 2 art. 412 kod. handl. nie jest niczym uzasadnione.

Nieistotne są też wywody skarżącego, że notariusz nie stwierdził „od siebie“, że walne zgromadzenie zostało prawidłowo zwołane i było zdolne do powzięcia uchwał. Z § 2 art. 412 k. h., stanowiącego, że w protokóle należy stwierdzić prawidłowość zwołania walnego zgromadzenia i jego zdolność do powzięcia uchwał, wynika, że protokół powinien dokładnie stwierdzać, przez kogo, w jaki sposób (jakimi ogłoszeniami), w jakich pismach, czy listami lub innymi zawiadomieniami (w jakim terminie wysłanymi lub wydrukowanymi itp.). walne zgromadzenie zostało ogłoszone i kto wziął w nim udział i na jakiej podstawie, innymi słowy protokół powinien stwierdzić dokładnie wszystkie te okoliczności, które dowodzą prawidłowości zwołania walnego zgromadzenia i jego zdolności do powzięcia uchwał. Temu wymaganiu protokół walnego zgromadzenia z 27. września 1935 r. czyni zadość. *(C.III.2985/38* — wyrok z dnia 22.XII.1938 r.).

*

Z przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego dadzą się wysnuć następujące t e z y:

1) Naruszenie ustawy przy powzięciu uchwały Walnego Zgromadzenia spółki akcyjnej, dokonane rzekomo przez liczenie głosów nieważnych, jest bez wpływu na ważność uchwały, jeżeli ten sam wynik głosowania miał by miejsce w razie nieliczenia zakwestionowanych głosów.

2) Ogłoszenie porządku obrad Walnego Zgromadzenia spółki akcyjnej nie potrzebuje zawierać ani wszystkich szczegółów propozycji i wniosków, ani projektu uchwały, która ma zapaść. Dla powzięcia ważnej uchwały wystarcza, że przedmiot jej jest objęty ogłoszonym porządkiem obrad.

3) Niedołączenie do protokółu notarialnego Walnego Zgromadzenia dokumentów dowodowych nie pociąga za sobą nieważności protokółu.

4) Nie jest potrzebne, aby w protokóle Walnego Zgromadzenia spółki akcyjnej notariusz stwierdził „od siebie“, że Walne Zgromadzenie zostało prawidłowo zwołane i było zdolne do powzięcia uchwał. Starczy, że protokół dokładnie stwierdza, przez kogo, w jakich pismach, w jakim terminie wydrukowanych, Walne Zgromadzenie zostało ogłoszone i kto wziął w nim udział i na jakiej podstawie.

Do tezy 3. nasuwają się następujące uwagi:

Sąd Najwyższy wyjaśnił w punkcie 3. wyroku w znakomity sposób różnicę między „załącznikami“ do protokółu notarialnego — art. 105, 84 § 2, 88 pr. o not., a dokumentami dowodowymi, dołączonymi do protokółu w myśl art. 412 kodeksu handlowego. Sąd Najwyższy słusznie zauważył, że niedołączenie do protokółu notarialnego dokumentów o charakterze wyłącznie dowodowym, nie pociąga za sobą nieważności protokółu. Dokumenty te mają jak stąd wnioskować należy, zupełnie inne znaczenie, aniżeli „załączniki“ zawierające istotne co do treści uzupełnienie protokółu. Dołączenie dokumentów d o w o d o w y c h przez notariusza do protokółu notarialnego wogóle zależne jest od okoliczności i od rodzaju dokumentu. O dołączeniu może rozstrzygać tylko notariusz z tym skutkiem, że omyłka notariusza w ocenie potrzeby dołączenia nie pociąga za sobą nieważności. Tak n. p. posiadanie akcji jest niewątpliwie dowodem uprawnienia uczestniczenia w walnym zgromadzeniu akcjonariuszów. Mimo to notariusz nie może żądać, aby dokumenty akcyjne były dołączone do protokółu walnego zgromadzenia, gdyż przez to akcjonariusz byłby pozbawiony posiadania

dokumentu akcyjnego. Dokumentami dowodowymi są również pełnomocnictwa. Jednakowoż o ile pełnomocnictwo specjalne upoważniające do zastępowania w danym walnym zgromadzeniu może być dołączone do protokółu, o tyle pełnomocnictwo czy to ogólne, czy to upoważniające raz na zawsze do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, z natury rzeczy do protokółu dołączone być nie może. Zatem nie każdy dokument dowodowy w związku z walnym zgromadzeniem stojący, winien być — a nieraz nawet nie może być — do protokółu dołączony.

„Dokumenty dowodowe" dołączone do protokółu, należy ściśle odróżniać od „załączników" do protokółu w myśl art. 105, 84 § 2, 88 pr. o not., które to ostatnie dokumenty winny być podcyfrowane przez osoby podpisujące akt oraz przez notariusza i winny być objęte wypisem protokółu. Natomiast nakaz dołączenia dokumentów dowodowych do protokółu oznacza jedynie, że dokumenty te mają być przechowywane przez notariusza razem z aktem. Chodzi zatem tylko o zabezpieczenie materiałów dowodowych na przyszłość, tak jak się do aktów i protokółów notarialnych dołącza np. poświadczenia urzędowe władz skarbowych lub gminnych dotyczące ostemplowania.

Należy w dalszym ciągu rozważyć, czym są właściwe „załączniki" protokółu notarialnego. Załącznikami aktu notarialnego są w myśl art. 84 § 1 liczba 5 i § 2, art. 87 § 2 — dokumenty dołączone ze względu na to do aktu notarialnego, że strony w akcie w oświadczeniach swoich na dołączone dokumenty się powoływały. Dokumenty — „załączniki" aktu stanowią zatem z reguły uzupełnienie oświadczeń stron. Ponieważ protokóły walnych zgromadzeń naogół nie zawierają żadnych oświadczeń stron, a stwierdzają jedynie przebieg walnych zgromadzeń (art. 103 pr. o not.) można jako „załączniki" do protokółu walnych zgromadzeń (art. 105) uważać w drodze analogii do art. 84 § 1 liczba 5. tylko takie dokumenty, które w istotnych punktach uzupełniają odtworzony w protokóle przebieg walnego zgromadzenia, tak że dopiero protokół wraz z „załącznikiem" powołanym w protokóle zawiera wszystkie te momenty, których ustawa od protokółu wymaga. Art. 412 § 2 kod. handl. jest w tym względzie niezupełnie jasny, gdyż równocześnie wymienia — a zatem poniekąd jako równorzędne — dowody zwołania walnego zgromadzenia i listę obecności z podpisami uczestników zgromadzenia. Należy mieć jednak na uwadze, że brzmienie art. 412 § 2 zdanie 2. kod. handl. przejete jest prawie dosłownie z art. 73 prawa o spółkach akcyjnych z 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 383), a więc z ustawy wydanej na długo przed prawem o notariacie.

Listę obecności powołaną w protokóle należy zwykle uważać jako dokument uzupełniający protokół, a zatem jako właściwy „załącznik", chyba że protokół zawiera wyczerpującą komparycję wszystkich uczestników walnego zgromadzenia, co jednak nie jest potrzebne (por. *Glass* — „Polski Proces Cywilny" 1935, str. 603 nast.). Bilans oraz rachunek zysków i strat uzupełniają protokół, powołujący się na nie, jeżeli treść rachunków tych nie będzie wciągnięta do protokółu jako treść uchwały zatwierdzającej bilans i rachunek zysków i strat. Gdy więc dołączona do protokółu lista obecności oraz bilans i rachunek zysków i strat uzupełniają treść protokółu w ten sposób, że protokół tylko łącznie z tymi dokumentami odpowiadać będzie warunkom ustawowym treści protokółu, wówczas uważać je należy jako właściwe „załączniki" (art. 105, 84 § 1 punkt 5. i § 2, art. 88); w tym też wypadku protokół będzie się zresztą powoływał na te dokumenty.

Sąd Najwyższy słusznie nie zaliczył pisma zawierającego uzasadnienie sprzeciwu do dokumentów w znaczeniu art. 412 § 2 kod. handl. i to ani do dokumentów dowodowych, ani tym mniej do dokumentów, które powinny stać się właściwym „załącznikiem" do protokółu. Istotnym jest bowiem jedynie fakt stwierdzony w protokóle, że akcjonariusz założył sprzeciw, obojętną natomiast jest okoliczność, czy go uzasadniono, lub sposób, w jaki to uczyniono. Pisemne uzasadnienie sprzeciwu nie stanowi zatem ani dowodu ani też uzupełnienia protokółu, bez którego protokółowi brakłoby elementu istotnego dla jego ważności. Pisma takie nawet dołączone do protokółu, jak zresztą także dokumenty dowodowe, które winny być w myśl art. 412 § 2 dołączone do protokółu, nie stają się mimo dołączenia — załącznikami do protokółu.

DR J. SŁAWSKI.

*

Niektóre zagadnienia, związane z praktyką notarialną w zakresie protokółowania walnych zgromadzeń akcjonariuszów, były w swoim czasie szeroko dyskutowane na tych łamach (*Kurman, Paszkowski, Sławski, Piechocki, Wolny* — 1934, str. 406, 454; 1935, str. 105, 247, 366, 387, 435). Poza tym inne zagadnienia z tej dziedziny są przedmiotem wymiany zdań między Radami Notarialnymi w trybie współdziałania międzyizbowego. Przedstawiony wyrok Sądu Najwyższego rzuca na te zagadnienia wiele cennego światła. Do tematu powrócimy (Przyp. Red.).

Dalszy ciąg:

Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

str. 34 i nast.

Z ZAKRESU STOSOWANIA ART. 82 § 1 PRAWA O NOTARIACIE

Stan sprawy. Ugodą sądową z 1930 r. odstąpił Jerzy *B.* Leonowi *S.* na własność 6 morgów gruntu w Bielsku przy ul... Jerzy *B.* zobowiązał się oddać Leonowi *S.* posiadanie wspomnianych 6 morgów do roku, jednak oddanie nastąpiło dopiero w r. 1936, a to w granicach, zakreślonych na planie sytuacyjnym inż. *T.* z daty 18.I.1936 r. Leon *S.* wystąpił przeciwko nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Jerzym *B.* o zeznanie deklaracji hipotecznej.

Obydwa Sądy powództwo oddaliły. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

Z uzasadnienia. Sąd Apelacyjny uznał, że wspomniana ugoda jako tytuł nabycia jest niezupełna, gdyż nie określa dokładnie samego przedmiotu umowy, że określenie dokładne było konieczne, gdyż chodzi o nieruchomość (6 morgów pola), że tytuł ten później uzupełniono przy prawnym oddaniu nieruchomości, gdy jednak uzupełnienie to nastąpiło dopiero w 1936 r., a więc w czasie, gdy obowiązywał już przepis art. 82 § 1 prawa o notariacie, mogło nastąpić ważnie jedynie w formie aktu notarialnego, który winien był zawierać oświadczenie stron, czy oddanie i przyjęcie dokładnie określonego według szkicu inż. *T.* przedmiotu umowy już nastąpiło, względnie kiedy i w jaki sposób to nastąpi, że więc dla braku wspomnianej formy aktu notarialnego powód nie mógł nabyć pozahipotecznej własności przedmiotu sporu.

Skarga kasacyjna słusznie zwalcza powyższy pogląd Sądu Apelacyjnego. Według ugody z roku 1930 zobowiązał się ś. p. Jerzy *B.* wydać powodowi do jednego roku 6 morgów gruntu z kompleksu o położeniu dokładnie oznaczonym. W świetle tej ugody prawo wyboru tych 6 morgów gruntu w granicach wspomnianego kompleksu przysługiwało wyłącznie zobowiązanemu ś. p. Jerzemu *B.* Zarazem miał on obowiązek w ciągu roku wydzielić te 6 morgów, wydać je w posiadanie powodowi i zeznać co do nich odpowiednią deklarację intabulacyjną. Czynności te wchodzą wyłącznie w zakres wykonania wspomnianej ugody z roku 1930 i jako jednostronne i niezależne od zgody powoda, którego oświadczenie woli jest zbędne, nie podpadają pod pojęcie umowy, a *gdy nie było umowy, nie może zachodzić kwestia braku formy aktu notarialnego.*

Wobec tego oddanie spornego gruntu, dokonane w sposób przez Sądy ustalony, zasadniczo byłoby prawnie skuteczne. Pomimo to zaskarżony wyrok w wyniku ostatecznym odpowiada prawu. Pozwana zarzuciła, że powód na podstawie wspomnianej ugody miał tytuł jedynie do 6 morgów gruntu i że niesłusznie domaga się zeznania deklaracji co do obszaru gruntu, przewyższającego 6 morgów. Powód już w pozwie przyznał, że deklaracja obejmuje grunt, przekraczający obszar 6 morgów, co do tej zatym nadwyżki brak było tytułu w ugodzie z roku 1930, okoliczność zaś, że w roku 1936 nastąpiło fizyczne oddanie posiadania, nie wystarcza do uzasadnienie powództwa, gdyż *brak ważnego tytułu, którym mogła być umowa zawarta już tylko w formie aktu notarialnego* ze względu na obowiązujący w 1936 r. przepis art. 82 § 1 prawa o notariacie. *(C. II. 1483/38).*

DOWÓD PRZECIWKO DOKUMENTOM

Uczestnicy czynności, stwierdzonej dokumentem, mogą dochodzić zarzutu pozorności czynności prawnej, stwierdzonej dokumentem za pomocą dowodu ze świadków oraz z przesłuchania stron, bowiem *art. 265 k. p. c. wyłącza dowód ze świadków między uczestnikami czynności prawnej, stwierdzonej dokumentem, jedynie wówczas, jeżeli dowód ten ma być prowadzony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu,* przy zarzucie zaś wywołania podstępem sporządzenia dokumentu, jak i przy zarzucie pozorności, osnowa dokumentu nie jest wcale kwestionowana. *(C. II. 462/38).*

*

Przepisy art. 265 k. p. c. dotyczą wyłącznie sporu o treść dokumentu nie dotyczą zaś ani sposobu powstania dokumentu ani okoliczności, wśród których dokument powstał. W przypadku chodziło o stwierdzenie sposobu powstania dokumentów i okoliczności, wśród których powstały, mianowicie że powołane dokumenty powstały przy wykorzystaniu ze strony pozwanego niedorozwoju umysłowego i głupkowatości powoda, a więc nie przeciwko osnowie dokumentów lub ponad osnowę dokumentów. *(C. II. 1297/38).*

*

Art. 265 k. p. c. zakazuje dowodzenia przez świadków w procesie pomiędzy uczestnikami stwierdzonej dokumentem czynności prawnej, czyli pomiędzy obu stronami, biorącymi udział w takiej czynności, faktów „przeciwko osnowie lub ponad osnowę" dokumentu, lecz bynajmniej *nie zabrania udowadniać zeznaniami świadków w sporze pomiędzy małżonkami - nabywacami, którzy przy kupnie nieruchomości byli jedną stroną, okoliczności, iż nieruchomość została nabyta częściowo lub w całości za pieniądze jednego z małżonków, bez względu na to, iż w akcie zostało przyznane przez sprzedawcę, iż otrzymał cenę sprzedażną od nabywców,* ustalenie bowiem takiej okoliczności zmierza tylko do stwierdzenia istniejącego stosunku prawnego pomiędzy małżonkami, jako nabywcami, a nie do obalenia samego aktu kupna-sprzedaży i bynajmniej nie godzi w interesy drugiej strony, biorącej udział w akcie w charakterze sprzedawcy. *(C. I. 1814/37).*

WIERZYTELNOŚCI W WALUTACH ZAGRANICZNYCH

Przyjęte w układzie stron *przeliczenie zobowiązania wyrażonego w dolarach, oparte na pewnej relacji waluty dolarowej do waluty polskiej, ale nie na stosunku dolara do jego równowartości w złocie, jest ważne i skuteczne,* tak ze stanowiska art. 4 dekretu walutowego, który jako przepis wyjątkowy nie może być rozszerzająco interpretowany, jak ze stanowiska uchwały Kongresu Stan. Zjedn. Amer. Półn. z dnia 5 czerwca 1933 (N. 10, 73), która zastrzeżenia takiej relacji jak w przypadku nie zabrania. Skoro zaś według art. 8 ust. 2 dekretu walutowego, dekret ten nie narusza zawartych przed jego wejściem w życie układów, dotyczących uregulowania wierzytelności, wyrażonych w walutach zagra-

nicznych, niesłusznie zwalcza kasacja ważność pomienionego układu, przeoczając, że według art. 4 dekretu walutowego ważność ukałdu w przypadku należy oceniać wyłącznie według prawa Stanów Zjedn. Ameryki Półn., a mianowicie według pomienionej uchwały Kongresu. Nie mają więc znaczenia wywody kasacji, usiłujące wykazać, że układ oparty na relacji dolara do waluty polskiej zawiera obejście przepisu, uchylającego klauzulę złota w systemie pieniężnym Stan. Zjedn. Am. Półn. *(C. II. 1826/38).*

*

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. poz. 509) w art. 1 daje tylko dłużnikowi możność, lecz nie nakłada na niego obowiązku zapłacenia pieniędzmi polskimi wierzytelności, wyrażonej w walucie zagranicznej, wobec czego należność z takiego zobowiązania winna być zasądzona w walucie zagranicznej z podaniem obliczonej według przepisów art. 2 i 7 rozporządzenia z 12 czerwca 1934 r. równowartości jej w złotych. *Okoliczność zaś, że dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. poz. 249) zostały wprowadzone ograniczenia w obrocie zagranicznymi środkami płatniczymi, będzie miała znaczenie przy wykonaniu wyroku, zasądzającego należność w dolarach,* nie może mieć jednak wpływu na treść wyroku, który reguluje kwestię wzajemnych praw stron. *(C. I. 1686/37).*

*

Zapisana w walucie zagranicznej kaucja hipoteczna podpada pod pojęcie ustanowionej na nieruchomości hipoteki w walutach zagranicznych, która z mocy art. 6 rozp. Prez. Rzeczpl. z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. nr. 59 poz. 509) podlega w postępowaniu egzekucyjnym przy podziale uzyskanego szacunku licytacyjnego obliczeniu według kursu z dnia poprzedzającego licytację. *(C. I. 1580/37).*

OBRÓT DOBRAMI KOŚCIELNYMI

Z przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1928 r. o wpisywaniu do ksiąg hipotecznych praw własności polskich osób prawnych kościelnych i zakonnych (Dz. U. nr. 16 poz. 120) nie wynika, aby delegat Rządu, poświadczający deklarację Ordynariusza diecezji, obowiązany był uzasadniać, dlaczego uważa, iż zachodzą warunki, usprawiedliwiające poświadczenie deklaracji, jak również nie wynika z tych przepisów, aby *w postępowaniu hipotecznym mogło być obalone znaczenie poświadczonej przez delegata Rządu deklaracji Ordynariusza,* jako tytułu do wpisania prawa własności do księgi hipotecznej. *(C. I. 1109/38).*

*

Okoliczność, że przepis can. 1541 kod. kan., dotyczący umów najmu, nie wspomina wyraźnie o potrzebie zatwierdzenia tego rodzaju umów przez Kurię Biskupią, nie przemawia wcale za tym, jakoby takie zatwierdzenie było zbędne, skoro umowy w przedmiocie najmu są bezsprzecznie umowami, należącymi do rzędu aktów prawnych, dotyczących majątku kościelnego, i skoro już wskutek tego w myśl autorytatywnego wyjaśnienia Ministerstwa Sprawiedliwości z 15 maja 1926 r. (Nr 10/26 Dz. U. Min. Spr.) do postanowień konkordatu (poz. 501/25 Dz. U.) wymagają z mocy art. 1527 kod. kan. zgody i zatwierdzenia właściwego Ordynariusza lub osoby przezeń upoważnionej, bez względu na to, czy chodzi o najem czy inny stosunek prawny. Przepisy *can.* 1541 i 1527 kod. kan. nie wyłączają się nawzajem, lecz się uzupełniają, wobec czego zbędne było w przepisie *can.* 1541 postanowienie o potrzebie zatwierdzenia umowy najmu przez Kurię Biskupią, skoro zawiera się ono już w ogólnym przepisie *can.* 1527 kod. kan *(C. II. 2035/38).*

FORMA PRZYRZECZENIA WYPOSAŻENIA

Przyrzeczenie wyposażenia dane przez osoby, w myśl ustawy do tego obowiązane (§ 1220 ustawy cywilnej z roku 1811), rodzi zobowiązanie po stronie przyrzekającej, *chociażby przyrzeczenie to nie zostało stwierdzone aktem notarialnym i nie nastąpiło oddanie w posiadanie przedmiotu wyposażenia,* byleby tylko przyrzeczone wyposażenie nie wykraczało poza ramy obowiązku ustawowego, gdyż wtedy byłoby darowizną. *(C. II. 1233/38).*

ZASTRZEŻENIE PRAWA ODKUPU

Według ustawy z roku 1811 odkup jest umową uboczną przy kupnie nieruchomości, zawartą celem odzyskania w przyszłości napowrót przedmiotu sprzedaży za zwrotem ceny odkupu wskutek jednostronnego oświadczenia odkupującego, zależnego od jego woli, że wykonywa prawo odkupu, z czym kupujący już z góry się zgadza w ważnej umowie kupna-sprzedaży, zastrzegającej prawo odkupu (§§ 1067, 1068, 1070 u. c.). Prawo odkupu zastrzeżone dla sprzedawcy jest osobistym prawem niezbywalnym (§ 1070 u. c.). Niezbywalności zastrzeżonego prawa odkupu nie należy mieszać z ustanowieniem tegoż prawa, gdyż są to pojęcia różne.

Ponieważ prawo odkupu służy interesom sprzedawcy ze względu na jego osobiste stosunki, przeto zasadniczo niedopuszczalne jest zastrzeżenie prawa odkupu dla osób trzecich, nie biorących udziału w umowie. Wyjątek zachodzi co do pozostałych, dotychczasowych współwłaścicieli nieruchomości. *Współwłaściciel, który sprzedaje swój idealny udział we wspólnej nieruchomości, może mieć interes osobisty w zachowaniu na przyszłość swego udziału dla wszystkich lub niektórych z pozostałych dotychczasowych współwłaścicieli i dlatego może skutecznie zastrzec dla nich prawo odkupu. (C. II. 1003/38).*

UMOWA SPRZEDAŻY MIĘDZY MAŁŻONKAMI

W myśl art. 1595 Kod. Nap. każdy spadkobierca, niezależnie od tego, czy posiada przewidziane w art. 1099 K. N. prawo do części obowiązkowej, czy też prawo to mu nie służy, może obalać umowę sprzedaży sporządzoną między małżonkami. Natomiast *zmniejszenia darowizny, zawartej w umowie sprzedaży między małżonkami, do wysokości części rozrządzalnej, na podstawie art. 1099 K. N. mogą*

domagać się tylko spadkobiercy konieczni, tj. rodzice, dzieci prawe oraz ich zstępni, przepis bowiem art. 921 K. N., uprawniający do żądania zmniejszenia rozporządzeń między żyjącymi zarówno osoby, na których korzyść prawo zastrzega zachowek, jak i ich spadkobierców lub następców, nie ma zastosowania do przypadku, przewidzianego w art. 1099 K. N., na co wskazuje zestawienie art. 1094 i 1098 K. N., które między innymi ma na względzie rzeczony przepis art. 1099 K. N., a które wyraźnie mówią jedynie o prawach spadkobierców koniecznych. *(C. I. 1907/37).*

ZWŁOKA W SPŁACIE DŁUGÓW ROLNICZYCH

Przepis art. 41 pkt. 1 i 2 rozporządzenia Prez. Rzeczpl. z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (tekst jednolity — Dz. U. 59/36) uchylił wszelkie skutki zwłoki, zaszłej przed dniem 1 kwietnia 1935 r., i dozwolił dalszej zwłoki po dzień 1 października 1938 r. Skoro więc ustawa uprawniła dłużnika do niepłacenia długu przez pewien czas, to uchyliła obowiązki umowne co do terminów zapłaty na ten czas przypadających. Dłużnik, który w tym czasie długu nie płaci, nie narusza swych obowiązków, nie ponosi zatym winy, bez której nie ma odszkodowania za zwłokę w zapłacie długu (art. 134 i 248 § 3 kod. zob.). Zgodnie z ustawą oddalono przeto powództwo o zwrot szkody z tytułu spadku dolara w czasie, gdy dłużnik był w zwłoce, oraz z tytułu kosztów, poniesionych z tejże przyczyny przez powódkę wskutek zwłoki w spłacie jej własnych zobowiązań pieniężnych. *(C. II. 1191/38).*

POJĘCIE RAŻĄCEJ NIEWDZIĘCZNOŚCI

Przepis art. 366 kod. zob. jedynie przykładowo wymienia przestępstwa i ciężkie naruszenia obowiązków rodzinnych jako fakty, mające uzasadnić pojęcie rażącej niewdzięczności. Nie wynika jednak z tego, by każde przestępstwo już samo przez się za taką niewdzięczność miało być uważane, przeciwnie ze względu na istotę rażącej niewdzięczności należy położyć nacisk na stopień niewdzięczności i rozstrzygnąć w każdym poszczególnym przypadku po rozpatrzeniu towarzyszących okoliczności i całokształtu sprawy, czy dane przestępstwo pozostaje w związku z obowiązkiem wdzięczności, jakiego ustawa od obdarowanego wymaga, czy też ma być traktowane jako fakt, nie mający z kwestią wdzięczności czy niewdzięczności nic wspólnego. *(C. II. 1329/38).*

SKARGA PAULIAŃSKA

Gdy z istoty i następstw skargi pauliańskiej nie wynika, by pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią, którzy zawarli akt oszukańczy, zachodziło w stosunku do wierzyciela konieczne współuczestnictwo jednolite (art. 70 § 2 k. p. c.), a tylko przy istnieniu takiego współuczestnictwa pod rządem przepisów k.p.c. niezapozwanie wszystkich osób zainteresowanych w spornym stosunku prawnym mogłoby spowodować oddalenie powództwa, na powyżej wysunięte pytanie prawne należy odpowiedzieć, iż w procesie, opartym na art. 1167 K. N. i toczącym się pod rządem kod. post. cyw., zapozwanie prócz osoby trzeciej dłużnika, jako kontrahenta zakwestionowanej czynności prawnej, jest zbędne i że brak takiego zapozwania żadnych ujemnych skutków dla wierzyciela, a w szczególności oddalenia powództwa, spowodować nie może. *(C. I. 1031/37).*

SKŁAD RADY FAMILIJNEJ

Skład rady familijnej, zorganizowany w wyniku podstępu z dalszych krewnych z pominięciem bliższych, jest sprzeczny z porządkiem publicznym i nie może być uważany za legalny, a uchwały w tym składzie zapadłe są nieważne z samego prawa. Okoliczność, że w pewnym czasie nie żądano zmiany takiego składu rady familijnej, nie stanowi o jakiejkolwiek legitymacji jej członków i nie nadaje pomienionym uchwałom cech prawności. *(C. I. 1415/36).*

ODPOWIEDZIALNOŚĆ OPIEKUNA GŁÓWNEGO

Nieskładanie przez opiekuna głównego w czasie trwania opieki corocznie opiekunowi przydanemu rachunku z dochodów i rozchodów z majątku, należącego do małoletniego (art. 452 k. c. Kr. Pol.), nie może samo przez się powodować odpowiedzialności materialnej opiekuna głównego, o ile ten w następstwie usprawiedliwił się, iż wszystkie dochody z majątku małoletniego zużył na konieczne wydatki, z opieką związane, i że wskutek tego nie posiada żadnych funduszów małoletniego. *(C. I. 70/38).*

DZIEDZICZENIE PRZEZ NIELETNIEGO

W myśl art. 438 k. c. Kr. Pol. spadek, który się dla nieletniego otworzył, może być przyjęty tylko z dobrodziejstwem inwentarza i opiekun nie jest mocen przyjąć lub zrzec się takiego spadku bez upoważnienia rady familijnej. Nieletni może się stać spadkobiercą i odpowiadać za długi spadku tylko przy zachowaniu postanowień pomienionego art. 438 k. c. Kr. Pol. Utajenie zaś i sprzedaż przedmiotów, należących do takiego spadku, przez żonę spadkodawcy, a matkę nieletniego, nie może mieć dla ostatniego żadnego wiążącego znaczenia i kary, przewidziane w art. 792 K. Nap., ponosić może w takim wypadku tylko matka nieletniego osobiście, jako konieczna spadkobierczyni swego męża. *(C. I. 1248/37).*

PONOWNE DZIAŁY MIENIA SPADKOWEGO

Według ścisłego brzmienia art. 1332 t. X cz. 1 zw. pr. oraz art. 1420 u. p. c. prosić w drodze powództwa o dokonanie działów ponownych może każdy sukcesor, który przy pierwszych działach, dokonanych przez Sąd, otrzyma na swoją schedę mniej od innych i będzie uważać się za pokrzywdzonego. Przepisy te oczywiście mają na względzie wypadki pokrzywdzenia sukcesora przy pierwszych działach całego spadku, dokonanych w trybie art. 1315—1337 t. X cz. 1 zw. pr. oraz art. 1410—1422 u. p. c., przez wydzielenie mu mniejszego udziału, niż mu się należało, w porównaniu z udziałami innych współsukcesorów, gdyż tylko po ustaleniu udziałów wszystkich sukcesorów z całej spadkowej masy i porównaniu ich może być stwierdzona nierównomierność ich, a więc pokrzywdzenie któregokolwiek sukcesora. Natomiast nie może sukcesor wnosić o dokonanie ponownych działów części spadkowego mienia, wydzielonych już na rzecz drugiego sukcesora w trybie powództwa windykacyjnego, zakończonego procesowym wyrokiem, posiadającym znaczenie powagi rzeczy osądzonej. W takim wypadku dla uznającego siebie za pokrzywdzonego sukcesora pozostawała droga zaskarżenia wyroku we właściwym terminie. *(C. I. 1206/38).*

RZECZY WYŁĄCZONE Z OBROTU CYWILNEGO

Sąd Najwyższy miał już sposobność wyjaśnić w orzeczeniu z roku 1937 pod nr. 353, że jakkolwiek kategoria rzeczy, co do których transakcje i tytuły prawne, znajdujące źródło w zwykłym obrocie cywilnym, nie mogą mieć zastosowania, nie jest w tomie X cz. 1 zw. pr. przewidziana, to jednak względem niektórych obiektów wobec ich specjalnego charakteru stosowanie prawa prywatnego powinno być wykluczone.

...Charakterystyczną cechą rzeczy *extra commercium* jest oparte na specjalnym przepisie przeznaczenie rzeczy do publicznego użytku lub dla służenia ogólno państwowym celom i interesom. Nie ulega wątpliwości, że do tych obiektów zaliczone powinny być koleje żelazne, tak państwowe, jak prywatne, skoro

są otwarte dla użytku publicznego, przy czym wyraz „koleje" należy tu rozumieć w sensie szerokim, obejmującym, między innymi, wszystkie nieruchomości, które na podstawie specjalnych przepisów, działających w chwili wywłaszczenia, stanowią własność przedsiębiorstwa kolejowego. Koleje przeto ze wszystkimi przynależnościami ze względu na swój publiczny charakter, jako znajdujące się poza obrotem cywilnym, nie mogą być przedmiotem ani zwykłych prawnych transakcji ani zasiedzenia. *(C. I. 1716/37).*

ZAJĘCIE LISTU HIPOTECZNEGO

Przy zajęciu wierzytelności, dla której istnieje hipoteka sądowa, zajęcie listu hipotecznego następuje przez wzięcie go przez organ egzekucyjny w faktyczne władanie bez względu na to, czy znajdował się on u bezpośredniego, pośredniego czy wadliwego posiadacza, i z chwilą takiego wzięcia listu zajęcie jest formalnie skuteczne nawet w tym wypadku, gdy posiadacz z odjęciem mu posiadania listu się nie godził. *(C. III. 1841/36).*

OGRANICZENIA WSPÓLNOŚCI

Wpisane przed dniem 1 stycznia 1900 r., to jest przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego z roku 1898, do księgi wieczystej ograniczenia wspólności, jako to niemożność prowadzenia egzekucji przeciwko jednemu ze współwłaścicieli lub dziedziczenia po nim i tym podobne ograniczenia, sprzeczne z przepisami k. c. z r. 1898 o wspólności, utraciły z dniem tym swą moc. *(C. III. 235/36).*

Z UCHWAŁ SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU

PEŁNOMOCNICTWO DO ZBYWANIA NIERUCHOMOŚCI.

Udzielone przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań pełnomocnictwo ogólne — bez szczególnej wzmianki o umocowaniu do zbywania nieruchomości—upoważnia także pod rządem tego Kodeksu do zbywania gruntów mocodawcy, o ile odpowiada ono przepisom poprzednio obowiązującym. (Nr. *II. CZ./X/234/39* — uchwała z dnia 27.IV.1939 r.) *)

Uzasadnienie.

Zapisanym właścicielem nieruchomości Poznań-Jeżyce wyk. L. 287 jest ks. Józef *B.*

W podaniu z dnia 15 listopada 1938 r. not. Dr *P.* wniósł w imieniu Antoniny *W.* o odpisanie od powyższego gruntu parceli nr. 541/41, utworzenie dla tej parceli nowego wykazu hipotecznego, tudzież o zapisanie wnioskodawczyni jako właścicielki tejże parceli, przedkładając notarialny kontrakt kupna-sprzedaży z dnia 25 sierpnia 1938 r. (nr. 1256 rep. not. Dr. *P.* w Poznaniu), notarialny akt powzdania z dnia 15 listopada 1938 r. (nr. 1675 rep. tego samego notariusza) oraz odpowiednie wyciągi i operaty katastralne. Z treści powyższych dokumentów wynika, że w imieniu ks. Józefa *B.* wystąpił Andrzej *W.* na podstawie notarialnego pełnomocnictwa z dnia 26 sierpnia 1926 r. (nr. 1262 rep. not. *Ch.* w Poznaniu).

Zarządzeniem z dnia 23 listopada 1938 r. wydział hipoteczny Sądu Grodzkiego w Poznaniu uzależnił załatwienie podania Antoniny *W.* od przedłożenia nowego pełnomocnictwa dla Andrzeja *W.*, gdyż przedłożona plenipotencja generalna nie upoważnia go według przepisów Kodeksu Zobowiązań do pozbywania nieruchomości (art. 95 § 1), do czego niezbędnym jest wyraźne brzmienie pełnomocnictwa w tym właśnie kierunku. Ewentualnie powinno być przedłożone potwierdzenie czynności zdziałanej przez wyżej wymienionego pełnomocnika ze strony mocodawcy.

W zażaleniu przeciwko powyższemu zarządzeniu podniosła Antonina *W.*, że pełnomocnictwo ogólne zostało udzielone Andrzejowi *W.* w dniu 26 sierpnia 1926 r., t. j. przed wejściem w życie k. z. i według wówczas obowiązujących przepisów poniem. k. c. upoważniało pełnomocnika do zbywania gruntów mocodawcy. Wskutek wejścia w życie k. z. nie straciło ono swej mocy, gdyż przepisy wprowadzające k. z. uchylają jedynie dotychczas obowiązujące przepisy kodeksów cywilnych w przedmiotach unormowanych w Kodeksie Zobowiązań, nie naruszają natomiast mocy obowiązującej umów wzgl. innych czynności, dokonanych swego czasu zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawnymi.

Zaskarżoną uchwałą zażalenie zostało oddalone z tym uzasadnieniem, że wobec uchylenia przez normy wprowadzające k. z. dotychczasowych postanowień prawa o pełnomocnictwie, powinno ono tak co do formy, jak i treści odpowiadać przepisom obowiązującym w chwili zdziałania odnośnej czynności na podstawie takiego pełnomocnictwa.

W dalszym zażaleniu przeciwko powyższemu rozstrzygnięciu podniosła Antonina *W.*, że pełnomocnictwo ogólne udzielone przez ks. *B.* Andrzejowi *W.* upoważnia do zawierania wszelkich—bez wyjątku—czynności dotyczących mocodawcy, a przede wszystkim do załatwiania wszelkich czynności prawnych, któreby mógł on sam przedsięwziąć i w których możliwe jest zastępstwo prawne, i to z tym samym skutkiem, jakby czynności te wykonywał mocodawca osobiście.

Zdaniem żalącej się — rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie streszcza się do zagadnienia, czy z chwilą wejścia w życie k. z. straciło swoją moc pełnomocnictwo ogólne, udzielone w myśl przepisów poniem. k. c., a uprawniające m. in. do zbywania nieruchomości. Po przytoczeniu szeregu argumentów natury prawnej oraz względów celowości dochodzi żaląca się do wniosku, że dopóki mocodawca np. nie cofnie pełnomocnictwa, które w myśl obowiązujących w chwili udzielenia pełnomocnictwa przepisów prawnych obejmowało m. in. umocowanie do zbycia nieruchomości, pełnomocnictwo to ma nadal swój walor w tym względzie.

Dalsze zażalenie zostało założone w prawidłowej formie (§ 80 ord. hip.) i jest w rzeczy samej dopuszczalne, gdyż zaskarżone nim rozstrzygnięcie narusza ustawę (§ 78 ord. hip).

Trafnie dowodzi żaląca się, że istota spornego zagadnienia w niniejszej sprawie winna być oceniona według norm t. zw. prawa międzyczasowego *(normae intertemporales),* które wyłoniły się w związku z uchyleniem przepisów poniem. k. c. o pełnomocnictwie i wprowadzeniem w życie z dniem 1 lipca 1934 r. dotyczących tego przedmiotu postanowień k. z. Ogólnie przyjętą zasadą prywatnego prawa międzyczasowego jest, że nowe prawo z reguły nie działa wstecz *(lex retro non agit);* w szczególności skutki prawne zdarzeń zaszłych przed

*) Teza w opracowaniu P. *Alfonsa Lehmanna,* asesora sądowego w Poznaniu.

wejściem w życie nowego prawa, a zatem stosunki prawne tymi zdarzeniami wywołane i istniejące jeszcze w chwili wejścia w życie nowego prawa, ocenia się w zasadzie nadal według dawnego prawa. Chodzi bowiem o ochronę praw nabytych pod rządem dawnego ustawodawstwa, ich uniezależnienie od zmian ustawowych oraz o respektowanie woli stron, które nawiązując stosunek prawny przed wejściem w życie nowego prawa, mogły brać pod uwagę tylko dawne prawo (por. artykuł prof. *R. Longchamps de Berier* p.t. „Zakres stosowania dotychczasowego prawa po wejściu w życie kodeksu zobowiązań", ogłosz. w czasopiśmie „Nowy Kodeks Zobowiązań" z r. 1934, Nr. 30/31).

Tezę powyższą realizuje art. XXXIX przep. wprow. k. z., który mimo uchylenia w art. I cyt przepisów wprow. dotychczas obowiązujących kodeksów cywilnych, ustaw wprowadzających je i ustaw szczególnych, dotyczących przedmiotów unormowanych w k. z. — nakazuje do „zobowiązań" powstałych przed wejściem w życie k. z. stosować nadal prawo dotychczasowe. Wyjątki od zasady zawartej w art. XXXIX przewidziane są w art. XL § 3, XLIII i XLIV.

Wprawdzie art. XXXIX cyt. przep. używa w swej treści określenia „zobowiązań", jednak pojęciem tym należałoby objąć nie tylko stosunki zobowiązaniowe w węższym rozumieniu, lecz także inne jeszcze stosunki prawne z nimi się łączące i unormowane w kodeksie zobowiązań. Przytoczony przepis wypadałoby m. in. zastosować także do przedstawicielstwa, jeżeli zostało ono udzielone przed 1 lipca 1934 r. I tu bowiem zachodzą te same przyczyny, przemawiające za utrzymaniem w mocy dotychczasowych przepisów w odniesieniu do takich stosunków nawiązanych przed 1 lipca 1934 r., jak przy zobowiązaniach w ścisłym tego słowa znaczeniu. Gdyby zresztą nawet stanąć na stanowisku, że art. XXXIX przep. wprow. k. z. nie obejmuje swoim zasięgiem przedstawicielstwa, to trzebaby wówczas przyjść do wniosku, że ustawodawca pominął uregulowanie tej kwestii pod względem intertemporalnym, a w takim razie znalazła by tu zastosowanie wyżej wymieniona ogólnie przyjęta i przestrzegana zasada, że „nowe prawo nie działa wstecz".

Sąd Apelacyjny bierze pod uwagę, że mogą istnieć szczególnie ważne względy prawno - polityczne, socjalne, moralno - etyczne czy inne wreszcie, które przemawiają w wyjątkowych przypadkach za odstąpieniem m i m o b r a k u w y r a ź n e g o p r z e p i s u — od powyższej zasady, wtedy zwłaszcza, gdy nowe ustawodawstwo wprowadza głębsze i istotne przeobrażenie dotychczasowego porządku prawnego, tak, iż stosowanie nadal dawnych przepisów, nawet do poprzednio nawiązanych stosunków prawnych, stanowiłoby jaskrawy rozdźwięk z głównymi założeniami przeprowadzonej reformy danych instytucyj prawnych. Tego rodzaju „wsteczne działanie" nowej ustawy w przypadkach wyjątkowych jest na ogół uznawane w dogmatyce prawa. choć istnieją rozbieżności co do określenia owych przypadków. Istnienie wszakże takiej wyjątkowej sytuacji, któraby wyższą i naglącą koniecznością uzasadniała złamanie zasady niedziałania wstecz nowego prawa, nie da się przyjąć w odniesieniu do instytucji pełnomocnictwa. Jakkolwiek bowiem instytucja ta doznała pewnych zmian w nowym ustawodawstwie (w kod. zob.), to jednak brak tu oczywiście znamion głębszego przeobrażenia jej podstawowej konstrukcji. W takiej zatem sytuacji, o ile nowy ustawodawca zamierzał nowym prawem objąć także dawniej zdziałane pełnomocnictwa (wbrew ogólnej zasadzie — *lex retro non agit*), to powinien był dać temu niedwuznaczny wyraz w nowej ustawie, jak to uczynił w odniesieniu do innych stosunków i zdarzeń prawnych w art. XL — XLV przepisów wprowadzających kod. zob. Skoro zaś tak się nie stało, to brak jest podstaw do przyjmowania domniemań o odstąpieniu od wyżej podanej reguły.

Reasumując powyższe należy skonkretyzować w zastosowaniu do omawianej sprawy, że jeżeli chodzi o pełnomocnictwa zdziałane przed 1 lipca 1934 r., to wypadnie je oceniać według przepisów wówczas obowiązujących nawet wtedy, gdy na podstawie takiej plenipotencji zostanie dokonana czynność prawna po wejściu w życie k. z., przepisy zaś tegoż kodeksu należy stosować tylko do takich pełnomocnictw, które zostały udzielone już pod rządem tego kodeksu (art. I i XXVII § 1 przep. wpr. k. z.).

Odmienne zapatrywanie prawne, oparte na przesłance, że przepisy o przedstawicielstwie (art. 93 — 103), jako normy porządku publicznego obowiązują bezwzględnie od dnia wejścia w życie k. z. w stosunku do pełnomocnictw przedtem udzielonych (por. artyk. adwokata *Ludw. Domańskiego* pt. „Zbieg ustaw według przepisów przejściowych do Kodeksu Zobowiązań", ogł. w „Głosie Sądownictwa" z r. 1934, Nr. 9, str. 629—636), nie wydaje się słuszne z uwagi na wyżej wyłuszczone podstawowe zasady prawa prywatnego międzyczasowego, tudzież brak przepisu prawnego, którym chociaż pośrednio ten pogląd uzasadniał. Wypada bowiem podkreślić, że przepis art. 95 § 1 k. z. został wprowadzony nie tyle w interesie ogólnego porządku publicznego, lecz raczej dla ochrony osób udzielających umocowania ogólnego, aby działały ze szczególną rozwagą przy powierzaniu zastępstwa w zawieraniu ważniejszych lub ryzykowniejszych transakcyj.

Osoby zaś, które udzieliły pełnomocnictwa ogólnego jeszcze pod rządem poniem. k. c., musiały się liczyć z pełnymi jego skutkami prawnymi. Nie można tu więc przyjąć, aby nowe normy o przedstawicielstwie miały tak wielką wagę dla porządku publicznego, iżby uzasadniały — jak to już wyżej podniesiono — naruszenie zasady niedziałania nowego prawa wstecz, a tym samym w licznych przypadkach narażały strony na nieoczekiwaną utratę skuteczności prawnej zdziałanych aktów. Ucierpiałaby na tym niewątpliwie pewność obrotu prawnego i gospodarczego, co wcale nie leży w interesie ogólnego porządku publicznego.

Skoro tedy w zaskarżonej uchwale oraz w zarządzeniu wydziału hipotecznego uznano za niewystarczające — z uwagi na przepis art. 95 § 1 k. z. — do zbycia nieruchomości pełnomocnictwo ogólne, udzielone przed wejściem w życie tego kodeksu, należało przy uchyleniu tych rozstrzygnięć przesłać sprawę do ponownego rozpoznania.

Opłaty stemplowe

ZAKRES I METODA STOSOWANIA USTAWY Z 28.IV.1938 R.*)

1. Ustawa z dnia 28.IV.1938 r. o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 276) obniżyła na czas od 14.V.1938 r. do 31 XII.1940 r. stawkę opłaty stemplowej od niektórych umów o nabycie nieruchomości z 4% na 1%. Na wiasowo jedynie należy zaznaczyć, że tytuł tej ustawy jest za obszerny i nie podkreśla, że jej celem i właściwą treścią jest przyznanie pewnych ulg w zakresie opłat stemplowych i sądowych.

Tekst ustawy wraz z obszernym artykułem P. *A. Rosenkranza,* omawiającym tę ustawę, podał „Przegląd Notarialny" w Nr 9 z 1938 r.

Praktyczne stosowanie tej ustawy nasunęło parę wątpliwości, które obecnie zamierzamy omówić. Wątpliwości te sprecyzowała Rada Notarialna w Warszawie i ogłosiła w „Przeglądzie Notarialnym" Nr 9-10 z 1939 (str. 27).

2. Umowy o nabycie praw spadkowych do nieruchomości. — Chodzi mianowicie o ustalenie, czy ulgowa stawka 1%, przewidziana w ustawie z dnia 28.IV.1938, ma zastosowanie również do umowy o nabycie praw spadkowych do majątku nieruchomego. Zapatrywanie, że omawiana ulga nie odnosi się do umowy o nabycie praw spadkowych do majątku nieruchomego, opierało się na założeniu, że art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938 mówi jedynie o umowach o nabycie nieruchomości a nie wspomina wcale o nabyciu praw spadkowych do nieruchomości. Istotnie w art. 1 ustawy z 28.IV. 1938 r. nie ma wcale mowy o umowie o nabycie praw spadkowych do nieruchomości; ale czy z tego faktu można już wysnuć wniosek potwierdzający owo zapatrywanie?

Stwierdziliśmy już poprzednio, że ulgowa stawka odnosi się do umów o nabycie nieruchomości. Postanowienie to ma ścisły związek z ustawą z dnia 1.VII.1926 o opłatach stemplowych (oznaczanej dalej skrótem — uos) nie tylko przez wyraźne powołanie art. 52 pkt. 1 uos, lecz również przez użycie tego samego wyrażenia (pisma, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości), którego używa art. 52 pkt. 1 uos. Ten ostatni przepis odsyła, o ile chodzi o określenie pojęcia nieruchomości, do art. 12 uos.

Wywody powyższe prowadzą do wniosku, że pojęcie nieruchomości, którym operuje art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938, jest identyczne z pojęciem nieruchomości, określonym w art. 12 ust. 4 uos. Ten ostatni przepis zaś ustala własną definicję pojęcia nieruchomości, różną od definicji zawartych w dzielnicowych kodeksach cywilnych. Otóż art. 12 ust. 4 pkt. 5 uos ustala, że przepisy uos o rzeczach nieruchomych stosuje się również do prawa do majątku spadkowego o tyle, o ile składa się z rzeczy nieruchomych. Gdyby tego ostatniego przepisu w uos nie było, to umowa o nabycie praw spadkowych do majątku nieruchomego podlegałaby opłacie stemplowej w wysokości 1%, przewidzianej w art. 66 uos dla obrotu ruchomościami podobnie, jak to ma miejsce z nabyciem udziału w spółce handlowej nawet w tym przypadku, gdy w skład majątku spółki wchodzą również nieruchomości. Skoro więc na podstawie art. 12 ust. 4 pkt. 5 uos do umów o nabycie praw spadkowych stosuje się rozdział X uos, który opodatkowuje obrót nieruchomościami, to nie można bez popadnięcia w sprzeczność z sobą twierdzić, że do umów o nabycie praw spadkowych do nieruchomości nie ma zastosowania art. 1 ustawy z 28.IV.1938 r., będący w istocie nowelą do tegoż rozdziału X uos. Że art. 1 ustawy z 28.IV. 1938 jest nowelą w stosunku do rozdziału X uos., to znaczy, że zastępuje tylko niektóre przepisy tego rozdziału, pozostawiając inne bez zmiany oraz utrzymując je w mocy, wynika nie tylko z przedmiotu unormowanego tą ustawą, lecz przede wszystkim z wyraźnego powołania w treści art. 1 cyt. ustawy — art. 58 ust. 1 uos. Z faktu, że ustawa z 28.IV.1938 jest tylko nowelą do art. 58 uos wynika dalszy wniosek, że w kwestiach, nie unormowanych w ustawie z 28.IV.1938, a które się nasuwają przy wykonywaniu tej ustawy, należy stosować w pierwszym rzędzie przepisy uos. i to zarówno w kwestiach proceduralnych (wymiar opłaty, termin uiszczenia, odwołanie itp.) jak i merytorycznych (przedmiot opodatkowania, podstawa wymiaru, osoby obowiązane do uiszczenia opłaty itp.), a więc w szczególności należy stosować przepisy uos. dla ustalenia pojęcia nieruchomości, którym operuje art. 1 ustawy z 28.IV.1938 r.

3. Umowy o nabycie niewydzielonej (idealnej) części rzeczy nieruchomej. — Druga kwestia, którą zajmowała się Rada Notarialna w Warszawie, dotyczy pism, stwierdzających umowy o nabycie niewydzielonej (idealnej) części rzeczy nieruchomej. W tej kwestii również należy się oprzeć na założeniu, że art. 1

---

*) Ogłaszamy uwagi P. Mgra *Bolesława Tomaszewskiego,* Radcy w Wydziale Opłat Stemplowych Ministerstwa Skarbu, który odtąd stale oświetlać będzie na łamach „Przeglądu Notarialnego" bieżące zagadnienia z zakresu opłat stemplowych. (Red.).

ustawy z dn. 28.IV.1938 jest nowelą do art. 52—63 (rozdz. X) uos i na wysnutym z tego założenia wniosku, że treść i zakres pojęcia nieruchomości, którego używa art. 1 ustawy z 28.IV.1938 r. są identyczne z pojęciem nieruchomości, określonym przez uos. Wprawdzie uos wyraźnie nie stanowi, że niewydzielona (idealna) część rzeczy nieruchomej jest nieruchomością, ale uos zawiera inny przepis (art 52 ust. 5 uos), który powoduje te same skutki w zakresie opłat stemplowych, jak gdyby uos niewydzieloną (idealną) część rzeczy nieruchomej uważała za nieruchomość. Powołany art. 52 ust. 5 uos głosi, że pisma, wymienione w art. 52 uos podlegają opłacie według rozdziału X również wówczas. gdy tyczą się niewydzielonej (idealnej) części rzeczy nieruchomej. Zaś wśród pism, wymienionych w art. 52 uos znajduje się (punkt 1 art. 52 uos) pismo, stwierdzające umowę o nabycie nieruchomości, a więc pismo, któremu w zasadzie służy prawo do ulgowej stawki, przewidzianej w art. 1 ustawy z 28.IV.1938. Reasumując powyższe wywody nie popełnimy błędu, jeżeli stwierdzimy, że do pisma stwierdzającego umowę o nabycie niewydzielonej (idealnej) części rzeczy nieruchomej, ma również zastosowanie art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938.

W tej mierze jednak należy nadmienić, że art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938 nie będzie miał zastosowania do przypadku jednoczesnego nabycia całej nieruchomości przez dwie lub więcej osób w częściach idealnych, jeżeli wartość tej nieruchomości przekracza 25.000 zł, chociażby udziały współwłaścicieli idealnych części tej kwoty nie przekraczały. Również nie będzie miał zastosowania art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938 w przypadku, gdy dwóch lub więcej współwłaścicieli zbywa całą nieruchomość, której wartość przekracza 25.000 zł. Ocena bowiem, czy do pewnej umowy o nabycie nieruchomości ma zastosowanie ulga, zależy od kwoty, która byłaby podstawą wymiaru opłaty stemplowej — 4% od całej umowy w przypadku, gdyby ulgi nie było. Nie jest dopuszczalne dzielenie na części umowy przy ustalaniu podstawy wymiaru dla zastosowania ulgi. Wynika to z wyraźnego tekstu art. 1 ustawy z dnia 28.IV.1938 r.: „jeżeli podstawa wymiaru nie przewyższa......"

Również nie będzie miała zastosowania ulga do działu majątku wspólnego, gdyż pisma tego rodzaju są wyłączone z rozdziału X wyraźnym przepisem zawartym w art. 53 uos.

4. Zaświadczenie od którego uzależniono ulgę. — Duże trudności wywołał w praktyce przepis, uzależniający zastosowanie obniżki, przewidzianej w art. 1 ustawy z 28.IV.1938 od przedstawienia zaświadczenia zarządu miejskiego bądź gminnego, stwierdzającego, że nieruchomość, będąca przedmiotem umowy o nabycie:

a) nie znajduje się w obrębie granic ochrony sanitarnej uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej,

b) nie jest objęta prawomocnym ogólnym lub szczegółowym planem zabudowania.

Zaświadczenie takie ma więc stwierdzać pewne fakty negatywne. Już pobieżne zapoznanie się z tekstem, wprowadzającym obowiązek przedstawiania zaświadczeń dla uzyskania ulgi, nasuwa uwagę nawet osobie nie stykającej się w ogóle z obrotem nieruchomościami, że istnieje przeważająca większość nieruchomości w Polsce, co do których istnienie owych faktów negatywnych jest niewątpliwe. Jakąż więc rolę wyznaczył ustawodawca przepisowi, uzależniającemu przyznanie ulgi od przedstawienia zaświadczenia? Nie wymaga chyba specjalnego uzasadnienia twierdzenie, że właściwym celem omawianego przepisu było *wyłączenie z ulgowej stawki* umów o nabycie nieruchomości:

a) znajdujących się w obrębie granic ochrony sanitarnej uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, bądź

b) objętych prawomocnym ogólnym lub szczegółowym planem zabudowania.

Należy rozważyć, czy i o ile jest zgodna z prawem praktyka na tym polegająca, że zamiast zaświadczenia dla każdej nieruchomości notariusz ma jedno zaświadczenie, stwierdzające owe negatywne fakty dla całej gminy lub powiatu. W tej kwestii nasuwają się następujące uwagi:

Literalna interpretacja art. 1 ustawy z 28.IV.1938 r. wskazywałaby, że owa praktyka nie jest zgodna z prawem, gdyż ustawa wyraźnie stanowi („wysokość stawek.... stosuje się do nieruchomości, co do których przedstawiono zaświadczenie.....“), że przyznanie ulgi jest uzależnione od przedstawienia zaświadczenia, o którym mowa. Rozumowanie to opiera się na założeniu, że omawiane zaświadczenie jest nie tylko ustawą przewidzianym środkiem dowodowym na pewne fakty negatywne, ale warunkiem zastosowania ulgi. Stosując ten sposób rozumowania, możnaby konsekwentnie odmówić prawa do zwrotu różnicy opłaty stemplowej w przypadku, gdy zaświadczenie nie jest przedłożone notariuszowi przy wymiarze opłaty stemplowej, lecz dopiero przy odwołaniu. Jednakże taka literalna interpretacja nie wydaje się być trafną. Nie ma wprawdzie przepisów, normujących sposób interpretacji ustaw, czyli oświadczeń woli ustawodawcy, ale istnieje przepis (art. 107 k. z.) ustalający, jak tłumaczyć oświadczenia woli w zakresie prawa prywatnego. Skoro w tej ostatniej dziedzinie ustawodawca wyraźnie stwierdził (art. 108 k. z.), że w umowach należy ra-

czej badać, jaki był wspólny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na *dosłownym znaczeniu wyrazów*, to tym bardziej przy interpretacji ustawy nie można stosować takiej metody, któraby opierała się wyłącznie na dosłownym znaczeniu wyrazów użytych w ustawie. Omawianym ostatnio przepisem, uzależniającym przyznanie ulgi od przedstawienia zaświadczenia zarządu gminnego lub miejskiego na pewne ściśle określone fakty negatywne, ustawodawca chciał ograniczyć ulgi. Cel ten może być osiągnięty nie tylko przez dołączenie do każdego aktu nabycia nieruchomości zaświadczenia, o którym mowa, lecz również przez stwierdzenie w akcie, że z posiadanego przez notariusza zaświadczenia ogólnego, co do całego obszaru gminy, w którym jest położona dana nieruchomość, wynikają owe fakty negatywne. Nie powinna więc budzić zastrzeżeń praktyka, na tym polegająca, że notariusz zawczasu zaopatruje się w odpowiednie zaświadczenia i przy poszczególnych aktach będzie jedynie powoływał się na zaświadczenia ogólne.

Mgr BOLESŁAW TOMASZEWSKI.

Z ORZECZNICTWA N. T. A.

KAUCJA NA ZABEZPIECZENIE KREDYTU WEKSLOWEGO

Aktem z 28 marca 1933 nr rep. 366 notariusza X, Władysław *S.* zapisał na hipotece należącej do niego reszty majątku ziemskiego... kaucję w kwocie 190.000 zl i zezwolił na zaintabulowanie tej kaucji w dziale IV wykazu hipotecznego. Według tego aktu z kaucji powyższej *S.* „odpowiadać będzie za wszelkie należności zarówno w kapitale, jak i odsetkach i wszelkiego rodzaju kosztach w przyszłości przypadać mogących od Władysława *S.* jako dłużnika na podstawie weksli, jakie wystawione będą przez niego na zlecenie wierzycielki Ewy *S.* Zapłata należności z powyższych weksli odbywać się będzie bez wezwania i postawienia w zwłoce w terminie płatności każdego wekslu w gotowiźnie w takiej sumie i walucie, na jaką brzmi odpowiedni weksel, przy czym stawający Władysław *S.* zwalnia wierzycielkę Ewę *S.* zależnie od jej uznania od protestowania weksli oraz doręczenia protestu i wytaczania powództw w terminie prawem przepisanym".

Nakazem płatniczym Nr. ... Urząd Skarbowy w ... wymierzył Władysławowi *S.* solidarnie z Ewą *S.* opłatę stemplową według stawki 0,1% z art. 82 ust. 1 u. o. s. w kwocie 185 zł, potrącając od tego uiszczoną poprzednio u notariusza opłatę w kwocie zl 5.

Odwołania od wymiaru nie uwzględniła Izba Skarbowa w Brześciu n/B. orzeczeniem Nr...

Na to orzeczenie wniesiona została skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył, co następuje:

W myśl art. 82 ust. 2 p. 1 u. o. s., na którego tle toczy się spór, opłacie 5 zł podlega pismo, stwierdzające ustanowienie kaucji na zabezpieczenie kredytu wekslowego. W zaskarżonym orzeczeniu władza odmówiła zastosowania cyt. przepisu z tego powodu, że skarżący nie udowodnił, iż w czasie sporządzenia pisma korzystał z kredytu wekslowego i że przy każdoczesnym korzystaniu z kredytu składał weksle, wymieniające sumę wekslową, a podpisane przez niego w charakterze wystawcy, bądź akceptanta, bądź remitenta. Skarga zaś zarzuca, że w świetle cyt. przepisu tego rodzaju dowód był zbędny.

Zarzut ten uznał Trybunał za trafny. Z pojęcia bowiem hipoteki tytułem kaucji z ust. 1 art. 82 u. o. s., pod którą stała judykatura Trybunału rozumie kaucję dla wierzytelności dopiero mającej powstać w przyszłości i to w wysokości nieoznaczonej, wynika, że ustawodawca mówiąc o kredycie wekslowym, zabezpieczonym kaucją, miał na myśli raczej przyszły kredyt wekslowy. Już to samo nie pozwala przyjąć konstrukcji władzy, że wymogiem art. 82 ust. 2 p. 1 jest, aby wierzytelność z wekslu istniała już w chwili ustanowienia kaucji. Gdy zaś poza tym trafnie skarga podnosi, że z treści aktu wynika, iż chodzi o ustanowienie kaucji na zabezpieczenie kredytu wekslowego, przeto zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu jako niezgodne z prawem. *(L. rej.: 2464/37 — wyrok z dnia 28 kwietnia 1939 r.).*

PRZEDMIOTY ZŁĄCZONE Z NIERUCHOMOŚCIĄ

Stronie skarżącej wymierzono przy zastosowaniu art. 52 i 58 ustawy o opłatach stempl. opłatę stemplową od aktu notarialnego z 27 kwietnia 1936 r. przyjmując za podstawę wymiaru kwotę 110.000 zł.

W odwołaniu zarzucono, że bezzasadnie zaliczono rurociągi, wyszczególnione w § 1 umowy, stwierdzonej pismem *quaestionis*, do nieruchomości. Rurociągi te nie należą do istotnych części składowych gruntu, gdyż nie są z nim trwale złączone i nie służą jego celowi. Grunt bowiem, w którym są ułożone, jest publiczną drogą, służącą celom komunikacyjnym i nie jest własnością skarżącego. Poza tym odwołanie zarzuciło, że część nabytego rurociągu składa się z rur wydobytych już z ziemi i ułożonych w składnicy.

Zaskarżonym orzeczeniem sprostowano wymiar, stosując do ceny kupna, przypadającej na część rur, wyjętych z ziemi i ułożonych w składnicy, stawkę 1%. Na zarzut odwołania, że rury wodociągowe znajdujące się w ziemi, należy uważać za ruchomość, w zaskarżonym orzeczeniu zauważono, iż według art. 12 ust. o opł. stempl. przepisy tej ustawy o rzeczach nieruchomych stosuje się do gruntu oraz przedmiotów z nim połączonych, przy czym artykuł ten nie rozróżnia, czy grunt jest własnością zbywcy, czy też należy do trzeciego, wobec czego wspomniane rury złączone z ziemią, muszą być uważane za nieruchomość.

N.T.A. rozważył:

Spór toczy się w płaszczyźnie przepisu ust. 4 p. 1 art. 12 ust. o opł. stempl. Ustęp czwarty wspomnianego artykułu wylicza w punktach 1) do 4), do czego jedynie stosuje się przepisy ustawy o opł. stempl. o rzeczach nieruchomych, a zatem i zastosowany przez władzę w rozpatrywanej sprawie przepis art. 52 tej ustawy, dotyczący opłaty od pism, stwierdzających „umowę" o nabycie nieruchomości (art. 12)". Według p. 1 ust. 4 art. 12 ustawy o opł. stempl. przepisy tej ustawy o rzeczach nieruchomych stosuje się do gruntu, oraz przedmiotów z nim złączonych (budynków, roślin od gruntu nieoddzielonych itp.). Z oparciem się na tym przepisie prawa pozwana władza uznała, że rury, złączone z ziemią, są nieruchomością.

Otóż według oświadczenia, zawartego w § 6 pisma *quaestionis*, nabyto rury wodociągowe, celem wydo-

bycia ich oraz przeniesienia na inne miejsce. Nie chodzi więc w myśl § 6 o nabycie przedmiotów w złączeniu z gruntem, lecz o nabycie przedmiotów przy oddzieleniu ich od gruntu. Wola stron kontraktujących skierowana jest w istocie na tranzakcję przedmiotami, oddzielonymi od gruntu (podobnie, jak np. przy sprzedaży lasu na wyrąb, art. 67 ust. o opł. stempl.). Wobec tego do sprzedaży rur wodociągowych, stwierdzonej pismem *quaestionis*, nie można stosować art. 12 ust. o opł. stempl., a zatem i art. 52 i 58 tej ustawy, na których władza oparła wymiar opłaty od tego pisma. Bez znaczenia jest przy tym podniesiona w odpowiedzi na skargę okoliczność, iż według samego odwołania rurociągi są jeszcze w ziemi i spełniają swe właściwe zadanie, skoro o obowiązkach kontrahentów decyduje treść umowy, stwierdzonej pismem *quaestionis*, będącym przedmiotem opłaty stemplowej.

Z powyższych przyczyn Trybunał uchylił zaskarżone orzeczenie, jako niezgodne z prawem. *(L. rej.: 5723/36 — wyrok z dnia 16 maja 1939 r.).*

ZNAMIONA PISMA PODLEGAJĄCEGO OPŁACIE STEMPLOWEJ

Nakazem płatniczym Nr... wymierzono skarżącej opłatę stemplową na zasadzie art. 1, 10, 88 ustawy o opł. stempl. oraz podwyżkę, podając, jako przedmiot opłaty „pismo firmy X z dnia 8 sierpnia 1935 r., stwierdzające umowę o dzierżawę młyna, spichlerza, biura i garażu, począwszy od 1 stycznia 1935 r., na czas nieograniczony z czynszem 500 zł miesięcznie, co na lat 5 wynosi 36.000 zł".

W odwołaniu zarzucono, że o należności opłaty od pisma *quaestionis* możnaby mówić wtedy, gdyby ono zawierało cechy umowy najmu z art. 370 i nast. kod. zob. (art. 88 ust. o opł. stempl.), ujętej w pisemną formę czyli innymi słowy, gdyby mogło ono posiadać w procesie cywilnym znaczenie dokumentu. Tych cech atoli pismo *quaestionis* jest pozbawione i mogło mieć w procesie znaczenie co najwyżej początku dowodu na piśmie. Pismo to nie podlega opłacie, gdyż jej w myśl ustawy o opł. stempl. podlegają jedynie pisma, które same w sobie stanowią obrót prawny, a nie pisma, w których jest tylko mowa o dokonanym prawnym obrocie. Gdyby zaś nawet uznać pismo *quaestionis* za przedmiot opłaty z art. 88 ust. o opł. stempl., to mogłaby być mowa co najwyżej o rocznej umowie najmu i o podstawie wymiaru w kwocie 6.000 zł. Pismo to bowiem stanowi dyspozycję, wydaną przez wynajmującego, jak należy rozdzielić kwoty czynszu między poszczególne przedmioty najmu oraz ile wynosi bonifikata w czynszu za okres wsteczny. Pozostaje ono w związku z ustną umową, którą kontrahenci zawarli na okres roku 1935 bez wiązania się co do okresów późniejszych.

Zaskarżonym orzeczeniem Izba Skarbowa w... nie uwzględniła odwołania.

N.T.A. rozważył:

Według skargi w piśmie *quaestionis* firma X. z powołaniem się na przeprowadzone rozmowy ze skarżącą, zawiadamia ją, że czynsz dzierżawny, ustalony z ważnością od 1 stycznia 1935 r. na 500 zł. miesięcznie, dzieli w swych księgach w pewien sposób między poszczególne przedmioty dzierżawy i prosi o identyczne księgowanie dla uzgodnienia wpisów buchalteryjnych. Takie ujęcie w skardze treści pisma *quaestionis* nie pokrywa się jednak z tą treścią, względnie nie wyczerpuje jej. Zapoznaje ono w szczególności, iż w piśmie mieści się passus: *haben wir den Ihnen bisher berechneten Pachtzins mit Wirkung ab 1 Januar 1935 neu festgesetzt und zwar auf zł. 500 pro Monat,* oraz passus: *Wir haben Ihnen bisher an Miete zł. 2000 pro Monat berechnet. Nach den neuen Vereinbarungen haben Sie nur zu zahlen zł. 500 pro Monat.* Pismo powyższe w treści swej zawiera również stwierdzenie, jak ustnie zadysponowano w kwestii, ile czynszu przypada na poszczególne obiekty najmu.

Jak widoczne z przyjęcia przez władzę w nakazie płatniczym, utrzymanym w mocy zaskarżoną decyzją, kwoty czynszu w wysokości 500 zł. i okresu początkowego najmu od 1 stycznia 1935 r. wymiar dotyczy tej właśnie umowy, którą ustalono czynsz w wspomnianej wysokości (nie zaś umowy, według której czynsz wynosił 2000 zł.). Otóż treść pisma dawała władzy podstawę do uznania go za stwierdzające umowę najmu (art. 370 § 1 kod. zob.), względnie jej zawarcie: pismo to bowiem posiada znamiona istotne takiej umowy. Mianowicie określa ono przedmiot najmu i wysokość czynszu i nie określa tylko czasu trwania najmu, co daje podstawę do uważania umowy za zawartą na czas nieograniczony.

W związku z wywodami skargi Trybunał zaznacza, że nie jest sprzeczne z treścią pisma przyjęcie, że pismo sporządzono między innymi dla stworzenia w tej postaci dowodu pisemnego zawartej umowy. Charakteru pisma, stwierdzającego umowę o najem rzeczy (art. 88 ust. o opł. stempl.) nie odbiera pismu *quaestionis* — wbrew odmiennemu zapatrywaniu skargi — okoliczność, że stwierdza ono umowę zawartą w przeszłości. Według bowiem wyroku N.T.A. powołanego w zaskarżonym orzeczeniu, art. 1 ust o opł. stempl. dotyczy tak pism, których treścią jest oświadczenie o charakterze dyspozycyjnym, tj. stwarzającym prawa względnie obowiązki, jak i pism, sporządzanych dla stwierdzenia pewnej zaszłości. N.T.A., w związku z wywodami skargi, zwraca też uwagę na przepis ustępu ostatniego art. 6 ust. o opł. stempl., z którego widoczną jest dopuszczalność wymiaru opłaty stemplowej nawet od pisma, stwierdzającego umowę całkowicie wykonaną przed sporządzeniem takiego pisma.

Skarga zaznacza dalej, że pozwana władza dopuściła się wadliwości postępowania przez nieprzeprowadzenie żadnych dochodów w materii, objętej zarzutem odwołania, że ustna umowa dzierżawy została zawarta jedynie na okres jednego roku, skutkiem czego wymiar opłaty stemplowej na okres pięciu lat jest nieuzasadniony. I temu zarzutowi skargi Trybunał nie przyznał trafności. Treść pisma *quaestionis* nie zawiera żadnej wzmianki o ograniczeniu czasu trwania stosunku najmu do jednego roku. Skoro zaś przy obliczaniu opłaty stemplowej miarodajna jest treść pisma (art. 6 ust. 1 ust. o opł. stempl.), to władza miała prawo oprzeć się na samej treści pisma i nie była obowiązana badać, czy stan faktyczny, stwierdzony oświadczeniem pisemnym, jest zgodny z rzeczywistym stanem faktycznym.

Z powyższych przyczyn Trybunał oddalił skargę jako nieuzasadnioną. *(L. rej.: 67/37 — wyrok z dnia 16 maja 1939 r.).*

Zagadnienia praktyki

UMOWY PRZEDWSTĘPNE W BRAKU ZEZWOLENIA WŁADZY (OKÓLNIK PANA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI)

W Nr. 6 r. b. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości ogłoszony został dużej wagi okólnik Nr. 1902/I. C. /39 do P. P. Prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych oraz do Rad Notarialnych i P. P. Notariuszów — *w sprawie sporządzania umów przedwstępnych o zawarcie umowy, wymagającej zezwolenia władzy.*

Okólnik ten, podpisany przez Pana Ministra Sprawiedliwości, brzmi, jak następuje (cyt. dosłownie; podkreślenia — Red. *P. N.*):

Doszło do mej wiadomości, że niektórzy notariusze sporządzają umowy, przez które strony zobowiązują się do zawarcia w przyszłości umowy sprzedaży nieruchomości, do której ważności potrzeba zezwolenia władzy, — mimo iż w konkretnym przypadku umowa przedwstępna nie jest zgodna z zamiarem stron lub też godzi w interes publiczny.

Obrót nieruchomościami podlega licznym ograniczeniom ustawowym (np. art. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 1 września 1919 r. o uregulowaniu obrotu ziemią — poz. 428 Dz. Ust., art. 2 ustawy z 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami, powstałymi w drodze parcelacji — poz. 272 Dz. Ust., art. 54 i 67 ustawy z 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej — poz. 1/26 Dz. Ust., art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 czerwca 1927 r. o ochronie lasów, nie stanowiących własności Państwa — poz. 932/32 Dz. Ust., art. 1 rozporządzenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 25 czerwca 1919 r., dotyczącego zezwolenia na przewłaszczenie nieruchomości — Tygodnik Urzędowy poz. 85/27, art. 1 ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców — poz. 202/33 Dz. Ust., art. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1927 r. o granicach Państwa — poz. 83/37 Dz. Ust., art. 13 tego rozporządzenia w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 stycznia 1937 r.— poz 84/37 Dz. Ust., art. 1 i nast. ustawy z 28 stycznia 1932 r. o stosunkach prawnych w obszarach warownych i rejonach umocnionych — poz. 124 Dz. Ust.). Dlatego sporządzanie wspomnianych wyżej umów przedwstępnych bez daleko posuniętej ostrożności nie tylko naraża na szkody materialne osoby, zawierające umowę, lecz ponadto godzi również w doniosłe interesy publiczne, które uzasadniają powyższe ograniczenia. Z jednej bowiem strony kontrahenci takich umów przedwstępnych, nieświadomi istniejących zakazów, uważają, że z chwilą sporządzenia umowy interesy ich są całkowicie zabezpieczone, zwłaszcza skoro umowę spisał notariusz — osoba zaufania publicznego; stąd więc, — gdy nie mogą potem na skutek braku zezwolenia właściwej władzy sporządzić umowy sprzedaży, a nierzadko wpłacili już na poczet ceny nabycia nieruchomości poważne kwoty, których odzyskanie bywa bardzo trudne, jeżeli nie wręcz niemożliwe — uważają, że dzieje im się krzywda, za którą odpowiedzialność spada—w ich mniemaniu — na Państwo. Z drugiej strony umowy zawierają częstokroć klauzule dodatkowe tego rodzaju, jak np. natychmiastowe objęcie nieruchomości w posiadanie przez przyszłego nabywcę, wpłacenie przyszłej ceny nabycia nieruchomości, przejęcie przez nabywcę obowiązku opłacania podatków z nieruchomości itp. W tych przypadkach faktyczne objęcie nieruchomości w posiadanie przez przyszłego nabywcę niweczy działanie zakazów ustawowych.

Aby zapobiec na przyszłość tego rodzaju sprzecznym z prawem i wysoce szkodliwym dla interesu publicznego skutkom zbyt pochopnego sporządzania umów przedwstępnych, wyjaśniam co następuje:

Obowiązujące przepisy nie zabraniają w zasadzie sporządzania umów przedwstępnych w tych przypadkach, gdy nabycie nieruchomości wymaga zezwolenia władzy. Właśnie w tych przypadkach umowa przedwstępna może mieć dla stron szczególne znaczenie, gdyż zabezpiecza możność nabycia w przyszłości nieruchomości po uzyskaniu zezwolenia władzy, którego brak nie pozwola sporządzić od razu umowy sprzedaży nieruchomości. W razie jednak nieuzyskania zezwolenia przyszły nabywca nie może w myśl art. 62 § 3 kod. zob. żądać od sądu wyznaczenia kontrahentowi terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej z tym skutkiem, że w razie niezawarcia jej w ciągu tego terminu wyrok prawomocny będzie równoznaczny z zawarciem umowy, — brak bowiem jednego z warunków ważności umowy przyrzeczonej. Aby więc strony, nie znające dokładnie ograniczeń obrotu nieruchomościami, nie były zaskoczone odmową zezwolenia na nabycie nieruchomości i związanymi z tym skutkami prawnymi, *notariusz powinien — zgodnie z art. 83 § 2 prawa o notariacie — w każdym przypadku sporządzania umowy przedwstępnej, zawierającej przyrzeczenie zawarcia umowy sprzedaży, która wymaga zezwolenia władzy, pouczyć strony o konieczności zezwolenia i o skutkach jego braku. Dopiero po upewnieniu się, że strony należycie rozumieją znaczenie zawieranej umowy przedwstępnej i mimo to chcą ją zawrzeć, notariusz może umowę sporządzić, zamieszczając w niej treść udzielonego pouczenia.*

Zdarza się jednak, iż strony sporządzają umowy

przedwstępne właśnie po to, aby uchylić się od przepisów, wymagających do nabycia nieruchomości zezwolenia. Często wskazuje na ten zamiar stron wspomniana wyżej klauzula o objęciu nieruchomości w posiadanie, o uiszczeniu z góry przyszłej ceny kupna, o przejęciu obowiązku płacenia podatków, o odszkodowaniu umownym na wypadek niezawarcia umowy itp.

Niektóre ustawy zawierają wyraźne przepisy o nieważności umów, zmierzających do obejścia istniejących ograniczeń. I tak np. art. 14 rozporządzenia o granicach Państwa — poz. 83/37 Dz. Ust. uznaje za nieważne „wszelkie czynności prawne, zdziałane w celu obejścia ograniczeń, przewidzianych w art. 12 i 13", art. 66 ustawy o wykonaniu reformy rolnej zabrania wprowadzania nabywców w posiadanie gruntów, objętych projektem parcelacji przed uprawomocnieniem się decyzji, zatwierdzającej ten projekt itp.

Również i w innych przypadkach, nie wymienionych wyraźnie w ustawach szczególnych, należy tego rodzaju umowy uznać za nieważne na mocy ogólnych przepisów prawa. Zgodnie bowiem z art. 34 § 1 kodeksu zobowiązań „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej osobie, za jej zgodą, dla pozoru", a w myśl § 2 — „gdy pod takim oświadczeniem woli ukrywa się rzeczywista czynność prawna, należy ją oceniać według jej natury". *W tych więc przypadkach, gdy strony sporządzają umowę przedwstępną, aby pod jej pozorem ukryć niedopuszczalną w braku zezwolenia władzy umowę nabycia nieruchomości, umowa taka jest nieważna z mocy art. 34 § 2 kodeksu zobowiązań w związku z przepisem, wymagającym do nabycia nieruchomości zezwolenia władzy. Umowy takiej, jako sprzeciwiającej się prawu, nie wolno notariuszowi sporządzić w myśl art. 64 prawa o notariacie. Dlatego też notariusz powinien przy sporządzaniu umowy przedwstępnej wybadać jak najstaranniej strony, aby się przekonać, jaki jest ich istotny zamiar i — w razie stwierdzenia, że zamierzona umowa przedwstępna ma być tylko pozorem — winien odmówić jej sporządzenia.*

Zasady powyższe należy także stosować przy sporządzaniu umów przedwstępnych co do dzierżaw wieczystych dóbr państwowych (por. II Zb. r. i ok. poz. 338), innych umów przedwstępnych, zawierających zobowiązanie zawarcia umowy, która wymaga zezwolenia władzy (np. umowy, wymienionej w art. 23 rozp. Pr. Rzp. z 24 czerwca 1927 r. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa — poz. 932/32 Dz. Ust., w § 1 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 stycznia 1937 r. — poz. 84 Dz. Ust.), jak również przy sporządzaniu umów innego rodzaju, niż umowa przedwstępna, zmierzających do obejścia pod ich pozorem istniejących ograniczeń obrotu nieruchomościami (np. długoletnia dzierżawa z jednorazową zapłatą czynszu, z klauzulą o jej przedłużeniu itp.).

Ścisłe przestrzeganie omawianego wyżej sposobu postępowania uchroni osoby prywatne przed szkodami materialnymi, zapobieże niezadowoleniu, skierowanemu przeciw Państwu, oraz ustrzeże od szkód te interesy publiczne, na których straży stoją przytoczone ograniczenia obrotu nieruchomościami. *Postępowanie wbrew tym zasadom, grożące poważnymi szkodami dla interesów zarówno prywatnych, jak i publicznych, nie jest zgodne z obowiązkami ciążącymi na notariuszach (art. 13 prawa o notariacie) i uzasadnia pociągnięcie winnych do odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 44 tego prawa).*

Dlatego zwracam się do Panów Notariuszów, aby z uwagi na doniosłość interesów państwowych, wchodzących w grę, jak najściślej przestrzegali przytoczonych zasad postępowania, a Panów Prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych oraz Rady Notarialne, jako organa powołane do nadzoru nad notariatem, proszę o czuwanie nad wykonywaniem niniejszego okólnika — w szczególności przy dokonywaniu rewizji kancelarii notarialnych, a w razie dostrzeżonych w tym zakresie uchybień — o bezwzględne kierowanie spraw do postępowania dyscyplinarnego i o zawiadamianie o nich Ministerstwa Sprawiedliwości.

*

W związku z przytoczonym okólnikiem uważamy za stosowne przypomnieć, że sprawę dopuszczalności sporządzania przedwstępnych umów sprzedaży nieruchomości na obszarze pasa granicznego — rozważała XX Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych i zajęła stanowisko, przedstawione na tym miejscu we właściwym czasie (por. *P. N.* Nr 1 r. b., str. 14).

Konferencja, po krótkiej analizie obowiązującego stanu prawnego stwierdziła, co następuje:

W tym *(przedstawionym)* stanie prawnym nie można podciągać przedwstępnych umów sprzedaży nieruchomości na obszarze pasa granicznego pod rygor § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 22 stycznia 1937 r. (Dz. Ust. Nr. 12, poz. 84), ale nie można też w tych umowach stypulować bezzwłocznego oddania w posiadanie nieruchomości, co do których ma być w przyszłości zawarta stanowcza umowa sprzedaży, gdyż podobna stypulacja mogłaby być traktowana, jako obejście, przynajmniej na pewien okres czasu, podstawowego założenia przepisów o obrocie nieruchomościami w pasie granicznym

Jak widać więc, stanowisko Konferencji, ujęte w szczuplejszym zakresie (sprawa dotyczyła tylko pasa granicznego), jest w zasadzie zupełnie zgodne z poglądem, jakiemu daje wyraz cytowany okólnik Pana Ministra Sprawiedliwości: wolno sporządzić przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości i w braku wymaganego dla umowy stanowczej zezwolenia właściwej władzy, ale nie wolno w takiej umo-

wie przedwstępnej zamieszczać jakichkolwiek klauzul, zmierzających do obejścia zakazu wytwarzania nowego stanu faktycznego bez uprzedniego zezwolenia władzy na zmianę stanu prawnego.

W obszerniejszym traktowaniu zagadnienia rzeczony okólnik z całą słusznością podkreśla wagę momentu wewnętrznego przekonania notariusza, że strony działają w dobrej wierze, i uwydatnia konieczność pouczenia stron o konsekwencjach, jakie pociąga za sobą nieuzyskanie zezwolenia właściwej władzy na zawarcie umowy stanowczej.

Ze względu na zaznaczoną w okólniku Pana Ministra Sprawiedliwości „doniosłość interesów państwowych, wchodzących w grę" — nie można wątpić, że wszyscy Notariusze z największą gorliwością przestrzegać będą wytkniętych zasad postępowania, powodując się w pierwszym rzędzie nie obawą przed grożącą odpowiedzialnością dyscyplinarną, lecz nade wszystko poczuciem odpowiedzialności przed sumieniem narodowo-obywatelskim, które nakazuje notariuszowi postępować zawsze tak, by nie tylko litera, ale i duch prawa był w każdym wypadku należycie szanowany. Prawda ta nabiera szczególnej wyrazistości, gdy chodzi o prawo, zmierzające do ochrony granic Państwa i wzmożenia przez to samo jego odporności obronnej. Tylko tak postępując, notariusz staje się współtwórcą ładu prawnego w Państwie, któremu służy poprzez pieczę nad prywatnym obrotem prawnym. A notariusz polski nade wszystko służyć powinien i służyć pragnie — dobru i potędze Rzeczypospolitej!

Z KOLIZJI NORM
W OBROCIE GRANICZNYM

Do notariusza *X* zwrócono się z prośbą o sporządzenie aktu sprzedaży działki rolnej o powierzchni, nie przekraczającej 1 ha, położonej na terenie granicznego powiatu *Ł*. Powiat ten, wskutek znanych zmian w obszarze niektórych województw, dokonanych z wiosną r. b., obecnie wchodzi w skład województwa *W*., przedtem zaś należał do województwa *B*. Na terenie powiatów granicznych województwa *W*. nieruchomości obszaru poniżej 1 ha nie podlegają ograniczeniom z §§ 1 i 2 rozp. Min. Spraw Wewn. z 22 stycznia 1937 roku (Dz. U. R. P. Nr 12 poz. 84), a to na mocy rozporządzenia właściwego wojewody, który skorzystał z przysługujących mu w tej mierze upoważnień. Na terenie województwa *B*. wojewoda w r. 1937 również zwolnił obszary poniżej 1 ha od wspomnianych ograniczeń , w następnym roku jednak wyłączenia te uchylił, wobec czego przed przyłączeniem powiatu *Ł*. do województwa *W*. sprzedaż nieruchomości, położonych w tym powiecie, bez żadnego wyjątku, wymagała uprzedniego zezwolenia wojewody.

Notariusz *X* postawiony został wobec konieczności powzięcia decyzji sporządzenia aktu lub odmowy sporządzenia, gdyż nasunęła się wątpliwość, co obecnie obowiązuje w stosunku do nieruchomości w powiecie *Ł*.: czy wyłączenia obowiązujące na reszcie obszaru województwa *W*. czy też niedopuszczalność wyjątków, ustanowiona przez wojewodę *B*.?

Notariusz nie dał stronom pozytywnej odpowiedzi co do możliwości sporządzenia aktu sprzedaży, zwrócił się natomiast do właściwej Rady Notarialnej o opinię w tej sprawie, nadmieniając tylko, że jego zdaniem, w myśl zasady *locus regit actum*, w danej sytuacji obowiązują przepisy, wydane dla województwa *W*. czyli, że sprzedaż nie wymaga uprzedniego zezwolenia wojewody.

Mamy tu do rozstrzygnięcia dwa zagadnienia: 1) jak powinien był postąpić notariusz? i 2) czy wobec tego, iż wojewoda *W*. ani nie uchylił ograniczeń, wydanych dla powiatu *Ł*. przez wojewodę *B*., ani nie rozciągnął na nowo przyłączony powiat *Ł*. wyłączeń, obowiązujących co do nieruchomości o obszarze poniżej 1 ha, obrót tymi nieruchomościami wymaga zezwolenia wojewody czy też zezwolenie takie jest zbędne?

Nie będziemy rozpatrywać bliżej pierwszego zagadnienia, kwestia ta bowiem została już obszernie naświetlona i wyjaśniona przez XVIII Konferencję Prezesów i Wiceprezesów R. N. (p. „Przegląd Notarialny" Nr 10 z 1938 r., str. 15). Sądzimy, że notariusz powinien był zwrócić się o autentyczne wyjaśnienie także do właściwego wojewody (co też prawdopodobnie uczynił).

Więcej interesuje nas natomiast drugie pytanie, na które odpowiedź jednoznaczna nie jest łatwa.

Z góry odrzucić należy zasadę — *locus regit actum*, którą stosuje się tylko do przepisów, normujących bezpośredni stosunek uprawnionego do rzeczy czyli do postanowień, które należą do kodeksu cywilnego w zakresie prawa rzeczowego, zaś tu mamy do czynienia z konfliktem norm publiczno-prawnych, który możemy rozwiązać, rozumując na podstawie ogólnych zasad prawa i analogii z prawa publicznego. Powołanie się na *lex rei sitae*, analogicznie do odpowiednich norm obowiązującego prawa prywatnego międzydzielnicowego, nic nam nie mówi, bo chodzi właśnie o znalezienie tej — *lex rei sitae*.

W przedstawionym stanie rzeczy mamy do czynienia z normą prawa międzyczasowego *(ius intertemporale)* i zarazem wyjątkową. Doktryna wyznaje zasadę, że w razie zmiany obszaru prawnego wszystkie obowiązujące na nowym obszarze ograniczenia prawa własności obejmują natychmiast całą na nim znajdującą się własność; wnioskując *a contrario*, możnaby uznać, że i zwolnienia od ograniczeń, obowiązujące na nowym obszarze, muszą być do wszystkich nieruchomości zastosowane, za czym zdają się przemawiać także względy słuszności. Powody bowiem, dla których nieruchomości w powiecie *Ł*. poddane zostały ograniczeniu, były miarodajne i dla innych powiatów województwa *B*. i powiat *Ł*. na terenie tego województwa nie był pod tym względem wyjątkiem; decydowała ogólna norma rozporządzenia o granicach Państwa. Z chwilą przyłączenia tego powiatu do województwa *W*. nie powstały wcale jakieś nowe powody do traktowania nieruchomości poniżej 1 ha, na jego obszarze leżących, gorzej od takich nieruchomości w innych powiatach województwa *W*. Zgodnie z tym należałoby uznać, że po przyłączeniu powiatu *Ł*. do województwa *W*. obrót nieruchomościami obszaru mniejszego niż 1 ha, leżących w tym powiecie, nie wymaga zezwolenia wojewody.

Przeciwko tej tezie przemawia jednak ogólnie uznana i stosowana reguła interpretacyjna, głosząca, że przepisów wyjątkowych nie można tłumaczyć rozszerzająco. Rozporządzenie wojewody *W.* zwalniające akty sprzedaży nieruchomości poniżej 1 ha od potrzeby uzyskania uprzedniego zezwolenia, wydane było w czasie, gdy powiat *Ł.* nie wchodził jeszcze w skład województwa *W.*, i jest przepisem wyjątkowym w stosunku do ogólnego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 stycznia 1937 r. i jako taki nie ulega wykładni rozszerzającej w tym sensie, że jego moc obowiązująca obejmuje także powiat *Ł.*, na którym dotąd obowiązywała reguła, a nie wyjątek. Ten argument jednak prowadzi do dość paradoksalnego wyniku, że na obszarze województwa *W.* — jeżeli uznać, że w powiecie *Ł.* nieruchomości poniżej 1 ha nadal nie są wyłączone od obowiązku uzyskiwania zezwolenia wojewody na sprzedaż — obowiązuje reguła jako wyjątek i odwrotnie — wyjątek jako reguła.

Do jaśniejszych wyników dojdziemy, gdy weźmiemy pod uwagę cele ustawodawcy i oprzemy się na analogiach z praktyki legislacyjnej. Wprawdzie nieznane nam są właściwe i konkretne powody znanych ograniczeń obrotu nieruchomościami, wiemy tylko ogólnie, że istnieją poważne względy na bezpieczeństwo i obronność Państwa i to każe nam przyjąć w podobnych wątpliwych wypadkach za zasadę raczej istnienie ograniczeń, a nie swobodę obrotu. Mniemanie to znajduje potwierdzenie w całym szeregu ograniczeń w dysponowaniu własnością (reforma rolna, świadczenia wojenne, zakazy alienacyjne itp.), wydanych w ostatnich latach i miesiącach w niezakończonej jeszcze serii dekretów, ustaw i rozporządzeń. Istnieje niewątpliwie tendencja rozszerzania ograniczeń tych na inne dziedziny, tak że można już uznać dawną liberalną regułę interpretacyjną, iż w razie wątpliwości przyjąć należy nie obciążenie, lecz zwolnienie od ograniczeń i ciężarów, za nie obowiązującą.

Jeżeli wreszcie sięgniemy do praktyki ustawodawczej, zobaczymy, że zawsze potrzeba pozytywnego uchylenia norm, obowiązujących na obszarze nowo przyłączonym i wyraźnego rozciągnięcia nań prawodawstwa obszaru starego. Wystarczy przejrzeć ostatnie nasze Dzienniki Ustaw, zawierające całą serię przepisów o rozszerzeniu mocy obowiązującej aktów ustawodawczych na obszar Zaolzia. W materii nas obchodzącej mamy nawet bardzo instruktywny przepis w rozporządzeniu z 10 czerwca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 360), gdzie w § 4 przewidziane jest wygaśnięcie mocy obowiązującej różnych przepisów, wydanych w wykonaniu tego rozporządzenia.

Stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wyjaśnia w pewnej mierze także okólnik z 3 września 1938 r. (podany w „Przeglądzie Notarialnym" Nr 17 z 1938 r. str. 6) w sprawie pojęcia obszaru pasa granicznego, gdzie spotykamy się z zasadą rygorystycznego traktowania przepisów ograniczających obrót nieruchomościami.

Widzimy więc, że w omawianym wypadku większość argumentów przemawia za tym, iż zezwolenie wojewody na sprzedaż nieruchomości jest potrzebne. Cywilistycznie rozumując, znalazłoby się także wiele argumentów za tezą przeciwną. Rozważane pytanie rozstrzygnie judykatura, na którą jednak wobec uciążliwej procedury z art. 14 prawa o granicach Państwa wypadnie długo poczekać.

Życie jednak nie czeka i stawia notariusza wobec ciągle nowych sytuacji w wypadkach podobnych, jak omawiany. Choćby jednak wtedy był przeświadczony najgłębiej, że akt będzie mógł sporządzić, to wobec sankcji karnych z art. 24 wspomnianego prawa o granicach powinien zawsze przekonać się, czy nie ma przeszkód do sporządzenia aktu, aby ani stron, ani siebie nie narazić na surowe następstwa czynności sporządzonej bez zachowania należytej ostrożności.

LEON ZUBRZYCKI.

MIEJSCE SPORZĄDZENIA PROTESTU WEKSLOWEGO

W Nr. 1 r. b. (str. 16) ogłosiliśmy ustalenie Rady Notarialnej w Warszawie co do poszukiwania miejsca zamieszkania osoby odpowiedzialnej z wekslu. W Nr. 6 r. b. (str. 19) ogłosiliśmy wyciąg z komunikatu tejże Rady, stwierdzającego, że sprawa będzie poddana rozważeniu w trybie współdziałania międzyizbowego Rad Notarialnych.

Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. zajęła w tej sprawie stanowisko, oparte na następującym wywodzie, opracowanym z ramienia Rady Notarialnej w Poznaniu:

W interpretacji ustępu 2 art. 87 prawa wekslowego rozróżnić należy dwa stany faktyczne, a mianowicie:

1) czy nie było odmiennego wskazania na wekslu,

2) czy było odmienne wskazanie na wekslu.

W wypadku pod 1), to znaczy wówczas, gdy nie było odmiennego wskazania na wekslu n.p. nie podano wogóle adresu, albo podano go niedokładnie, a z wekslu wynika, że protestat należy do osób, mających odrębny lokal do prowadzenia przedsiębiorstwa, jak n.p. firmy handlowe, osoby prawne, i t. p. (p. komentarz *Wróblewskiego* uwaga 2 do art. 87 prawa wekslowego), to organ sporządzający protest zobowiązany jest poszukiwać tego lokalu, a — „jeżeli weksel nie daje podstawy do takiego przypuszczenia" (p. komentarz *Wróblewskiego* uwaga 2 do art. 87 prawa wekslowego), to organ sporządzający protest zobowiązany jest poszukiwać mieszkania i w razie odnalezienia dokonać tam czynności zachowawczych.

W razie niemożności zaś odnalezienia, która to okoliczność wynikać może również i stąd, że w miejscu płatności jest więcej osób tego samego imienia i nazwiska (p. komentarz *Wróblewskiego* uwaga 5 do art. 87 prawa wekslowego), to organ sporządzający protest dokonuje protestu z powodu nieodnalezienia, przy czym zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nigdy nie stanowią przyczyny nieważności protestu, a jedynie spowodować mogą odpowiedzialność organu za szkodę, wywołaną brakiem należytej staranności (ustęp 2 art. 87 prawa wekslowego).

W wypadku zaś pod 2), to znaczy wówczas, gdy było odmienne wskazanie na wekslu (który to wypadek na ogół zachodzi), n.p. na wekslu wyraźnie podano adres, gdzie weksel ma być płatny, n.p. „u Nikodema Niewiadomskiego w Poznaniu przy ul. Seweryna Mielżyńskiego numer 3", to organ sporządzający protest obowiązany jest udać się tylko pod wskazane miejsce i jedynie pod wskazanym na wekslu miejscem, n.p. w obrębie całego domu przy ulicy

Sew. Mielżyńskiego numer 3 szukać osoby, do której wezwanie ma być skierowane.

Jeżeli zaś na wekslu podano jeszcze dokładniejszy adres, n.p. przez podanie numeru mieszkania, to organ sporządzający protest nie potrzebuje już szukać danej osoby w obrębie całego domu, a jedynie pod wskazanym numerem mieszkania.

W przypadku więc pod 2), poszukiwania, o których mówi ustęp 2 art. 87, odnoszą się tylko do miejsca, wskazanego na wekslu.

Jeżeli zaś pod wskazanym na wekslu miejscem, organ sporządzający protest się dowie, że dana osoba już tam nie mieszka, że się wyprowadziła i mieszka obecnie pod innym adresem, to nie tylko obowiązany jest do poprzestania na stwierdzeniu w proteście, że osoby tam nie odnalazł, ale poprostu nie wolno mu gdzieindziej protestu zakładać — i to pod rygorem nieważności protestu, albowiem jak wyżej wykazano, w razie wskazania miejsca na wekslu, jedynie ta wskazówka jest miarodajną dla dokonania czynności zachowawczych.

Stanowisko Rady Notarialnej w Warszawie miało na względzie wypadek, gdy dłużnik wekslowy dobrej woli zmienia mieszkanie wskazane na wekslu i gdy przedstawienie mu weksla pod nowym adresem nie nastręcza trudności technicznych. Zapewne, w podobnym wypadku, życiowo dość często się przytrafiającym, notariusz może udać się pod nowy adres dłużnika i weksel skutecznie przedstawić. Takie ustępstwo od rygorystycznych i formalistycznych przepisów prawa wekslowego jest oczywiście dopuszczalne. Ale jest ono celowe tylko wtedy, gdy przedstawienie weksla, jak zaznaczono, będzie skuteczne. W przeciwnym razie notariusz musi powrócić do miejsca, wskazanego na wekslu, i tam zostawić zawiadomienie o dokonaniu protestu: sporządzenie protestu w miejscu faktycznego zamieszkania dłużnika, który odmówił przyjęcia lub zapłaty, byłoby w tym wypadku sprzeczne z prawem wekslowym.

W ostatecznym wyniku Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. sformułowała następujące tezy:

W myśl art. 87 w związku z art. 27 Prawa Wekslowego notariusz obowiązany jest przedstawić weksel w miejscu wskazanym na wekslu.

W wypadkach życiowo uzasadnionych notariusz może, a w wypadkach, gdy zachodzi pewność skutecznego przedstawienia weksla, nawet powinien udawać się do wiadomego mu miejsca faktycznego zamieszkania dłużnika wekslowego. Jest to jednakże tylko przysługa, jaką notariusz wyświadcza sumiennemu dłużnikowi wekslowemu, i zaniechanie jej nie może oczywiście wkraczać w orbitę odpowiedzialności, przewidzianej w art. 87 ust. 2 Prawa Wekslowego.

Protest musi być w każdym razie sporządzony w miejscu wskazanym na wekslu.

W ten sposób ustalona została norma postępowania, której wykonanie praktyczne w każdym wypadku zależeć będzie od warunków technicznych i sytuacji faktycznej.

PRZYCZYNKI DO WYKŁADNI ART. 75 § 2 PR. O NOT.

Konferencja Prezesów i Wiceprezesów R. N. rozważała dwie kwestie z zakresu wykładni art. 75 § 2 pr. o not., opierając się na następującym wywodzie:

Art. 75 § 2 Prawa o Notariacie głosi:

Jeżeli biorący udział w czynności może położyć podpis jedynie w alfabecie nieznanym notariuszowi, należy przywołać osobę wiarogodną, znającą ten alfabet, celem odczytania i stwierdzenia podpisu.

Otóż w praktyce wyłoniło się pytanie, czy stwierdzenie podpisu osoby, która położyła go w alfabecie obcym (nie łacińskim), powinno nastąpić w każdym wypadku, a więc niezależnie od tego, czy alfabet ten jest notariuszowi znany, czy też jedynie w wypadku, gdy alfabet ten nie jest notariuszowi znany?

Z brzmienia cyt. przepisu wynika niedwuznacznie, że notariusz stwierdza podpis za pośrednictwem osoby wiarogodnej tylko w wypadku, gdy staje wobec nieznanego mu alfabetu. W ten sposób notariusz upewnia się, że brzmienie podpisu zgodne jest z podanym imieniem i nazwiskiem osoby, biorącej udział w czynności. Gdy natomiast alfabet obcy jest notariuszowi znany, procedura stwierdzania podpisu staje się oczywiście zbędną.

Pogląd ten, oparty na brzmieniu rozważanego przepisu, można na pozór odeprzeć twierdzeniem, że wchodzący w grę alfabet obcy, aczkolwiek znany notariuszowi, może nie być znany osobom trzecim i że w ujęciu przedmiotowym — brzmienie podpisu pozostaje bez stwierdzenia.

Podobne stanowisko nie jest jednak, jak się wydaje, uzasadnione, gdyż jedynie istotne znaczenie ma okoliczność, że notariusz, spodządzający dany akt, ma świadomość zgodności podpisu z brzmieniem imienia i nazwiska osoby, biorącej udział w czynności. Skoro więc notariusz ten zamyka akt klauzulą ustawową: „akt ten odczytano, przyjęto i podpisano“, to tym samym stwierdza już, że podpisy położone są prawidłowe, i nie ma potrzeby odrębnie stwierdzać, że podpis, położony w alfabecie obcym, odpowiada brzmieniu imienia i nazwiska osoby, wymienionej we wstępie aktu. Jeśli zaś chodzi o świadomość osób trzecich, to jest to moment zupełnie obojętny, gdyż osoby te posługują się wypisami i odpisami aktu.

Tak więc sprawa w świetle ujęcia art. 75 § 2 pr. o not. nie budzi głębszych wątpliwości. Można przeto jedynie dla ostrożności (wobec wchodzącej w grę sankcji z art. 88 pr. o not.) zalecić, by notariusz, znający alfabet, w którym podpis został położony, zaznaczał pod podpisem, co następuje: „Stwierdzam, że podpis ten, położony, w znanym mi alfabecie... (rosyjskim, gotyckim itd.), oznacza: . . . (imię i nazwisko)“. Jednakże brak podobnego dodatkowego stwierdzenia nie może, jak mniemać wypada, wpłynąć na moc aktu, jako dokumentu publicznego.

Z kolei wyłania się następujące pytanie prawne: *jeżeli biorący udział w czynności położył podpis w alfabecie obcym i podpis ten nie da się identycz-*

nie maszynowo zreprodukować, to jak należy podpis ten odtworzyć w wypisie?

Ponieważ wypis powinien być dosłownym powtórzeniem oryginału (art. 91 pr. o not.), przeto i podpis w alfabecie obcym powinien być w wypisie odtworzony. A więc w maszynopisie należy zarezerwować odpowiednie puste miejsce i wypełnić je ręcznie, podając brzmienie podpisu w alfabecie obcym, a następnie w omówieniach zaznaczyć co „dopisano" (art. 78 § 4 pr. o not.).

W wypadku, gdy brzmienie podpisu w alfabecie obcym stwierdziła „osoba wiarogodna", sens pomienionego dopisku będzie wynikał z samego tekstu wypisu. W wypadku zaś, gdy notariusz znał obcy alfabet, a nie zamieścił w treści dokumentu odpowiedniego objaśnienia (nie koniecznego—jak zaznaczono—lecz godnego zalecenia), to powinien po podpisaniu wypisu zaznaczyć dodatkowo, co oznacza zamieszczony w tekście dopisek ręczny, wyrażający podpis osoby biorącej udział w czynności, i zaznaczenie to zaopatrzyć dodatkowo swym podpisem. Wydaje się, że takie postępowanie nie będzie w kolizji z dyspozycjami art. 91 pr. o not., a będzie niezawodnie zgodne z logiką rzeczy.

Oczywiście, jeżeli notariusz już w treści dokumentu zamieścił objaśnienie podpisu w alfabecie obcym, to pomienione zaznaczenie w wypisie staje się zbędne, gdyż sens podpisu będzie wynikał, jak to już było powiedziane, z samego tekstu wypisu. I z tego więc względu wypada raczej opowiedzieć się za zamieszczaniem w dokumencie rzeczonego objaśnienia.

INSTRUKCJA W SPRAWIE STATYSTYKI ALIENACJI NIERUCHOMOŚCI

W Nr. 7 r. b. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości ogłoszony został okólnik Nr 1907/I.C./39 *w sprawie instrukcji dotyczącej (statystyki) sprzedaży i licytacji nieruchomości.*

Okólnik podaje tekst Instrukcji Głównego Urzędu Statystycznego — do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1939 r. (Dz. Ust. Nr 15, poz. 89 — *P. N.* Nr 5 r. b., str. 13) i poleca, by przy „wizytacjach" kancelarii notarialnych było badane przestrzeganie obowiązku statystycznego. Ponadto okólnik zarządza, by Notariusze „na marginesie repertorium po ostatniej rubryce" odnotowali „fakt wypełnienia karty statystycznej przez podanie numerów kart". W sprawie wszelkich wyjaśnień z zakresu statystyki należy się zwracać wprost do Głównego Urzędu Statystycznego.

Tytułem dokumentacji podajemy tekst rzeczonej Instrukcji w pełnym zakresie, dotyczącym notariatu.

I. WYPEŁNIANIE KART STATYSTYCZNYCH

A. Przepisy ogólne.

§ 1. Dla każdego aktu sprzedaży nieruchomości i dla każdej licytacji nieruchomości należy wypełnić kartę statystyczną, bez względu na to, czy nieruchomość ma urządzoną hipotekę, czy też jej nie ma (nieruchomość hipotekowana lub niehipotekowana). Obowiązek wypełnienia karty statystycznej istnieje niezależnie od rodzaju obrotu, w jakim dokonana została sprzedaż — zwykłego, bądź parcelacyjnego, jak również charakteru parcelacji — prywatnej, czy też rządowej.

Na terenie Sądów Apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz Sądu Okręgowego w Katowicach karty statystyczne należy wypełniać dla aktów sprzedaży nieruchomości sporządzonych przez notariuszów, niezależnie od tego, czy zostanie dokonane powzdanie i nastąpi wpis w księdze wieczystej.

§ 2. Kartę statystyczną należy wypełnić na podstawie zeznań stron i treści sporządzonego aktu sprzedaży, licytacji lub wydanego orzeczenia. Przy sporządzaniu aktu sprzedaży karta statystyczna wypełniana jest przez notariusza w obecności stron, które wiarogodność swych zeznań potwierdzają podpisami na karcie statystycznej.

§ 3. Dla każdego nowonabywcy (osoby fizycznej, prawnej, współwłasności) należy wepełnić oddzielną kartę statystyczną.

Jeżeli ten sam nabywca jednym aktem nabył prawo własności więcej niż jednej nieruchomości lub określonych części kilku nieruchomości, albo też prawo współwłasności do więcej niż jednej nieruchomości, należy wypełnić oddzielną kartę statystyczną dla każdej z nabytych nieruchomości (części lub współwłasności nieruchomości).

§ 4. Jeżeli nieruchomość nabyta została przez dwie lub więcej osób na wspólną własność, należy wypełnić tylko jedną kartę statystyczną, bez względu na liczbę współwłaścicieli, zachowując przepisy § 14. Również jedną tylko kartę statystyczną należy wypełnić, gdy jednocześnie kilka udziałów we współwłasności lub cała współwłasność przechodzi na własność jednej osoby.

§ 5. Za jedną nieruchomość należy uważać każdy obiekt stanowiący całość gospodarczą, choćby obiekt ten składał się z kilku części rozdzielonych terytorialnie lub też posiadających odrębne numery hipoteczne (liczby wykazów hipotecznych, ksiąg wieczystych), np. grunty rolne w szachownicy, dwie parcele, na których pobudowano jeden dom itp.

B. Przepisy szczegółowe.

§ 6. Każdą kartę statystyczną należy zaopatrzyć w pieczęć i numer.

Numeracji kart statystycznych należy dokonywać według kolejności ich wypełniania w ciągu roku, rozpoczynając dla każdego roku numerację od numeru 1, przy czym karty wypełnione dla tego samego aktu (sprawy) również otrzymują odrębne, przypadające w kolei, numery porządkowe.

§ 7. Notariusze, komornicy oraz instytucje kredytowe, przeprowadzające licytacje bez udziału notariusza lub komornika, wpisują w odnośnych rubrykach karty statystycznej numer repertorium (sprawy) oraz datę sporządzenia aktu sprzedaży lub przeprowadzenia licytacji.

Urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) wpisują w rubryce „Data sporządzenia aktu sprzedaży" — datę wydania orzeczenia oraz w rubryce „Nr repertorium" (sprawy) — Nr sprawy.

Datę przysądzenia własności na rzecz nabywcy wpisują sądy po przysądzeniu własności.

§ 8. W rubr. 1 „Nazwa miejscowości" należy wpisać nazwę tej miejscowości, w której położona jest sprzedana (zlicytowana) nieruchomość.

W rubryce „Charakter prawny miejscowości" należy wpisać „miasto" lub „wieś", zależnie od tego, czy miejscowość, w której granicach administracyjnych leży sprzedana (zlicyto-

wana) nieruchomość, jest miastem, czy też wsią. Jeżeli sprzedana (zlicytowana) nieruchomość, np. gospodarstwo rolne, położona jest w granicach administracyjnych paru miejscowości, należy wpisać nazwy tych miejscowości i ich charakter prawny, np. miasto i wieś.

W rubryce „Powiat" należy wpisać nazwę powiatu, w którego granicach położona jest sprzedana (zlicytowana) nieruchomość.

Rubryki „Ulica" i „Nr policyjny" należy wypełniać tylko dla nieruchomości miejskich (domów, placów zabudowanych i niezabudowanych itp.), wpisując nazwę ulicy, na której sprzedana (zlicytowana) nieruchomość miejska jest położona oraz numer policyjny tej nieruchomości.

§ 9. Rubr. 2 należy wypełniać tylko dla gruntów rolnych i leśnych przez wpisanie „tak" lub „nie" zależnie od tego, czy grunty te posiadają urządzoną hipotekę („tak") lub też hipoteki nie posiadają („nie").

Jeżeli część gruntu posiada urządzoną hipotekę, część zaś hipoteki nie posiada, należy w rubr. 2 podać, jaki obszar posiada urządzoną hipotekę.

§ 10. W rubr. 3a i 3b należy wpisać odpowiednio „tak" lub „nie", ustalając w ten sposób stosunek sprzedanego (zlicytowanego) gruntu do powołanej w tym pytaniu ustawy. Rubryki powyższe należy wypełniać tylko dla aktów sprzedaży (licytacji) gruntów rolnych.

§ 11. W rubr. 4 „Obszar sprzedanej (zlicytowanej) nieruchomości" należy wpisać obszar tej tylko nieruchomości, dla której wypełniona została dana karta statystyczna.

Przy podawaniu obszaru nieruchomości, należy uwzględniać także obszary gruntów znajdujących się pod zabudowaniami.

Jeżeli w akcie sprzedaży (licytacji) nie ma podanego obszaru gruntu, jak również brak jest opisu nieruchomości, należy rubryki te wypełnić na podstawie zeznań stron.

§ 12. W rubr. 5 należy skreślić te określenia, które nie odpowiadają charakterowi sprzedanej (zlicytowanej) nieruchomości. Jeżeli określenia nieruchomości zawarte w tej rubryce okażą się niewystarczające, należy je w miejscach zaznaczonych kropkami uzupełnić.

§ 13. W rubr. 6 „Ogólna cena sprzedażna" należy wpisać ogólną sumę uzyskaną ze sprzedaży (licytacji) bez żadnych potrąceń, np. długów itp.

Jeżeli dla jednego aktu sprzedaży (licytacji) wypełniono kilka kart statystycznych, należy w każdej karcie wpisać cenę tej tylko nieruchomości, której dotyczy dana karta.

§ 14. W przypadku współwłasności należy w rubr. „Imię i nazwisko" wpisać — „Współwłasność" i podać liczbę osób wchodzących w skład współwłasności.

Następnie, jeżeli współwłaściciele są jednakowej narodowości, jednakowego wyznania lub jednakowego zawodu, należy cechy te wpisać w odnośnych rubrykach karty statystycznej. O ile współwłaściciele są różnej narodowości, różnego wyznania lub różnego zawodu, należy w odnośnych rubrykach karty statystycznej podać liczby współwłaścicieli o jednakowej narodowości, wyznaniu lub zawodzie, np. rzym.-katolików 3, ewangelików 2, prawosławnych 1 itp.

§ 15. Jeżeli, jako poprzedni lub nowy właściciel, występuje osoba prawna, należy w rubrycie „Imię i nazwisko" wpisać nazwę (firmę) osoby prawnej, natomiast rubr. „Narodowość" i „Wyznanie" należy pozostawić bez wypełnienia, zaś w rubr. „Zawód" należy określić charakter osoby prawnej, np. bank itp.

§ 16. Przy podawaniu narodowości poprzedniego i nowego właściciela należy zwracać uwagę, czy strony nie identyfikują pojęcia narodowości z obywatelstwem państwowym.

§ 17. W rubr. „Zawód" należy podać to zajęcie poprzedniego i nowego właściciela, które stanowi ich główne źródło utrzymania. Jeżeli poprzedni lub nowy właściciel w ogóle nie pracuje zarobkowo, należy podać źródło jego utrzymania lub wymienić na czyim jest utrzymaniu i określić zawód tej ostatniej osoby, np. emeryt, przy mężu rolniku itp.

§ 18. Rubrykę obszaru gruntu posiadanego przed zmianą własności wypełniają tylko notariusze dla aktów sprzedaży gruntów rolnych i leśnych, we wszystkich innych przypadkach omawianej rubryki nie należy wypełniać. W rubryce tej należy wpisać dla poprzedniego i nowego właściciela oddzielnie obszary wszystkich gruntów posiadanych przez nich przed dokonaniem sprzedaży w tej samej miejscowości, w której leży sprzedany grunt oraz poza tą miejscowością, przy czym gruntów leżących poza granicami państwa uwzględniać nie należy.

W przypadku współwłasności nie należy uwzględniać obszarów gruntów będących indywidualną własnością członków danej współwłasności.

Jeżeli, jako poprzedni lub nowy właściciel, występuje Państwo (Skarb Państwa, przedsiębiorstwa lub instytucje państwowe) rubr. obszaru gruntu posiadanego przed zmianą własności nie należy wypełniać.

§ 19. W rubr. „Powód sprzedaży nieruchomości" należy podać powody, dla których właściciel sprzedaje nieruchomość.

§ 20. W rubr. „Miejsce ostatniego stałego pobytu nowego właściciela" należy wpisać nazwę tego powiatu, w którym nabywca ostatnio stale zamieszkiwał. Jeżeli nabywca ostatnio stale zamieszkiwał poza granicami państwa, należy w tej rubryce wpisać nazwę kraju, w którym zamieszkiwał.

§ 21. W rubr. 8 „Zmiana własności nastąpiła drogą" należy wpisać odpowiednie określenie formy zmiany własności, tj. „sprzedaży" lub „licytacji".

II. POSTĘPOWANIE Z KARTAMI STATYSTYCZNYMI WYPEŁNIONYMI DLA LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI, PRZEPROWADZANYCH PRZEZ KOMORNIKÓW

§ 22.....*)

III. PRZESYŁANIE KART STATYSTYCZNYCH DO GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO

§ 23. Notariusze, komornicy, urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) oraz instytucje, posiadające uprawnienia ustawowe do przeprowadzenia licytacji bez udziału notariusza lub komornika, obowiązane są po upływie każdego półrocza przesyłać karty statystyczne bezpośrednio do Głównego Urzędu Statystycznego w terminach: do dnia 1 sierpnia za okres I półrocza i do dnia 1 lutego za okres II półrocza poprzedniego roku.

§ 24. Notariuszezaliczają karty statystyczne do właściwych półroczy według daty sporządzenia aktu lub przeprowadzenia licytacji, komornicy — według daty przysądzenia własności przez sąd, urzędy wojewódzkie (wydziały rolnictwa i reform rolnych) — według daty wydania orzeczenia, instytucje kredytowe, posiadające uprawnienia ustawowe do przeprowadzania licytacji nieruchomości bez udziału notariusza lub komornika — według daty przeprowadzenia licytacji.

§ 24. Notariusze zaliczają karty sattystyczne do właściwych du Statystycznego należy ułożyć według kolejności numerów.

Do przesyłanej paczki kart należy dołączyć pismo, które powinno zawierać: a) liczbę przesyłanych kart, b) półrocze, za które karty statystyczne są przesyłane.

---

*) Paragraf ten opuszczamy, jako nie dotyczący notariatu, jak to widać z tytulacji. (Red.).

WYŁĄCZENIA W PASIE GRANICZNYM W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM

W miejsce poprzedniego rozporządzenia o wyłączeniach w pasie granicznym (p. *P. N.* Nr 17-18, 1937 r., str. 56) Wojewoda Krakowski wydał nowe rozporządzenie, ogłoszone w Nr. 11 r. b. Krakowskiego Dziennika Wojewódzkiego.

Nowe rozporządzenie dodaje do dotychczasowego wykazu wyłączeń: Polską Akademię Umiejętności, Towarzystwa Kredytowe Miejskie i Komunalne Kasy Oszczędności.

Nowe rozporządzenie ujmuje z dotychczasowego wykazu wyłączeń:

nabywanie, użytkowanie, zarząd i dzierżawę nieruchomości wiejskich nie przekraczających obszaru 1 ha;

dzierżawę, użytkowanie i zarząd nieruchomości wiejskich nie przekraczających obszaru 10 ha.

W ten sposób na obszarze pasa granicznego w Województwie Krakowskim nie ma obecnie żadnych wyłączeń rzeczowych, gdy chodzi o obrót nieruchomościami wiejskimi.

O ZAŁĄCZANIE PLANÓW DO SPORZĄDZANYCH KONTRAKTÓW

Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie reskryptem z dnia 20 maja 1939 r. Nr. Prez. 7068/39 zawiadomił Radę Notarialną w Krakowie, że Ministerstwo Skarbu w szczególności Główna Komisja Kwalifikacyjna stwierdziła, że w wielu wypadkach notariusze z tamt. Okręgu izbowego przy sporządzeniu kontraktów mimo, że przedmiotem zmiany własności i posiadania są fizyczne wydzielone części na gruncie, nie dołączają do kontraktów planów sytuacyjnych, lecz niezgodnie z przepisami § 37 ustawy z 11 grudnia 1906 r. Nr. 246 Dz. p. p. przedstawiają w kontraktach przedmioty nabycia w formie niewydzielonych, skomplikowanych części w stosunku do całej realności — co doprowadza do niezgodności z księgą gruntową i zmusza władze skarbowe do ciągłego badania i sprawdzania na gruncie wszystkich transakcji, a strony naraża na podwójne koszta.

Wobec powyższego Rada Notarialna w Krakowie poleciła PP. Notariuszom, by przy sporządzaniu umów o przeniesienie prawa własności nieruchomości *ściśle* stosowali się do przepisu § 37 cyt. wyżej ustawy, gdyż w stosunku do winnych tych uchybień postąpi w myśl przepisu art. 44 prawa o notariacie.

O PRAWIDŁOWE STOSOWANIE ART. 109 PR. O NOT.

Rada Notarialna w Krakowie w okólniku VII/39 ze szczególnym naciskiem zaznaczyła, że w jednej kancelarii notarialnej, jak ujawniła rewizja, ciągle jeszcze nie spisuje się protokółu przyjęcia depozytu, co ubliża przepisom art. 109 pr. o not., według którego z odbioru depozytu notariusz musi spisać protokół, zaś w drugiej kancelarii nie zawsze we właściwym czasie składano depozyty w Sądzie lub Instytucji Państwowej.

Rada Notarialna jeszcze raz zwróciła uwagę, że na przyszłość żadnych, chociażby najmniejszych usterek w sprawie prawidłowego stosowania przepisów art. 109 pr. o not. tolerować nie będzie i na wypadek dalszych jeszcze w tym kierunku zaniedbań, skierowywać będzie odnośne sprawy do Sądu dyscyplinarnego.

(Red.). Publicystyczne ujęcie sprawy — por. *P. N.*, 1938 r., str. 467 i nast. (dwa wywody autorskie).

PZECHOWYWANIE TESTAMENTÓW NA ZIEMIACH POŁUDNIOWYCH

Rada Notarialna we Lwowie spotkała się przy sposobności rewizji kancelaryj notarialnych z praktyką, odbiegającą od postanowień ustawowych, a mianowicie przy oprawianiu dokumentów w tomy w niektórych kancelariach wszywa się w porządku numerycznym także oddane notariuszowi do przechowania, a nieogłoszone jeszcze testamenty, podczas gdy po myśli §§ 587 i 588 u. c. powołanych w art. 141 p. o. n. mają być one aż do ogłoszenia przechowywane odrębnie od innych aktów, w opieczętowanych kopertach z wymienieniem nazwiska testatora, daty testamentu i właściwego numeru repertorium.

Celem ujednostajnienia praktyki w tym względzie Rada Notarialna przepisała następujące postępowanie:

Każde rozporządzenie ostatniej woli ma być włożone w mocną kopertę opieczętowaną pieczęcią notariusza na laku, na kopercie mają być wypisane imię i nazwisko testatora, data testamentu i odnośny numer repertorium. Do chwili ogłoszenia testamenty mają być przechowywane odrębnie pod zamknięciem, w zbiorze zaś dokumentów złożyć należy w porządku numerycznym zapisek na arkuszu, identyczny z zapiskiem uczynionym na kopercie, zawierającej testament. O ile ogłoszenie testamentu nie nastąpi przed nadejściem pory zszywania dokumentów w tomy, arkusz zapiskowy pozostaje w swem miejscu i ma być zszyty z innymi aktami. Z chwilą ogłoszenia testamentu, należy testament już otwarty złożyć jako pierwszy w stosie aktów jeszcze nieoprawionych, a z nadejściem pory ich oprawienia zarządzić wszycie takiego testamentu jako pierwszego aktu odnośnego tomu, zaś w arkuszowym zapisku uczynionym pod numerem repertorialnym testamentu dodać uwagę, wskazującą miejsce i tom, w którym go wszyto.

WPISY HIPOTECZNE W JĘZYKACH OBCYCH

Współczesna Myśl Prawnicza w Nr. 6 r. b. powraca do następującego pytania:

Czy właściciel hipoteczny może żądać aby obcojęzyczne (niemieckie, rosyjskie wzgl. czeskie) teksty wpisów do księgi gruntowej (wykazu hipotecznego) zostały zastąpione tekstami polskimi?

Odpowiedź — objęta pismem Ministerstwa Sprawiedliwości, Departament Ustawodawczy Nr I. C. 2503/6/1/39 z dnia 20 maja 1939 r. — opiewa:

Sprawa zastąpienia wpisów obcojęzycznych w księgach hipotecznych wpisami polskimi wymaga wydania aktu ustawodawczego. Kwestia ta zostanie załatwiona przy okazji wprowadzenia w Polsce nowego prawa rzeczowego, obejmującego również przepisy prawa hipotecznego.

W poprzednim Nr. 5 r. b. zaznaczonego czasopisma P. Dr *Juliusz Sas Wisłocki* rozstrzygnął powyższe pytanie w sensie następującym:

...Powinien być wydany akt ustawodawczy nakazujący zwierzchności hipotecznej we wszystkich dzielnicach państwa polskiego zastąpić wszystkie dotychczasowe wpisy obcojęzyczne nowymi tekstami polskimi.

Do czasu zaś ukazania się powyższego aktu ustawodawczego zwierzchność hipoteczna w żadnej dzielnicy państwa polskiego nie może odmówić wnioskowi osoby uprawnionej lub choćby tylko współuprawnionej (właściciel, współwłaściciel, wierzyciel itd.) o zastąpienie tekstu obcego tekstem polskim.

ZAKAZ DZIELENIA GRUNTÓW WŁOŚCIAŃSKICH

W Nr. 6 r. b. Głosu Sądownictwa w rubryce „Poradnia prawnicza" rozważone jest następujące pytanie:

Czy zakaz dzielenia gruntów włościańskich i bankowych (tych ostatnich także po wykreśleniu pożyczki) na działki mniejsze niż sześciomorgowe, jest aktualny, chociaż ze stanu sprawy wynikać się zdaje, że działka ze względu na rozmiar ma charakter budowlany, nie ma jednak na to oficjalnych dowodów? Notariusze dość często interpretują wspomniany zakaz zbyt liberalnie, szczególnie w C. O. P. Z takimi aktami nie wiadomo co zrobić w hipotece.

W odpowiedzi P. *H. Świątkowski* wywodzi m. in., co następuje:

W myśl statutu Banku Włościańskiego na grunty, nabyte przy parcelacji, prowadzonej przy pomocy kredytowej tegoż Banku, rozciągają się przepisy z 11.VI.1891 r., dotyczące zakazu rozdrobnienia osad włościańskich (art. 2, 10 i 14 — 17).

Przepisy z 1891 r. nie sprzeciwiają się ustaleniu współwłasności na rzecz kilku osób (np. spadkobierców), których części idealne nie odpowiadają, co do stosunkowego obszaru gruntów, wymogom powyższych przepisów (C. 198/21 — O. S. P. z r. 1922, poz. 582). Uchylenie ograniczenia co do alienacji gruntu włościańskiego możliwe jest jedynie za zezwoleniem odnośnej władzy, która powołana jest do ustalenia potrzeby zwolnienia od ograniczeń prawnych. Na zasadzie art. 21 przepisów z 11 czerwca 1891 r. (art. 106 ustawy organizacji ziemskiej włościan — Zb. pr. Ces. ros. t. IX z r. 1913) prawo zwalniania od ustanowionych w tych przepisach ograniczeń osad i gruntów włościańskich przysługiwało Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Obecnie w myśl art. 35 ust. 1 ustawy z 11 sierpnia 1923 o zakresie działania Ministra Ref. Roln. i organizacji urzędów komisji ziemskich w brzmieniu, zmienionym przez art. 31 rozp. Prez. z 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 622), prawo to przysługuje staroście (komisarzowi ziemskiemu) w I instancji, zaś Urzędowi Wojewódzkiemu w II instancji. Prawo to natomiast nie przysługuje sądom (C. 1427/27 — Urz. Zb. z r. 1927, poz. 134). Wyłącznie starosta (komisarz ziemski) powołany jest do wystawiania zaświadczeń, stwierdzających prawo do nabycia gruntów włościańskich. Skoro przeto starosta (komisarz ziemski) wystawił zaświadczenie, ma ono moc obowiązującą również sądy.

Na podstawie ustawy z dnia 24.III.1933 r. (Dz. U. R. P., poz. 230) o wyłączeniu terenów budowlanych spod działania przepisów o ustroju rolnym grunty prywatne, stanowiące tereny budowlane w rozumieniu art. 53 rozp. Prez. z 16.II.1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (jednolity tekst — załącznik do obw. Min. Spraw Wewn. z 28.II.1939 r. Dz. U. R. P. poz. 216), zwolnione zostały od działania m. in. przepisów z 11.VI.1891 r. Jakie mianowicie tereny są wyłączone od działania przepisów z 11.VI.1891 r.? — Wyłączone są: a) tereny, znajdujące się w obrębie granic administracyjnych gmin miejskich; b) tereny, znajdujące się w obrębie ochrony sanitarnej uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, c) tereny, objęte prawomocnymi szczegółowymi planami zabudowania, znajdujące się poza obszarami osiedli wyżej w punktach a) i b) określonych, d) tereny, znajdujące się poza obszarami wyżej pod punktami a), b) i c) określonymi, uznane zarządzeniem wojewody za podpadające pod przepisy art. 52 prawa budowlanego i zabudowaniu osiedli, czyli za podpadające pod przepisy o parcelacji budowlanej. Podział wszystkich powyższych terenów, o ile nie stanowią one własności Państwa albo związków samorządowych, może być dokonywany tylko na podstawie zatwierdzonego planu parcelacyjnego. Również uprzedniego zatwierdzenia planu parcelacji wymaga przeniesienie na osoby trzecie prawa użytkowania poszczególnych powstałych z podziału części terenów, gdy na tych częściach istnieją lub mają być wzniesione budynki o charakterze stałym. Przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia umowy o odstąpieniu części takich nieruchomości lub o przeniesieniu prawa użytkowania ich części, nie mają mocy prawnej (art. 52 i 53 prawa budowl. i zabudow. osiedli).

Z powyższego wynika, że grunt włościański (tabelowy) zwolniony jest od zakazów, zawartych w przepisach z 11.VI.1891 r., gdy zostanie udowodnione, że podpada on pod jeden z czterech wyżej wymienionych punktów a), b), c), d) (art. 53 pr. budowl.).

ROLA KATASTRU GRUNTOWEGO W OBROCIE PRAWNYM WSI

W Nr. 5-6 r. b. Przeglądu Mierniczego P. Inż. *Fryderyk Zoll* w uwagach p. t. „Kataster gruntowy a potrzeby rolnictwa" w następujących m. in. słowach charakteryzuje znaczenie katastru dla obrotu prawnego wsi:

...Kataster służy za techniczną podstawę hipotecznego wpisu własności, stąd jego znaczenie przejawia się zwłaszcza przy zawieraniu aktów kupna - sprzedaży i dzierżaw. Kataster chroni nienaruszalność granic, gdyż daje podstawę do ich ścisłego oznaczenia, a ewentualnie wznowienia według stanu pierwotnego. Mapy katastralne stanowią też znakomity podkład goedezyjny dla wszelkiego planowania gospodarczego, na odbitkach z nich wykonywa się plany zabudowy, plany gospodarstw wiejskich i ich płodozmianów lub leśnego użytkowania, plany budowy dróg i regulacji rzek, a także plany melioracyj.

...Znaczenie katastralnej klasyfikacji gruntów dla rolnika ująć można w kilka punktów:

1) Oszacowanie gospodarstwa przy kupnie (wywłaszczeniu), dzierżawie, spłatach rodzinnych i udzielaniu pożyczek może się odbywać bez badania gruntów, a tylko drogą przemnożenia obszaru jednostkową ceną gruntu w poszczególnych klasach. Ustalenie cen będzie tym łatwiejsze, że kataster podaje również okręg ekonomiczny, w jakim to gospodarstwo leży, i klimatyczny, który również wywrzeć może wpływ na kształtowanie się cen.

2) Planowania gospodarcze można również dostosować do warunków glebowych i klimatycznych ustalonych w operacie katastralnym. Do takich planowań zalicza się układanie płodozmianów, plan nawożenia, projekt melioracji, opracowywanie programu gospodarstwa leśnego, planowanie ogrodów, sadów oraz urządzenia łąk i pastwisk.

3) Mapy syntetyczne gleboznawcze, ekonomiczne i klimatyczne mają ogromne znaczenie dla państwowej i samorządowej administracji rolnej oraz dla organizacyj rolniczych. Posiadają one również znaczenie naukowe.

4) Sprawiedliwy rozdział podatków gruntowych według siły płatniczej gospodarza jest wreszcie tym głównym celem, dla którego stworzono kataster, choć z czasem inne zadania katastru wysunęły się również wysoko.

...Idealny jest dla rolnika kataster, który: a) podaje stan aktualny, a więc wykazuje wszelkie zmiany możliwie natychmiast, b) jest łatwo zrozumiały i przejrzysty, c) połączony jest z hipoteką, by nie było rozbieżności między tymi operatami, d) przede wszystkim mało kosztuje.

MARIAN KURMAN

USTAWODAWSTWO POLSKIE
WCHODZĄCE W ZAKRES CZYNNOŚCI NOTARIALNYCH I HIPOTECZNYCH
ZA ROK 1938
ORAZ ORZECZNICTWO ZA TENŻE CZAS SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C

(dokończenie)

Traktaty.

Prot. o interpretacji art. X układu z *Niemcami* z d. 20.I. 1930, dotyczącego kwestji *finansowych* (Dz. Ust. 51 poz. 396) i ratyf. (Dz. Ust. 51 poz. 397).

Oświadczenie rządowe w spr. ratyf. do *konwencji handlowej z Szwajcarią* (Dz. Ust. 51 poz. 399 i 400).

Ustawa z d. 16.VII.1938 o ratyfikacji *konwencji handlowej* z Republiką *Czeskosłowacką* (Dz. Ust. 53 poz. 410).

Ustawa z d. 23.VII.1938 o ratyfikacji protokółu dodatkowego do *konwencji handlowej z Grecją* (Dz. Ust. 54 poz. 427).

Oświadcz. rządowe z d. 27.VII.1938 o ratyfikacji i wejściu w życie porozumienia z *Wielką Brytanią*, dotyczącego *umowy handlowej* z d. 27.II.1935 r. (Dz. Ust. 54 poz. 434).

Rozp. Pta Rtej z d. 30.VII.1938 r. o wprowadzeniu w życie protokółu dodatkowego do *konwencji handlowej* z królestwem *Węgier* z d. 26.III.1925 r. (Dz. Ust. 55 poz. 435) i ratyf. z d. 6 sierpn. 1938 r. (Dz. Ust. 57 poz. 453).

Rozp. Pta Rtej z d. 5 sierp. 1938 r. (Dz. Ust. 62 poz. 478) o wprowadzeniu niektórych postanowień *umowy gospodarczej* z d. 1 lipca 1938 r. *z Rzeszą Niemiecką.*

Rozp. Pta Rtej z d. 23 sierpnia 1938 r. o tymcz. wprowadzeniu w życie postanowień prot. dodatkowego do konwencji *handlowej* z Rumunią (Dz. Ust. 64 poz. 485).

Oświadczenia rządowe z d. 5 paźdz. 1938 r. (Dz. Ust. 85 poz. 597) — wypowiedzenie części III umowy z *Czechosłowacją* w sprawach prawnych i finansowych podpisanej 23 kwietnia 1925 r. (Dz. Ust. 85 poz. 579).

Oświadczenia rządowe z d. 5 paźdz. 1938 r. (Dz. Ust. 85 poz. 579) — wypowiedzenie części III umowy z *Czechosłowacją* w sprawach *prawnych i finansowych*, podpisanej 23 kwietnia 1923 r. (Dz. Ust. 41 poz. 256).

Traktat (konwencja) handlowa z *Rumunią* z d. 23 czerwca 1930 r. — obwieszczenie ministra spraw zagranicznych z d. 3 paźdz. 1938 r. (Dz. Ust. 87 poz. 596) — *poprawienie błędu* — w 2 prot. dodatkowym miast „wywozowe" powinno być „przywozowe".

Ubezpieczenia społeczne. Ustawa z d. 11 stycznia 1938 r. (Dz. Ust. 3/1938 poz. 15). Zmiana ustawy z d. 28.III.1933 a mianowicie art. 304 ust. 2. 6. dodanie ust. 7.

Ubezpieczenie społeczne — ustawa z d. 29. III. 1938 r. *o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne* (Dz. Ust. Nr. 21 poz. 171) — robotników i *pracowników umysłowych* do dnia 31 marca 1939 r.

Ubezpieczenia społeczne — Ust. z 23.IV.1938 r. — Dz. Ust. 29 poz. 258) — *zmiana art. 127* ust. z d. 28.III.1933 (Dz. Ust. 51 poz. 396) (skreśla się *85%).*

Ubezpieczenie. Art. 168 i 169 K. Z. *Przelew wierzytelności pogorzelowej* wbrew zakazowi, zawartemu w dołączonych do polisy ogólnych warunków ubezpieczenia, i bez zezwolenia zakładu ubezpieczeń jako dłużnika nie wiąże zakładu. 5.II. 1937 r. C. II. 2265/36.

Wystawienie polisy przez Pocztową Kasę Oszczędnosci na skutek zgłoszenia wniosku o ubezpieczenie na życie może być uznane — stosownie do art. 68 Kod. Zob. — za przystąpienie przez P. K. O. do wykonania umowy, równoznacznie z jej zawarciem, choćby wnioskodawca przed otrzymaniem polisy zmarł, jeżeli w myśl ogólnych warunków ubezpieczenia na życie w P. K. O. wystawiona polisa jest dowodem zawarcia umowy, a z treści wniosku o *ubezpieczenie*, który uważać należy za ofertę (art. 70 Kod. Zob.) nie wynika, aby konieczne było do zawarcia umowy ubezpieczenia zawiadomienie o przyjęciu oferty. 23.IX.1936 r. C. I. 2831/35.

Ugoda. Przewidziane w art. 133 ust. 5 ustawy o opłatach stemplowych zwolnienia od opłaty stemplowej *ugód, zawartych w sądowym postępowaniu spornym*, odnosi się *tylko do* ugód, zawartych *przed sądem* w toku toczącego się sporu i stwierdzonych w aktach danego sporu. (Wyr. z dnia 3 czerwca 1937 r. l. rej. 1626/35).

Ustawa nie przepisuje do zawarcia *ugody* żadnej specjalnej formy, a więc ujęcie ugody w formę protokółu, spisanego w kancelarii adwokackiej, nie powoduje nieważności tej ugody ani nie sprzeciwia się porządkowi prawnemu lub publicznemu. 28.I.1937 r. C. II. 2314/36.

Ugoda nie jest odnowieniem, gdyż *przez ugodę nie doznaje zmiany* ani zasadniczy *stosunek*, jaki istniał między stronami, ani *przedmiot* świadczenia. S. N. C. II. 1999/36. (Przegląd Notarialny Nr. 6/1937).

Art. 392 K. P. C. i XXII Przep. wprow. K. P. C. Zgodnie z art. 392 K. P. C. i art. XXII Przep. wprow. K. P. C. *ugoda*, zawarta, *przed sądem państwowym, nie może być identyfikowana z wyrokiem*, gdyż nie posiada ona co do kwestyj nią uregulowanych powagi rzeczy osądzonej, którą ustawa przyznaje wyłącznie wyrokom prawomocnym. 28 września 1937 r. (C. I. 2648/36).

Układ pojednawczy nie jest aktem, przenoszącym prawa, lecz tylko aktem, stwierdzającym je, i na skutek układu pojednawczego strona nie nabywa żadnej rzeczy, należnej do drugiej strony, lecz tylko zachowuje to, co zdaniem jej do niej należy, uzyskując zrzeczenie się pretensji swego przeciwnika; *za układ* więc *pojednawczy*, mający w myśl art. 2052 k. c. pomiędzy stronami powagę rzeczy osądzonej, *nie może być uznana umowa, zawierająca pod pozorem układu rozporządzenie się przez stronę swoim majątkiem na wypadek śmierci na rzecz drugiej strony.* S. N. 1 grudnia 1937 r. C. I. 3603/36.

Ulgi dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych —rozp. Ministra przemysłu i handlu z d. 7.III.1938 (Dz. Ust. 17 poz. 202).

Wykaz przedsiębiorstw (Dz. Ust. 36/1928 poz. 329) uzupełnia się przedsiębiorstwami wytwórni syntetycznego kauczuku zakładami utwardzania tłuszczów.

Ulic regulacja. Zarówno gmina wiejska jak i miejska w myśl rozp. Pta Rtej z d. 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. Nr. 23/1928 r. poz. 202 i 86/1930 r. p. 663) ma prawo przeprowadzać regulację ulic i placów według sporządzonego i zatwierdzonego w trybie właściwym planu, lecz art. 19 tego rozporządzenia zastrzega, że przy ustalaniu poziomu ulic i placów należy poza dogodnością komunikacji i zabudowania mieć na względzie, aby opady atmosferyczne miały należyty odpływ (S. N. C. I. 2930/35 r. Prz. Not. Nr. 6/1937, str. 130).

Utracone tytuły na okaziciela. (Dz. Ust. Nr. 67/1919 r. poz. 406 — art. 3 i 7). *Termin*, oznaczony przez sąd *do zgłoszenia sprzeciwów* na skutek decyzji, wzbraniającej wypłat i tranzakcyj tytułami na okaziciela, nie ma charakteru terminu zawitego; zainteresowani mogą skutecznie wnieść sprzeciwy i po nastąpieniu tego terminu aż do chwili unieważnienia przez sąd zakwestionowanych tytułów. 25.VI.1936 r. C. I. 2662/35.

Uszkodzenie ciała — Art. 161 Kod. Zob. Odpowiedzialny

za *uszkodzenie ciała* obowiązany jest w razie potrzeby do wyłożenia z góry sumy, niezbędnej na *leczenie poszkodowanego,* tym bardziej więc musi poszkodowanemu dostarczyć środków pieniężnych na pokrycie narosłych już kosztów leczenia, których poszkodowany z powodu swojej niezamożności nie był w stanie wyrównać. 5 kwietnia 1937 r. C. II. 2995/36.

Art. 148, 149 i 158 § 2 Kod. Zob. Właściciel zwierzęcia, będącego na uwięzi, nie odpowiada za *uszkodzenia,* zadane przez nie, jeżeli poszkodowany mimo wyraźnego ostrzeżenia zbliżył się do tego zwierzęcia. 19 kwietnia 1937 r. (C. II. 3152/36).

Wierzytelności w walutach zagranicznych. (Dz. Ust. poz. 509 — art. 8 ust. 2. rozp. z d. 12.VI.1934 r.). *Układem* w rozumieniu art. 8 ust. 2 rozporządzenia z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych *jest umowa,* mająca za przedmiot określenie *sposobu spłaty już przedtem* powstałej wierzytelności w walucie zagranicznej. 1—16.VII. 1936 r. C. I. 627/36.

Waluty obce — patrz złoto w złocie.

Władza rodzicielska. Sprawowanie przez oboje rodziców *władzy rodzicielskiej* z przewagą zdania i woli ojca (art. 337 k. c. Kr. P.) ma zastosowanie *w razie wspólnego pożycia małżonków,* nie są natomiast przewidziane stosunki w tej mierze, gdy pożycie małżonków zostaje zerwane faktycznie; zbliżają się one wówczas najwięcej do stosunków po rozpoczęciu kroków sądowych o nieważność lub rozwiązanie małżeństwa i separację, podlegają zatem analogicznemu działaniu postanowień art. 217 i 218 prawa małż. 1836 r. 27.VIII. 1936 r. C. I. 451/36.

Warszawa.

Ustawa z d. 16 sierpnia 1938 r. *o samorządzie gminy m. st. Warszawy* (Dz. Ust. 63 poz. 479, 480, 481).

Wileński Bank Ziemski sp. akc. (rozp. Min. Skarbu oraz przem. i handlu z d. 2.V.1938 r.) — Dz. Ust. 34 poz. 298 — zmiany w statucie.

Wilanów — przyłączenie części gminy Wilanów do powiatu południowo-warszawskiego w m. st. Warszawie — rozp. Rady Ministrów z d. 22 września 1938 r. (Dz. Ust. Nr. 72 poz. 518).

Włościanie. Ukaz z 9.XI.1906 r. i prawo z 14.VI.1910 r. Jeżeli w dacie wydania ukazu z dn. 9 listopada 1906 r. i prawa z dnia 14 czerwca 1910 r. gospodarka *włościańska* znajduje się w posiadaniu matki i dzieci jej z pierwszego i drugiego małżeństwa oraz drugiego jej męża-prymaka, to wszystkie te osoby mają równe prawa do rzeczonej gospodarki. 15.XII.1937 (C. I. 3561/36 S. N.).

Województwa. Rozp. Rady Ministrów z d. 28.III.1938 (Dz. Ust. 22 poz. 199) w sprawie wykonania ustawy z d. 12.VI. 1937 r. *o zmianie granic: województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego.*

Wspólnot gruntowych uporządkowanie — ustawa z d. 4. V.1938 r. poz. 290 (wspólna własność zbiorowa włościan, gromad, gmin) *obejmuje i rozporządzanie się gruntami wspólnymi* (art. 56 i nast.).

Wywłaszczenie na cele kolejowe. Ustawa z d. 15.I.1938 (Dz. Ust. 6 poz. 34. Zmiana ust. 2 art. 2, który otrzymuje brzmienie:

Prawo wywłaszczenia na cele kolejowe *służy* również *przedsiębiorcy, który uzyskał pozwolenie na budowę kolei użytku prywatnego o silniku mechanicznym, jeżeli minister* komunikacji *uzna,* że budowa projektowanej kolei lub istnienie wybudowanej już kolei są *wskazane ze względu na wyższą użyteczność.*

Wywłaszczenie. (art. 5 prawa z dn. 24 września 1934 r. *o postępowaniu wywłaszczeniowym* — Dz. Ust. poz. 776).

Ustalenie wysokości odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość w postępowaniu wywłaszczeniowym na obszarach, na których przed wprowadzeniem K. P. C. miały zastosowanie przepisy u. p. c. z 1864 r., powinno być dokonywane *w trybie* utrzymanych w mocy *art. 566 — 570 u. p. c.,* regulujących postępowanie incydentalne, z zachowaniem zastrzeżeń, przewidzianych w art. XVII § 1 przep. wprow. K. P. C. Okoliczność, że wywłaszczony zgłosił swój wniosek o ustalenie odszkodowania w *postaci pozwu,* sama przez się *nie uzasadnia uchylenia* się sądu od merytorycznego rozpoznania istoty żądania w granicach przepisów wywłaszczeniowych. 26.V. 1937 r. C. I. 2323/36.

Zagranica — patrz obrót pieniężny z zagranicą oraz obrót zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

Zagraniczne środki płatnicze — dekret Pta Rtej z d. 3.X. 1938 o *zmianie* dekretu Pta Rtej z d. 26 kwietnia 1936 r. *w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi* (Dz. Ust. 76 poz. 528) a mianowicie: dodatek art. 7a: *„Sprowadzenie do kraju z zagranicy bez zezwolenia środków płatniczych* w zakresie ustalanym rozporządzeniem Ministra Skarbu *jest zabronione*".

Zagraniczne środki płatnicze.

Dekret Pta Rtej z d. 6 listopada 1938 r. — o zmianie dekretu z dnia 26 kwietnia 1936 r. Dz. Ust. 32 poz. 249) zmienionego dekretami Pta Rtej z d. 29 sierpn. 1936 r. (Dz. Ust. 67 poz. 488 i z d. 3 paźdz. 1938 r. (Dz. Ust. 76 poz. 528) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. Ust. 85 poz. 571). (Jednolity tekst powyższego zasadniczego dekretu ze wszystkimi zmianami podany pozostał przy obwieszczeniu Ministra Skarbu z d. 7 listopa 1938 r. (Dz. Ust. 86 poz. 584).

Art. 1 Ust. (2) otrzymuje brzmienie następujące:

„Przez wyrażenie „handel zagranicznymi środkami płatniczymi" rozumie się zawieranie lub wykonywanie wszelkich umów, w których wyniku ma nastąpić lub następuje przeniesienie własności lub posiadanie zagranicznych środków płatniczych".

Art. 1 (ust. 6) nowy: „Zawarty w dekrecie niniejszym oraz w wydanych na jego podstawie rozporz. wykonawczych zakaz przekazywania, wysyłania i wywozu zagranicę lub sprowadzania z zagranicy stosuje się do wolnego obszaru celnego analogicznie jak do terytorium zagranicznego.

Art. 3 (ust. 2) otrzymuje brzmienie nast.: „Komisja Dewizowa rozstrzyga ostatecznie *według swobodnego uznania bez* obowiązku *uzasadnienia* swych decyzyj. Decyzje Komisji mogą być bądź *ogólne,* bądź też dotyczyć *poszczególnych spraw.* Decyzje ogólne K. D. wydaje w formie zarządzeń, ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu. K. D. może żądać dopełnienia określonych warunków".

Art. 5 (ust. (1) otrzymuje brzmienie: „Handel zagr. środkami płatniczymi, jeżeli jedną ze stron nie jest Bank Polski lub przedsiębiorstwo bankowe, które uzyskało od Ministra Skarbu odpowiednie uprawnienie (dewizowe) jest bez zezwolenia zabroniony.

Art. 6: „(1) Handel złotem, sprowadzanie go zagranicy i wywóz za granicę, jak również stawianie go do dyspozycji cudzoziemców są bez zezwolenia zabronione. Przez wyrażenie „handel złotem" rozumie się zawieranie lub wykonywanie wszelkich umów, w których wyniku ma nastąpić lub następuje przeniesienie własności lub posiadanie złota.

(2) Przepis ustępu, poprzedzającego stosuje się do złota w monetach, zarówno stanowiących w jakimkolwiek kraju ustawowy środek płatniczy (art. 1) jak i nie mających nigdzie obiegu ustawowego, tudzień w sztabach, w postaci odlewów i przedmiotów, nie posiadających znamion gotowego do użytku wyrobu, oraz w stanie nieprzerobionym we wszelkiej postaci.

(3) Wysyłanie i wywóz za granicę złota w stanie przerobionym we wszelkiej postaci, platyny w postaci zarówno przerobionej jak i nie przerobionej oraz kamieni szlachetnych i innych klejnotów. Są bez zezwolenia zabronione w zakresie ustalonym rozporządzeniem Ministra Skarbu".

Art. 8 otrzymuje brzmienie:

(1) Wszelkiego rodzaju przekazywanie, wysyłanie i wywóz za granicę środków płatniczych, bez względu na walutę, na jaką one opiewają, są bez zezwolenia zabronione.

(2) stawianie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju do dyspozycji cudzoziemców wszelkiego rodzaju środków płatniczych, w szczególności zaś *dokonywania* z polecenia lub *na rzecz cudzoziemców przekazów, przelewów, wpłat i wypłat jest bez zezwolenia zabronione,* jak również *udzielanie pełnomocnictw do odbioru lub dysponowania.*

(3) przelew wierzytelności, należnej cudzoziemcomi od osoby fizycznej lub prawnej, mającej miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju jak również wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela-cudzoziemca wobec dłużnika, mającego miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju są bez zezwolenia zabronione.

(4) dto *dysponowanie posiadanymi za granicą środkami płatniczymi i majątkiem,* posiadanymi przez krajowca oraz *nieruchomościami bez względu na to, czy następuje w kraju, czy też za granicą. Nie jest dysponowaniem* przyjęcia należnego świadczenia, jeżeli przedmiot tego świadczenia zostaje sprowadzony do kraju.

(5) dto *wysyłanie i wywóz za granicę papierów procentowych i dywidendowych, kuponów, książeczek oszczędnościowych i wkładowych.*

(6) dto stawianie do dyspozycji tychże, jak również wykonywanie dyspozycji cudzoziemców.

(7) dto *wysyłanie pocztą.*

Art. 10 otrzymuje brzmienie:

(1) Osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju są obowiązane:

a) *zgłosić oraz zaofiarować do skupu* bądź zlecić do sprzedaży lub inkasa instytucjom, które wskażą rozporządzenia wykonawcze, *posiadane za granicą środki płatnicze i złoto* (art. 6 ust. 2), zagraniczne i krajowe, opiewające na walutę zagraniczną *papiery procentowe i dywidendowe* oraz *kupony* od takich papierów, *należności od zagranicy z wszelkich tytułów,* posiadane za granicą *nieruchomości* jak również wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe;

b) udowodnić wobec instytucji, które wskaże rozporządzenie wykonawcze, dopełnienie powyższych obowiązków.

Art. 13 otrzymuje brzmienie:

(1) Dla wszelkich banknotów zagranicznych lub dewiz, notowane w cedule urzędowej Giełdy Pieniężnej w Warszawie (dla pieniędzy zagranicznych — kursy podawane w rubryce ceduły „Bilety bankowe", dla dewiz zaś — kursy w rubryce „Czeki i wypłaty"). W razie braku notowań w cedule urzędowej Giełdy Pieniężnej w Warszawie obowiązuje kurs zagranicznych środków płatniczych ustalany i ogłaszany przez Bank Polski w dziale urzędowym Monitora Polskiego.

(2) Do obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych, których kursy nie są ogłoszone ani w urzędowej cedule giełdowej ani przez Bank Polski, mogą być stosowane kursy zagraniczne.

Zagranicą posiadane mienie — Zgłoszenie tego mienia i zaofiarowanie do skupu jak również i *należności od zagranicy* — rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 7 listopada 1938 r. (Dz. Ust. 86 poz. 583).

Osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, są obowiązane zgłosić Bankowi Polskiemu w ciągu dni 30 od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego posiadane za granicą zagraniczne pieniądze, złoto, papiery procentowe i dywidendowe zarówno zagraniczne jak i krajowe, opiewające na walutę zagraniczną, kupony od takich papierów, należności od zagranicy z wszelkich tytułów (z tytułu rachunków w instytucjach kredytowych, udzielonych kredytów, umów o ubezpieczenie, rent i świadczeń okresowych i t. p.), bez względu na to, czy dowód należności znajduje się w kraju czy za granicą, posiadane za granicą nieruchomości oraz wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe (udziały w przedsiębiorstwach i t. p.) (§: 1).

§: 2 zawiera co w zgłoszeniu podać należy.

Obowiązek, przewidziany w §: 1 stosuje się do osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, jeżeli łączna wartość posiadanego przez nie mienia, podlegającego zgłoszeniu w myśl §: 1, przekroczą równowartość 5.000 złotych. Posiadane za granicą nieruchomości podlegają zgłoszeniu bez względu na ich wartość, wartość tych nieruchomości należy jednak uwzględniać zawsze przy ustaleniu łącznej wartości, powyżej której istnieje obowiązek zgłoszenia.

Obowiązek, przewidziany w §: 1 nie dotyczy należności już zgłoszonych na podstawie dekretu Pta Rtej z d. 7 maja 1936 r. w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i Wolnym Miastem Gdańskiem (Dz. Ust. poz. 279) (§: 3).

Jednocześnie ze zgłoszeniem należy zaofiarować Bankowi Polskiemu do skupu zagraniczne pieniądze i złoto oraz zlecić Bankowi Polskiemu na jego żądanie posiadane za granicą papiery procentowe i dywidendowe do sprzedaży, a wszelkie inne należności do inkasa. (§: 4).

Zakony. (Can. 676 Cod. J. C.). Zarejestrowanie przez władze świeckie *zakonu* będącego *osobą prawa kanonicznego,* powoduje *powstanie nowej osoby prawnej tylko wtedy,* jeżeli zarejestrowanie dotyczy zupełnie innego zakresu interesów, praw i obowiązków. Jeżeli zakon taki obejmuje ten sam zakres, co zarejestrowane stowarzyszenie, to ta osoba prawna podlega formalnym przepisom prawa świeckiego, czerpie jednak egzystencję z prawa kanonicznego, i stosunki, zwłaszcza pod względem ustanowienia organów, normowane być mogą ze skutkiem prawnym wyłącznie według prawa kanonicznego. 10.XII. 1937 r. (C. III. 1603/36).

Zaofiarowanie. Art. 404 K. P. C. Istota art. 404 K. P. C. wymaga, by usprawiedliwienie spóźnionego zaofiarowania nowego dowodu było wskazane sądowi 2 instancji przed wydaniem przez niego wyroku, ażeby sąd ten miał możność na podstawie okoliczności sprawy ustalić, czy zachodzi w przypadku przyczyna, usprawiedliwiająca spóźnione *zaofiarowanie* dowodu.

Zastawnicze zakłady — rozp. z d. 9.V.1938 (łDz. Ust. 41 poz. 337 i 338).

Ziemie odzyskane w paźdz. i listopadzie r. 1938 — dekret Pta Rtej z d. 22 listopada 1938 — (Dz. Ust. 91 poz. 628) — o rozciągnięcie mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na ziemie odzyskane.

Złote w złocie. § 1115 K. C. i rozp. Prez. R. P. z 27.IV.1924 r. o wierzytelnościach *w walutach obcych i złotych w złocie* (Dz. Ust., poz. 385). 1. *Kwota pieniężna wierzytelności, podana w księdze wieczystej* przy wpisie hipoteki, stanowi najwyższą granicę odpowiedzialności, chociażby przy wpisie powołano się na zezwolenie na wpis, z którego wynikałaby dalsza odpowiedzialność. Przy wpisie hipoteki w złotych i powołaniu się na zezwolenie na wpis, dotyczące złotych w złocie, odpowiedzialność rzeczowa obejmuje tylko hipotekę w złotych. 2. *Możność wpisania w księdze wieczystej obciążenia w złotych w złocie* nie wypływa z § 1115 k. c.; podstawę prawną takiego wpisu stanowiło w czasie swojej mocy obowiązującej rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczonych (Dz. Ust. nr. 36, poz. 385). 6.XII.1937 r. (C. II. 412/36).

WALNE ZGROMADZENIA IZB NOTARIALNYCH

Przedstawiamy po kolei sprawozdania z tegorocznych zwyczajnych Walnych Zgromadzeń wszystkich Izb Notarialnych — na podstawie protokółów urzędowych (z wyjątkiem Izby Poznańskiej, co do której dajemy sprawozdanie autorskie, uzgodnione zresztą z Radą Notarialną w Poznaniu, oraz z wyjątkiem Izby Lwowskiej, co do której opieramy się na danych sumarycznych).

IZBA NOTARIALNA—WARSZAWA

VII Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Izby Notarialnej w Warszawie odbyło się w dniu 21 maja 1939 roku w sali Sądu Okręgowego w Warszawie.

Zgromadzenie otworzył o godz. 10-ej min. 40 Prezes Rady Notarialnej P. *Zygmunt Hübner*, który przede wszystkim wezwał zebranych do uczczenia przez powstanie pamięci Zmarłych w roku sprawozdawczym Notariuszów — Członków Izby: ś. p. *Łukaszewicza Antoniego* i ś. p. *Lubowickiego Jana*.

Z kolei P. Prezes Rady zagaił Zgromadzenie w następujących słowach:

Wysoka Izbo! Dzisiejsze Walne Zgromadzenie Izby pod względem merytorycznym nie odbiega od poprzednich naszych Zgromadzeń. Zebraliśmy się jak co roku, by zarówno z obowiązku ustawowego jak też w interesie własnego zawodu ocenić prace Rady w okresie sprawozdawczym, zrównoważyć nasze wydatki z dochodami, uzupełnić skład naszych władz korporacyjnych, zbilansować wreszcie zyski i straty naszego zawodu w zależności od więcej lub mniej pomyślnego ustawodawstwa czy też od więcej lub mniej przychylnego ustosunkowania się do notariatu naszych władz oficjalnych.

Nie chcę przez to powiedzieć, że Walne Zgromadzenia z biegiem czasu przestają nas interesować, stając się czczą formalnością — przeciwnie, stanowią one i stanowić będą zawsze najważniejszy czynnik naszego życia zbiorowego i źródło rozwoju korporacji a jednocześnie nie są one pozbawione pierwiastków sentymentu koleżeńskiego, stając się naszym dorocznym świętem.

Ale zdajemy sobie sprawę z tego, że chwila, którą przeżywamy, oddala nas od naszych codziennych spraw, od naszych zainteresowań zawodowych. Jest coś wyższego, coś niepomiernie doniośljejszego, coś co wywiera przemożny wpływ na nasz stan duchowy — to troska o przyszłość Narodu, troska o całość Rzeczypospolitej.

Jestem najmocniej przekonany, że Izba Notarialna w Warszawie, która niejednokrotnie dawała i daje nieustannie dowody swego głębokiego zrozumienia dla potrzeb Państwa, w tych ciężkich chwilach próby da z siebie wszystko co może wpłynąć na postawę Narodu i jego gotowość bojową, a gdy zajdzie tego potrzeba nie zawaha się przed największą ofiarą mienia i krwi.

Zawołaniem całego patriotycznego społeczeństwa: „silni, zwarci, gotowi" — otwieram dzisiejsze zwyczajne Walne Zgromadzenie Izby.

Burzą manifestacyjnych oklasków Izba przyłączyła się do tych słów.

W dalszym ciągu P. Prezes Rady wezwał zebranych do wyboru Przewodniczącego Zgromadzenia, proponując na Przewodniczącego P. Not. *Antoniego Boguckiego*, co Zgromadzenie przyjęło przez aklamację.

P. Not. *Bogucki* (Sosnowiec) wybór przyjął i zaprosił na Wiceprzewodniczącego P. Not. *Stefana Zielińskiego* (Płock), a na asesorów — P.P. Not.: *Edmunda Płoskiego* (Maków Mazow.), *Kazimierza Rossmanna* (Siemiatycze), *Edwarda Achenbacha* (Łódź) i *Bolesława Zembrzuskiego* (Warszawa) oraz do prowadzenia protokółu obrad P. As. Not. *Wiktora Łukaszewskiego* (Warszawa) i P. Apl. Not. *Romana Łukaszewskiego* (Warszawa).

Następnie Przewodniczący stwierdził, że zgodnie z art. 29 § 1 Prawa o Notariacie Walne Zgromadzenie jest prawomocne i zdolne do powzięcia uchwał objętych porządkiem dziennym, po czym przystąpił do wykonania poszczególnych punktów porządku dziennego.

Sprawozdanie ogólne z działalności Rady Notarialnej za czas od dnia 1 kwietnia 1938 roku złożył Prezes Rady Notarialnej P. *Zygmunt Hübner*, który powołał się na rozesłane wszystkim Członkom Izby w początku maja roku bieżącego drukowane Sprawozdanie.

Zgromadzeni jednomyślnie stwierdzili, że zapoznali się z tym Sprawozdaniem, wobec czego uznają je za odczytane.

Następnie P. Prezes Rady w uzupełnieniu sprawozdania drukowanego omówił najważniejsze kwestie i sprawy z okresu sprawozdawczego.

W związku z ustawą z dnia 28 kwietnia 1938 r. o zmniejszeniu opłat alienacyjnych od drobnych sprzedaży, zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 1938 r., zmniejszające wynagrodzenie notariuszów od tychże czyn-

ności. Starania Rady Notarialnej o nieobniżanie wynagrodzenia notariuszów nie dały spodziewanych wyników.

Mimo zabiegów Rady o niezwiększanie liczby stanowisk notariuszów w Okręgu Izby, liczba ta wzrosła o dalsze trzy stanowiska.

Zawodowość notariatu na terenie ziem środkowych i wschodnich, a tym samym na terenie Izby Warszawskiej nie rokuje szybkiej poprawy. Szczególną uwagę zwrócił P. Prezes Rady na uchwałę Kolegium Administracyjnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie wpisu na listę asesorów sędziego — bez uprzedniej aplikacji i egzaminu notarialnego, zapowiadając wniesienie odwołania od tej uchwały.

Rewizje kancelarii notarialnych przez lustratorów wykazały ogólną poprawę w ujmowaniu czynności notarialnych zarówno pod względem formalnym, jak i pod względem merytorycznym. P. Prezes Rady wyraził lustratorom podziękowanie za ich bezinteresowną pracę.

Dał się również stwierdzić wzrost powagi Notariatu wśród zawodów prawniczych. Z powszechnym uznaniem spotykają się czasopisma Notariatu: „Przegląd Notarialny“ i „Kwartalnik Prawa Prywatnego“.

Subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Izbie dała lepsze niż się spodziewano wyniki. Liczono na 400.000 zł., zaś według posiadanych obecnie niedostatecznych danych, Notariusze Izby Warszawskiej subskrybowali Pożyczkę na 449.300 złotych (por. str. 4 — *Red.).*

Na zakończenie swego przemówienia P. Prezes Rady wyraził podziękowanie ustępującym: Wiceprezesowi Rady P. Dr. *Stanisławowi Jurkiewiczowi* i Członkom Rady: *Marcelemu Bacciarellemu, Adamowi Sleszyńskiemu* i *Władysławowi Tarnowskiemu* oraz delegatom i innym współpracownikom Rady.

S p r a w o z d a n i e r a c h u n k o w e Rady Notarialnej za czas od dnia 1 kwietnia 1938 r. do dnia 31 marca 1939 roku, stanowiące część rozesłanego Sprawozdania w druku, złożył zebranym Członek Rady — Skarbnik P. Not. *Władysław Tarnowski,* uzupełniając je krótkimi wyjaśnieniami.

Następnie odczytane zostało sprawozdanie Komisji Rewizyjnej stwierdzające: 1. zgodność zapisów w księgach Rady Notarialnej z odnoszącymi się do nich rachunkami i należyte ich usprawiedliwienie dowodami kasowymi oraz 2. dokonywanie wydatków zgodnie z preliminarzem budżetowym Izby, — i zawierające wniosek Komisji o zatwierdzenie przedstawionego przez Radę Notarialną sprawozdania rachunkowego.

W dyskusji nad sprawozdaniem Rady zabrał głos P. Not. *Szymon Tułecki* (Łódź), podkreślając, że mimo uchwalenia przymusowego przyjmowania aplikantów, ilość ich jest wciąż niedostateczna. Przyczyny takiego stanu rzeczy mówca widzi: w słabym zainteresowaniu się notariuszów tą sprawą, niedostatecznym niejednokrotnie wynagradzaniem aplikantów oraz pozostawieniu w wielu wypadkch ich szkolenia praktycznego nieprawnikom. Następnie P. Not. *Tułecki* wypowiedział się przeciwko dalszemu wpisywaniu na listę zastępców praktyków-nieprawników. Wreszcie P. Not. *Tułecki* na prośbę przedstawiciela Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Warszawie odczytał w celu przedstawienia Izbie do przejęcia dezyderaty tegoż Zrzeszenia następującej treści:

Prosimy, by Wysoka Izba zechciała dać wyraz czy uznaje za słuszne i zleca Radzie Notarialnej w Warszawie:

1. że z uwagi na naczelne założenia ustrojowe Prawa o Notariacie i na dostateczną ilość asesorów i zastępców notariuszów, dalsze wpisy na listę zastępców notariuszów z art. 131 Pr. o Not. względnie przedstawienia kandydatów do wpisu na tę listę nie mogą mieć miejsca;

2. że pisemne wnioski organizacji asesorów i aplikantów notarialnych przedstawiane do rozpatrzenia Radzie Notarialnej, winny być z reguły rozpatrywane na posiedzeniach Rady i znajdować wyraz w jej formalnych uchwałach;

3. że zasada obecności przedstawicieli organizacji asesorów i aplikantów notarialnych w Warszawie na posiedzeniach Rady mieści się w ramach obowiązującego prawa, — i zleca Radzie zrealizowanie tej zasady.

Powyższe dezyderaty uzasadnił w dłuższym przemówieniu P. As. Not. *Stanisław Artymiński.*

Po dyskusji nad sprawozdaniem ogólnym i rachunkowym Walne Zgromadzenie na wniosek Przewodniczącego jednomyślnie postanowiło:

1. przyjąć sprawozdanie ogólne z działalności Rady Notarialnej w Warszawie za okres ubiegłego roku oraz zatwierdzić zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej zamknięcie rachunkowe za czas od dnia 1 kwietnia 1938 roku do dnia 31 marca 1939 r.;

2. udzielić Radzie Notarialnej absolutorium z czynności dokonanych w roku sprawozdawczym 1938/39.

Z kolei Przewodniczący odzielił głosu Skarbnikowi Rady P. Not. *Władysławowi Tarnowskiemu,* który zreferował p r e l i m i n a r z b u d ż e t o w y Izby na rok 1939/40 oraz ogłoszone w drukowanym Sprawozdaniu (str. 45/46) wnioski budżetowe, jak

również wniosek dodatkowy złożony na piśmie Przewodniczącemu Zgromadzenia.

Po dyskusji na wniosek Przewodniczącego wnioski Rady Notarialnej zostały jednomyślnie uchwalone w brzmieniu następującym:

1. składki członkowskie ustanawia się na rok 1939/40 w wysokości dotychczasowej;

2. Walne Zgromadzenie upoważnia Radę do przenoszenia niewyczerpanych funduszów budżetonych z jednych pozycji na inne;

3. Walne Zgromadzenie upoważnia Radę do dysponowania kwotą, figurującą w aktywach jako fundusz rezerwowy, na wypadek gdyby wydatki w granicach przewidzianych budżetem nie mogły być pokryte z normalnych składek członkowskich;

4. wykazaną w zestawieniu wpływów i wydatków na dzień 31 marca 1939 r. w aktywach kwotę złotych 12.097.55 Walne Zgromadzenie pozostawia na rachunku bieżącym do dyspozycji Rady.

W dalszym toku obrad Prezes Rady Notarialnej P. *Zygmunt Hübner* omówił historię powstania projektu ufundowania przez Izbę samolotu sanitarnego, odczytał w tej sprawie pismo Zarządu Głównego L. O. P. P. i odpowiedź Rady Notarialnej (por. str. 5 — *Red.*) oraz przedstawił Zgromadzeniu do uchwalenia następujące wnioski Rady Notarialnej:

1. Walne Zgromadzenie uchwala, aby na ufundowanie samolotu sanitarnego dla Armii Członkowie Izby wpłacali co miesiąc, poczynając od 1 października r. b. 1,5% czystego dochodu za miesiąc poprzedni, obliczonego na podstawie księgi przychodów i rozchodów (a zatem bez potrącenia podatku dochodowego) aż do czasu zebrania w ten sposób potrzebnej na ten cel sumy 75.000 zł.;

2. Walne Zgromadzenie upoważnia Radę, aby w razie potrzeby pokryła z rozporządzalnych funduszów do wysokości 10.000 zł. ewentualny niedobór, jaki by mógł się okazać w razie, gdyby zbiórka na samolot sanitarny dla Armii nie przyniosła we właściwym czasie pełnej potrzebnej na ten cel sumy 75.000 zł.

Wnioski powyższe Zgromadzenie uchwaliło bez dyskusji przez aklamację — przy hucznych manifestacyjnych oklaskach.

Z kolei Walne Zgromadzenie przystąpiło do wyborów w miejsce ustępujących z Rady Notarialnej według starszeństwa mandatów — P.P. Not.: Wiceprezesa Dra *St. Jurkiewicza* oraz Członków Rady: *Marcelego Bacciarellego, Adama Sleszyńskiego* i *Władysława Tarnowskiego.* Przewodniczący zaproponował wybór wskazanych przez Radę następujących kandydatów: *Piotra Eydziatt-Zubowicza, Romana Jelnickiego, Zygmunta Skibniewskiego* i *Stefana Zielińskiego.*

Przewodniczący zarządził tajne głosowanie. Na skrutatorów zostali powołani P. P. Not.: *Tadeusz Czermiński* i *Stosław Raczyński* oraz P. As. Not. *Stanisław Artymiński.*

Po obliczeniu głosów Przewodniczący odczytał protokół skrutatorów, według którego Walne Zgromadzenie wybrało do Rady Notarialnej w kolejności uzyskanych głosów P.P. Not.:

Piotra Eydziatt - Zubowicza (Warszawa), *Romana Jelnickiego* (Warszawa), *Stefana Zielińskiego* (Płock), *Zygmunta Skibniewskiego* (Żyrardów).

Na propozycję P. Prezesa Rady zostali wybrani przez aklamację do Komisji Rewizyjnej dotychczasowi Członkowie Komisji — P.P. Not.: *Witold Raczkiewicz* i *Zygmunt Neumann*, a nadto P. Not. *Zygmunt Nowicki* na miejsce wybranego do Rady P. Not. *Romana Jelnickiego.*

Na zakończenie sprawę wysokości zapomóg pośmiertnych zreferował Skarbnik Rady P. Not. *Tarnowski* i w imieniu Rady Notarialnej zgłosił wniosek następujący:

1. W każdym wypadku śmierci lub utraty stanowiska z powodu niezdolności do pracy jednego z członków Izby wszyscy pozostali członkowie izby obowiązani będą w r. 1939/40 wpłacać składkę na fundusz zapomogowy w wysokości miesięcznej składki członkowskiej.

2. Zapomogi będą w r. 1939/40 wypłacane w jednakowej wysokości 5.000 zł. w każdym wypadku śmierci lub utraty stanowiska z powodu niezdolności do pracy, niezależnie od wysokości sumy zebranej każdorazowo w sposób wskazany w p. 1.

3. Jeśli ogólna suma wypłaconych zapomóg przewyższy sumę składek, jaką członkowie Izby obowiązani będą wpłacić na podstawie p. 1, niedobór będzie pokryty z osiągniętych oszczędności budżetowych, gdyby zaś stan rachunków na to nie pozwalat, pokrycie to winno nastąpić z rezerwy funduszu zapomogowego.

4. Od składek na fundusz zapomogowy nie będą zwolnieni notariusze, mający prawa emerytalne, i wszyscy członkowie Izby korzystać będą z tego funduszu na prawach jednakowych.

Przewodniczący zarządził głosowanie, w którego wyniku wniosek Rady został jednomyślnie w powyższym brzmieniu uchwalony.

Wobec niezgłoszenia wniosków przez członków Izby w trybie art. 28 p. 6 Prawa o Notariacie na tym porządek dzienny został wyczerpany i Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godzinie 12 min. 50.

IZBA NOTARIALNA — POZNAŃ

Doroczne Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Poznaniu, odbyło się dnia 21 maja 1939 r. w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Zgromadzenie otworzył Prezes Rady Notarialnej P. Dr *Witold Jeszke,* witając na wstępie przybyłych na Zgromadzenie P. Prezesa Sądu Apelacyjnego Prof. Dra *Bronisława Stelmachowskiego* i P. Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu *Mariana Kornickiego* i wśród oklasków Zgromadzenia wyrażając Im podziękowanie za przybycie, co stanowi widomy dowód życzliwości, z jaką przedstawiciele sądowych władz nadzorczych odnoszą się do notariatu.

Następnie w obszernym przemówieniu P. Prezes Dr *Jeszke* przedstawił całokształt zagadnień interesujących notariat Ziem Zachodnich.

Mówca podkreślił wysoki poziom ofiarności na cele społeczne, jaką odznacza się ogół notariuszów, czego nowy dowód widzimy w doskonałym wyniku subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, przy czym wszyscy notariusze spełnili swój obowiązek, a bardzo wielu subskrybowało Pożyczkę w wysokości znacznie przekraczającej wyznaczone normy, tak że notariusze z terenu Izby Poznańskiej subskrybowali ogółem około 270.000 złotych, wysuwając się w ten sposób na drugie miejsce wśród Izb Notarialnych Polski.

W dalszym ciągu P. Prezes Rady wezwał notariuszów, by nadal nie ustawali w ofiarnej pracy dla Państwa, by byli na swych terenach przodownikami w pracy społecznej, oraz podkreślił konieczność stałej pracy notariuszów nad uzupełnianiem wykształcenia prawniczego.

Przechodząc do centralnych zagadnień polskiego Notariatu, P. Prezes Rady omówił duże znaczenie wydawnictw prawniczych Notariatu i wykazał celowość i pożyteczność prac podjętych na tym odcinku przez zjednoczony polski Notariat.

W dalszym ciągu swego przemówienia P. Prezes Rady Notarialnej podkreślił niepokojący objaw stałego spadku dochodowości notariatu, przy ciągłym obniżaniu się liczby czynności i wystąpił z apelem, by wreszcie ustało niepokojenie notariatu przez zbyt częste mnożenie liczby stanowisk notariuszów, co w obecnych warunkach nie jest uzasadnione względami racjonalnymi.

Następnie P. Prezes Rady zapowiedział, że Rada jak dotąd będzie i nadal walczyć z wszelkimi objawami nielojalnej konkurencji wśród kolegów.

Omawiając sprawę dopływu młodych prawników do notariatu, P. Prezes Rady zaznaczył, że czynniki miarodajne dały wyraz uznaniu zasady zawodowości notariatu, mianując na terenie apelacji poznańskiej w roku sprawozdawczym dwóch asesorów na stanowiska notariuszów i jakkolwiek wciąż zachodzą zbyt częste odchylenia od zasady zawodowości notariatu, można i należy zachęcać młodych prawników, by wstępowali na aplikację notarialną.

Następnie P. Prezes Rady poświęcił kilka słów wspomnieniu pamięci Zmarłych na terenie Izby trzech Notariuszów, a Walne Zgromadzenie uczciło Ich pamięć przez powstanie. Zmarli mianowicie w roku sprawozdawczym ś. p. Notariusze: *Karol Russocki* w Warcie, *Edward Jackowski* w Gdyni i *Bolesław Zawadzki* w Kaliszu.

Gorące podziękowanie wyraził P. Prezes Rady ustępującym z Rady wobec upływu kadencji P. P. Notariuszom: *Chmielewskiemu, Rosadzie* (Poznań) i *Zakrzewskiemu* (Toruń).

Na zakończenie mówca podał zebranym kilka cennych wskazówek, odnoszących się do praktyki zawodowej.

Z kolei zabrał głos P. Prezes Sądu Apelacyjnego Prof. Dr *Stelmachowski* i podniósł znaczenie, jakie ma dla Państwa i społeczeństwa praca notariusza. Notariusz powinien być sędzią prewencyjnym dla stron, a równocześnie musi reprezentować interesy Państwa, a nadto w małych środowiskach musi stanowić ośrodek kultury polskiej i musi brać czynny udział w życiu miejscowego społeczeństwa. P. Prezes Sądu Apelacyjnego wezwał wszystkich notariuszów, by te trudne i odpowiedzialne zadania wypełniali godnie i z należytą powagą.

W dalszej części swego przemówienia podkreślił P. Prezes, że stopniowo następuje realizacja zasad polskiego Prawa o Notariacie, które wytrzymało próbę życia.

Zasadnicze znaczenie dla notariatu posiada sprawa dopływu młodych prawników, a dopływ ten jest na razie na terenie apelacji poznańskiej zbyt nikły. P. Prezes przewiduje wzmożenie napływu kandydatów na aplikację notarialną w związku ze skontyngentowaniem aplikacji sądowej i wezwał ogół notariuszów do życzliwego przyjęcia młodych prawników, którzy zechcą poświęcić się pracy w notariacie.

Omawiając kwestię mnożenia stanowisk notariuszów, P. Prezes Sądu Apelacyjnego zaznaczył, że jest zwolennikiem racjonalnego rozwiązywania tej sprawy: notariat musi pracować w atmosferze spokoju, a kryterium tworzenia nowych stanowisk winien stanowić interes społeczny, gdyby dotychczasowi notariusze nie byli w stanie obsłużyć klienteli na swoim terenie. Odchylenia od tej zasady uważa

P. Prezes za niepożądane i możliwe tylko w nielicznych, naprawdę wyjątkowych wypadkach.

Jako pewne rozwiązanie i zagwarantowanie zawodowości notariatu, proponuje P. Prezes procentowe ustalenie liczby notariuszów nie zawodowych.

Wreszcie wspomniał P. Prezes, że na podstawie upoważnienia Ministerstwa Sprawiedliwości ma zamiar wydać instrukcję, która by regulowała całokształt zagadnień notarialnych na terenie apelacji poznańskiej, a ewentl. później na terenie całego Państwa i wezwał notariuszów, by przedstawiali swoje uwagi i wnioski w tej sprawie.

W końcu zwrócił się P. Prezes do ogółu notariuszów z apelem, by stale pracowali nad pogłębianiem swego przygotowania prawniczego, tym bardziej, że nowe polskie kodyfikacje, a zwłaszcza przyszłe prawo rzeczowe będzie wymagało od notariuszów gruntownego przemyślenia i opanowania.

Wśród hucznych oklasków zebranych, P. Prezes Sądu Apelacyjnego zakończył swe głębokie przemówienie życzeniami, by i nadal harmonijnie rozwijała się dotychczasowa współpraca sądownictwa i notariatu.

Następnie wygłosił przemówienie P. *J. Sokołowski*, aplikant not., wiceprezes Zrzeszenia Aplikantów Adw. i Not. w Poznaniu. Mówca przedstawił organizację i cele Związku Zrzeszeń Młodych Prawników R. P. i podkreślił, że całe młode prawnictwo polskie uznaje notariat za osobny zawód prawniczy.

W dalszym wykonaniu porządku dziennego Walne Zgromadzenie na wniosek P. Not. *Sommera* wybrało jednogłośnie przez aklamację Prezydium w następującym składzie: Przewodniczący — P. Dr *Witold Jeszke*, Prezes Rady Notarialnej, Wiceprzewodniczący — P. Not. Dr *Jan Sławski* (Poznań), Asesorzy — P.P. Not.: *Bohosiewicz* (Kościan), *Łuński* (Włocławek), Dr *Nowosielski* (Poznań) i *Kliszczyński* (Międzychód), Sekeretarze: P. Not. Dr *Kostórkiewicz* (Nowy Tomyśl) i P. As. Not. *Brzeski* (Poznań).

Po referacie Skarbnika Rady Notarialnej P. Not. *Rosady* i po odczytaniu sprawozdania przez Sekretarza Rady P. Not. Dra *Korczyńskiego* — Walne Zgromadzenie zatwierdziło przez aklamację sprawozdanie i zamknięcia rachunkowe i udzieliło Radzie Notarialnej absolutorium.

Sprawozdanie Kuratorium Funduszu Zapomogowego przedstawił P. Not. *Wyrzykowski*. Walne Zgromadzenie przyjęło to sprawozdanie przez aklamację, po czym uchwalono składki na rzecz Izby i Funduszu Pośmiertnego w dotychczasowej wysokości.

Następnie przystąpiono do wyborów i w tajnym głosowaniu kartkami wybrano do Rady Notarialnej — P. P. Not.:

Dra *Jana Sławskiego, Karola Jawornika* (Poznań) i *Stanisława Sobolewskiego* (Toruń).

Do Kuratorium Funduszu Zapomogowego wybrani zostali — P. P. Not.: Dr *Witold Prądzyński*, b. Prezes Rady, i *Stefan Rosada*, jako członkowie, oraz P. P. Not.: Dr *Zygmunt Nowosielski* i *Kazimierz Żuromski*, jako zastępcy.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano — P. P. Not.: *Czesława Chmielewskiego* i *Stefana Rosadę*, jako członków, i P. Not. *Kazimierza Żuromskiego*, jako zastępcę.

Wobec tego, że nie zgłoszono wniosków w trybie art. 28 l. 6 Prawa o Notariacie, Przewodniczący zamknął na tym Walne Zgromadzenie.

Dr T. K.

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Lwowskiej Izby Notarialnej odbyło się dnia 21 maja 1939 r. w sali Koła Literacko - Artystycznego we Lwowie przy ul. Akademickiej 13.

Zgromadzenie otworzył Prezes Rady Notarialnej P. *Kazimierz Sokol*, witając przybyłych Notariuszów oraz asesorów i aplikantów, po czym przedstawił działalność Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w roku 1938/1939 i współudział w niej Rady Notarialnej we Lwowie.

Walne Zgromadzenie przyjęło to przedstawienie do wiadomości.

Prezydium Zgromadzenia ukonstytuowało się, jak następuje: Przewodniczący — P. *Kazimierz Sokol*, Prezes Rady Notarialnej, Wiceprzewodniczący — P. *Eugeniusz Misky*, Wiceprezes Rady Notarialnej, Asesorzy — P. P. Not.: *Teofil Daszkiewicz* (Skole) i *Zenobiusz Kopystiański* (Lwów), Sekretarze—P.P. Not.: *Adolf Bednarowski* (Turka) i *Henryk Budziński* (Borszczów).

Po uznaniu protokółu zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia z dnia 29 maja 1938 r. za odczytany i przyjęty, P. Not. *E. Misky*, Wiceprezes Rady Notarialnej, odczytał sprawozdanie z czynności Rady za czas od 1 kwietnia 1938 r., z kolei zaś Członek Rady P. Not. *Jan Antoniewicz* przedstawił zamknięcie rachunków funduszu administracyjnego za czas od 1.IV.1938 r. do 31.III.1939 r. oraz prowizorium za czas od 1.IV.1939 r.

W dalszym ciągu sprawozdanie o budowie gmachu czynszowego, stanowiącego własność funduszu rentowego, oraz sprawozdanie z administracji Funduszów Rentowego i Zapomogowego — złożył Członek Kuratorium P. Not. Dr *Bolesław Trzos*.

Po wysłuchaniu powyższych sprawozdań oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej, które przedstawił P. Not. Dr *Ludwik Adam*, Walne Zgromadzenie udzieliło Radzie Notarialnej absolutorium.

Z kolei przystąpiono do wyborów. W miejsce ustępujących Członków Rady Notarialnej — P. P. Not.: *Jana Antoniewicza, Bronisława Kowalskiego*, Dra *Stanisława Szymonowicza* i Dra *Henryka Szymusika*, wybrani zostali — P. P. Not.:

Dr *Ludwik Adam* (Stryj), *Włodzimierz Korczyński* (Żółkwia), *Kazimierz Niementowski* (Skałat), *A. Aleksander Nitarski* (Przemyśl).

Do Kuratorium Funduszów Rentowego i Zapomogowego z ramienia Walnego Zgromadzenia wybrano — P. P. Not.: Dra *Adama Kirchnera* (Radziechów), *Bronisława Kowalskiego* (Dolina) i *Romana Łahodyńskiego* (Szczerzec). *)

Do Komisji Rewizyjnej wybrano — P. P. Not.: *Jana Moskwę* (Lwów) i *Tadeusza Nawrockiego* (Lwów), zaś jako zastępców — P. P. Not.: Dra *Leszka Kaliniewicza* (Brzeżany) i *Włodzimierza Tymcika* (Gródek Jagielloński).

Z kolei Członek Rady P. Not. *Jan Antoniewicz* przedstawił preliminarz budżetu na rok administracyjny 1939/40 z projektem ustalenia wysokości składki członkowskiej na potrzeby Izby.

Po dyskusji Walne Zgromadzenie powzięło następujące uchwały:

1) wkładkę członkowską za bieżący rok administracyjny ustala się dla wszystkich Członków Lwowskiej Izby Notarialnej począwszy od 1 czerwca b. r. w wysokości 1,9% od przychodu brutto plus 20 zł. miesięcznie zamiast dotychczasowych 18 zł.;

2) wkładkę do Funduszu Rentowego ustala się dla Członków tego Funduszu w wysokości 1,6% od przychodu brutto;

3) na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i Funduszu Obrony Morskiej uiszczać mają wszyscy Członkowie Izby Notarialnej przez przeciąg jednego roku do kasy Rady Notarialnej daninę w wysokości 1% od przychodu brutto w ratach miesięcznych z dołu, płatnych równocześnie ze świadczeniami Izbowymi.

Obowiązek składania tej daniny ustala się na czas od 1 sierpnia b. r. do 31 lipca roku przyszłego.

Podziału łącznej kwoty między oba wspomniane Fundusze dokona Rada Notarialna w porozumieniu z ich Komitetami.

Uchwałę w sprawie daniny Zgromadzenie przyjęło z jednomyślnym entuzjazmem.

Wobec niezgłoszenia wniosków w trybie art. 28 pkt. 6 pr. o not. Przewodniczący zamknął na tym Walne Zgromadzenie.

*) Ponadto Rada Notarialna we Lwowie w nowym składzie powołała ze swego ramienia do Kuratorium Funduszu Rentowego i Zapomogowego — P.P. Not.: Dra *Wawrzyńca Typrowicza*, b. Prezesa Rady, i Dra *Bolesława Trzosa*, b. Wiceprezesa Rady. Przewodniczącym Kuratorium jest z urzędu Prezes Rady Notarialnej P. *Kazimierz Sokol*.

IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

VI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Krakowskiej Izby Notarialnej odbyło się w dniu 21 maja 1939 r. w Krakowie, w sali Saskiej przy ul. św. Jana L. 6.

Walne Zgromadzenie zagaił o godz. 10-tej Prezes Rady Notarialnej P. Dr *Stanisław Stein*, witając obecnych notariuszów oraz przybyłych na Zgromadzenie asesorów i aplikantów notarialnych, po czym poświęcił słowa pamięci Zmarłym w ubiegłym roku administracyjnym Notariuszom: ś. p. *Józefowi Szeligiewiczowi* z Nowego Targu i ś. p. *Maurycemu Czekańskiemu* z Włoszczowy. Obecni pamięć Zmarłych uczcili przez powstanie.

Na wniosek P. Prezesa Rady wybrano przez aklamację na Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia P. Not. *Antoniego Bahra* (Nowy Sącz), na zastępcę Przewodniczącego — P. Not. *Stanisława Japę* (Niepołomice), na asesorów Zgromadzenia — P. P. Not.: *Lucjana Jaxa Maleszewskiego* (Kielce) i Dra *Witolda Michałowskiego* (Bochnia), na sekretarza Zgromadzenia — Sekretarza Rady Notarialnej P. As. Not. Dra *Jana Kielara* (Kraków).

Z kolei Przewodniczący oddał głos do sprawozdania Rady Notarialnej P. Prezesowi Rady Drowi *Stanisławowi Steinowi*, który nawiązując do uchwał ostatniego Walnego Zgromadzenia Notariuszów stwierdza, że w okręgu Izby Notarialnej w Krakowie nie został wprowadzony przymus przyjmowania aplikantów notarialnych, że jednakże Rada Notarialna, mając na uwadze dobro zawodu notarialnego, dokładała wszelkich starań, by zwiększyć napływ młodych prawników do notariatu. P. Prezes Rady stwierdził, że starania Rady, jeśli chodzi o Małopolskę, odniosły skutek, natomiast, jeśli idzie o okręg Sądu Okręgowego

w Kielcach, to w okręgu tym prawie że nie ma aplikantów notarialnych. Wobec tego P. Prezes Rady apelował do notariuszów okręgu kieleckiego, by także w swym własnym interesie starali się zatrudniać w swych kancelariach prawników dyplomowanych, gdyż po wygaśnięciu przejściowo istniejącej instytucji zastępców — pozostać mogą bez pracowników mających prawo do zastępstwa notariuszów.

W dalszym ciągu P. Prezes Rady przedstawia Walnemu Zgromadzeniu sprawę kształcenia zawodowego aplikantów notarialnych, w szczególności zawiadamia o wprowadzeniu z dniem 1 stycznia 1939 r. kursów dla aplikantów notarialnych i zaznacza, że wedle sprawozdania złożonego Radzie Notarialnej przez Naczelnego Kierownika kształcenia zawodowego aplikantów notarialnych P. Not. *Floriana Jaworskiego*, dotychczasowy wynik tych kursów jest doskonały, i że kursa te spotkały się z wielkim zadowoleniem aplikantów notarialnych, którzy pracę na tych kursach podjęli z wielkim zapałem.

W końcu P. Prezes Rady podkreślił, że Prawo o Notariacie zapewniło notariatowi samorząd, którego należy strzec, gdyż nadaje notariatowi cechę wolnego zawodu, że jednak — co z przykrością stwierdzić wypada — nie wszyscy notariusze to rozumieją, a dowodem tego jest, że w kilku wypadkach notariusze w sprawach, przydzielonych przez Prawo o Notariacie kompetencji Rady Notarialnej, odnosili się do czynników sądowych, a nie do Rady. Wobec tego P. Prezes Rady apelował do notariuszów, by tego rodzaju praktyk zaniechali.

Po sprawozdaniu P. Prezesa Rady, Przewodniczący udzielił głosu Sekretarzowi Rady Notarialnej P. Drowi *Janowi Kielarowi*, który odczytał sprawozdanie z działalności Rady Notarialnej w Krakowie za czas od dnia 1 kwietnia 1938 r. do dnia 31 marca 1939 r.

W dalszym ciągu Skarbnik Izby Notarialnej P. Not. Dr *Józef Popkiewicz* złożył szczegółowe sprawozdanie o majątku Izby i z zarządu tegoż wraz z zamknięciami rachunkowymi za okres sprawozdawczy.

Wreszcie Członek Komisji Rewizyjnej P. Not. *Jan Ryblewski* imieniem Komisji Rewizyjnej stwierdził zgodność ksiąg prowadzonych przez Radę Notarialną z zapiskami, alegatami oraz kasą i postawił imieniem Komisji Rewizyjnej wniosek:

o przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości przedłożonych sprawozdań i zamknięć rachunkowych, o udzielenie Radzie Notarialnej pokwitowania z rachunków i jej czynności urzędowych za okres sprawozdawczy i o wyrażenie Radzie Notarialnej uznania i podziękowania za gorliwą i wydatną pracę.

Walne Zgromadzenie wszystkimi głosami obecnych powyższy wniosek uchwaliło — przy głośnych oklaskach, będących wyrazem jednomyślnego uznania Izby dla prac Rady Notarialnej, jak to stwierdził Przewodniczący.

W sprawie b u d ż e t u Izby na rok administracyjny 1939/40 Walne Zgromadzenie wszystkimi głosami obecnych — stosownie do przedłożonego przez Skarbnika P. Not. Dra *Popkiewicza* w imieniu Rady Notarialnej wniosku — przyjęło preliminarz budżetowy i uchwaliło:

1) *wysokość miesięcznej składki na rzecz Izby Notarialnej w Krakowie za miesiące kwiecień i maj 1939 r. jak w okresie budżetowym 1938/39;*

2) *wysokość miesięcznej składki na rzecz Izby Notarialnej w Krakowie na resztę okresu budżetowego 1939/40:*

a) *dla notariatów wykazujących za rok 1938 dochód nie przekraczający sumy 12.000 zł. — w kwocie po 15 zł.,*

b) *dla reszty notariatów w kwocie po 25 zł. miesięcznie.*

Po załatwieniu powyższych spraw przystąpiono do w y b o r ó w. Prezes Rady P. Dr *Stein* zawiadamia obecnych, że po trzyletnim urzędowaniu ustępują z Rady P.P. Not.: Dr *Józef Krzyżanowski*, Dr *Józef Popkiewicz*, *Stefan Trętowski* i Dr *Franciszek Szymanowicz*, którym w serdecznych słowach dziękuje za ich pracę w Radzie, po czym prosi Przewodniczącego o zarządzenie 10-cio minutowej przerwy dla ustalenia kandydatur nowych Członków Rady.

Przewodniczący zarządza 10-cio minutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący powołuje na skrutatorów P.P. Not.: Dra *Franciszka Szymanowicza* i *Stefana Trętowskiego*, po czym zarządza tajne głosowanie kartkami. W wyniku głosowania wybrani zostali na Członków Rady Notarialnej — P.P. Not.: *Jan Grzybczyk* (Leżajsk), *Adolf Kisielewski* (Dąbrowa), Dr *Zygmunt Mrowec* (Brzesko) i Dr *Tadeusz Rotter* (Kraków).

Na wniosek P. Not. *Floriana Jaworskiego* wybrano przez aklamację ponownie na Członków Komisji Rewizyjnej — P.P. Not.: *Ludwika Gołkowskiego* (Zakopane) i *Jana Ryblewskiego* (Kraków).

Ponieważ w trybie art. 28 l. 6 Pr. o Not. żadne wnioski w przepisanym terminie zgłoszone nie zostały, porządek dzienny został wyczerpany i Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie o godzinie 12-tej min. 30.

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Lubelskiej Izby Notarialnej odbyło się w dniu 14 maja 1939 r. w Lublinie, w sali Towarzystwa Kredytowego m. Lublina, przy ul. Pierackiego Nr. 7.

Walne Zgromadzenie otworzył o godz. 10 min. 30 Prezes Rady Notarialnej P. *Julian Borkowski*. Po ogólnym przywitaniu, P. Prezes Rady wezwał obecnych do uczczenia pamięci zmarłego w dn. 31.III. 1939 r. ś. p. *Zygmunta Połońskiego*, Notariusza w Zdołbunowie. Obecni powstali z miejsc i zachowali przez chwilę milczenie.

Następnie P. Prezes Rady przedstawił zebranym bolączki korporacyjne notariatu lubelskiego i gorąco apelował o wysoki poziom etyki zawodowej, mówiąc m. in.:

Nic tak nie osłabia nas, jak wszelkiego rodzaju objawy ubliżenia powadze i godności stanowiska notariusza, waśnie i kłótnie, wynoszenie ich poza teren notariatu. Dziś jak nigdy może, ze względu na sytuację ogólną, jak i ze względu na wznowienie ataków z różnych stron na zawód notarialny, aktualne jest hasło: szeregi nasze muszą być jednolite i zwarte.

Następnie P. Prezes Rady Notarialnej przedstawił porządek dzienny obrad Zgromadzenia, i przy tej okazji zawiadomił obecnych, że w dniu 10 maja 1939 r. P. Not. *Zygmunt Pomarański* (z Zamościa) i dziewięciu innych Członków Izby wystąpili do Rady Notarialnej o wstawienie na porządek dzienny wniosku ich o uzupełnienie Kodeksu Etyki Zawodowej. Rada Notarialna wystąpienia tego nie uwzględniła z uwagi na upływ prekluzyjnego terminu z art. 28 p. 6 Pr. o Not. W związku z tym P. Prezes Rady zakomunikował, że jest obecnie w opracowaniu nowelizacja Kodeksu Etyki Zawodowej, a w szczególności: na terenie międzyizbowym opracowano referaty wstępne do prawa materialnego i procedury w zakresie zagadnień etyki zawodowej i referaty te przedstawiono Radom do zgłoszenia uwag. Rada Notarialna w Lublinie otrzymane referaty przekazała swojej Komisji Prawniczej do opracowania opinii, ewent. do przygotowania projektu nowelizacji Kodeksu Etyki Zawodowej Notariuszów Izby Lubelskiej na wypadek, gdyby nie doszło do ustalenia jednolitego tekstu na terenie międzyizbowym. Wniosek P. Not. *Pomarańskiego* i tow. Rada przesłała również Komisji Prawniczej do ewentualnego rozważenia przy opracowaniu projektu.

Wnioskodawca oświadczył, że zgadza się z przedstawionym stanowiskiem Rady Notarialnej.

Przystępując do załatwienia porządku obrad P. Prezes *Borkowski* imieniem Rady Notarialnej zaproponował obecnym Prezydium Walnego Zgromadzenia w następującym składzie — P.P. Not.: P r z e w o d n i c z ą c y — *Wacław Salkowski* (Lublin), zastępca — *Jan Zieliński* (Zamość), asesorowie — *Wiktor Nowodworski* (Luboml), *Józef Nowachowicz* (Radom) i *Sławomir Wąsowicz* (Dubno), sekretarz — P. As. Not. *Longin Hołejko* (Lublin). Propozycję tę Walne Zgromadzenie przyjęło przez aklamację.

Z kolei Przewodniczący oddał głos P. Prezesowi Rady Notarialnej *J. Borkowskiemu* do złożenia imieniem Rady sprawozdania ogólnego z działalności organów Izby za rok 1938/39. Sprawozdanie Rady zgromadzeni przyjęli długotrwałymi oklaskami.

Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniem Rady, Przewodniczący stwierdził, że stanowisko zebranych, gorąco oklaskujących sprawozdanie Rady Notarialnej, tłomaczy w ten sposób, że zebrani dają swoją całkowitą aprobatę Radzie za jej działalność, sprawozdanie to przyjmują z zadowoleniem do wiadomości i dziękując P. Prezesowi *Borkowskiemu* za bardzo rzeczowe i staranne opracowanie sprawozdania. Zebrani przyjęli stwierdzenie Przewodniczącego długotrwałymi oklaskami.

Następnie Przewodniczący udzielił głosu P. Not. Drowi *Adamowi Kroeblowi*, który przedstawił zgromadzonym zamknięcie rachunkowe za rok 1938/39, po czym P. Not. *Krzywiec* imieniem Komisji Rewizyjnej odczytał protokół tejże Komisji z dn. 27 kwietnia 1939 r. i zgłosił wniosek o udzielenie Radzie absolutorium za rok 1938/39 z podziękowaniem za dotychczasową pracę. Wniosek powyższy spotkał się z jednomyślną aprobatą, wyrażoną przez zebranych głośnymi oklaskami.

P r e l i m i n a r z b u d ż e t o w y i uchwały finansowe referował imieniem Rady P. Not. Dr *Adam Kroebl*. Preliminarz budżetowy i uchwała stanowią jedną całość. W tym względzie następuje zmiana w dotychczasowej praktyce przez to, że sprawom tym nadano inną formę. Uchwała budżetowa wzorowana jest na ustawie skarbowej, a mianowicie jest to upoważnienie dla Rady do czynienia wydatków, przewidzianych w preliminarzu, i ściągania składek. Wyjaśniono wątpliwości, które nasuwały się przy określaniu obowiązków P.P. p. o. Notariuszów. Przy określaniu wysokości świadczeń nie wprowadza się żadnych merytorycznych zmian. W preliminarzu budżetowym uderza powiększenie go z sumy 32.000 zł. w ubiegłym roku do sumy 39.000 zł.

na przyszły rok. Zwiększenie to jest w 80% nominalne, a mianowicie polega na tym, że dotychczas oszczędności budżetowe były wydzielane z preliminarza budżetowego, obecnie zaś uzgodniono praktykę z uznaną powszechnie zasadą, że każdy grosz musi przejść przez preliminarz budżetowy. Dalsza nominalna rozbudowa preliminarza polega na zmianie zasady w zestawieniu wpływów i wydatków w dziale postępowania dyscyplinarnego. Następnie referent wyczerpująco omówił poszczególne pozycje preliminarza budżetowego oraz odczytał uchwałę budżetową, ustalającą wysokość składki na potrzeby Izby i Fundusz Zapomogowy — według projektu Rady Notarialnej. — Ponadto referent imieniem Rady przedstawił wniosek o przedłużenie terminu trwania obowiązku płacenia składek na samolot „Stefan Smólski", do czasu całkowitej zapłaty ceny kupna tego samolotu, oraz rozciągnięcie tego obowiązku na PP. p. o. Notariuszów.

Wszystkie wnioski Rady Notarialnej przyjęto przez aklamację.

Jednolity tekst regulaminu Funduszu Zapomogowego referował P. Not. Dr *Adam Kroebl.* Na Walnym Zgromadzeniu Izby w 1934 r. uchwalono regulamin Funduszu Zapomogowego, po czym rok rocznie ustalano nowe brzmienia tegoż, bez uchylania tekstów poprzednich. Obecnie stan rzeczy jest taki, że jest kilka regulaminów o różnych tekstach. Przedłożony projekt ma uporządkować tę dziedzinę, a mianowicie wprowadzić jednolity tekst, w którym przewidziane są zmiany niektórych dotychczasowych postanowień. Następnie referent omówił wszystkie zmiany i odczytał projekt regulaminu z wnioskiem Rady o uchwalenie go.

Nad projektem jednolitego tekstu regulaminu Funduszu Zapomogowego rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zgłoszono kilka poprawek.

M. in. w dyskusji zgłoszony został wniosek o wprowadzenie do regulaminu postanowienia, że po notariuszu, który w czasie wojny zginął z bronią w ręku w obronie Ojczyzny, przypada do zapłaty pełna odprawa, bez względu na to jak długo poległy był notariuszem. P. Prezes Rady wskazał na niecelowość wprowadzenia powyższego ustępu do regulaminu, albowiem nadzwyczajne wypadki, które mają na myśli wnioskodawcy, będą wymagać nadzwyczajnych środków i nie dadzą się ująć w ramy regulaminu, którego kalkulacja opiera się na normalnym przebiegu zjawisk. Po tych wyjaśnieniach wnioskodawcy oświadczyli, że pragną, aby wniosek ich Rada potraktowała jako dezyderat o przyjście z pomocą rodzinie poległego na wojnie notariusza.

Po odbytej dyskusji P. Not. Dr *Kroebl,* jako referent, imieniem Rady sprzeciwił się wszystkim poprawkom i wniósł o przyjęcie regulaminu w brzmieniu projektowanym przez Radę. Wniosek ten przyjęto przez aklamację.

Wreszcie Walne Zgromadzenie przystąpiło do wyborów. P. Prezes Rady Notarialnej przedstawił, że w obecnym roku, na skutek upływu kadencji, ustępują z Rady P.P. Not.: *Franciszek Falkiewicz* z Radomia i *Bolesław Skowera* z Iłzy, przy czym złożył im serdeczne podziękowanie za owocną pracę w Radzie. Sukcesywność mandatów członków Rady uległa podważeniu na terenie Lublina na skutek zgonu członków Rady ś. p. *Stefana Smólskiego* i ś. p. *Ignacego Stelińskiego,* oraz ustąpienia z Rady przed upływem trzechlecia P. Not. *Bielskiego.* Rada, zastanawiając się nad wytworzoną sytuacją, doszła do przekonania, że Walne Zgromadzenie winno dokonać wyboru li tylko dwóch członków Rady po ustępujących na skutek upływu kadencji, albowiem żaden z dalszych członków Rady nie wyczerpał jeszcze trzechlecia. W miejsce ustępujących Rada przedstawia kandydatury: P. Not. *Wacława Salkowskiego* z Lublina i P. Not. *Włodzimierza Zakrzewskiego* z Kozienic.

P. Not. *Salkowski* prosi o wycofanie jego kandydatury i ze swej strony zgłosił kandydaturę P. Not. *Mariana Krzywca,* a następnie zarządził dziesięciominutową przerwę w obradach, celem ewentualnego uzgodnienia kandydatur. Po przerwie P. Not. *Olszewski* imieniem Rady Notarialnej podtrzymał zgłoszone przez P. Prezesa Rady kandydatury.

W tym stanie rzeczy P. Not. *Salkowski* oddał przewodnictwo Zastępcy, który zarządził głosowanie kartkami i poprosił na skrutatorów P.P. Not.: *Zygmunta Krauzego, Sławomira Wąsowicza* i *Józefa Nowachowicza.* Po obliczeniu głosów Zastępca Przewodniczącego ogłosił, że członkami Rady wybrano P.P. Not.:

Włodzimierza Zakrzewskiego (Kozienice) i *Wacława Salkowskiego* (Lublin).

Po objęciu przewodnictwa przez P. Not. *Salkowskiego,* P. Prezes Rady Notarialnej zgłosił imieniem Rady wniosek o wybór Komisji Rewizyjnej w składzie — P.P. Not.: *Franciszek Falkiewicz, Bolesław Skowera* i *Piotr Gnoiński* — członkowie oraz *Tadeusz Moszyński* i *Władysław Klank* — zastępcy. Wniosek ten przyjęto przez aklamację.

Ponieważ z art. 28 p. 6 Prawa o Notariacie żadnych wniosków w terminie nie zgłoszono, Przewodniczący o godz. 14-ej zamknął Walne Zgromadzenie.

IZBA NOTARIALNA — WILNO

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Notariuszów Okręgu Izby Notarialnej w Wilnie odbyło się dnia 21 maja 1939 roku w gmachu Sądów przy ul. Mickiewicza Nr 36.

Walne Zgromadzenie zagaił o godz. 10-ej min. 15 Prezes Rady P. *Jan Buyko* i zaproponował Walnemu Zgromadzeniu powołanie Przewodniczącego. Walne Zgromadzenie przez aklamację powołało na Przewodniczącego P. Not. *Romana Suryna* (Wołkowysk).

Na wniosek Przewodniczącego do Prezydium Walnego Zgromadzenia powołani zostali również przez aklamację: na wiceprzewodniczącego — P. Not. *Bolesław Monikowski* (Suwałki), na asesorów — P. P. Not.: *Wacław Nowicki* (Nowogródek) i *Michał Wiszniewski* (Dokszyce), oraz na sekretarzy — P. P. Not.: *Roman Kuchciński* (Iwie) i *Józef Płatakis* (Wilno).

Po stwierdzeniu legalności zwołanego Zgromadzenia Przewodniczący przedstawił porządek dzienny, który Walne Zgromadzenie zaakceptowało.

Na wniosek Przewodniczącego Walne Zgromadzenie na wstępie uczciło przez powstanie pamięć zmarłego Kolegi ś. p. *Stanisława Rossudowskiego,* Notariusza w Zdzięciole.

Z kolei Przewodniczący udzielił głosu Prezesowi Rady P. *J. Buyko*, który w wyczerpującym sprawozdaniu przedstawił działalność Rady Notarialnej za okres czasu od 26 maja 1938 r. do dnia Walnego Zgromadzenia. Sprawozdanie P. Prezesa Rady przyjęte zostało do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w sumarycznym ujęciu złożył również Prezes Rady P. *J. Buyko.*

Sprawozdanie ze spraw dyscyplinarnych złożył Członek Rady P. Not. *W. Tarnecki* i podał do wiadomości Zgromadzenia opracowane przez Radę tezy z orzeczeń Sądów Dyscyplinarnych Izby.

Walne Zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości zarówno referat Prezesa Rady w sprawie współdziałania Izb Notarialnych, jak i sprawozdanie ze spraw dyscyplinarnych.

Wiceprezes Rady P. Not. *F. Rekłajtys* złożył sprawozdanie kasowe za okres czasu od dnia 1 kwietnia 1938 roku do dnia 1 kwietnia 1939 roku.

Protokół Komisji Rewizyjnej odczytał P. Not. *W. Krzyżanowski,* Członek Komisji Rewizyjnej, po czym Walne Zgromadzenie jednogłośnie postanowiło:

a) *zatwierdzić zgodnie wnioskiem Komisji Rewizyjnej zamknięcia rachunkowe za rok sprawozdawczy do dnia 1 kwietnia 1939 roku* i

b) *udzielić Radzie Notarialnej absolutorium z dokonanych czynności.*

Projekt statutu Funduszu Zapomogowego Izby, opracowany przez Radę Notarialną, zreferował Członek Rady P. Not. *St. Chrząstowski.* Zaproponowany przez Radę statut Funduszu Zapomogowego Izby został przez Walne Zgromadzenie jednogłośnie przyjęty.

Preliminarz budżetowy na okres czasu od 1 czerwca 1939 roku do 1 czerwca 1940 roku zreferował Wiceprezes Rady P. Not. *F. Rekłajtys.*

Przy rozpatrywaniu preliminarza budżetowego Przewodniczący Zgromadzenia oraz Członek Komisji Rewizyjnej P. Not. *W. Krzyżanowski* przedstawili Zgromadzeniu następujący wniosek:

Walne Zgromadzenie upoważnia Radę Notarialną w Wilnie: a) *do przekroczenia o 10% sum wskazanych w preliminarzu budżetowym po stronie wydatków w roku budżetowym 1939/40* oraz b) *do przenoszenia paszczególnych sum z jednej pozycji na inną (prawo virement).*

Walne Zgromadzenie postanowiło jednogłośnie preliminarz budżetowy Izby na rok 1939/40 łącznie z powyższym wnioskiem zatwierdzić i przyjąć do wykonania.

W dalszym ciągu Przewodniczący stwierdził, że wniosków w trybie art. 28 p. 6 pr. o not. nie zgłoszono.

O godz. 13-ej min. 5 Przewodniczący zarządził 10 minutową przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia przystąpiono do wyboru trzech Członków Rady i trzech Członków Komisji Rewizyjnej.

W wyniku głosowania kartkami wybrani zostali do Rady — P. Not.:

Aleksander Kaliniewicz (Wilno), *Czesław Bojarowski* (Brześć n/B.) i *Michał Wiszniewski* (Dokszyce).

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali P.P. Not.: *Stanisław Chrząstowski* (Mołodeczno), *Mieczysław Piotrowski* (Słonim) i *Józef Kosmaczewski* (Stołpce).

Po dokonaniu wyborów Przewodniczący, stwierdziwszy wyczerpanie porządku obrad, zamknął Walne Zgromadzenie o godz. 13-ej min. 45 okrzykiem na cześć: Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Profesora *Ignacego Mościckiego,* Pana Marszałka Polski *Edwarda Śmigłego-Rydza* i walecznej Armii Polskiej, który to okrzyk zebrani z entuzjazmem powtórzyli.

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Walne Zgromadzenie Notariuszów Izby Notarialnej w Katowicach odbyło się dnia 13 maja 1939 r. w w lokalu sali klubowej „Wypoczynek“ w Katowicach, przy ul. Św. Jana 10.

Walne Zgromadzenie zagaił Prezes Rady Notarialnej P. *Antoni Rostek*, witając wszystkich obecnych, a w szczególności nowych Członków Izby z Zaolzia.

Następnie przystąpiono do wyboru Prezydium Walnego Zgromadzenia. Na Przewodniczącego powołano jednogłośnie Prezesa Rady Notarialnej P. *Antoniego Rostka*, a na Sekretarza — P. Not. *Karola Jazienickiego* (Mikołów).

Na wstępie Przewodniczący wezwał do uczczenia pamięci zmarłego Wiceprezesa Rady Notarialnej ś. p. *Tadeusza Starka*. Zgromadzenie uczciło pamięć Zmarłego przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Osobne wspomnienie poświęcił następnie Przewodniczący zasługom b. Notariusza i b. Prezesa Rady Notarialnej Dra *Włodzimierza Dąbrowskiego*, który w roku sprawozdawczym ustąpił z notariatu. Przez ustąpienie to ubył Izbie Notariusz wielce dla rozwoju notariatu i jego samorządu zasłużony, człowiek oddany zawsze całą duszą jego dobru i rozwojowi.

Z kolei do Komisji Rewizyjnej ksiąg Rady powołano P. P. Not.: *Konrada Węgrowskiego*, *Brunona Kuderę* i *Pawła Kempkę*, poczym przystąpiono do załatwienia poszczególnych punktów porządku dziennego Walnego Zgromadzenia.

Z uwagi na to, że sprawozdanie z czynności Rady Notarialnej za czas od 1 maja 1938 do 30 kwietnia 1939 r. zostało Członkom Izby w drodze pisemnej przedstawione, Walne Zgromadzenie zrzeka się odczytania wgzl. ponownego przedstawienia tego sprawozdania, poczym sprawozdanie to przyjmuje jednogłośnie do zatwierdzającej wiadomości.

Sekretarz Walnego Zgromadzenia przedstawia następnie sprawozdanie o współdziałaniu Izb Notarialnych za czas od 1.IV.1938 do 1.IV.1939 r., co Walne Zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości.

W dalszym ciągu Komisja Rewizyjna, po zbadaniu ksiąg, rachunków i kwitów kasowych, wnosi o udzielenie Radzie Notarialnej absolutorium, co też Walne Zgromadzenie jednomyślnie uchwala.

Sekretarz Walnego Zgromadzenia przedstawia Zgromadzeniu rachunki za ubiegły rok administracyjny oraz preliminarz budżetowy zawierający m. i. wniosek o ustalenie składki w dotychczasowej wysokości na 360 zł. rocznie, płatnej w miesięcznych ratach po 30 zł.

Po dyskusji Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło projekt budżetu wraz z proponowaną składką.

Z kolei Przewodniczący stwierdza, że z Rady Notarialnej ustępują: — P. P. Not.: 1) dotychczasowy Prezes Rady *Antoni Rostek*, 2) *Ferdynand Biliński* z Bielska, 3) Dr *Józef Kobiela* z Cieszyna.

Ponadto zmarł Członek Rady ś. p. *Tadeusz Stark* i ustąpił z notariatu były Prezes Rady Dr *Włodzimierz Dąbrowski*, tak że Walne Zgromadzenie dokonać ma wyboru 5 Członków Rady.

W przeprowadzonym tajnym głosowaniu wybrano następujących Notariuszów Członkami Rady Notarialnej:

Dra *Leona Wolfa* (Frysztat), Dra *Franciszka Mazurkiewicza* (Katowice), Dra *Kazimierza Niecia* (Katowice), Dra *Zdzisława Lubomęskiego* (Bielsk), *Brunona Kuderę* (Mysłowice).

Wreszcie Przewodniczący stwierdził, że w trybie art. 28 pkt. 6 pr. o not. żadnych wniosków nie zgłoszono.

Poszczególni Członkowie Izby w dyskusji ogólnej, dotyczącej spraw i dążeń zawodu, m. in. apelowali do Rady Notarialnej, by wszczęła kroki o ustawowe unormowanie kwestii zastępstwa notariuszów w razie wyższej potrzeby, by wszczęła kroki o przyśpieszenie załatwienia wniosków o zezwolenie na nabycie gruntu w pasie granicznym itp.

Po wyczerpaniu ogólnej dyskusji Przewodniczący zamknął Walne Zgromadzenie.

PRZEDSTAWILIŚMY SPRAWOZDANIA Z TEGOROCZNYCH WALNYCH ZGROMADZEŃ WSZYSTKICH IZB NOTARIALNYCH W PAŃSTWIE.

W NASTĘPNYM ZESZYCIE PISMA SPRAWOZDANIA TE UZUPEŁNIMY PRZEZ PODANIE DALSZYCH TEKSTÓW WNIOSKÓW I REGULAMINÓW, UCHWALONYCH PRZEZ POSZCZEGÓLNE WALNE ZGROMADZENIA.

PONADTO W NASTĘPNYM ZESZYCIE OPUBLIKUJEMY WYCIĄGI ZE SPRAWOZDAŃ RAD NOTARIALNYCH, PRZEDSTAWIONYCH TEGOROCZNYM WALNYM ZGROMADZENIOM.

W TEN SPOSÓB W KOLEJNYCH DWÓCH ZESZYTACH PISMA DAMY PEŁNY OBRAZ DOROBKU PRACY ORGANÓW IZB NOTARIALNYCH W OKRESIE 1938 - 1939, ZAMKNIĘTYM Z DNIEM 1 CZERWCA r. b. (RED.).

W świecie prawniczym

XVII WALNY ZJAZD MŁODYCH PRAWNIKÓW

XVII Zjazd Młodych Prawników odbył się w Warszawie w dniach 8 — 11 czerwca r. b. Otwarcie Zjazdu i pierwsze plenum odbyło się w sali Sądu Najwyższego. Na otwarcie przybyli: Pan Minister Sprawiedliwości *Witold Grabowski*, Pan Podsekretarz Stanu *Adam Chełmoński*, Pan Dyrektor Biura Personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości *Józef Kurkowski*, Pan Prokurator Sądu Najwyższego *Mieczysław Siewierski*, kierownik nadzoru prokuratorskiego, oraz inni przedstawiciele tegoż Ministerstwa, Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie *Kazimierz Rudnicki* i inni przedstawiciele sądownictwa; adwokaturę reprezentowali: Prezes Rady Naczelnej — Pan Mecenas *Ludwik Domański* i Dziekan Rady Okręgowej Warszawskiej — Pan Mecenas *Leon Nowodworski;* w imieniu notariatu byli obecni: Pan Prezes Rady Notarialnej w Warszawie Notariusz *Zygmunt Hübner* i Pan Prezes Zjednoczenia Notariuszów R. P. Notariusz *Walery Roman*. Licznie zgromadzeni młodzi prawnicy zajęli nie tylko salę Sądu, ale i przyległy przedsionek.

Zjazd zagaił dłuższym przemówieniem Prezes Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Młodych Prawników *Tadeusz Doberski*, proponując na przewodniczącego Zjazdu kol. *Edmunda Mikscha* ze Lwowa, na asesorów kol. kol. *Stanisława Janickiego* z Wilna i *Stanisława Anderlego* z Krakowa, na sekretarzy zaś kol. kol. *Ludwika Rabcewicza-Zubkowskiego* i *Czesława Michalaka*. Propozycja ta przyjęta została przez aklamację.

Pierwszy witał Zjazd P. Prezes *Ludwik Domański*, następnie imieniem Związku Adwokatów Polskich — P. Mec. *Bolesław Bielawski*. Z kolei zabrał głos P. Prezes *Zygmunt Hübner*, który m. in. powiedział, co następuje:

Witając XVII Zjazd Młodych Prawników w imieniu Rady Notarialnej w Warszawie, a pośrednio w imieniu całego Notariatu polskiego, wyrażam głęboką radość wobec postępującego procesu zespalania młodych polskich sił prawniczych. Jest to objaw wysoce dodatni, że młodzież prawnicza wszystkich zawodów kroczy zwarcie i zgodnie ku wspólnemu celowi. Udział adeptów zawodu notarialnego w tym pochodzie napawa nas szczególnym zadowoleniem. W koleżeńskiej atmosferze i zgodnej współpracy z „młodymi". wszystkich zawodów prawniczych przyszli notariusze polscy przygotowują się ideowo do swych stanowisk. Walcząc ramię przy ramieniu wespół z kolegami innych zawodów prawniczych o wspólne ideały, młodzież notarialna toruje tym samym drogę podstawowemu dążeniu współczesnego Notariatu polskiego opartemu o linię wytyczną obowiązującego Prawa o Notariacie, a mianowicie dążeniu do zawodowości notariatu. Tak jak niezawodnie i wy, mamy głębokie przekonanie, że w drodze stale postępującej ewolucji dążenie to będzie co raz głębiej i szerzej przenikało w rzeczywistość.

Nie wątpiąc, że i dzisiejszy wasz XVII już z kolei Zjazd stanie się dalszym ważkim ogniwem w łańcuchu waszych wytrwałych wysiłków i pożytecznych osiągnięć,—składam Zjazdowi najlepsze życzenia owocnej pracy dla dobra młodego prawnictwa polskiego, a przez to samo dla dobra całego prawnictwa i wszystkich zawodów prawniczych, a wreszcie i dla celu naczelnego, jakim dla nas wszystkich jest — dobre i słuszne prawo rodzime w służbie zwartości i potęgi Rzeczypospolitej!

Następnie przemawiał P. Dziekan *Leon Nowodworski*, po nim zaś P. Prezes *Walery Roman*, który powitał Zjazd w imieniu Zjednoczenia Notariuszów R. P. i nawiązując do słów przewodniczącego Zjazdu o konieczności kontynuowania tradycji prawnictwa polskiego, — m. in. powiedział:

Gdy jako jeden z szeregowców starszego pokolenia staję przed pokoleniem młodym — siłą rzeczy budzą się refleksje, nasuwają porównania. „My i wy — starzy i młodzi". Muszą istnieć różnice, spory o zasady.

My reprezentujemy tradycję naszych myśli, ideałów i przekonań, wy sięgacie po życie nowe, ale łączy nas ten cel najwyższy — praca dla rozwoju myśli prawniczej polskiej, praca dla Polski. My w swej pracy dawnej, w okresie niewoli, prowadziliśmy walkę o sprawiedliwość, przeciwstawiając się prawu obcemu, narzuconemu i realizowanemu przez najeźdźców ku pognębieniu Narodu. Walczyliśmy o wyższość polskiego ducha i polskiej prawniczej kultury. Wy, młodsi koledzy, wychowani w polskich uczelniach—pracujecie i pracować będziecie w warunkach niepodległego bytu Narodu i Państwa. Przed wami więc problemat walki o prawo, o prawo polskie, poczęte z myśli, ducha i psychiki polskiej. Walcząc o realizację prawa w życiu Polski, przyczyniać się będziecie do ugruntowania w Państwie społecznego ładu i poczucia spoistości Narodu, a przez to dźwigać będziecie Polskę wzwyż — ku Jej wielkości i potędze.

Po tych przemówieniach, przyjmowanych gorącymi oklaskami, przewodniczący Zjazdu odczytał szereg depesz powitalnych, nadesłanych z całej Polski, od osób i instytucji, które na Zjazd albo nie mogły przybyć, albo nie mogły przysłać swoich przedstawicieli. Wzruszający serdecznością i odczuciem przeżywanego momentu dziejowego adres powitalny prawników jugosłowiańskich odczytał kol. *Tadeusz Doberski*.

Z kolei nastąpiło wysłanie depesz hołdowniczych: do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej *Ignacego Mościckiego* i do Wodza Naczelnego Pana Marszałka *Śmigłego-Rydza*.

Po 15-sto minutowej przerwie rozpoczęły się właściwe obrady plenum Zjazdu, a mianowicie: sprawozdania władz Związku Zrzeszeń Młodych Prawników, sprawozdania Zrzeszeń, wybór komisji zjazdowych, rozdzielenie wniosków na Zjazd.

Następnego dnia rozpoczęły prace komisje zjazdowe, które odbywały swoje posiedzenia w gmachu głównym Uniwersytetu J. P. w Warszawie. Prezydium Komisji Notarialnej ukonstytuowało się, jak następuje: przewodniczący — kol. Dr

Jerzy Wiewiorowski z Brzeska, zastępca przewodniczącego kol. Dr *Stanisław Dziurzyński* ze Lwowa, sekretarz — kol. *Edward Mering* z Warszawy. Po raz pierwszy w pracach Komisji Notarialnej brali udział przedstawiciele Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów w Lublinie, którzy w pracach komisyjnych dali się poznać, jako wartościowi przedstawiciele młodego notariatu.

Dyskusja nad wnioskami notarialnymi, w której zabierali głos przedstawiciele wszystkich dzielnic Polski, obfitowała, o ile idzie o materialne położenie młodzieży notarialnej i jej przyszłość, w poglądy wysoce pesymistyczne. Zwłaszcza koledzy z Małopolski mieli dużo powodów do narzekania na przejawy systemu nominacyjnego i na ciężkie na ogół położenie materialne.

Po kilkugodzinnych obradach, wycofaniu jednych i skumulowaniu innych, Komisja Notarialna przyjęła następujące wnioski:

1. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do poczynienia u Pana Ministra Sprawiedliwości odpowiednich starań, mających na celu wydanie rozporządzenia, regulującego tryb nominacji notariuszów, zgodnie z zasadami Prawa o Notariacie.

2. XVII Zjazd stoi na stanowisku, że notariat jest jednym z zawodów prawniczych powołanych dla interesu społecznego, wymagającym specjalnej praktyki i fachowego przygotowania, a nie może służyć interesom poszczególnych osób, jako sposób wynagradzania ich zasług, tym więcej, że każdy Polak pracujący należycie dla Państwa i społeczeństwa spełnia jedynie swój obowiązek — XVII Zjazd wzywa przeto Radę Naczelną, aby powyższą uchwałę ponownie przedłożyła Panu Ministrowi Sprawiedliwości, jako dezyderat młodych prawników.

3. XVII Zjazd uznając zasadę fachowości w zawodzie notarialnym wzywa Radę Naczelną, aby w interesie ogólnym, a jednocześnie w interesie młodych prawników, ponowiła starania w Ministerstwie Sprawiedliwości o mianowanie na stanowiska notariuszów na terenie Izb Małopolskich — wyłącznie, a na terenach pozostałych Izb — przede wszystkim kandydatów z pośród asesorów notarialnych.

4. XVII Zjazd, uznając trudności, na jakie natrafiła Rada Naczelna w realizowaniu postulatów Zjazdów, stwierdza równocześnie, że wszystkie postulaty Zjazdu poprzedniego, zgłoszone i uchwalone przez Komisję Notarialną a dotąd nie zrealizowane, są nadal aktualne i wzywa Radę Naczelną do wzmożonego prowadzenia dalszych starań celem przeprowadzenia tychże postulatów.

5. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do podjęcia starań, by asesorowie notarialni powołani do pełnienia obowiązków samoistnych zastępców notariuszów, byli wyznaczani do pełnienia tych funkcji na okres przynajmniej 9-cio miesięczny, a to z uwagi na koszty związane z objęciem tych obowiązków.

6. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do spowodowania uznania u właściwych władz tezy z artykułu 60 Prawa o ustroju adwokatury w tym sensie, że asesor notarialny po upływie trzech lat od daty wpisania na listę asesorów może zostać wpisany na listę adwokatów bez potrzeby odbywania aplikacji sądowej i adwokackiej oraz składania egzaminu sądowego, składając jedynie egzamin adwokacki.

7. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do poczynienia odpowiednich kroków u właściwych władz, aby w wypadku śmierci Notariusza: a) asesor notarialny zatrudniony w kancelarii zmarłego Notariusza otrzymał delegację do pełnienia obowiązków Notariusza w tejże kancelarii, aż do nominacji nowego Notariusza, b) następca zmarłego Notariusza zatrudnił pracującego w kancelarii aplikanta notarialnego, umożliwając mu w ten sposób odbywanie i ukończenie aplikacji.

8. Zważywszy, że młodzież prawnicza znajduje się często po ukończeniu studiów uniwersyteckich w trudnej sytuacji finansowej i nie może uzyskać zajęcia z powodu przepełnienia w innych zawodach prawniczych, przy równoczesnym braku dopływu młodych sił prawniczych do zawodu notarialnego w niektórych apelacjach, a zwłaszcza w Apelacjach Poznańskiej i Wileńskiej — XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną o powzięcie odpowiednich kroków, aby każda kancelaria o szerszym zakresie praktyki zobowiązana była przyjąć aplikanta lub asesora notarialnego. W związku z powyższym postulatem XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną o podjęcie starań celem wprowadzenia zasady płatności aplikacji i ustalenia minimum wynagrodzenia aplikanta w poszczególnych latach aplikacji.

9. Zważywszy, iż zasady i sposób dokształcania aplikantów notarialnych nie są dotąd unormowane, XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną, aby spowodowała wydanie zarządzeń, normujących zasady i sposób dokształcania aplikantów notarialnych.

10. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do poczynienia odpowiednich kroków u właściwych władz, aby lista osób, którym w myśl art. 131 Prawa o Notariacie udzielane są upoważnienia do zastępowania notariuszów, została ostatecznie zamknięta i aby wyjątki od tej zasady dla braku przedmiotowej potrzeby nie były stosowane.

11. XVII Zjazd wzywa Radę Naczelną do poczynienia odpowiednich kroków u właściwych władz, aby delegacje do pełnienia obowiązków notariuszów w wypadkach opróżnienia stanowiska notariusza udzielane były sędziom i prokuratorom tylko w wypadku nie przedstawienia przez właściwą Radę Notarialną kandydata z pośród asesorów notarialnych. *)

*) Wnioski 10 i 11 są wnioskami Zrzeszenia Asesorów i Aplikantów Notarialnych w Lublinie.

Powyższe wnioski zostały przyjęte przez drugie plenum Zjazdu — wraz z następującym wnioskiem Komisji Ogólnej:

XVII Zjazd, podzielając całkowicie opinię Zjazdów poprzednich, stwierdza, że zawodowość prawnicza notariatu, umożliwiająca pracę i zapewniająca przyszłość w notariacie znacznej liczbie młodych prawników, jest postulatem całego młodego prawnictwa polskiego.

Drugie posiedzenie plenarne odbyło się w sali Sądu Najwyższego w ostatnim dniu Zjazdu. Na tym posiedzeniu wybrano: na Prezesa Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Młodych Prawników kol. *Andrzeja Ruszkowskiego,* do Rady zaś kol. kol.: *Dańca, Gierlickiego, Jaworczykowskiego, Kiełczyńskiego, Mańkowskiego, Michalaka, Pajora, Rokitnickiego, Ruska, Rutkowskiego, Wróbla, Żebrowskiego.*

M. J.

PRZED IV ZJAZDEM PRAWNIKÓW POLSKICH

Sekretariat Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Prawników Polskich (Gdynia, 3—6 września 1939) przy Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R. P. nadesłał nam komunikat Nr 4, z którego podajemy, co następuje:

ZAPISY NA ZJAZD

Od dnia 1 maja 1939 r. Miejscowe Komitety Wykonawcze, których adresy wskazane są niżej, dysponują odpowiednią liczbą blankietów, zaproszeń, deklaracyj i kart uczestnictwa. Część zaproszeń i deklaracyj Miejscowe Komitety Wykonawcze dostarczą z kolei swoich Delegaturom.

Komitet Organizacyjny prosi Miejscowe Komitety Wykonawcze i ich Delegatury o rozpoczęcie intensywnej akcji zjednywania uczestników Zjazdu za pośrednictwem tych zaproszeń.

Zaproszenia wraz z deklaracją należy rozesłać (jako druk) do poszczególnych prawników w danym ośrodku, według list ustalonych przez Miejscowe Komitety Wykonawcze lub Delegatury.

Deklaracje odpowiednio wypełnione i podpisane przez uczestnika wraz z należną kwotą lub dowodem jej wpłaty na konto Stałej Delegacji w PKO Nr 19.799, należy składać w miejscowej Delegaturze lub terytorialnie właściwym Komitecie Wykonawczym.

Po otrzymaniu deklaracji Miejscowy Komitet Wykonawczy wyda lub prześle przyszłemu uczestnikowi Zjazdu podpisaną przez sekretariat „Kartę uczestnictwa", deklarację zaś skieruje do Komitetu Organizacyjnego w Warszawie po odłączeniu od niej należycie wypełnionego przez uczestnika kuponu informacyjnego, który należy niezwłocznie skierować do Miejscowego Komitetu Organizacyjnego w Gdyni. Wydając „Kartę uczestnictwa", Miejscowy Komitet Wykonawczy wciągnie przyszłego uczestnika Zjazdu na specjalną listę (wykaz osobowy), zawierającą nazwiska i imiona uczestników, ich zawód i adresy. Wykazy osobowe po zakończeniu Zjazdu winny być przesłane do Komitetu Organizacyjnego w Warszawie, dla celów ewidencyjnych oraz umieszczenia nazwisk uczestników w „Pamiętniku" zjazdowym.

Zapisy na IV Zjazd Prawników Polskich w Gdyni, na całym terytorium Rzeczypospolitej będą ostatecznie zamknięte w dniu 25 sierpnia r. b., w celu jednak umożliwienia Miejscowemu Komitetowi Organizacyjnemu w Gdyni zorientowania się co do frekwencji Zjazdu i poczynienia odpowiednich przygotowań, pożądane jest jak najrychlejsze zgłaszanie udziału w Zjeździe we właściwym terytorialnie ośrodku.

Zgłoszenia, nadsyłane w terminie zbyt późnym, mogą m. in. spowodować duże trudności przy zakwaterowaniu uczestników Zjazdu.

ODZNAKA FUNKCYJNA I ZJAZDOWA

Podaje się do wiadomości, że członkowie wszystkich Miejscowych Komitetów Wykonawczych są uprawnieni do posiadania specjalnej odznaki funkcyjnej, zatwierdzonej decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 kwietnia 1936 r. (N. D. P. 3/188). Przedstawienia do tej odznaki Prezydia Komitetów zechcą kierować do Stałej Delegacji (Warszawa, Pl. Krasińskich 5, gmach Sądu Najwyższego), która w myśl § 26 pkt „b" regulaminu wyda odnośną legitymację.

Posiadacz odznaki funkcyjnej, przy zapisywaniu się na uczestnika Zjazdu, zwolniony jest od uiszczenia wpisowego (5 zł).

Odznakę funkcyjną można nabywać w Stałej Delegacji lub firmie St. Lipczyński, Warszawa, Marszałkowska Nr 149. Koszt odznaki 5 zł.

Specjalna odznaka zjazdowa będzie wydawana uczestnikom Zjazdu i towarzyszącej żonie na miejscu Zjazdu w Gdyni za okazaniem karty uczestnictwa — bezpłatnie.

ADRESY BIUR MIEJSCOWYCH

I. KATOWICE: Sąd Apelacyjny, Pl. Wolności 10 — adw. dr *Ludwik Frendl* (junior).

II. KRAKÓW: Rektorat U. J. — dr *Jan Reguła.*

III. LUBLIN: Sąd Apelacyjny, Sekretariat Prezydialny, ul. Krak.-Przedm. 43.

IV. LWÓW: prof. dr *Ludwik Dworzak,* ul. Kłuszyńska 7.

V. POZNAŃ: Redakcja „Ruchu Prawniczego", Zamek, pok. Nr 9 — mgr *Maria Zakrzewska-Bilska.*

VI. TORUŃ: (w stadium organizacji).

VII. WARSZAWA: Sąd Apelacyjny, Pl. Krasińskich 3 — dr *Janina Bogucka.*

VIII. WILNO: Sąd Apelacyjny, Sekretariat Prezydialny.

IX. GDYNIA: Sąd Okręgowy — sędzia S. Gr. *Zygmunt Pernak* (Biuro Kom. Wyk. Zjazdu).

Adres Biura Głównego w Warszawie pozostaje bez zmiany: Warszawa, Pl. Krasińskich 5, gmach Sądu Najwyższego — red. *Jerzy Przyłuski.*

ŚWIAT PRAWNICZY W SUBSKRYPCJI P. O. P.

Gazeta Sądowa Warszawska w Nr. 22-23 r. b., zestawiając wiadome już wyniki udziału w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej — adwokatów i notariuszów w poszczególnych Izbach Adwokackich i Notarialnych, poprzedza to zestawienie następującym słusznym stwierdzeniem:

Sądownictwo, adwokatura i notariat subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w bardzo szerokim zakresie i można, pomimo braku na razie sum ostatecznych, stwierdzić już obecnie, że ani jedna pożyczka państwowa nie była tak popularną i w tej mierze popartą m. in. i przez nasz świat prawniczy, jak pożyczka ostatnia, co dowodzi jednolitości nastrojów ponoszenia ofiar dla obrony Państwa.

Z KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

Dnia 4 lipca r. b. rozpoczęła się sesja podkomisji prawa rzeczowego Komisji Kodyfikacyjnej, na której to sesji drugie czytanie projektu prawa rzeczowego ma być ostatecznie ukończone.

Tekst projektu, ustalony w wyniku drugiego czytania, będzie opublikowany, tak że projekt będzie mógł jeszcze stać się przedmiotem oceny publicznej.

Ze swej strony będziemy dążyli do wykazania zmian, jakie wprowadzone zostały do projektu prawa rzeczowego, ogłoszonego w swoim czasie w wyniku pierwszego czytania.

*

Komisja Kodyfikacyjna ogłosiła drukiem (ogólnego zbioru Nr 96) kolejny zeszyt Uzasadnienia projektu Kodeksu Zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu — w opracowaniu głównego referenta projektu Prof. *Romana Longchamps de Berier.*

Zeszyt obejmuje uzasadnienie do art. 370—440 Kodeksu Zobowiązań (tytuł VIII: najem i dzierżawa, tytuł IX: użyczenie, tytuł X: pożyczka).

WSPÓŁPRACA PRAWNICZA POLSKI I FRANCJI

W dniach 25—28 maja r. b. odbyło się w Warszawie posiedzenie polsko - francuskiej grupy prawniczej w ramach organizacji współpracy prawnictwa polskiego z zagranicą.

Na czele licznej delegacji francuskiej stał P. *Charles Frémicourt,* Pierwszy Prezes Sądu Kasacyjnego Francji.

Delegacja była przyjmowana przez polski świat prawniczy z gorącą i serdeczną gościnnością. W licznych manifestacjach zawodowo - towarzyskich przedstawiciele prawnictwa polskiego z Panem Ministrem Sprawiedliwości na czele wyrażali wielką radość z powodu tak okrzepiającej w obliczu sytuacji dziejowej odwiecznej przyjaźni polsko-francuskiej. Wynurzenia te spotykały się z równie szczerymi i serdecznymi oświadczeniami członków delegacji francuskiej.

W ten sposób posiedzenie polsko - francuskiej grupy prawniczej stało się okazją do imponującej manifestacji głębokiej przyjaźni, łączącej Polskę i Francję.

Z ŻYCIA ADWOKATURY

W dniach 11—13 września r. b. odbędzie się w Warszawie X Kongres Międzynarodowego Związku Adwokatów. Organizacją Kongresu zajmuje się Związek Adwokatów Polskich.

W programie Kongresu przewidziane są m. in. takie tematy, jak: „przekształcenia życia społecznego, ekonomicznego i państwowego a zagadnienia zawodu adwokackiego“ oraz „kodeks etyki zawodowej“.

Program Kongresu obfituje również w liczne imprezy reprezentacyjne i towarzyskie.

*

Dnia 18 czerwca r. b. odbyło się w Krakowie Walne Zgromadzenie delegatów Związku Adwokatów Polskich.

Zjazd wyniósł uchwałę, stwierdzającą niezłomną wolę adwokatury polskiej do przeciwstawienia się z nieugiętą mocą wraz z całym Narodem jakimkolwiek zakusom, mogącym godzić w prawa i interesy Polski.

Ponadto Zjazd powziął uchwałę, stwierdzającą konieczność podjęcia natychmiastowej realizacji wskazań, zmierzających do pełnego spolszczenia adwokatury.

Prezesem Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich wybrano ponownie P. Mec. *Bolesława Bielawskiego.*

O DOPŁYW DO NOTARIATU MŁODZIEŻY PRAWNICZEJ

Gazeta Sądowa Warszawska w Nr. 18-19 r. b. omawia ogłoszone drukiem Sprawozdanie Rady Notarialnej w Warszawie za rok 1938/1939 i zwraca szczególną uwagę na doniosłą sprawę dopływu do notariatu młodych sił prawniczych. W omówieniu m. in. czytamy:

Jak wiadomo, liczba asesorów notarialnych w całym kraju jest wyjątkowo nieznaczna. Lista asesorów na 1 kwietnia w Izbie stołecznej zawiera 14 nazwisk, w tym 1 kobieta, a więc 1 asesor przypada na 14 notariuszów. Z wyjątkiem 3 asesorów wszyscy urzędują w Warszawie, 2-ch w Białymstoku i 1 w Częstochowie. Brak zupełny asesorów mamy w tak wielkim mieście, jak Łódź i w szeregu in. miast, będących siedzibą Sądu Okręgowego (Siedlce, Łomża, Sosnowiec, Piotrków, Płock), z wyjątkiem Białegostoku.

Również znanym zjawiskiem jest niedostateczna liczba aplikantów notarialnych. Lista na 1 kwietnia br. obejmuje 36 nazwisk, w tym 1/6 kobiet. — Większość aplikantów, omal 2/3 urzęduje w Warszawie. Na prowincji mamy tylko 14 aplikantów notarialnych, z których połowa (7) w Łodzi, a pozostałych 7-miu przypada po jednym na Sosnowiec, Piotrków, Siedlce, Pabianice, Białą Podl. i Radomsko. — W całej Izbie więc przypada 1 aplikant na 5,5 stanowisk notarialnych; aplikantów mamy więc o 161 mniej od liczby stanowisk notarialnych w Izbie Warszawskiej, przy czym niektórzy notariusze (w Warszawie) mają po 2-ch aplikantów... Na 197 stanowisk notarialnych funkcje patronów wykonywuje 32 notariuszów, czyli zaledwie około 1/6. — Nie brak więc kandydatów na patronów, co stanowi zjawisko wręcz odmienne od istniejącego w adwokaturze. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że... liczba aplikantów powiększyła się z 24 na 36. Trzeba przyznać, że to powiększenie o 1/3 jest znaczne; sprawozdanie podkreśla trudności znalezienia odpowiednich kandydatów, skłonnych do odbywania aplikacji na prowincji.

Akty ustawodawcze i rozporządzenia

WYKONANIE USTAWY O PODATKU OBROTOWYM

W Nr. 44 Dziennika Ustaw pod poz. 287 ogłoszone zostało rozporządenie Ministra Skarbu *o wykonaniu ustawy z dnia 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym.*

Rozporządzenie stanowi m. in., co następuje:

Za prywatnoprawne świadczenie rzeczy bądź usługi w rozumieniu art. 1 ust. (1) ustawy uważa się świadczenie, które:

a) polega na przeniesieniu prawa własności, używania lub użytkowania rzeczy, bądź na przeniesieniu jakiegokolwiek innego prawa majątkowego, bądź też na wykonaniu pracy lub innej usługi, oraz

b) wynika z umowy, czyli zgodnego oświadczenia woli dwóch stron, wyrażonego pisemnie, ustnie lub przez odpowiedni sposób zachowania się, bądź też z innego tytułu prywatnoprawnego *(§ 2).*

W szczególności za prywatnoprawne odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług uważać należy:

1) — 8) . . . .

9) świadczenia adwokatów, obrońców sądowych, notariuszów, inżynierów, architektów, budowniczych, techników budowlanych, mierniczych, tłumaczów przysięgłych, rzeczoznawców, rzeczników patentowych, maklerów, lekarzy, felczerów, techników dentystycznych, położnych, kosmetyków itp. osób, wykonywających zawód wolny *(§ 4).*

Nie podlegają podatkowi czynności Państwa lub innych związków publicznoprawnych, za które pobierane są opłaty o charakterze publicznoprawnym. Nie podlegają podatkowi czynności pisarzy hipotecznych, komorników, weterynarzy państwowych lub samorządowych itp. funkcjonariuszów publicznych, którzy pobierają bezpośrednio od stron opłaty administracyjne w imieniu i na rachunek Państwa lub innego związku publicznoprawnego, chociażby część tych opłat stanowiła przypadające na ich rzecz wynagrodzenie. Podlegają jednak podatkowi świadczenia notariuszów *(§ 7).*

W ten sposób obowiązek podatkowy notariuszów jest w rozporządzeniu podkreślony dwukrotnie.

W jednym z najbliższych numerów poddamy ustawę o podatku obrotowym wraz z rozporządzeniem wykonawczym — szczegółowej analizie fachowego pióra.

NOWELIZACJA USTAWY O WYKUPIE GRUNTÓW

W Nr. 49 Dziennika Ustaw pod poz. 314 ogłoszono ustawę *o zmianie ustawy o wykupie przez dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki oraz gruntów czynszowych w miastach i miasteczkach na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.*

Nowela stanowi m. in., że do pierwotnej ustawy z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 250) wprowadza się zmianę art. 33, który stanowi odtąd, że ustawa nie dotyczy m. in.:

1) gruntów, objętych prawem zabudowy (art. 542^1 — 542^{27} tom X cz. 1 Zwodu Praw wydania z 1914 r.);

2) państwowych czynszów i dzierżaw wieczystych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1071);

3) ..., 4) ..., 5 ...

*

W Dzienniku Ustaw (do Nr. 53 wł.) — ponadto ogłoszono:

w Nr. 46 pod. poz. 789 — jednolity tekst *statutu Banku Polskiego;*

w Nr. 49 pod poz. 313 — ustawę o *Polskiej Akademii Nauk Technicznych;*

w nr. 50 pod poz. 319 — ustawę o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej *o kontroli ubezpieczeń;*

w Nr. 51 pod poz. 327 — układ z W. M. Gdańskiem celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie *opłat stemplowych od weksli* (podatku wekslowego);

w Nr. 48 pod poz. 311 — rozporządzenie Ministra Skarbu o *stemplowaniu obligacyj obcokrajowych pożyczek premiowych;*

w Nr. 53 pod poz. 338 — rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o zmianie rozporządzenia z dnia 12 października 1937 r. o *pożyczkach z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.*

*

Do chwili oddania do druku ostatniej części niniejszego zeszytu Dziennik Ustaw nie ogłosił jeszcze kilku doniosłych ustaw, uchwalonych przez Sejm i Senat w ostatniej sesji. Są to m. in. ustawy następujące:

prawo o obligacjach; ustawa o znoszeniu ordynacji rodowych; nowela do prawa o uporządkowaniu długów rolniczych; nowela do ustawy o ochronie lasów; ustawa o ułatwieniu przysposobienia małoletnich i inne.

Ustawy te przedstawimy i ewent. omówimy w wywodach autorskich — po ich ogłoszeniu.

ZASADY TECHNIKI PRAWODAWCZEJ

Jako wydawnictwo Prezydium Rady Ministrów ukazała się książeczka p. t. „Zasady techniki prawodawczej (obowiązujące w zakresie prac prawodawczych Rządu stosownie do zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 maja 1939 r. nr 55—63/4)".

Istotę rzeczy ujmuje wspomniane zarządzenie Pana Prezesa Rady Ministrów — w piśmie okólnym do Panów Ministrów — m. in. w słowach następujących:

Powodowany doświadczeniami lat ubiegłych, które wskazują na potrzebę uporządkowania prac legislacyjnych Rządu, przede wszystkim w zakresie zapewnienia formalnej poprawności i jednolitości projektów aktów prawodawczych, zarządzam stosowanie w pracach aparatu rządowego załączonych „Zasad Techniki Prawodawczej".

Proszę PP. Ministrów o wydanie ze swej strony zarządzeń, zmierzających do przestrzegania „Zasad" przez organa podległe przy opracowywaniu aktów ustawodawczych i rozporządzeń oraz do odpowiedniego ich stosowania przy opracowywaniu projektów innych przepisów, jak instrukcji, zarządzeń itd.

„Zasady techniki prawodawczej" wymagają obszerniejszego przedstawienia, toteż z konieczności odkładamy je do następnego numeru.

SYTUACJA PROFESORÓW A... DOCHODOWOŚĆ NOTARIATU

W Nr. 173 stołecznej „Gazety Polskiej“ z dnia 24 czerwca r. b. ukazały się obszerne uwagi P. *Czesława Znamierowskiego,* Profesora Uniwersytetu Poznańskiego, p. t. „Postulaty“, poświęcone uwydatnieniu trudnego położenia materialnego pracowników nauki w Polsce.

Nic oczywiście słuszniejszego nad postulowanie poprawy tego położenia, ale trudno też o błędniejszą drogę realizacji niż ta, jaką planuje Pan Profesor, który darzy szczególnym zainteresowaniem... notariat, czego dawał już dowody bardzo wymowne, na tych łamach zresztą notowane. Otóż tym razem Pan Profesor obszedł się dość łaskawie z samą racją bytu notariatu, natomiast rażą go niepomiernie przytaczane przez niego dane cyfrowe, ilustrujące dochodowość notariatu. Jest oczywiście rzeczą „jasną“, że w obfitości tego źródła Pan Profesor znajduje wydatne pokrycie na podwyżkę — „w części... uposażeń dla uczelni wyższych“, a równocześnie i — „w części dla sądownictwa“.

Jak widzimy więc, sprawa znalezienia pokrycia wszelkich potrzeb naszego życia zbiorowego w... dochodach notariuszów zatacza co raz szersze kręgi. Można tylko chyba podkreślić umiarkowanie Pana Profesora, który na tej drodze „rozwiązuje“ zagadnienie... zaledwie dwóch budżetów, a mianowicie: Ministerstwa Oświecenia Publicznego i Ministerstwa Sprawiedliwości, nie poruszając zupełnie innych...

Wróćmy jednak do danych cyfrowych, na jakich Pan Profesor opiera realizację swych postulatów. A więc: są notariaty, które dają 30.000 zł. miesięcznie, takich zaś, które dają 15.000 zł. miesięcznie, jest „spora liczba“, ale ostatecznie przyjmując sumę 10.000 zł. i... „licząc, że tylko 100 notariuszy w Polsce ma takie wpływy, otrzymujemy dość okrągłą sumę 12 milionów rocznie“. Zostawiając więc notariuszom nawet 2.000 zł. miesięcznie, Pan Profesor otrzymuje... około 9 milionów oszczędności, a z taką kwotą można dużo oczywiście zrobić...

Tako rzecze Pan Profesor.

A tak wyjaśnia sprawę Pan Prezes Rady Notarialnej w Warszawie w komunikacie prasowym, ogłoszonym w Nr. 177 „Gazety Polskiej“ z dnia 28 czerwca r. b.:

W Nr. 173 z dnia 24 czerwca r. b. „Gazety Polskiej“ ukazał się wywód Prof. Czesława Znamierowskiego p. t. „Postulaty“, poświęcony wysoce słusznej sprawie poprawy warunków bytu pracowników naukowych. Ponieważ w ostatnich ustępach swego wywodu Autor zainteresował się dochodowością notariatu, opierając się na sprzecznych z rzeczywistością danych, przeto dla ustalenia faktycznego stanu rzeczy, w oparciu o dane za rok 1938 prowadzonej przez Rady Notarialne statystyki międzyizbowej — Rada Notarialna w Warszawie uważa za konieczne stwierdzić, co następuje:

1. Nie ma i nie było notariatu w Polsce, który by dawał 30.000 zł. miesięcznie.
2. Nie ma notariatu w Polsce, który by dawał 15.000 zł. miesięcznie.
3. Dochód ponad 10.000 zł. miesięcznie miał w całym Państwie tylko jeden notariusz.
4. Przeciętna czystego dochodu notariusza w całym Państwie wynosi około 2.000 zł. miesięcznie, a w szczególności: w Izbie Poznańskiej — około 1.750 zł., w Izbie Lwowskiej — około 1.700 zł., w Izbie Krakowskiej — około 1.800 zł., w Izbie Wileńskiej — około 1.300 zł. Jedynie w Izbach: Warszawskiej, Lubelskiej i Katowickiej — przeciętna dochodu notariusza przekracza kwotę 2.000 zł. miesięcznie, nie osiągając jednak w żadnej Izbie kwoty 3.000 zł.
5. Na ogólną liczbę ponad 800 notariuszów w Państwie przeszło 500 nie osiąga dochodu w wysokości 2.000 zł. miesięcznie, a z tej liczby około 120 notariuszów nie osiąga 1.000 zł. czystego dochodu, zaś około 35 notariuszów nie osiąga nawet i 500 zł. miesięcznie.

A więc ścisłość Pana Profesora przedstawia się, jak następuje:

ad 1. — 0% rzeczywistości; *ad* 2. — 0% rzeczywistości; *ad* 3. — 1% rzeczywistości; *ad* 4. i 5. — zupełne zignorowanie.

I na takiej to skali ścisłości, pomijając samą istotę rzeczy, opiera się wywód człowieka nauki w imię dobra... nauki!

Tyle na dziś — z braku miejsca. Do sprawy niebawem powrócimy.

Ruch osobowy

IZBA NOTARIALNA — WARSZAWA

Moykowski Kazimierz, notariusz w Warszawie (na Pradze) — przeniesiony do Otwocka.

Milewski Władysław, notariusz w Otwocku — przeniesiony do Warszawy (na Pradze).

Wierzbicki Jan, em. sędzia okręgowy w Łodzi — mianowany notariuszem w Brzezinach.

Rossmann Kazimierz, notariusz w Siemiatyczach — przeniesiony na stanowisko notariusza przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Garwolinie.

Makowski Tadeusz, notariusz w Garwolinie — przeniesiony na stanowisko notariusza przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Siemiatyczach.

IZBA NOTARIALNA — LWÓW

Krupiński August, notariusz w Chodorowie — zmarł.

Boczar Wiktor, sędzia okręgowy w st. sp. — mianowany notariuszem w Chodorowie.

Hałaciński Andrzej, notariusz w Łucku — przeniesiony do Stanisławowa.

Höffner Jan, notariusz w Nadwórnej — przeniesiony do Kołomyi.

Rowiński Józef, notariusz w Zabłotowie — przeniesiony do Nadwórnej.

Kamieński Zbigniew, asesor notarialny we Lwowie — mianowany notariuszem w Zabłotowie.

Gielitowicz Włodzimierz, notariusz w Żabiem — przeniesiony do Jabłonowa.

Kokurewicz-Koryzna Jerzy, asesor notarialny we Lwowie — mianowany notariuszem w Żabiem.

IZBA NOTARIALNA — KRAKÓW

Gutwiński Franciszek, notariusz w Kolbuszowej — zmarł.

IZBA NOTARIALNA — LUBLIN

Wawrosz Zygmunt, sędzia okręgowy w Sosnowcu — delegowany (na okres 3 miesięcy) do p. o. notariusza w Łucku (na stanowisko wakujące po przeniesieniu do Stanisławowa *Hałacińskiego Andrzeja,* notariusza w Łucku).

IZBA NOTARIALNA — WILNO

Witukiewicz Kazimierz, notariusz w Kamieńcu Litewskim — zwolniony ze stanowiska.

IZBA NOTARIALNA — KATOWICE

Sioda Zygmunt, adwokat w Bydgoszczy — mianowany notariuszem w Katowicach.

Szewieczek Franciszek, em. wiceprokurator okręgowy w Katowicach — mianowany notariuszem w Lublińcu.

PISARZE HIPOTECZNI

Sokołowski Józef, pisarz hipoteczny przy Wydziale Hipotecznym ziemskim Sądu Okręgowego w Warszawie — zmarł.

Klinger Ludwik, pisarz hipoteczny przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Równem — zmarł.

Moczulski Władysław, sędzia apelacyjny w Warszawie — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego przy Wydziale Hipotecznym Ziemskim Sądu Okręgowego w Warszawie do 1.VIII.1939 r.

Rekowski Bronisław, sędzia okręgowy w Równem — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Równem do odwołania.

Kulesza Ludosław, sędzia okręgowy w Bydgoszczy — delegowany do p. o. pisarza hipotecznego przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Kielcach.

*

W Ruchu Osobowym, ogłoszonym w poprzednim zeszycie (Nr 9—10, 1939 r., str. 48), należy sprostować nazwisko zwolnionego pisarza hipotecznego w Wysokiem Mazowieckiem: zamiast „Borowski" winno być — *Borowy.*

P. *Aleksander Wilczyński,* Notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Płocku, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi — za działalność na polu pracy społecznej

*

P. *Eugeniusz Płoski,* Notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Płocku, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi — za działalność na polu pracy społecznej.

OGŁOSZENIA

WYDAWCA: *IZBA NOTARIALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr 15.